



**You have downloaded a document from  
RE-BUŚ  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej : (maj 1792 - styczeń 1793)

**Author:** Dariusz Rolnik

**Citation style:** Rolnik Dariusz. (2000). Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej : (maj 1792 - styczeń 1793). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**DARIUSZ ROLNIK**

**SZLACHTA KORONNA  
WOBEC KONFEDERACJI  
TARGOWICKIEJ  
(MAJ 1792–STYCZEŃ 1793)**

**WYDAWNICTWO UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO**



**KATOWICE 2000**



**SZLACHTA KORONNA  
WOBEC KONFEDERACJI  
TARGOWICKIEJ  
(MAJ 1792—STYCZEŃ 1793)**

**PRACE NAUKOWE  
UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO  
W KATOWICACH  
NR 1907**

**DARIUSZ ROLNIK**

**SZLACHTA KORONNA  
WOBEC KONFEDERACJI  
TARGOWICKIEJ  
(MAJ 1792—STYCZEŃ 1793)**

WYDAWNICTWO UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO



KATOWICE 2000

Redaktor serii: Historia  
Maria W. Wanatowicz

Recenzent  
Jan Ziółek



GG 298884

## SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów . . . . .	7
Wstęp . . . . .	11
Rozdział I	
Czynniki decydujące o obrazie targowicy w opiniach szlachty koronnej .	21
Rozdział II	
Społeczeństwo szlacheckie wobec procesu formowania się konfederacji targowickiej (maj—wrzesień 1792) . . . . .	61
Rozdział III	
Stosunek szlachty do targowicy w pierwszych miesiącach jej rządów (paź- dziernik 1792—styczeń 1793) . . . . .	127
Zakończenie . . . . .	146
Aneks 1	
Spis konsyliarzy konfederacji wojewódzkich i ziemskich Korony . . .	150
Aneks 2	
Spis konsyliarzy konfederacji generalnej koronnej . . . . .	162
Bibliografia . . . . .	164
Summary . . . . .	181
Résumé . . . . .	182





## WYKAZ SKRÓTÓW\*

### ARCHIWA, BIBLIOTEKI, SERIE WYDAWNICZE, CZASOPISMA HISTORYCZNE

A.	— Archiwum
AGAD	— Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AP K.	— Archiwum Państwowe w Kielcach
AP Kr.	— Archiwum Państwowe w Krakowie
AP L.	— Archiwum Państwowe w Lublinie
AP Ł.	— Archiwum Państwowe w Łodzi
AP P.	— Archiwum Państwowe w Poznaniu
AP Rz.	— Archiwum Państwowe w Rzeszowie
BCz.	— Biblioteka Czartoryskich w Krakowie
BJ	— Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
BK	— Biblioteka PAN w Krakowie
BKUL	— Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie
BŁ	— Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie
BN	— Biblioteka Narodowa w Warszawie
BO	— Biblioteka Zakładu Narodowego Ossolińskich we Wrocławiu
BPAN Kór.	— Biblioteka PAN w Kórniku
BŚl.	— Biblioteka Śląska w Katowicach
BUW	— Biblioteka Główna Uniwersytetu Warszawskiego
CzPH	— „Czasopismo Prawno-Historyczne”
KH	— „Kwartalnik Historyczny”
Ks.	— Księgi

---

\* Wykaz nie obejmuje skrótów zespołów archiwalnych, te umieszczono w tekście w miejscu, gdzie pojawiają się po raz pierwszy.

PH	— „Przegląd Historyczny”
PSB	— <i>Polski słownik biograficzny</i>
SH	— „Studia Historyczne”
Zb.	— Zbiór

## URZĘDY, TYTUŁY, RANGI

adiut. — adiutant	m.k. — marszałek konfederacji	por. — porucznik
bp — biskup	p. — poseł	reg. — regent
bryg. — brygadier	pis. — pisarz	rot. — rotmistrz
burg. — burgrabia	pis.gr. — pisarz grodzki	sekr. — sekretarz
chor. — chorąży	pis.z. — pisarz ziemski	sęd.z. — sędzia ziemski
chor-c — chorążyc	plk — pułkownik	sk. — skarbnik
cz. — cześnik	podcz. — podczaszy	sk-cz — skarbnikowicz
gen. — generał	podcz-c — podczaszy	star. — starosta
k. — komornik	podkom. — podkomorzy	star-c — starościc
kanc. — kanclerz	podkom-c — podkomorzyc	stol. — stolnik
kaszt. — kasztelan	podplk — podpułkownik	stol-cz — stolnikowicz
kaszt-c — kasztelanic	podśęd. — podsędek	str. — strażnik
kpt. — kapitan	podsk. — podskarbi	szamb. — szambelan JKM
łow. — łowczy	podstar. — podstarosta	w. — wojski
m. — miecznik	podstol. — podstoli	woj. — wojewoda
marsz. — marszałek	podwoj. — podwojewodzi	woj-c — wojewodzie
mjr — major	pol. — polny	

## OKREŚLENIA TOPOGRAFICZNE

będz. — będzynski	chełms. — chełmski	dunin. — duninowski
beł. — bełski	chęc. — chęciński	gnież. — gnieźniński
biech. — biechowski	ciech. — ciechanowski	gost. — gostyński
bracl. — braclawski	czernih. — czernihowski	goszcz. — goszczyński
brasl. — brasławski	czers. — czerski	grab. — grabowiecki
brzes. — brzeski	czerv. — czerwonoogrodzki	hal. — halicki
brzez. — brzeziński	dobrz. — dobrzyński	horod. — horodeski
byd. — bydgoski	droh. — drohicki	inowł. — inowłodzki
chełm. — chełmiński	dub. — dubieński	inowr. — inowrocławski

kal. — kaliski  
kam. — kamieński  
kamien. — kamieniecki  
kij. — kijowski  
kor. — koronny  
kow. — kowelski  
kr. — krakowski  
krasn. — krasnostawski  
krzecz. — krzeczowski  
krzem. — krzemieniecki  
krusz. — kruszewski  
kuj. — kujawski  
lat. — latyczowski  
łęd. — łędzki  
lit. — litewski  
liw. — liwski  
lub. — lubelski  
lubacz. — lubaczewski  
lw. — lwowski  
łącz. — łączycycki  
łom. — łomżyński  
łuc. — łucki  
łuk. — łukowski  
malcz. — malczowski  
maz. — mazowiecki  
miel. — mielnicki

międz. — międzyszycki  
msz. — mszanowski  
nak. — nakielski  
nowogr. — nowogrodzki  
nur. — nurski  
op. — opoczyński  
orł. — orłowski  
ostr. — ostrowski  
ostrz. — ostrzeszowski  
parcz. — parczewski  
piotr. — piotrkowski  
płoc. — płocki  
podl. — podlaski  
podol. — podolski  
pozn. — poznański  
prosz. — proszwicki  
przed. — przedecki  
przem. — przemyski  
rac. — raciański  
rad. — radomski  
radz. — radziejowski  
raw. — rawski  
rosz. — roszkowski  
róż. — różański  
san. — sanocki  
sand. — sandomierski

sier. — sieradzki  
sierp. — sierpski  
soch. — sochaczewski  
strom. — stromiecki  
stęż. — stężycycki  
sul. — sulejowski  
szad. — szadkowski  
wał. — wałecki  
warsz. — warszawski  
wiel. — wieluński  
wier. — wieruszecki  
winn. — winnicki  
wiz. — wizeński  
wiś. — wiślicki  
włodz. — włodziński  
wojew. — województwo  
wojn. — wojnicki  
woł. — wołyński  
ws. — wschowski  
wysz. — wyszogrodzki  
z. — ziemia  
zakr. — zakroczyński  
zamb. — zambrowski  
zaw. — zawskrzański  
żyt. — żytomierski



## WSTĘP

Badania nad ostatnią dekadą dziejów I Rzeczypospolitej zajmowały historyków od dawna. Zwracano przy tym uwagę przede wszystkim na przyczyny upadku i próby ratowania kraju przed utratą bytu politycznego. Zainteresowania te koncentrowały się jednakże głównie na czasach Sejmu Czteroletniego i insurekcji kościuszkowskiej. Wstydlivy natomiast i bolesny dla Polaków okres rządów konfederacji targowickiej nader rzadko był przedmiotem osobnych monografii, a bez szczegółowych studiów nad tymi czasami pełne poznanie przyczyn upadku Rzeczypospolitej a zarazem źródeł niepowodzeń reformatorskich wysiłków podejmowanych w kraju jest niemożliwe.

W latach 1792—1793, po zwycięstwie obozu przeciwników ustawy zasadniczej z 1791 roku, doszło do gwałtownych zmian instytucji politycznych i osób mających największy wpływ na rządy. Po czterech latach rzeczywistej suwerenności Rzeczypospolitej w kraju pojawiły się ponownie wojska rosyjskie i groźba dyktatu Katarzyny II. Bez odpowiedzi na pytanie, jak szlachta polska reagowała na te zmiany, trudno myśleć o pełnym zrozumieniu uwarunkowań decydujących o losie narodu polskiego w końcu XVIII wieku. Rozprawa *Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej (maj 1792—styczeń 1793)* ma wyjaśnić kwestię stosunku uprzywilejowanej części społeczeństwa polskiego do władz targowickich oraz określić, jak i pod wpływem jakich czynników zmieniały się postawy obywateli wobec związku targowickiego. Odnosi się ona również do wielu dyskusyjnych i często nieprecyzyjnych, a funkcjonujących w literaturze przedmiotu, opinii dotyczących takich zagadnień, jak kwestia porzucania służby dla kraju po przystąpieniu Stanisława Augusta do konfederacji, liczebności i celów emigracji, a także skutków opuszczenia kraju dla samych zainteresowanych, jak i pozostających w rodzinnych majątkach ich krewnych. Zgromadzony materiał źródłowy pozwala na ukazanie różnorodności postaw przyjmowanych przez obywateli Korony wo-

bec targowicy, proste kategorie „za” czy „przeciw”<sup>1</sup> nie w pełni je odzwierciedlają. Daje także możliwość przynajmniej szacunkowego określenia wielkości poszczególnych grup reprezentujących skrajne i pośrednie typy postaw<sup>2</sup>.

W pracy ograniczono zakres badań do szlachty, czyli grupy, która jako jedyna miała rzeczywisty wpływ na politykę państwa. O zawężeniu zaś tematu rozprawy do szlachty koronnej zdecydował fakt występowania sporych różnic w sposobie funkcjonowania konfederacji koronnych i litewskich. Środki stosowane przez władze związku na Litwie, m.in. przymus bezpośredni, sekwestry, zaciemniają prawdziwy obraz poglądów i reakcji tamtejszego społeczeństwa szlacheckiego. Ponadto obszerność bazy źródłowej skłania do zawężenia tematu. Niemniej wydaje się, że niektóre ogólne wnioski czy ustalenia dotyczące szlachty koronnej, np. typy postaw, odpowiadają także społeczeństwu szlacheckiemu na Litwie.

Zagadnienia odnoszące się do stosunku polskiego społeczeństwa do konfederacji targowickiej nie zostały do tej pory szczegółowo opracowane. Łukasz Kądziała wręcz stwierdza, iż nic nie wiemy o społecznym zasięgu targowicy, o skali akcesów do konfederacji ani o realizacji groźnie brzmiących zarządzeń Generalności targowickiej<sup>3</sup>. W literaturze przedmiotu koncentrowano się głównie na dwóch aspektach: kwestii poparcia dla Konstytucji 3 maja<sup>4</sup> i ocenie, kto ośobiście lub jaka grupa społeczna ponosi odpowiedzialność za upadek państwa<sup>5</sup>.

Pewnych danych o zachowaniach szlachty wobec konfederacji targowickiej dostarczają nieliczne syntezy jej dziejów. Najbogatsza pod tym względem jest praca Władysława Smoleńskiego *Konfederacja targowicka*, omawiająca jej funkcjonowanie do wiosny 1793 roku<sup>6</sup>. Oparta jest ona głównie na korespondencji targowickich przywódców: Szczęsnego Potockiego, Józefa i Szymona Kossakowskich oraz Seweryna Rzewuskiego. W. Smoleński wykorzystał też częściowo papiery Generalności i konfederacji wojewódzkich.

<sup>1</sup> Por. dychotomiczny podział w: H. R z a d k o w s k a: *Stosunek polskiej opinii publicznej do Rewolucji Francuskiej*. Warszawa 1948, s. 109.

<sup>2</sup> Przyjęta definicja postawy za S. Nowak: *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*. W: *Teorie postaw*. Red. S. Nowak. Warszawa 1973, s. 23 i 25–26.

<sup>3</sup> Ł. Kądziała: *O potrzebie badań nad dziejami Targowicy*. PH 1989, s. 375.

<sup>4</sup> Por. W. Kalinka: *Sejm Czteroletni*. T. 2. Warszawa 1991; W. Smoleński: *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*. Kraków 1896; W. Szczygielski: *Referendum Trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*. Łódź 1994.

<sup>5</sup> Por. np. J. Szujski: *Dzieje Polski*. T. 4. Cz. 2. Lwów 1866; M. Bobrzyński: *Dzieje Polski w zarysie*. T. 2. Warszawa 1927; W. Sobieski: *Dzieje Polski*. T. 2. Warszawa 1938; W. Smoleński: *Szkoły historyczne w Polsce*. Warszawa 1898; Tenże: *Zapatriywania Rembowskiiego na reformy Sejmu Wielkiego*. W: Tenże: *Studia historyczne*. Warszawa 1925; M. H. Serejski: *Rzut oka na historiografię polską w dobie kapitalizmu do początku XX wieku*. W: *Przegląd nauk historycznych i społecznych*. Łódź 1951; B. Leśnodorski: *Rozbiory Polski*. W: Tenże: *Historia i współczesność*. Warszawa 1967, s. 105–111.

<sup>6</sup> W. Smoleński: *Konfederacja targowicka*. Kraków 1903.

Także dzieło Tadeusza Korzона *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta*<sup>7</sup> zawiera interesujące nas informacje. Autor ten surowo ocenił elitę rządzącą, przypisując jej „ogrom wstrętnego zepsucia”. Twierdził, że to właśnie jej postawa prowokuje surowe sądy Henryka Sybla, Mikołaja Kostomarovą czy Dymitra Iłowajskiego o społeczeństwie szlacheckim Rzeczypospolitej<sup>8</sup>. Zupełnie inaczej T. Korzon oceniał postawę szlachty w czasie walk w obronie Konstytucji 3 maja, twierdził, „że zapal patriotyczny był powszechny”<sup>9</sup>.

Wiele ciekawych obserwacji dotyczących mentalności narodu szlacheckiego zawarł Józef I. Kraszewski w swej rozprawie *Polska w czasie trzech rozbiorów*<sup>10</sup>. Sporo interesujących spostrzeżeń do ogólnego obrazu społeczeństwa szlacheckiego końca XVIII wieku wnosi biografia polityczna Fryderyka Moszyńskiego pióra Ł. Kądzieli<sup>11</sup>. Na przykładzie omawianej postaci autor ten wskazuje na bardzo istotny problem zdrady ojczyzny w odczuciu ówczesnych elit. Zagadnieniu temu poświęcony jest także zbiór artykułów umieszczonych w wydawnictwie *Bo insza jest rzecz zdradzić, insza dać się złudzić*<sup>12</sup>.

Praca Witolda Łukaszewicza *Targowica i powstanie kościuszkowskie* w interesującym nas aspekcie ogranicza się do postawienia tezy, że społeczeństwo szlacheckie poparło wojska rosyjskie i władzę targowicką<sup>13</sup>. Z kolei rozprawa Jana Wąsickiego *Konfederacja targowicka i ostatni sejm Rzeczypospolitej* poświęcona jest niemal wyłącznie kwestiom prawno-ustrojowym. Sprawy dotyczące społeczeństwa szlacheckiego traktuje w sposób uproszczony i mar-

<sup>7</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta 1764—1794*. T. 1—6. Kraków—Warszawa 1897.

<sup>8</sup> Tamże, T. 1, s. 2—3; N. Kariejew: *Upadek Polski w literaturze historycznej*. Kraków 1891, s. 104, 216. Por. też T. Korzon: *Prof. Kariejew i jego poglądy na upadek Polski*. W: Tenże: *Odrodzenie w upadku. Wybór pism historycznych*. Oprac. M. H. Serejski i A. F. Grabski. Warszawa 1975, s. 426.

<sup>9</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 168—169.

<sup>10</sup> J. I. Kraszewski: *Polska w czasie trzech rozbiorów 1772—1799. Studia do historii ducha i obyczaju*. T. 3. Warszawa—Kraków 1903.

<sup>11</sup> Ł. Kądziela: *Miedzy zdradą a służbą Rzeczypospolitej. Fryderyk Moszyński w latach 1792—1793*. Warszawa 1993.

<sup>12</sup> „Bo insza jest rzecz zdradzić, insza dać się złudzić.” *Problem zdrady w Polsce przełomu XVIII i XIX w.* Red. A. Grześkowiak-Krwawicz. Warszawa 1995.

<sup>13</sup> W. Łukaszewicz: *Targowica i powstanie kościuszkowskie*. Warszawa 1953. Por. surową ocenę tej pracy: Ł. Kądziela: *O potrzebie badań...*, s. 371. Tezę o powszechnym poparciu dla targowicy przedstawił też Korwin [Stanisław Kossakowski]: *Trzeci maj i targowica. Materiały do dziejów ostatniego stulecia Rzeczypospolitej polskiej*. Kraków 1890, s. 55—56. Podobny pogląd głosił również Henryk Rzewuski, por. A. Ślisz: *Henryk Rzewuski, życie i poglądy*. Warszawa 1986, s. 13.



ginesowy<sup>14</sup>. Wiele natomiast cennych dla nas danych wnoszą opracowania dotyczące stosunku obywateli prowincji do Konstytucji 3 maja<sup>15</sup> i tworzenia struktur związku targowickiego w Wielkopolsce<sup>16</sup>, na Wołyniu<sup>17</sup> i w województwie lubelskim<sup>18</sup>. W tym kontekście należy też wspomnieć o biogramach zamieszczonych w PSB, ułatwiły one ukazanie postaw niektórych obywateli wobec targowicy.

Sporo informacji o ruchach wojsk obu walczących stron w 1792 roku i reakcjach szlachty na ich pojawienie się oraz postępowanie zawiera napisana przez Adama Wolańskiego monografia wojny w obronie Konstytucji 3 maja<sup>19</sup>. Cenne spostrzeżenia na temat postaw szlachty wobec planów zawiązania konfederacji skierowanej przeciwko dziełu Sejmu Czteroletniego i realizacji tych planów zawierają również rozprawy Jerzego Łojka<sup>20</sup>, Emanuela Rostworowskiego<sup>21</sup> i Wacława Tokarza<sup>22</sup>.

Przy opracowaniu tematu pomocne były, choć w ograniczonym zakresie, publikacje Jacka Sobczaka o zagadnieniach sądownictwa konfederacji<sup>23</sup> i Mariana Drozdowskiego o finansach Rzeczypospolitej<sup>24</sup>. Uboga literatura dotycząca w ogóle dziejów konfederacji targowickiej, nie mówiąc już o przedmiocie

---

<sup>14</sup> J. Wąsicki: *Konfederacja targowicka i ostatni sejm Rzeczypospolitej z 1793 roku. (Studium historyczno-prawne)*. Poznań 1952. Por. E. Rostworowski: *W sprawie konfederacji targowickiej* [rec.: J. Wąsicki: „*Konfederacja targowicka i ostatni sejm Rzeczypospolitej z 1793 roku*” *Poznań 1952*]. KH 1953, s. 298.

<sup>15</sup> W. Szczygielski: *Referendum...*

<sup>16</sup> L. Wegner: *Konfederacja województw wielkopolskich, Poznańskiego, Kaliskiego, Gnieźnieńskiego i Ziemi Wschowskiej*. Poznań 1863.

<sup>17</sup> Cz. Nanke: *Szlachta wołyńska wobec konstytucji trzeciego maja*. Lwów 1907. Polemizuje z nim W. Smoleński: *Wołyń wobec Konstytucji 3 maja*. W: Tenże: *Studia...* Por. też B. Pawłowski: *Wojna polsko-rosyjska w roku 1792 na Wołyniu*. W: Tenże: *Od konfederacji barskiej do powstania styczniowego. Studia z historii wojskowości*. Warszawa 1962.

<sup>18</sup> J. Kermisz: *Lublin i lubelskie w ostatnich latach Rzeczypospolitej (1788—1794)*. T. 1. Lublin 1939.

<sup>19</sup> T. Soplica [A. Wolański]: *Wojna polsko-rosyjska 1792 r.* T. 1. Poznań 1924.

<sup>20</sup> J. Łojek: *Geneza i obalenie Konstytucji 3 maja. Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej 1787—1792*. Lublin 1984.

<sup>21</sup> E. Rostworowski: *Z dziejów genezy Targowicy. Sprawa kawalerii narodowej w dobie Sejmu Czteroletniego*. PH 1954, z. 1; Tenże: *Sprawa milicji mieszczańskich w ostatnim roku Sejmu Czteroletniego*. PH 1955, z. 4.

<sup>22</sup> W. Tokarz: *Polityka wojskowa konfederacji targowickiej*. W: Tenże: *Rozprawy i szkice*. Wyd. S. Herbst. T. 2. Warszawa 1959; Tenże: *Milczkowie sejmowi*. W: Tenże: *Rozprawy...*, T. 1.

<sup>23</sup> J. Sobczak: *Sąd konfederacji targowickiej województw wielkopolskich 1792—1793*. W: *Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*. T. 13. Poznań 1979.

<sup>24</sup> M. Drozdowski: *Podstawy finansowe działalności państwowej w Polsce 1764—1793*. Warszawa—Poznań 1975.

rozprawy, skłoniła także do przejrzenia i wykorzystania wielu biografii<sup>25</sup> i opracowań obejmujących okresy chronologicznie sąsiednie<sup>26</sup>.

Dużo cennych informacji dla przedmiotu badań dostarczają wydawnictwa źródłowe. Wykorzystana w niniejszej pracy została korespondencja Hugona Kołłątaja z lat 1792—1794<sup>27</sup>. Zawiera ona wiele istotnych wiadomości o nastrojach panujących wśród emigrantów. Sporo ważnych relacji opisujących stosunek szlachty do konfederacji targowickiej znajduje się w listach kierowanych z kraju do Ignacego Potockiego<sup>28</sup> oraz w licznych wydawnictwach korespondencji Stanisława Augusta<sup>29</sup>. Problematyki pracy dotyczą także obszerne fragmenty depesz obcych dyplomatów przebywających w Polsce: Hieronima Lucchesiniego<sup>30</sup>, Benedykta de Cachégo<sup>31</sup> i Marii Ludwika Descorchesa<sup>32</sup>. Zawierają one wiele interesujących spostrzeżeń o nastrojach panujących w społeczeństwie polskim w czasie trwania wojny w obronie Konstytucji 3 maja.

<sup>25</sup> Por. m.in. E. Rostworowski: *Ostatni król Rzeczypospolitej*. Warszawa 1966; B. Szyndler: *Tadeusz Kościuszko 1746—1817*. Warszawa 1991; Tenże: *Stanisław Nałęcz Małachowski 1736—1809*. Warszawa 1979; S. Kieniewicz: *Ignacy Działyński 1754—1797*. Kórnik 1930; W. Zajewski: *Józef Wybicki*. Warszawa 1983. A. Zamoyski: *Ostatni król Polski*. Warszawa 1994; M. Dubiecki: *Karol Prozor, obożny W. X. Litew. Przyczynek do dziejów powstania kościuszkowskiego*. Kraków 1897; K. Zienkowska: *Stanisław August Poniatowski*. Wrocław 1998.

<sup>26</sup> Por. m.in. A. Askenazy: *Przymierze polsko-pruskie*. Warszawa 1918; D. Iłowajski: *Sejm grodzieński roku 1793. Ostatni sejm Rzeczypospolitej Polskiej*. Poznań 1866; H. Kocój: *Wielka Rewolucja Francuska a Polska*. Warszawa 1987; B. Leśnodorski: *Dzieło sejmu czteroletniego (1788—1792)*. Warszawa 1951; Z. Mann: *Stanisław August na sejmie ostatnim*. Warszawa 1938; W. Smoleński: *Mieszczanstwo warszawskie w końcu wieku XVIII*. Warszawa 1976; W. Tokarz: *Warszawa przed wybuchem powstania 17 kwietnia 1794*. Kraków 1911.

<sup>27</sup> *Listy Hugona Kołłątaja pisane na emigracji w r. 1792, 1793 i 1794*. Oprac. L. Siemieński. T. 1. Poznań 1872.

<sup>28</sup> *Tajna korespondencja z Warszawy do Ignacego Potockiego 1792—1794*. Jan Dembowski i inni. Oprac. M. Rymyszyna i A. Zahorski. Warszawa 1961.

<sup>29</sup> *Korespondencja krajowa Stanisława Augusta z lat 1784—1792*. Oprac. B. Zaleski. RTHL [Poznań] 1972; *Korespondencja króla*. W: *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*. Oprac. W. Kalinka. T. 2. Poznań 1868; *Rok nadziei i rok klęski 1791—1792. Z korespondencji Stanisława Augusta z posłem polskim w Petersburgu Augustynem Deboli*. Oprac. J. Łojek. Warszawa 1964; *Stanisław August Poniatowski i Maurycy Glayre. Korespondencja dotycząca rozbiórów Polski, przez E. Mottaza*. Cz. 2. Warszawa 1901.

<sup>30</sup> G. Lucchesini: *Listy do Fryderyka Wilhelma II. Obraz Sejmu Wielkiego w raportach pruskiego dyplomaty*. Oprac. H. Kocój. Warszawa 1988.

<sup>31</sup> B. de Caché: *Obrady Sejmu Wielkiego w świetle relacji posła austriackiego w Warszawie*. Oprac. H. Kocój. Warszawa—Kraków 1988.

<sup>32</sup> *Listy z Warszawy. Korespondencja dyplomatyczna przedstawicieli Francji w Warszawie Marie Louisa Descorchesa i Aleksandra Bonneau z lat 1791—1792*. Oprac. H. Kocój, Z. Libiszowska, D. Rołnik. Katowice 1993.

Nie sposób pominąć również literatury pamiętnikarskiej, stosunkowo wier- nie oddającej klimat polityczny, w jakim obóz targowicki przejmował władzę w kraju. Ukazuje ona dylematy, jakie stawały przed obywatelami oraz skutki ich decyzji. Z tej grupy źródeł szczególne znaczenie dla pracy mają wspomnienia Juliana Ursyna Niemcewicza<sup>33</sup>, Jędrzeja Kitowicza<sup>34</sup>, Franciszka Karpińskiego<sup>35</sup>, Seweryna Bukara<sup>36</sup> oraz Fryderyka Schulza<sup>37</sup>. Niemniej, mówiąc o pamiętnikach, należy stwierdzić, że okres ten nie cieszył się popularnością. Większość ich autorów, wspominając swe dzieje, poświęcała okresowi sprawowania władzy przez targowicę proporcjonalnie niewiele miejsca.

Ważnym uzupełnieniem informacji zawartych w pamiętnikach i innych wydawnictwach źródłowych są relacje zamieszczone w prasie polskiej opisywanego okresu. Pomimo iż była ona najpierw — do końca lipca 1792 roku — ukierunkowana na ukazywanie postaw przychylnych obrońcom ustawy majowej, a później krępowana przez władze targowickie, to jednak można w niej znaleźć wiele cennych wiadomości o reakcjach polskiej szlachty na zaistniałą sytuację. Dla pierwszego okresu, w którym konfederacja walczyła o władzę, najważniejsza jest „Gazeta Narodowa i Obca”, po jej zamknięciu zaś „Gazeta Warszawska”. Biorąc jednak te uwarunkowania pod uwagę, stwierdzić należy, że korzystanie z tego źródła wymaga szczególnej ostrożności. Często zamieszczano tam tendencyjny opis rzeczywistości.

Podstawą opracowania głównego zagadnienia prezentowanych rozważań są źródła archiwalne, przede wszystkim korespondencja rodzin szlacheckich. Trafnie zauważył znawca przedmiotu Jan Kott, pisząc, że listy i pamiętniki „najbardziej bezpośrednio i autentycznie ukazują nam ludzi i epokę”<sup>38</sup>. Oprócz depesz osób pełniących istotne funkcje w kraju, przedstawiciele znanych rodów: Sapiehów, Potockich, Małachowskich itp. wykorzystane zostały akta i listy osób mniej lub w ogóle nieznanymi.

Spora część tych dokumentów zachowała się w tzw. archiwach podworskich i rodzinnych. Dotąd nie były one badane pod kątem tematu niniejszej rozprawy. Korzystano z nich czasami przy opracowywaniu monografii ro-

<sup>33</sup> J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki czasów moich*. Oprac. J. Dłhm. T. 2. Warszawa 1957.

<sup>34</sup> J. Kitowicz: *Pamiętnik, czyli Historia polska*. Oprac. P. Matuszewska i Z. Lewinówna. Warszawa 1971.

<sup>35</sup> F. Karpiński: *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem*. Oprac. R. Sobol. Warszawa 1987.

<sup>36</sup> S. Bukar: *Pamiętniki z końca XVIII i początków wieku XIX*. Warszawa 1919.

<sup>37</sup> F. Schulz: *Podróże inflanckiego z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791—1793*. W: *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*. Oprac. W. Zawadzki. T. 2. Warszawa 1963.

<sup>38</sup> J. Kott: *Przedmowa*. W: S. Trembecki: *Listy*. Oprac. J. Kott i R. Kaleta. T. 1. Wrocław 1954, s. V. Por. też o znaczeniu tego rodzaju źródeł: W. Jurkiewicz: *Korespondencja elit stanisławowskich. Zarys problemu*. W: *Rozprawy z dziejów XVIII wieku. Z dziejów komunikacji społecznej epoki nowożytnej*. Red. J. Wojtowicz. Toruń 1993, s. 34 i nast.

dów czy pisaniu biografii oraz w historii gospodarczej, ale i w tych wypadkach często służyły one jako materiał pomocniczy. Archiwa te, pomimo ich rozproszenia i niekompletności, umożliwiają wyrobienie sobie poglądu na wydarzenia z lat 1792—1793, pozwalają widzieć je z perspektywy zwykłego szlachcica. Obok dużych i znanych zespołów, takich jak np.: Archiwum Radziwiłłów, Archiwum Ordynacji Roskiej<sup>39</sup> czy Archiwum Podhoreckie<sup>40</sup>, zawierających korespondencję m.in. Michała Radziwiłła, Izabeli Branickiej i Seweryna Rzewuskiego, w pracy wykorzystano wiele mniejszych archiwów rodzinnych, typowych dla średniej szlachty, np. Akta majątku Morawskich, Archiwum Rulikowskich czy Archiwum Skórkowskich<sup>41</sup>. Wraz z zespołami korespondencji Stanisława Augusta, szczególnie zbiorami próśb adresowanych do króla, przedstawiają one odmienny od znanego obraz stosunków panujących w Rzeczypospolitej w okresie dochodzenia targowicy do władzy i pierwszych miesięcy jej rządów. Warto jednak w tym miejscu zauważyć, że w wielu z przebadanych zespołów akt podworskich, w których znajdowały się listy z interesującego nas okresu, sprawy polityczne czy kwestie dotyczące bieżących wydarzeń były zupełnie nieporuszane<sup>42</sup>. Po ich lekturze trudno nie odnieść wrażenia, że dla części obywateli były one obojętne. Często też interesująca korespondencja nagle się kończy wczesną wiosną 1792 roku, następnie wznowiona zostaje w końcu 1794 czy 1795 roku. Usprawiedliwieniem takiego stanu może być fakt, że korespondencja w czasach rządów targowickich była kontrolowana<sup>43</sup> i nie był to do końca pewny sposób przekazywania informacji, niemniej wpływu tego proceduru na zaistniałą sytuację przeceniać nie należy. Wypadki otwierania listów, choć rzadziej, zdarzały się również w dobie Sejmu Wielkiego<sup>44</sup> i nie pociągały za sobą takich skutków, jak te, które możemy zaobserwować później.

Bardzo istotnym źródłem są także akta konfederacji prowincjonalnych, przede wszystkim województw ruskiego<sup>45</sup>, krakowskiego<sup>46</sup> i ziem wielkopol-

<sup>39</sup> Dalej odpowiednio AR i AOR. Zespoły te przechowywane są w AGAD.

<sup>40</sup> Dalej AP. Znajduje się ono w AP Kr.

<sup>41</sup> Znajdują się one odpowiednio w zbiorach: AP P., AP L., AP K.

<sup>42</sup> Por. np. AP Rz., A. Lubomirskich rkps 650, 656, 657; tamże, A. Mierów i Jędrzejowiczów rkps 105, 111; tamże, A. Jaworskich Starzeńskich rkps 3, 14. Pominęto tu listy pomiędzy właścicielami dóbr a ich ekonomami i zarządcami, z natury rzeczy dotyczyły one tylko przedsięwzięć gospodarczych.

<sup>43</sup> Por. BK rkps 921, k. 1v., Onufry Morski do Sz. Potockiego, Kamieniec 6 VIII 1792.

<sup>44</sup> Por. BJ rkps 5802, t. II, k. 388, Karol Prozor do posła żmudzkiego [Stanisława] Olędzkiego, Promie... 11 I 1792. Nie wpływały one jednak na ograniczenie rozwoju tej formy kontaktów międzyludzkich, por. W. Jurkiewicz: *Korespondencja elit...*, s. 38.

<sup>45</sup> AP L., Ks. grodzkie i ziemskie chełmskie rkps 120a, Akta Konfederacji województwa ruskiego [dalej Akta...].

<sup>46</sup> AP Kr., Ks. grodzkie i ziemskie krakowskie, Castr. Crac. rkps 441, Rel. Crac. rkps 223, Terra Crac. Nova rkps 57, 59.

skich<sup>47</sup>. Stan ich zachowania pozwolił dokładniej przeanalizować działalność tych konfederacji. Szczególną uwagę budzą tu akcesy szlachty do związku, wszelkiego rodzaju skargi i prośby o protekcję, korespondencja między obywatelami a konfederacjami oraz omówienia spraw procesowych prowadzonych przez sądy konfederackie. Ważnym źródłem okazały się zgromadzone w Tekach Pawińskiego odpisy aktów zawiązania niektórych konfederacji ziemskich<sup>48</sup>. Stały się one podstawą do rekonstrukcji procesu formowania struktur terenowych związku targowickiego.

Ramy chronologiczne pracy nasuwają same wydarzenia. Pierwszą datę 1792 roku można sprecyzować bliżej i przyjąć symbolicznie, jako cezurę początkową rozważań, dzień oficjalnego zawiązania konfederacji targowickiej — 14 maja. Oczywiście data dzienna nie będzie stanowiła granicy ścisłej, gdyż nie sposób nie odwoływać się do okresu wcześniejszego, czasów Sejmu Wielkiego. Za cezurę zamykającą rozprawę przyjęto — również symbolicznie — 16 stycznia 1793 roku, tj. dzień wydania pruskiej deklaracji zapowiadającej rozbiór Rzeczypospolitej. Kwestia ta istotnie wpływa na nastroje panujące w społeczeństwie szlacheckim i zmienia też samą konfederację, zagadnienia te są na tyle szerokie, że wymagają odrębnego opracowania, łącznie z uwzględnieniem problemów związanych z sejmikami 1793 roku i sejmem grodzieńskim, na którym 15 września tego roku związek targowicki został rozwiązany.

Praca *Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej (maj 1792—styczeń 1793)* ma układ chronologiczno-rzeczowy i podzielona została na trzy rozdziały. Rozdział I *Czynniki decydujące o obrazie targowicy w opiniach szlachty koronnej* opisuje kwestie związane z problemami generującymi określone postawy. Właśnie one w gruncie rzeczy odegrały decydującą rolę w podejmowaniu decyzji „za” czy „przeciw” konfederacji targowickiej. Przede wszystkim więc ukazano tutaj wpływ wojny polsko-rosyjskiej i zachowania Stanisława Augusta na stosunek obywateli do związku Szczęsnego Potockiego, następnie zaś politykę wewnętrzną targowicy i postępowanie Rosjan w Rzeczypospolitej. Dwie pierwsze sprawy w zasadzie decydowały o postawach szlachty wobec związku do końca sierpnia 1792 roku. Od września tego roku, gdy następuje okres pewnej stabilizacji, na pierwszy plan wysuwają się problemy związane z ekonomiką gospodarstw szlacheckich — furaże, odszkodowania za zniszczenia wojenne, ochrona majątków przed samowolą wojsk rosyjskich. W tym kontekście też m.in. obywatele obserwują poczynania targowicy, zwracając przy tym szczególną uwagę na samodzielność nowych władz i ich skuteczność w tym względzie. Przedstawione w tej części problemy pozwalają w pełniejszym świetle ukazać postawy obywateli wobec targowicy, a zarazem

<sup>47</sup> AP P., Ks. konfederacji targowickiej województw wielkopolskich 1792—1793, rkps Ko 1—2.

<sup>48</sup> BPAN Kr. rkps 8320—8322, 8326, 8330, 8335, 8336, 8351, 8354.

dają obraz mentalności tej grupy oraz pokazują uwarunkowania czy pobudki, którymi szlachta kierowała się w swym postępowaniu.

Z kolei wyraźne cezury wewnętrzne, związane z etapami rozwoju związku targowickiego, zadecydowały o utworzeniu II i III rozdziału; one też naświetlają obraz stosunków panujących między obywatelami Korony a konfederacją Sz. Potockiego.

Rozdział II *Spółeczeństwo szlacheckie wobec procesu formowania konfederacji targowickiej (maj—wrzesień 1792)* przedstawia zachowanie szlachty koronnej wobec targowicy w okresie od zawiązania konfederacji i ogłoszenia noty Jakowa Bułhakowa, rozpoczynającej wojnę polsko-rosyjską w obronie ustawy majowej, do chwili przejęcia przez targowicę władzy w Rzeczypospolitej, co nastąpiło w początku września 1792 roku, po utworzeniu całej struktury terenowej konfederacji. Głównym zagadnieniem poruszonym w tym rozdziale są sprawy związane z formowaniem się konfederacji prowincjonalnych. Omówiono tu — starając się zachować układ chronologiczny według dat składania pierwszych akcesów<sup>49</sup> — powstanie wszystkich znanych związków ziemskich i wojewódzkich konfederacji targowickiej. Pod kątem tego zagadnienia przedstawiano zachowania szlachty koronnej wobec nowych władz. Za najważniejsze kryteria pozwalające ocenić nastawienie obywateli do związku przyjęto frekwencję na zjazdach założycielskich, treść akcesów „przy królu” oraz skład personalny związków powoływanych w poszczególnych ziemiach i województwach.

Rozdział III *Stosunek szlachty do targowicy w pierwszych miesiącach jej rządów (październik 1792—styczeń 1793)* opisuje i charakteryzuje postawy szlachty wobec związku, gdy ten — przynajmniej teoretycznie — objął władzę nad Rzeczypospolitą. Ukazuje też zmiany, jakie zaszły w nich w porównaniu z okresem poprzednim, zarówno w płaszczyźnie jakościowej, jak i ilościowej. Rozważania te zamyka nadejście wiadomości o II rozbiórze w styczniu 1793 roku.

W rozdziałach omawiających postawy szlachty wobec targowicy starano się określić powszechność ich występowania, jak również zobrazować pewne jej zachowania w kontekście statusu majątkowego. Niestety, zachowane źródła nie zawsze dawały taką możliwość. Niemniej w tym celu, na podstawie kryterium majątkowego i pozycji społecznej, dokonano podziału stanu szlacheckiego na trzy zasadnicze podgrupy. Do warstwy najwyższej zakwalifikowano magnaterię, senatorów świeckich, urzędników centralnych i nadwornych koronnych. Grupę środkową stanowi szlachta średnia, urzędnicy ziemscy i posłowie. Na trzecią natomiast składa się szlachta drobna, szlachta częstkowa, czynszownicy i szlach-

<sup>49</sup> Układ chronologiczny, ze względów merytorycznych, nie zawsze był ściśle przestrzegany. Przyjęto zasadę, że jeżeli w danym województwie powstało wiele związków, to bez względu na datę ich zawiązania opisywano je przy danym województwie. Również w sytuacji, gdy pierwszy akces był składany „przy królu” i Generalność wymagała nowego, to omówienie tych zmian zawarto przy opisie danego związku. Jak się wydaje, czas składania powtórnych akcesów w zaistniałych okolicznościach miał już drugorzędne znaczenie dla poruszanej w pracy problematyki.

ta służebna<sup>50</sup>. Większe zróżnicowanie, np. takie, jakie znajdujemy u Tadeusza Łepkowskiego, który dzieli szlachtę na dziewięć podgrup<sup>51</sup>, wydaje się dla celów tej pracy niekonieczne, gdyż tylko zaciemniłoby obraz postaw przyjmowanych przez społeczeństwo szlacheckie wobec targowicy. Ponadto znany nam materiał źródłowy nie pozwala na tak szczegółowe wyodrębnienie warstw szlacheckich z jednoczesnym określeniem ich stosunku do związku Sz. Potockiego.

Do pracy zostały dołączone dwa aneksy. Pierwszy: *Spis konsyliarzy konfederacji wojewódzkich i ziemskich Korony*, obejmuje wszystkich znanych tej rangi urzędników związku z okresu jego formowania, także tych, którzy tego obowiązku się nie podjęli. Ma on układ alfabetyczny, województwo — wewnątrz niego ziemia — i nazwiska, przy danych postaciach umieszczono również adnotację o ich najważniejszych innych funkcjach pełnionych w kraju. Został on opracowany na podstawie wielu list, dokumentów konfederacji, korespondencji prywatnej i literatury. Zestawienie takie nie było dotąd publikowane. Drugi aneks: *Spis konsyliarzy konfederacji generalnej koronnej*, opracowany na podobnych zasadach — tylko bez uwzględniania podziału na województwa i ziemie — ujmuje wszystkich członków Generalności wraz z określeniem ich dotychczasowej funkcji w państwie.

We fragmentach cytowanych listów nie dokonywano zmian naruszających cechy pisowni ich autorów, uwspółcześniono tylko niektóre archaiczne formy np. y — i, ą — ę. Poprawiono także ortografię oraz interpunkcję, dostosowując je do obowiązujących obecnie reguł. Ujednolicono, tam gdzie było to możliwe, pisownię nazwisk, np. Węgliński — Węgleński. W tekście pracy imiona obce podawano w polskiej pisowni, brak imienia przy nazwisku oznacza, że nie udało się go ustalić, te zaś, co do których istnieją wątpliwości, umieszczono w nawiasach kwadratowych. Pełne imiona występują przy osobach pojawiających się w tekście po raz pierwszy, później, jeżeli to wystarczało do identyfikacji postaci, używano inicjałów. W przypisach i aneksach przy określaniu funkcji, tytułu czy urzędu danej osoby stosowano skróty. Wszystkie je uwzględniono w umieszczonym na początku pracy *Wykazie skrótów*. Pojęcia „związek” i „konfederacja” w niniejszym opracowaniu traktowane są jako tożsame. Różnicowanie ich, biorąc pod uwagę charakter pracy, nie wydaje się uzasadnione.

<sup>50</sup> Szerzej o problemach i wątpliwościach związanych z liczebnością szlachty i jej podziałem, m.in. wg kryterium majątkowego, por. E. Rostworowski: *Ilu było w Rzeczypospolitej obywateli szlachty*. KH 1987, s. 31; W. Kriegseisen: *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*. Warszawa 1991, s. 15, 116; *Senatorowie i posłowie Sejmu Wielkiego*. Oprac. J. Kowicki. Warszawa 1991, s. 1; A. Zajaczkowski: *Szlachta polska. Kultura i struktura*. Warszawa 1993, s. 34; I. Rychlikowa: *Ziemiaństwo polskie 1789—1864. Zróżnicowanie społeczne*. Warszawa 1983, s. 41; T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 1, s. 80—81; J. Rutkowski: *Historia gospodarcza Polski*. T. 1. Poznań 1946, s. 245.

<sup>51</sup> T. Łepkowski: *Polska — narodziny nowoczesnego narodu 1764—1870*. Warszawa 1967, s. 138. Por. też klasyfikację A. Zajaczkowski: *Szlachta...*, s. 32.

## ROZDZIAŁ I

### CZYNNIKI DECYDUJĄCE O OBRAZIE TARGOWICY W OPINIACH SZLACHTY KORONNEJ

Spółeczeństwo szlacheckie końca XVIII wieku rzadko *a priori* oceniało zachodzące w kraju zmiany, tak też było w wypadku pojawienia się na politycznej scenie konfederacji targowickiej. To, jaki obraz związku targowickiego utrwalił się ostatecznie w opiniach obywateli, zależało od bardzo wielu czynników.

W pierwszym okresie, tzn. do chwili uformowania całej struktury organizacyjnej konfederacji i przejęcia przez nią, przynajmniej nominalnie, pełni władzy, decydujący wpływ na postawę obywateli miał wynik wojny polsko-rosyjskiej, on też w sumie warunkował powstawanie nowych konfederacji. Sukces militarny armii rosyjskiej i ochranianej przez nią targowicy wraz z akcesem Stanisława Augusta właściwie przekreślały możliwość trwania w czynnym oporze i decydowały o zgłaszaniu akcesów do związku, niemniej sam ten fakt nie określał jednoznacznie i ostatecznie stosunku obywateli do niego. Dopiero dalszy rozwój sytuacji, rządy konfederacji i jej zależność od Rosji ostatecznie przesądziły o sposobie postrzegania targowicy przez szlachtę.

Już sam przebieg wojny 1792 roku nie zachęcał obywateli, szczególnie w województwach południowo-wschodniej Polski, do manifestowania niechęci wobec związku targowickiego. Tadeusz Rawski określa tę wojnę mianem dziwnej; z góry zadecydowano, że wojsko ma spełniać funkcję czysto demonstracyjną<sup>1</sup>. Nieliczne, pojedyncze sukcesy wojsk ks. Józefa nie mogły złagodzić przykrego przekonania, które z czasem ogarniało coraz większe rzesze szlachty, że wszelki wysiłek nie ma sensu. Wydaje się, że słowa Michała Czac-

<sup>1</sup> T. Rawski: *Odzyskana i utracona niepodległość. W: Powstanie kościuszkowskie 1794*. T. I. Red. T. Rawski. Warszawa 1994, s. 44. Por. Stanisław August i książę Józef Poniatowski w świetle własnej korespondencji. Oprac. B. Dembiński. Lwów 1904, Stanisław August do ks. Józefa, Warszawa 27 V 1792, s. 6.



kiego: „Nie bądźmy spieszni do wojny, bo klęski, a nie laury w korzyści otrzymać potrafimy”<sup>2</sup>, przypominały się obywatelom i skłaniały do bierności.

Akces do konfederacji targowickiej zgłosił 24 lipca 1792 roku Stanisław August. Treść jego i fakt, że uczynił tak, stojąc na czele armii, nie zapowiadały, że król myśli o przejściu na boczny tor polityki. W swej decyzji widział tylko „środek najskuteczniejszy do [zapewnienia] bezpieczeństwa całości kraju i losu Rzeczypospolitej”<sup>3</sup>. Wszakże to posunięcie Stanisława Augusta dla wielu obywateli stanowiło przełom w postrzeganiu związku Sz. Potockiego, ono też podzieliło opinię szlachecką.

W niektórych obywatelach takie postępowanie „naczelnika narodu” wzmocniło negatywny stosunek do targowicy. Nie mogli oni także uwierzyć, że król podjął taką decyzję. Przecież, jak pisał Jacek Paszkowski 26 lipca 1792 roku, „charakter, przekonania, nie mogłyby się tak łatwo i tak prędko zmienić”. Ten krok Stanisława Augusta uznał za zdradę i rozgoryczony dodawał, że zwykli obywatele byli zdecydowani wytrwać w oporze<sup>4</sup>. Żal z tego powodu wyrażał również kasztelan Onufry Morski. Pytał retorycznie, dlaczego król nas odstąpił<sup>5</sup>. Niechęć do Stanisława Augusta najbardziej dawała się odczuć w Warszawie, gdzie, jak się wydaje, dominował pogląd, że nie „korzystano z gorliwości i zapału narodu i z męstwa wojska”<sup>6</sup>.

Część szlachty przyjęła jednak akces Stanisława Augusta spokojnie, godziła się z argumentami króla, choć żałowała reform. W tej grupie byli m.in. Franciszek Bukaty<sup>7</sup>, Józef Wybicki<sup>8</sup>, ordynat Andrzej Zamoyski, jeden z najbardziej hojnych dla Rzeczypospolitej obywateli<sup>9</sup>. Wydaje się, że pogodziło się z zaistniałą sytuacją bardzo wielu. Z pewnym przekąsem zauważał Dominik

<sup>2</sup> AGAD, A. Sejmu Czteroletniego [dalej ASCz.] rkps 1, s. 612, mowa M. Czackiego, sesja nr 92, 21 IV 1789. Por. szerzej o wpływie wojny 1792 na postawę obywateli wobec targowicy, D. Rolnik: *Szlachta koronna Rzeczypospolitej wobec wojny polsko-rosyjskiej 1792 roku — o osobistym i ekonomicznym zaangażowaniu obywateli w obronę Konstytucji 3 maja*. SH 2000, s. 215 i nast.

<sup>3</sup> AGAD, Zb. Popielów [dalej ZP] rkps 413, k. 427, Stanisław August do Augustyna Debolego, Warszawa 24 VII 1792. Por. też BPAN Kr. rkps 2659, k. 35—35v., kopia akcesu Stanisława Augusta do targowicy z 24 VII 1792; S. Korwin: *Trzeci maj i Targowica*. Kraków 1890, s. 183—189.

<sup>4</sup> BŁ rkps 1776, k. 225—226, J. Paszkowski do Domańskiego, Biała 26 VII 1792.

<sup>5</sup> AP Ł., A. Bartoszewiczów rkps 881, s. 204, kopia O. Morski do Sz. Potockiego, Kamieniec 13 VIII 1792; Por. też BO rkps 486, k. 78v—79; tamże, rkps 6776, s. 9; BK rkps 921, k. 1—lv.

<sup>6</sup> BŁ rkps 2110, s. 489, Jan Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 1 VIII 1792. Por. też A. Chrzęszczewski: *Pamiętniki oficjalisty Potockich z Tulczyna*. Wyd. J. Piechowski. Wrocław—Warszawa—Kraków 1976, s. 85. Por. też o nastrojach Warszawy: K. Zienkowska: *Stanisław August Poniatowski*. Wrocław 1998, s. 354—357.

<sup>7</sup> Por. BJ rkps 5992, k. 90, F. Bukaty do [Karola Prozora], Londyn 21 VIII 1792.

<sup>8</sup> Por. W. Zajewski: *Józef Wybicki...*, s. 124.

<sup>9</sup> Por. AGAD, A. Zamoyskich [dalej AZ] rkps 3057, k. 245, Stanisław August do A. Zamoyskiego, Warszawa 18 VIII 1792; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 282; T. Kozon: *Wewnętrzne...*, T. 3, s. 430.

Chojnacki, że po decyzji króla „obywatele i szlachta, recessa od dawnej, accessa do nowej [konfederacji] czynić poczęli. I Konstytucja 3 maja powszechnie zaczęła się nie podobać.”<sup>10</sup> Ludzie ci, należący w większości do wyższych, opiniotwórczych, warstw szlacheckich, pod pewnymi warunkami, idąc za przykładem Stanisława Augusta, gotowi byli zaakceptować władze targowickie. Osoba króla w konfederacji zmieniała w ich wyobrażeniach jej oblicze. Dla nich Stanisław August był już wcześniej uznawany za męża opatrnościowego. Józef Drozdowski 4 lipca 1792 roku pisał: „[...] wszyscy teraz patrzymy [na króla], jako na znak złego lub dobrego losu dla kraju”<sup>11</sup>. Grupa ta zmniejszyła się po drugim akcesie królewskim z 25 sierpnia tego roku, do którego Stanisława Augusta skłonił Sz. Potocki<sup>12</sup>. Treść tego dokumentu, potępiająca Konstytucję 3 maja<sup>13</sup>, pozbawiała złudzeń co do możliwości i sensu współpracy z targowicą. Wielu spośród szlachty po tych wydarzeniach zasiłowało grupę wątpiących i zniechęconych<sup>14</sup>.

Poza bezpośrednim wpływem na postawy szlacheckie w danym momencie akces Stanisława Augusta wzmacniał pozycję związku targowickiego i uspokajał sumienia obywateli w nieco dalszej perspektywie czasowej. Pozwalało to przeciętnemu przedstawicielowi tej grupy przystąpić do konfederacji z mniejszymi oporami, dawało też konfederacji targowickiej, co było bardzo istotne, niejako sankcję prawną. Ta, w osobie marszałka koronnego, nie omieszkła się na ten fakt powoływać. Przypomniawszy o tym Sz. Potocki O. Morskiemu, podważając jego nominację na kasztelana<sup>15</sup>. Zwracał również uwagę na takie znaczenie akcesu królewskiego Augustyn Middleton. Stwierdził on: „[...] władza konfederacka za przystąpieniem WKM [...] jest władzą legalną”<sup>16</sup>.

Zachowanie Stanisława Augusta miało jeszcze jeden uboczny, ale ważny skutek, a mianowicie dla części społeczeństwa szlacheckiego władza króla i możnych traciła szacunek i autorytet. Jeden z rozgoryczonych wynikiem wojny 1792 roku i sposobem jej zakończenia pisał, że w przyszłości rzeczy nawet dobre dla kraju, a proponowane z góry, już „za święte mieć” nie będzie<sup>17</sup>.

<sup>10</sup> BK rkps 927, k. 125, Dominika Chojnackiego Dziariusz.

<sup>11</sup> BO rkps 14224, s. 17, J. Drozdowski do Marianny z Dembińskich Załuskiej, Warszawa 4 VII 1792.

<sup>12</sup> AP Ł., A. Potockich i Ostrowskich rkps pudło 61 II/39, k. 14v—15, Sz. Potocki do Stanisława Augusta, Dubno 2 VIII 1792. Por. też BK rkps 927, k. 126—127; tamże, rkps 2223, k. 12; BPAN Kr. rkps 1780, k. 146—147; tamże, rkps 1241, T. 2, s. 156—158.

<sup>13</sup> Por. tamże, s. 162—163, kopia akcesu króla z 25 VIII 1792. Por. też tamże, rkps 953, s. 70—71; BK rkps 927, k. 146—147; AGAD, A. Królestwa Polskiego [dalej AKP] rkps pudło 90/61, k. 678—680; AP Kr., Rel. Crac. rkps 223, s. 72—74; S. Korwin: *Trzeci maj...*, s. 191.

<sup>14</sup> Por. L. Wegner: *Konfederacja...*, s. 29; A. Zamoyski: *Ostatni...*, s. 397.

<sup>15</sup> BK rkps 921, k. 2, Sz. Potocki do O. Morskiego, Dubno 8 VIII 1792.

<sup>16</sup> AGAD, ZP rkps 22, k. 214v., A. Middleton do Stanisława Augusta, Haga 7 IX 1792.

<sup>17</sup> BŁ rkps 1776, k. 12v., Odyniec do Domańskiego, Biała 23 VII 1792. Opinia ta jest tym bardziej znamienita, gdy weźmie się pod uwagę prestiż władzy, który udało się osiągnąć Stanisławowi Augustowi, por. E. Rostworowski: *Sprawa milicji...*, s. 562.

Trudno jednoznacznie ocenić decyzję króla, z pewnością jednak rozważanie porozumienia z wrogiem przed rozpoczęciem wojny musi budzić wątpliwości natury moralnej i nie przekonuje do szczerości jego działań w obronie reform<sup>18</sup>. Niemniej warto również mieć na uwadze, że o pojednaniu się z Rosją w 1792 roku myśleli także politycy stronnictwa patriotycznego, m.in. Hugo Kołłątaj, Stanisław Małachowski, Adam Czartoryski, Michał Granowski, Ignacy Potocki<sup>19</sup>. Również ci, którzy z orężem w ręku bronili Konstytucji 3 maja, jak Józef Orłowski, wzywali do ratowania, czego się da, i łączenia z Moskwą, byle potem „na zdradzających, krzywdy nasze pomścić mogli[by]śmy”<sup>20</sup>. Porozumienia z imperatorem nie wykluczali też reprezentanci drobnej szlachty, jak np. Jan Magnuszewski<sup>21</sup>. Wszyscy, co prawda, chcieli uniknąć w tym pośrednictwa konfederacji, jednak z pewnością większość z nich możliwości takiej nie wykluczała. Także konsekwencje tego kroku nie wydawały się początkowo tak tragiczne dla Rzeczypospolitej<sup>22</sup>. Plan Stanisława Augusta i części patriotów

<sup>18</sup> Por. np. sprawę wyjazdu Stanisława Augusta do „obozu” i kwestię jego rokowań z J. Bułhakowem, W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 128; F. Smitt: *Suworow und Polens Untergang*. Bd. 2. Lipsk—Heidelberg 1858, s. 453; *Dziennik Bułhakowa*. W: *Ostatnie lata...*, T. 2. s. 398 i nast.; B. Limanowski: *W stuletnią rocznicę drugiego rozbioru Polski*. Lwów 1893, s. 9. Wręcz o dwulicowości króla mówi J. Nowak: *Satyra...*, s. 21, tym też uzasadnia treść późniejszych satyr atakujących głowę państwa, tamże, s. 23—29. Inaczej sprawę przedstawiał król, por. *Stanisław Poniatowski i Maurycy Glayer...*, s. 131 i 133, Stanisław August do Maurycego Glayer’a, Warszawa 22 VIII 1792.

<sup>19</sup> Por. AGAD, A. Tyzenhauzów G—396, s. 2, I. Potocki do S. Małachowskiego, b.m. 28 V 1792; BPAN Kr. rkps 2664, T. 3, k. 8—8v., Jan Małachowski do Stanisława Augusta, Drezno 9 i 29 VI 1792; BCz. rkps 3211, s. 13, F. Bukaty do Stanisława Augusta, Londyn 13 VII 1792; AGAD, ZP rkps 413, k. 418v., Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 14 VII 1792; *Dziennik Bułhakowa...*, s. 388; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 176—177, 183; Stanisław Potocki: *Raczej piórem niż orężem, czyli droga do traktowania z Imperatorem Imcią rosyjską*. [B.m.ir.], za W. Smoleński: *Ostatni...*, s. 427; B. Dembiński: *Misja Ignacego Potockiego w Berlinie w 1792 roku*. KH 1937, s. 179, 188. Niezbyt udanej próby wybielenia postawy H. Kołłątaja podjął się M. Janik: *Hugo Kołłątaj. Monografia*. Lwów 1913, s. 312—314. W szczerość intencji H. Kołłątaja w tych dniach nie wierzy F. Smitt: *Suworow und...*, Bd. 2. s. 485. W. Konopczyński uważa, że odpowiedzialność za wynik wojny spada na cały rząd, W. Konopczyński: *Bar i Maj*. W: Tenże: *Od Sobieskiego do Kościuszki. Szkice i drobiazgi. Fraszki historyczne*. Kraków 1921, s. 312. Warto również w tym miejscu zaznaczyć, że król, podobnie zresztą jak znaczna część społeczeństwa szlacheckiego, przekonany był o potędze Rosji, a to osłabiało wolę działania, por. M. Żywirski: *Ostatnie lata życia króla Stanisława Augusta*. Warszawa 1975, s. 226.

<sup>20</sup> AGAD, A. Publiczne Potockich [dalej APP] rkps 264, s. 352, J. Orłowski do Stanisława Potockiego, Kamieniec 10 VII 1792. Hieronim Lucchesini pisał: „Istnieje przekonanie, że oddanie się pod protekcję Rosji skłoni imperatorem przynajmniej do obrony całości Polski”, H. Lucchesini: *Listy do Fryderyka...*, s. 197, H. Lucchesini do Fryderyka Wilhelma II, Warszawa 16 VI 1792. Por. też B. de Caché: *Obrady...*, s. 171, B. de Caché do W. Kaunitza, Warszawa 25 VII 1792.

<sup>21</sup> BŁ rkps 2110, s. 483, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 27 VI 1792.

<sup>22</sup> Por. AGAD, ZP rkps 415, A. Deboli do Stanisława Augusta, Petersburg 29 VI 1792; *Rok nadziei...*, s. 159. Por. też opinię Jerzego Kowaleckiego o związku w pierwszej fazie jego istnienia,

był w założeniach swych prosty: pogodzić się z Katarzyną II nad głowami targowiczian i ukazać jej, że są oni zbędni. Gdy jednak projekt ten okazał się trudny do realizacji i jasne się stało, że imperatorowa nie odsunie na bok konfederacji<sup>23</sup>, Stanisław August zmodyfikował istotnie swą politykę. Sam do niej zgłosił akces i nakłaniał swych stronników do wchodzenia w jej szeregi. W niektórych kręgach plan zbliżenia z Rosją uznawano od początku za co najmniej naiwny. Odczytywano go jednoznacznie jako ponowne podporządkowanie się woli carycy, i to bez najmniejszej korzyści dla kraju<sup>24</sup>. Nie zmienia to jednakże faktu, że dla znacznej części obywateli postępowanie króla i jego decyzja były istotnym czynnikiem w kreowaniu własnego stosunku do targowicy.

Ważny element, wpływający również na postrzeganie konfederacji targowickiej przez społeczność szlachecką, stanowiła polityka Sz. Potockiego. Ogólnie rzecz ujmując, nie zachęcała ona do łączenia się z konfederacją, była dwuznaczna i często sprzeczna wewnętrznie. Uniwersały, Generalności z 30 maja i Sz. Potockiego z 26 czerwca, zapewniały, że konfederacja ma na celu „dobro ogólne Rzeczypospolitej jakoż i partykularne bezpieczeństwo i całość fortun i osób [...]”<sup>25</sup>. Zapowiedzi tej nie towarzyszyły jednak żadne konkretne działania, obywatele byli zdani dosłownie na łaskę Opatrzności. Brak pieniędzy skłonił Sz. Potockiego, wbrew wcześniejszym obietnicom<sup>26</sup>, do wznowienia poboru podatków, przy czym mogli je egzekwować tylko oficjaliści skarbowi po wykonaniu przysięgi na konfederację<sup>27</sup>. Obywatelowi realnie więc groziło, że będzie opodatkowany dwukrotnie, nie mówiąc już o fakcie, że przysła obietnica likwidacji ofiary 10 grosza. Trafnie zauważa Wojciech Stanek: „Interes fiskalny przeważał jednak tym razem nad programem politycznym targowicy.”<sup>28</sup> Biorąc

---

J. Kowecki: *Wstęp*. W: A. Trębicki: *Opisanie sejmu ekstraordynaryjnego podziałowego roku 1793 w Grodnie. O rewolucji roku 1794*. Oprac. J. Kowecki. Warszawa 1967, s. 22.

<sup>23</sup> Wydaje się, że tym momentem była chwila otrzymania przez Stanisława Augusta odpowiedzi Katarzyny II na jego list z 22 VI 1792. Propozycję porozumienia się króla polskiego z imperatorową surowo ocenił Bronisław Dembiński, przyznał jednak, że na ten krok godził się rząd, por. *Stanisław August i książę Józef...*, s. 7—8.

<sup>24</sup> Por. BK rkps 1294, k. 38—38v., „List IP Jakuba Jakutowicza obywatela litt: do IP Seweryna Rzewuskiego”, b.m. 21 VI 1792.

<sup>25</sup> BKUL rkps 77, k. 8, Uniwersał Sz. Potockiego, Tulczyn 26 VI 1792; BPAN Kr. rkps 953, k. 2049v—2050, „Uniwersał Generalnej Konfederacji Koronnej do obywateli koronnych”, Targowica 30 V 1792. Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 78—79, tu data pierwszego uniwersału 16 VI.

<sup>26</sup> Por. AGAD, Tzw. Metryka Litewska [dalej Tzw. ML] rkps dz. VII 6, s. 2, Sesja 4 Generalności, Targowica 31 V 1792; *Zbiór wszystkich druków konfederacji targowickiej i wileńskiej*. T. 1. Warszawa 1793, s. 85—90, Uniwersał Konfederacji Generalnej względem podatków, 31 V 1792.

<sup>27</sup> Już 14 VI decyzję zmieniono. Zwolniono obywateli tylko z płacenia podwójnej raty, BCz. Ewid. rkps XVII/1814, s. 325, „Uniwersał w jakiej wielkości mają być płacone podatki”, Tulczyn 14 VI 1792.

<sup>28</sup> W. Stanek: *Konfederacje generalne koronne w XVIII wieku*. Toruń 1991, s. 129.

pod uwagę kwestię popularności konfederacji w społeczeństwie, był to błąd Sz. Potockiego, tym bardziej że w sytuacji, jaka zaistniała, trudno było liczyć na wpływy. Już 2 czerwca 1792 roku superintendent Jan Żórawski twierdził, że obywatele „zapewne podatku odnosić nie będą, chyba z tysiąca jeden”<sup>29</sup>. Także zakaz publikacji wszelkich pism skierowanych przeciw targowicy<sup>30</sup> uznany został dość powszechnie za ograniczenie wolności, jednocześnie oddalał zarzut czyniony przez malkontentów po uchwaleniu ustawy majowej, że nie można przeciw niej wyrażać myśli. W miarę upływu czasu tych niepopularnych decyzji przybywało, np. wymóg składania przysięgi na wierność konfederacji, *sancitum* z 18 lipca znoszące krzyże wojskowe i cofające wszystkie nominacje królewskie rozdysponowane w wojsku<sup>31</sup>. Złe wrażenie w społeczeństwie szlacheckim uczyniło również odsuwanie od bieżących wydarzeń Stanisława Augusta.

Najwięcej obaw w obywatelach wywołał jednak uniwersał z 18 lipca 1792 roku, który zapowiadał sekwestry i konfiskaty dla oponentów, a dla donoszących o ruchach konfederacji — kary śmierci<sup>32</sup>. Krążące plotki jeszcze wzmacniały te uczucia. I tak Józef Borowski donosił z Sieniawy, że każdemu, kto był za konstytucją i prawa miejskie przyjął, konfederacja „każe o szlachectwo starać na sejmie, ale to trudno, bo prawie wszyscy obywatele tę przysięgę wykonali, a zatem ciężko wielu karać”<sup>33</sup>. Komentarz J. Borowskiego do tej informacji był trafny, niemniej większość szlachty żyła w strachu. Między innymi w imieniu zatrwożonych obywateli przebywających w Kamieńcu nalegał O. Morski na Sz. Potockiego, by ten nie stosował tak drakońskich środków i przestrzegał marszałka: „[...] każdy się musi nad tym zastanowić [...] później im samym [prześladowcom] lub potomstwu może być wet za wet oddano”. Pouczał też: „Nieprzyjaciela broń składającego należy przyjąć i przytulić do siebie, a nie karać i sądzić, ani przymuszać, żeby tak myślał, jak mu kto każe.”<sup>34</sup> Wydaje się, iż obawy te były przesadzone<sup>35</sup>. Sz. Potocki nie myślał poważnie o sekwestrach czy tym bardziej o konfiskatach. Groźbami tymi chciał przymusić do uległości

<sup>29</sup> BCz. rkps 971, s. 187, J. Żórawski do Komisji Skarbu ON, b.m. 2 VI 1792.

<sup>30</sup> Por. AGAD, Tzw. ML rkps dział VII 6, s. 3, Sesja 6 Generalności 9 VI 1792; *Zbiór wszystkich druków...*, s. 212—214, Uniwersał Konfederacji Generalnej, 9 VI 1792. 24 VII zakazano wydawania „Gazety Narodowej i Obcej”, por. tamże, s. 209—212, Uniwersał Konfederacji Generalnej, 24 VII 1792.

<sup>31</sup> Był to poważny błąd polityczny. Targowica częściowo później się z tego wycofała, m.in. zachowała awanse otrzymane od Stanisława Augusta, W. Tokarz: *Polityka...*, s. 49.

<sup>32</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 183.

<sup>33</sup> BJ rkps 7515, k. 68—68v., J. Borowski do NN, Sieniawa 28 VIII 1792.

<sup>34</sup> BK rkps 921, k. 4, Kopia O. Morski do Sz. Potockiego, b.m. 13 VIII 1792.

<sup>35</sup> Zgodzić się jednak należy z sugestią W. Stanka, że w czasach stanisławowskich konfederacje, w porównaniu z okresem saskim, wywierają coraz silniejszy nacisk, a sejm pacyfikacyjny i ogólne pojednanie nie kończą już konfliktu. Por. W. Stanek: *Konfederacje a ewolucja mechanizmów walki politycznej w Rzeczypospolitej XVIII wieku. W: Między Barokiem a Oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*. Red. K. Stasiewicz i S. Achremczyk. Olsztyn

osoby bojaźliwe. Poglądy przywódcy konfederacji w tej kwestii można prześledzić na historii jego konfliktu z O. Morskim, o którym mowa w dalszej części pracy. Nie znaczy to, że Sz. Potocki w ogóle nie przewidywał dla opornych kary, pisał: „Rozumiem, że konfederacja później będzie decydować, że dobra wszystkich tych, podwójny podatek opłacać będą, którzy się na konfederację nie pisali.”<sup>36</sup>

Wszystkie te poczynania sprawiły jednak, że Sz. Potocki tracił stopniowo resztki swej dawnej popularności<sup>37</sup>. Na przykład Józef Gąsianowski, w swym pamiętniku, pisze o nim „bałwan moskiewski”<sup>38</sup>. Ludwik Cieszkowski stwierdził ze smutkiem: „Polaku, z jakim ci to przyjdzie słyszeć żalem: Sławny Szczęsny Potocki już został Moskałem.”<sup>39</sup> Jakkolwiek liczba jego przeciwników stale rosła, to jednak część szlachty jeszcze postrzegała go jako człowieka o stałych poglądach<sup>40</sup> i wielkich zasługach dla

---

1996, s. 137. Niemniej teza Zdzisława Sułki i W. Łukaszewicza o bezwzględny rozprawieniu się z przeciwnikami politycznymi, m.in. za pomocą sekwestrów i konfiskat (por. Z. Sułek: *Sprzysiężenie Jakuba Jasińskiego*. Warszawa 1982, s. 9; W. Łukaszewicz: *Targowica...*, s. 144), w Koronie nie znajduje potwierdzenia. Tutaj takie nieszczęście spotkało jedynie H. Kołłątaja, por. M. Janik: *Hugo Kołłątaj...*, s. 314.

<sup>36</sup> AGAD, Zb. A. Człowieckiego rkps 528, s. 5, Sz. Potocki do A. Złotnickiego, Tulczyn 5 VII 1792. Dopiero wtedy, gdy mu się przeciwstawiano, jak uczynił np. O. Morski, w przypływie złości, radykalizował swe poglądy w tym względzie i nakazywał sekwestry na opornych. Por. tamże, s. 6—7, Sz. Potocki do A. Złotnickiego, Brachłow 15 VII 1792. Później znowu łagodził swój sąd w tej sprawie, zalecał raczej karać, posyłając wojska „na kosystencję”, tłumaczył: „Słusznie jest, aby ci, co swym nierozsądkiem na kraj ciężar ściągneli, ciężar ten dźwigali”, tamże, s. 9, Sz. Potocki do A. Złotnickiego, Dubno 22 VIII 1792. Wydaje się, iż wpływ, w pewnym momencie, na ostrzejsze deklaracje marszałka w tej kwestii miał także reskrypt Katarzyny II z 12 VI 1792, w którym nakazała zaostrzyć sankcje na nieuległych, nie wspominała jednak nic o sekwestrach czy konfiskatach majątku, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 95; *Reskrypty Katarzyny II. W: Sbornik Imperatorskogo Ruskogo Istoričeskogo Obščestva*. T. 47. Petersburg 1885, s. 384. Znacznie surowiej postępował Sz. Kossakowski, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 119 i nast. Właśnie wiadomości z Litwy paraliżowały obywateli Korony, a nie poczynania konfederatów koronnych.

<sup>37</sup> Zdaniem J. Bułhakowa jeszcze 13(24) IV 1792 nawet I. Potocki obawiał się, że przyjazd Sz. Potockiego do Tulczyna przysprzy mu zwolenników, por. *Dziennik Bułhakowa...*, s. 361.

<sup>38</sup> *Pamiętniki Józefa Dominika Gąsianowskiego z r. 1793—1794*. Lwów 1861, s. 44. Na utratę autorytetu Sz. Potockiego już w 1791 roku zwracał uwagę J. Łojek: *Misja Debolego w Petersburgu 1787—1792. Z dziejów stosunków polsko-rosyjskich w czasach Sejmu Czteroletniego*. Wrocław 1962, s. 104.

<sup>39</sup> [L. Cieszkowski]: *Pamiętnik anegdotyczny z czasów Stanisława Augusta*. T. 1. Warszawa 1906, s. 40. Por. podobne w swej wymowie opinie — S. Wodzicki: *Wspomnienia z przeszłości od roku 1768 do roku 1840*. Kraków 1873, s. 241; F. Karpiński: *Historia...*, s. 136. O satyrze uderzającej w Sz. Potockiego — J. Nowak: *Satyra...*, s. 4 i nast.

<sup>40</sup> Sz. Potocki konsekwentnie występował przeciw zaprowadzeniu władzy dziedzicznej i ciągle kreował się na republikańsina. Por. AGAD, Zb. Komierowskich rkps 79/104, nlb., „Protestacja przeciw sukcesji Tronu w Polsce [...] Seweryna Rzewuskiego [...] i Stanisława Szczęsnego Potockiego” wypis z Ks. ziem. wojew. bract. 25 IX 1790; AGAD, ZP rkps 392, s. 1—9, Sz. Potocki do Stanisława Augusta, Wiedeń 30 V 1791; BJ rkps 5501, k. 391—392v., Sz. Potocki do Komisji

kraju<sup>41</sup>. Niektórzy naiwnie sądzili, że może jego stronnictwo zaakceptuje część reform Sejmu Wielkiego i nie wierzyli w jego złe intencje<sup>42</sup>. W pewnych kręgach szlacheckich wręcz liczone na zmianę części ustaw przeszłego sejmiku. Nadzieja taka dotyczyła m.in. prawa o starostwach: „[...] teraz Polska dawną postać na siebie bierze, a za tym spodziewać się, że i starostwa w tym stanie jak przed tym zostaną”<sup>43</sup>. Kontrowersje z pewnością dotyczyły także kwestii odsunięcia od sejmików i pewnych funkcji szlachty nieposesjonatów<sup>44</sup>. Również ostatnie decyzje sejmiku, w głowach co bardziej lękliwych, kojarzyły się z Rewolucją Francuską<sup>45</sup>. Nie wszędzie też okazywano Sz. Potockiemu niechęć, przeciwnie, tam gdzie się pojawiał, przyjmowano go raczej ciepło, inna rzecz, że nie zawsze szczerze. Niemniej w Siedlcach<sup>46</sup> czy w Lubomli<sup>47</sup> mógł czuć się dobrze. Te wszystkie elementy, umiejętnie wykorzystane propagandowo i poparte właściwymi decyzjami, mogły działać na korzyść targowicy.

Kierunek polityki konfederacji, przynajmniej w pierwszym jej okresie działania, do połowy sierpnia 1792 roku, nie był jeszcze do końca sprecyzowany, a przede wszystkim znany społeczeństwu szlacheckiemu. Obracano się w kręgu przypuszczeń. Ksiądz Andrzej Gawroński pesymistycznie pisał o zamiarach targowicy, dodawał jednak, „lecz to tylko mój domysł”<sup>48</sup>. Ten stan rzeczy

---

Wojskowej, [b.m.r.]. Także zapewniał, że i po zwycięstwie dążyć będzie do zapewnienia pomyślności krajowi, taka była przynajmniej wymowa części jego uniwersałów i korespondencji ze znaczącymi obywatelami, por. np. BK rkps 921, k. 2, Sz. Potocki do O. Morskiego, Dubno 8 VIII 1792. Por. E. Rostworowski: *Ostatni...*, s. 162. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na refleksję tegoż autora, dotyczącą zmiany rozumienia pojęcia „patriotyzm” i „republikanizm” w dobie Sejmu Wielkiego, tamże, s. 158. Idea utworzenia silnego państwa zyskiwała, wbrew dążeniom Sz. Potockiego, coraz więcej zwolenników, por. C. Bobińska: *Staszic a sprawa pruska na sejmie czteroletnim*. W: Tąż: *Szkice o ideologach polskiego Oświecenia. Kollataj i Staszic*. Wrocław 1952, s. 120.

<sup>41</sup> Por. charakterystyka Sz. Potockiego z wyszczególnieniem jego ofiar dla ojczyzny, W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 2—3; tamże, s. 4, Adam Krasiński do Stanisława Augusta, 28 I 1792.

<sup>42</sup> Por. BCz. rkps 3186, s. 208, Cielecki do L. M. Świejkowskiego, Wodyczki 5 III 1792. Por. też stosunkowo łagodną ocenę Sz. Potockiego, S. Bukar: *Pamiętniki...*, s. 97.

<sup>43</sup> BO rkps 13667, s. 221, hr. J. Jaworski do Franciszki z Potockich Sadowskiej, Góra 16 VIII 1792.

<sup>44</sup> Warto w tym miejscu przypomnieć incydent w sejmiku, kiedy to niejaka Zajączkowska z furią zaatakowała sekretarza sejmowego i „w głowę go uderzyła”. Powodem tego zajścia było odrzucenie kandydatury jej męża do asesorii z powodu nieposiadania przez niego posesji, AGAD, A. Ostrowskich z Ujazdu rkps 1304, s. 190, O. Morski do żony Julii z Rozwadowskich, Warszawa 7 X 1791.

<sup>45</sup> Por. AP P., Akta majątku Radolińskich, Jarocin-Biała rkps 3973, s. 4, R. Raczyński do Paschalisa Radolińskiego, Warszawa 11 V 1792.

<sup>46</sup> Por. BJ rkps 3753 fasc 1, k. 30, NN do NN, Warszawa 16 X 1792.

<sup>47</sup> Por. AP Kr., A. Sanguszków [dalej AS] rkps 785, s. 10, druk „List donoszący przyjacielowi o bytności i przyjęciu w Lubomli JW Szczęsnego Potockiego...”, 1 IX 1792. Por. też opis tej wizyty W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 301—302.

<sup>48</sup> BCz. rkps 3295, k. 106v., ks. [A.] Gawroński do NN, Warszawa 8 VIII 1792. Por. też BJ rkps 7515, k. 68—68v., J. Borowski do NN, Sieniawa 28 VIII 1792.

charakteryzuje się niepewnością jutra, a negatywne opinie o nowej konfederacji oraz relacje o jej niecnym czynach na Litwie wzbudziły już w społeczeństwie szlacheckim niechęć do niej, choć z drugiej strony strach przed nią skłaniał trwożliwą szlachtę, ze swego charakteru nieskorą do wyrzeczeń, do przyjmowania zaleceń nowych władz i zgłaszania akcesów. Wszędzie jednak z niepokojem obserwowano poczynania targowiczów. Obawy budziła, stosowana w niektórych miejscach przez konfederatów, praktyka cenzurowania korespondencji. M. Lubowicki opisuje scenę, jak „konsyliarze rekonfederacji, idący za armią, posłańców rewidowali, listy otworzyli i co im było przeciwnego, ukaraniem grozili [...]”<sup>49</sup>.

Położenie konfederacji pogarszała także konieczność dostarczania furaczy dla armii rosyjskiej, choć przyznać należy, że problem ten przedstawiał się różnie w poszczególnych województwach. Praktycznie do września 1792 roku wolna od tego obowiązku była Wielkopolska. W innych krajach koronnych było już gorzej. W dobrach białostockich Denisów, za przełożeniem komisarza tych dóbr M. Lubowickiego, zmniejszył wielkość żądanego furazu, za co został odpowiednio nagrodzony. Sytuacja majątku pogorszyła się wraz z nadejściem głównych sił, ale i w tym wypadku, po pewnych zabiegach, M. Lubowicki uzyskał od Michała Kreczetskikowa część zapłaty oraz nagrodę — „libertację” na wszystkie dobra Izabeli Branickiej<sup>50</sup>. Również po początkowych kłopotach, kiedy to nałożono na klucz korecki Józefa Czartoryskiego furaz „2000 korcy mąki i zboża”, jego komisarze „powyrabiali libertacje tak od generała moskiewskiego Kachowskiego jako i od IP Pułaskiego marszałka”<sup>51</sup>. W wielu jednak miejscach już w czasie wojny brakowało chleba i nie można go było kupić za pieniądze<sup>52</sup>. „Gdziekolwiek przechód był wojsk obydwu, nieszczęśliwe wioski i poddani byli, bo zboża jeszcze nie pożęte, tratowane, i bydłem paszone były”<sup>53</sup>; w tych rejonach pobieranie znacznych furaczy oznaczało dla szlachty ruinę. To skłaniało do składania akcesów. Obywatele liczyli, że takie postępowanie da im wpływ na rozdział obciążeń i pozwoli zabezpieczyć własne ziemie i województwa przed nadmiernym uciskiem. Zdawał się to potwierdzać rozpowszechniony list Michała Kachowskiego do Sz. Potockiego z 17 sierpnia 1792 roku, w którym głównodowodzący armią rosyjską prosił o zbieranie kwitów furazowych i sprawdzenie ich z rejestrami kancelarii prowiantowej oraz zapowiadał ich zapłacenie, dodając, co wzmocniło jego wiarygodność i nadzieje szlachty na zysk: „[...] spodziewam się, że cena będzie ustanowiona

<sup>49</sup> AGAD, AOR rkps pudło LXIV 92, s. 126, M. Lubowicki do I. Branickiej, Białystok 24 VII 1792.

<sup>50</sup> Tamże, s. 129—131, M. Lubowicki do I. Branickiej, Białystok 24 VII 1792.

<sup>51</sup> BK rkps 1815, nlb., J. Czartoryski do Podleskiego, Warszawa 11 VIII 1792.

<sup>52</sup> Por. AP Kr., AS rkps 788, s. 49, Jakubowski do Sanguszkii, Grodno 24 VI 1792.

<sup>53</sup> BPAN Kr. rkps 1241, T. 2, s. 155, Relacja NN.



stosownie do taniości zboża, jaka była w tych miejscach, którędy wojsko przechodziło, do obfitości onegoż”<sup>54</sup>.

Przystąpienie do targowicy było też warunkiem wstępnym do upominania się o naprawę krzywd wyrządzonych przez wojska obu armii. Trudno precyzyjnie ustalić straty obywateli, jednak wydaje się, że w wielu wypadkach były one znaczne. Do rekordzistów w tej smutnej statystyce należeli A. Czartoryski<sup>55</sup> oraz S. Małachowski<sup>56</sup>. Wszakże uzyskanie odszkodowań było bardzo trudne, w okresie rządów targowiczán, a w omawianym tu czasie wręcz niemożliwe<sup>57</sup>. Przy czym warto zwrócić uwagę, że szlachta kierowała swe prośby w tym względzie często nie do konfederacji wojewódzkich czy Generalności, co wydawałoby się teoretycznie racjonalniejszym działaniem, a do króla. Tak postąpili obywatele Koszowa z województwa kijowskiego, pisząc memoriał do Stanisława Augusta. W jego imieniu sprawę starał się załatwić kanclerz Jacek Małachowski<sup>58</sup>. W najgorszej sytuacji byli ci, którzy poparli czynnie ustawę majową, biorąc udział w wojnie. Żalił się w liście Ignacy Prozor, że stracił majątek, zdrowie, a żadnego pożytku z tego nie miał. Na końcu po prostu pytał, „jak mam uczynić i postąpić”, i sam, jak wielu innych, sobie odpowiedział, „czas o sobie myśleć”<sup>59</sup>. Co zrobić dalej — przed takim dylematem stanęło wielu obywateli.

Trudno natomiast orzec, jaki skutek w walce o pozyskanie głosów szlacheckich przyniosły pieniądze rosyjskie. Katarzyna II pozostawiła do dyspozycji M. Kachowskiego 300 000, a M. Kreczetnikowa — 200 000 rubli. Część tych

<sup>54</sup> AP Kr., AS rkps 785, s. 17, druk, M. Kachowski do Sz. Potockiego, b.m. 17 VIII 1792.

<sup>55</sup> O 1 mln złp. wspomniano w AGAD, Zb. A. Czołowskiego rkps 377, s. 22, Jaki do Józefa Mnischka, Wiedeń 6 IX 1792. Por. BCz. rkps 2913, s. 253, „Sumariusz szkód poczynionych przez wojsko rosyjskie w dobrach dziedzicznych [...] Adama i Izabelli [...] Czartoryskich [...] w Wdztwie Brzeskim lit. i ziemiach chełms.: i Mielnik”, b.m.r., z rejestrów tych wynika, że Czartoryscy stracili 254 216 złp. O 200 tys. złp. por. BŁ rkps 2110, s. 490, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 8 VIII 1792. Por. też o zniszczeniach klucza puławskiego i końskowolskiego, BCz. rkps 930, s. 711, Ksawery Stoiński do Stanisława Augusta, 24 IX 1792; tamże rkps 1958, s. 83, NN do I. Czartoryskiej, b.m. 23 VIII 1792. Widząc fatalny stan dóbr Czartoryskich, M. Kachowski kazał je oszczędzać, por. AGAD, ZP rkps 413, k. 433, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 4 VIII 1792.

<sup>56</sup> Ucierpiał głównie jego dobra wołyńskie, zabrano mu statki do transportu zboża, a Rosjanie opróżnili jego spichlerze z 4000 korców pszenicy i 2000 żyta, por. BCz. rkps 3295, k. 110, Święcki do NN, Janów 4 IX 1792.

<sup>57</sup> W lepszej sytuacji byli wojskowi, którzy mogli liczyć, choć w ograniczonym zakresie, na zwrot pieniędzy z kasy królewskiej lub kancelarii wojskowej za utracony ekwipaż, czy wydatki na utrzymanie oddziału. Por. nakazanie wypłaty dla por. Mołskiego 60 czerw. zł, Stanisław August do A. Gorzeńskiego, Warszawa 9 VIII 1792, AGAD, A. Skarbu Koronnego [dalej ASK] rkps 18, s. 61; podpłk. Janowi Grochowskiemu za ekwipaż 6000 złp., tamże, s. 69, Stanisław August do NN, Warszawa 9 VIII 1792. Spraw takich było wiele, wydaje się, że w ten sposób król zatrzymał w wojsku wielu oficerów.

<sup>58</sup> Por. AGAD, Nabytki Oddziału I rkps 85, s. 43—44, J. Małachowski do Jałowickiego kanonika kij., Warszawa 14 VIII 1792; tamże, s. 45, J. Małachowski do M. Bukara sęd. żyt., Warszawa 14 VIII 1792.

<sup>59</sup> BJ rkps 5802, T. 3/20, k. 35—36, I. Prozor do [K. Prozora], Sokołów 18 VII 1792.

sum mieli oni przeznaczyć na zjednywanie uboższych obywateli<sup>60</sup>. Z raportów Augustyna Debolego wynika, że zamierzano w ten sposób pozyskać Joachima Chreptowicza i H. Kołłątaja<sup>61</sup>. Dla swych zwolenników Franciszek K. Braniński, S. Rzewuski i Sz. Potocki dostali od imperatorowej 10 000 rubli<sup>62</sup>. O „sypaniu” pieniędzmi przez Sz. Potockiego i J. Bułhakowa pisze Stanisław August, stwierdza jednak, iż niewielu jest na nie chętnych i „korupcja się nie udaje”<sup>63</sup>. Ile z tych wszystkich sum znalazło odbiorców, nie wiemy. Z kwoty 270 000 złp., wydatkowanej przez Sz. Potockiego w ciągu miesiąca, od 12 czerwca do 13 lipca 1792 roku, tylko jedna pozycja, 1790 złp. na wina<sup>64</sup>, może sugerować, że była przeznaczona na pozyskanie szlachty.

Niewielki okazał się natomiast wpływ propagandy targowickiej na postawy obywateli. Uniwersał naczelnego dowódcy armii rosyjskiej na Ukrainie M. Kachowskiego z 14 maja 1792 roku, wzywający obywateli do łączenia się z konfederacją, zaręczający bezpieczeństwo osobiste i nietykalność majątków, a zarazem grożący karami opornym<sup>65</sup>, pomimo iż był napisany pięknym stylem<sup>66</sup>, nie przekonał szlachty, nawet tej często wahającej się a zamieszkującej wschodnie kresy Korony. Wydaje się, że 500 egzemplarzy tego druku dotarło do nielicznych. Podobny efekt w tej mierze dały również późniejsze wezwania targowiczian do łączenia się ze związkiem<sup>67</sup>. Z kolei napisany przez Andrzeja Altesiego w lipcu 1792 roku paszkwil na Konstytucję 3 maja i Sejm Wielki wydany został zbyt późno<sup>68</sup>. Trudno również zauważyć skutki oddziaływania

<sup>60</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 37; W. Timoščuk: *Targovickaja konfederacja*. Č. 1. „Russkaja starina” 1906, s. 548. Metodą tą już wcześniej starał się zyskiwać zwolenników J. Bułhakow, por. E. Łuniński: *Przymierze polsko-rosyjskie i konstytucja majowa w oświeceniu dyplomacji francuskiej*. W: Tenże: *Wspominki. Z dni historycznych kart kilka*. Warszawa 1910, s. 111; J. Łojek: *Misja...*, s. 113.

<sup>61</sup> Por. AGAD, ZP rkps 415, A. Deboli do Stanisława Augusta, Petersburg, aneks do nr 118 z 5 V 1792; *Rok nadziei...*, s. 141.

<sup>62</sup> J. U. Niemcewicz: *Pamiętnik...*, T. 2, s. 23. Por. AGAD, AZ rkps 3124, k. 541v., płk [Ignacy] Piotrowski do NN, Nużyna 28 V 1792.

<sup>63</sup> AGAD, ZP rkps 413, k. 391, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 13 VI 1792. Później, pod wpływem raportów ks. Józefa, inaczej przedstawia sytuację, pisze, że za pieniądze Rosjanie bez problemów znajdują szpiegów, Polacy zaś nie, por. tamże, k. 407v., Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 30 VI 1792.

<sup>64</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 182.

<sup>65</sup> Por. Uniwersał M. Kachowskiego z 14 V 1792, druk BCz. Ew. rkps XVII/1814, s. 239—241; *Reskrypty Katarzyny II...*, s. 322; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 60—61.

<sup>66</sup> Por. BCz. rkps 3186, s. 312, Chlebowski do Leonarda Świejkowskiego, Kamieniec 25 V 1792.

<sup>67</sup> Por. np. AGAD, Tzw. ML rkps dział VII 6, s. 1, Uniwersał do narodu, Targowica 19 V 1792; BPAN Kr. rkps 953, k. 2049v—2050v., Uniwersał Generalnej Konfederacji do obywateli koronnych, Targowica 30 V 1792; BKUL rkps 77, k. 8, Uniwersał Sz. Potockiego, Tulczyn 25 VI 1792.

<sup>68</sup> A. Altesi: *Uwagi nad rewolucją polską, z francuskiego*. [Warszawa 1792]. W formie druku tekst ten ukazał się we wrześniu 1792, por. J. Łojek: *Geneza...*, s. 379.

broszury J. Kossakowskiego *Uwagi nad pismem pod Tytułem Uniwersał do Narodu pod dniem 29 maja 1792*<sup>69</sup>. Targowiczanie starali się też listownie nakłonić swych przeciwników do zmiany przekonań. Kierowano pisma do ks. Józefa i jego oficerów<sup>70</sup>. Jerzy Wielhorski przekonywał swego brata, gen. Michała Wielhorskiego, że obrona Konstytucji 3 maja jest bezcelowa, gdyż przeciwne jej są państwa ościennie, twierdził też, że w położeniu, w jakim jesteśmy, nie uwolnimy się „od zagranicznej influencji i przemocy”<sup>71</sup>. Nie przekonali jednak te argumenty M. Wielhorskiego. Podobny efekt przyniosła cała akcja propagandowa konfederacji targowickiej<sup>72</sup>. Szlachta czekała na to, co się będzie działo, jak faktycznie zachowa się armia „sojusznicza” i ci, których ona osłaniała. Ponadto pewien wpływ na postawę obywateli miała wcześniejsza agitacja Stanisława Augusta i stronnictwa patriotycznego za ustawą majową oraz groźby zawarte w sejmowej *Deklaracji względem stanu teraźniejszego Rzeczypospolitej* z 24 maja 1792 roku. Przewidywała ona karę śmierci dla tych, którzy przystąpiliby do związku targowickiego<sup>73</sup>.

Istotnym elementem wpływającym na postawę społeczeństwa szlacheckiego wobec targowicy był jego stosunek do Rosji. Z jednej strony sukces militarny

<sup>69</sup> Por. BCz. Ew. rkps XVII/1814, s. 233—293, druk, J. Kossakowskiego „Uwagi nad pismem pod tytułem *Uniwersał do Narodu* pod dniem 29 maja 1792”.

<sup>70</sup> Por. J. Kitowicz: *Pamiętniki...*, s. 502—504; N. Kicka: *Pamiętniki*. Oprac. J. Dutkiewicz i T. Szafranski. Warszawa 1972, s. 62. Por. też BJ 3589, k. 15, S. Rzewuski do ks. Józefa, b.m. [14 V 1792]; AGAD, Zb. Branickich z Suchej rkps 113/136, s. 10, „Jurnal” obejmujący wydarzenia od 17 V 1792, relacja z 4 VI 1792; B. Pawłowski: *Wojna polsko-rosyjska...*, s. 171; T. Soplica: *Wojna...*, T. 1, s. 85, 126 i nast. m.in. o działaniach A. Złotnickiego, nakłaniał on do przejścia na stronę konfederacji mjr. Macieja Perekladowskiego.

<sup>71</sup> BPAN Kr. rkps 3795, k. 3v., J. Wielhorski do M. Wielhorskiego, Targowica 29 V 1792. Por. BK rkps 1474, k. 2—8v., ten sam list datowany 24 V 1792. Por. L. Ratajczak: *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788—1792*. Warszawa 1978, s. 346.

<sup>72</sup> Wydaje się, że i wcześniejsza publicystyka antykonstytucyjna, np. *Dyzmy Bończy Tomaszewskiego [...] nad Konstytucją i rewolucją dnia 3 maja roku 1791 uwagi*. W: *Za czy przeciw ustawie rządowej*. Oprac. A. Grześkowiak-Krwawicz. Warszawa 1992, s. 161—192, nie przyniosła spodziewanych efektów. O niewielkim oddziaływaniu pism S. Rzewuskiego, por. Z. Zielińska: *Republikanizm spod znaku buławy. Publicystyka Seweryna Rzewuskiego z lat 1788—1790*. Warszawa 1988, s. 236. Pewien, aczkolwiek niewielki, wpływ publicystyki antykonstytucyjnej na postawę szlachty w czasie sejmików lutowych zauważa W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 156. Por. też o recepcji pism malkontentów na bractwoszczyźnie, M. Dubiecki: *Karol Prozor...*, s. 122. Oddziaływanie późniejszych, wspomnianych w tekście, przedsięwzięć targowiczian w tej dziedzinie na wojsko dostrzega L. Ratajczak, lecz także zgadza się z wynikami badań W. Tokarza, który wspomina tylko o 3 przypadkach zdrady oficerów w wojsku, por. L. Ratajczak: *Wojsko i obronność...*, s. 341 i 347; AGAD, Zb. Branickich z Suchej rkps 113/136, s. 33, „Jurnal”, relacja z 15 VII 1792. Dezercje, i to masowe, pojawiły się dopiero w sierpniu już w innych oczywiście okolicznościach, por. [F. Dmochowski, H. Kołtąj, J. Potocki]: *O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 maja*. Lwów [b.r.], s. 398.

<sup>73</sup> W. Smoleński: *Ostatni...*, s. 406. Na tak radykalny krok Generalność zdobyła się dopiero w połowie lipca 1792, śmiercią miano jednak karać tylko szpiegów.

armii Katarzyny II skłaniał do zgłaszania akcesów i uznania konfederacji targowickiej, z drugiej zaś — rodził poważne obawy, że powtórzą się czasy dyktatu Ottona Stackelberga. Okres jego panowania kojarzył się z nierządem i „batożkami”<sup>74</sup>. Tego mniemania nie zmieniła wspomniana propaganda targowicka, w której ukazywanie Rosji i Katarzyny II w pozytywnym świetle stanowiło ważną część<sup>75</sup>. Okazało się, że nawet na ziemiach południowo-wschodniej Polski argument robienia dobrych interesów, polegających na dostawach żywności do Rosji, był przekonywający tylko dla wąskiej grupy szlachty<sup>76</sup>. Pomimo że na ostatniej wojnie tureckiej „Ruś i Ukraina znacznie korzystała”<sup>77</sup>, to jednakże tamtejsza szlachta, jak pisze Czesław Nanke, miała negatywny stosunek do Rosji, żyła tam bowiem — bardziej niż w innych rejonach Rzeczypospolitej — pamięć o konfederacji barskiej<sup>78</sup> i nagannym zachowaniu stacjonujących tam jeszcze w 1789 roku wojsk imperatorowej<sup>79</sup>. Niemniej bliskość potężnego sąsiada mogła skłaniać do przyjęcia postawy, powiedzmy, bardziej pragmatycznej. Zwraca na to uwagę współczesny, anonimowy autor, pisząc, że społeczeństwo tamtejsze chciało raczej przypodobać się Rosji<sup>80</sup>. W pozostałej części Korony przeważały nastroje antyrosyjskie, nawet do tego stopnia, „że w przypadku gdyby naród oprzeć się nie zdołał przemocy rosyjskiej, tedy krakowianie i sandomierzanie poddadzą się panowaniu austriackiemu. O Wielkopolanach podobnie mówią, że królowi pruskiemu.”<sup>81</sup> W miarę upływu czasu tak sugestywne i jednoznaczne opinie stawały się rzadsze, a ci, którzy je głosili, w większości usuwali się do swych domostw. Coraz więcej natomiast pojawiało się zwolenników orientacji rosyjskiej, choć dodajmy, że bynajmniej nie było to równoznaczne z akceptacją targowicy. Michał Starzeński trafnie zauważył, że już w latach 1788—1792 stronników Rosji było wielu zarówno w sejmie, jak i w komisjach, ale zaznacza, że była to

<sup>74</sup> Por. BŁ rkps 2110, s. 482, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 20 VI 1792.

<sup>75</sup> S. Rzewuski twierdził, że antyrosyjskie nastroje w społeczeństwie polskim są wynikiem nagonki, por. Z. Zielińska: *Republikanizm spod znaku buławy...*, s. 385.

<sup>76</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 4. Zyskał na tym A. Pułaski i zyskały też kontrakty dubieńskie, sam ks. G. Potemkin wydał tam 252 000 złp., por. BK rkps 1334, k. 10v., *Gazety pisane*, Warszawa 2 II 1791. Na interesach zbożem z Rosją zarobił też Sz. Potocki 180 000 złp., T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 241.

<sup>77</sup> BK rkps 1334, k. 10v., *Gazety pisane*, Warszawa 2 II 1791.

<sup>78</sup> Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 59—60.

<sup>79</sup> Por. skargi na Rosjan z wojew. kij., AGAD, ASCz rkps 1, s. 543, mowa K. N. Sapiehy, sesja nr 90 z 17 IV 1789. W 1786 przeciw zachowaniu Rosjan protestowały województwa kij., brac. i woł., popierał je wtedy J. Suchorzewski, por. R. Kaleta: *Oświeceni i sentymentalni*. Wrocław 1971, s. 479. Stronnictwo patriotyczne wykorzystywało te fakty w swej propagandzie, by zyskać na tym terenie akceptację dla swej polityki i konstytucji majowej, por. BO rkps 527, k. 33—33v., Relacja NN, b.r.m.

<sup>80</sup> Tamże, k. 32v.

<sup>81</sup> BŁ rkps 2110, s. 487, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 1 VIII 1792.

kwestia poglądów<sup>82</sup>. Z pewnością niechęć do Rosji dominowała w wojsku polskim. Znamy tylko trzy wypadki przejścia oficerów polskich na stronę rosyjską, a oficerowie nawet niechętni nowej konstytucji podpisywali się pod listem ks. Józefa do S. Rzewuskiego, odrzucającym jego propozycję przejścia pod rozkazy targowicy<sup>83</sup>.

Wizerunku Rosji nie poprawiło zachowanie armii rosyjskiej, pomimo iż dowództwo rosyjskie starało się zachować ją w karność<sup>84</sup>. Często zdarzały się naruszenia tej zasady. Żale nad swym zniszczonym domostwem, zrujnowanym zbożem, kradzieżami popełnianymi przez Rosjan wylewał Jakub Jakutowicz, winiąc za te nieszczęścia S. Rzewuskiego<sup>85</sup>. Kłopoty z wojskiem „sojusznym” miały także dobra targowicz. Skarżył się na nie M. Staniszewski, plenipotent wojewodzica, konsyliarza Generalności Jana Świejkowskiego, właściciela Szpikowa<sup>86</sup>. Jednak stosunkowo często możemy przeczytać: „Nalazłem wojska rosyjskie pod trzema generałami zupełnie spokojne [...] powszechnie mówią, iż bez żadnej krzywdy obchodzą się z ludźmi nawet posługującymi.”<sup>87</sup> Naganne zachowanie Rosjan zaczęło się częściej powtarzać już po zakończeniu działań wojennych. M. Lubowicki pisał, że Rosjanie żądają od niego bażantów i kradną. Wspomina również o podpaleniach, choć w tym wypadku przyznawał, że dowodów na to, że zrobili to Rosjanie, nie ma<sup>88</sup>. Bulwersowały opinię szlachecką także występy oficerów rosyjskich. Głośnym echem odbił się czyn Mikołaja Zubowa, brata faworyta Katarzyny II, który „porwał pannę Trzińską dość znacznego urzędnika lubelskiego”<sup>89</sup>. Zdarzały się również

<sup>82</sup> *Na schyłku Rzeczypospolitej. Kartki z pamiętnika Michała Starzeńskiego (1757—1795)*. Wyd. H. Mościcki. Warszawa 1914, s. 84.

<sup>83</sup> Por. BJ rkps 4436, T. 1, k. 92—92v., ks. Józef do S. Rzewuskiego, b.m. 3 VI 1792; W. Tokarz: *Polityka...*, s. 43. O „kilku oficerach” przechodzących na stronę targowicy wspomina T. Rawski: *Odzyskana...*, s. 44.

<sup>84</sup> Katarzyna II zaleciła obchodzić się z ludnością „po przyjacielsku”, dozwalała wybierać furazę, ale nakazała stosować tę metodę w zależności od stopnia „uległości mieszkańców”, W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 35—36, 92, Katarzyna II do M. Kachowskiego, [Petersburg] 12 IV 1792.

<sup>85</sup> BK rkps 1294, k. 38, „List IP Jakuba Jakutowicza [...]”.

<sup>86</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 94.

<sup>87</sup> BPAN Kr. rkps 3600, k. 26, Chomiński do płk [Ignacego] Lachnickiego, Słonim 25 VI 1792. Por. AGAD, AOR rkps pudło LXIV/12, s. 126—127, M. Lubowicki do I. Branickiej, Białystok 24 VII 1792. Por. też relacje o pozytywnym zachowaniu armii Katarzyny, W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 93.

<sup>88</sup> AGAD, AOR rkps pudło LIXIV/92, s. 140, 143—144, M. Lubowicki do I. Branickiej, Białystok 15 i 19 VIII 1792. Sytuacja dóbr białostockich poprawiła się za sprawą otrzymanej „libertacji”. Rozkaz taki wydała 24 VIII 1792 Katarzyna II, wykonał go M. Kreczetnikow, por. tamże, s. 147—150, M. Lubowicki do I. Branickiej, Białystok 26 VIII 1792.

<sup>89</sup> Tamże, ZP rkps 413, k. 433, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 4 VIII 1792. Najprawdopodobniej chodzi o Andrzeja Trzińskiego, podśed. i konsyliarza lub. K. Koźmian: *Pamiętniki*. Oprac. J. Willaume. T. 1. Wrocław—Warszawa 1972, s. 249.

rabunki i napady kozaków<sup>90</sup>, te były najniebezpieczniejsze. Kapral Rubasiewicz, prosząc o abszyt z wojska, pisze o swych pokłutych przez dońców dzieciach, zrabowanym majątku i żonie, którą „obdarłszy z wszystkiego, puścili ledwie z duszą”<sup>91</sup>.

Wielkie szkody krajowi i szlachcie wyrządzały także przechody wojsk<sup>92</sup>. Różnie też było z płaceniem za pobrane przez armię rosyjską produkty. Ogólnie jednak takie zachowanie Rosjan nie zaskoczyło obywateli<sup>93</sup>. Wydaje się też, że gdzie przechodziły regularne wojska rosyjskie i gdzie nie napotykały większego oporu ze strony obywateli ani manifestacji niechęci — biorąc pod uwagę warunki wojenne i fakt, że się ma do czynienia z armią rosyjską — tam postępowały one poprawnie. W zderzeniu z agresywną postawą Rosjan w zdecydowanie gorszej sytuacji była szlachta drobna, miała mniej możliwości obrony. Wielu przedstawicieli tej warstwy sądziło, że być może konfederacja ochroni ich dobra, i to mając głównie na uwadze, decydowali się uczynić akces.

Niechęć do konfederacji targowickiej i Rosjan łagodziła nieco wzrastająca nienawiść do Prus, niedawnego alianta Rzeczypospolitej. „Nie należy wierzyć temu, co o mnie rozgłaszają, ale temu, co ja mówię, wierzyć można i nie wyniknie stąd dla Polski uszczerbek [...], do żadnego nie przystąpię układu, który by był z jej uszkodzeniem”<sup>94</sup>, te słowa Fryderyka Wilhelma II, wypowiedziane w Reichenbach do Stanisława Jabłonowskiego w lipcu 1790 roku, dwa lata później musiały budzić w każdym Polaku odrazę. Zrodziła się nawet pogłoska o ataku „razem z Moskwą” na tego niedoszłego sojusznika<sup>95</sup>.

<sup>90</sup> Por. BŁ rkps 1776, k. 148, Swederski do Domańskiego, Siemiatycze 18 VIII 1792; H. Lucchesini: *Listy do Fryderyka Wilhelma...*, s. 243, 245, G. Lucchesini do Fryderyka Wilhelma II, Warszawa 4 i 8 VIII 1792; B. de Caché: *Obrady...*, s. 180—181, B. de Caché do W. Kaunitza, Warszawa 4 VIII 1792.

<sup>91</sup> AGAD, AZ rkps 3125, k. 543—543v., Rubasiewicz do T. Kościuszki, Kozienice 8 VIII 1792.

<sup>92</sup> Por. BK rkps 927, k. 125, Diariusz D. Chojackiego.

<sup>93</sup> Por. AGAD, AZ rkps 3124, k. 530, mjr Michał Lubowiecki do NN, Bochusław 26 V 1792. Por. też K. Koźmian: *Pamiętniki...*, T. 1, s. 250.

<sup>94</sup> AGAD, ZP rkps 372, s. 321—322, Excerpt z ekspedycji ks. S. Jabłonowskiego do Stanisława Augusta, Reichenbach 15 VII 1790.

<sup>95</sup> Por. BŁ rkps 1776, k. 12, Odyniec do Domańskiego, b.m. 23 VII 1792; tamże rkps 2110, s. 485, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 11 VII 1792. Stanisław August pisał: „Zapał dołączenia się z Moskwą jest już tak wielki przeciwko królowi pruskiemu, że mogę śmiało zaręczyć to imperatorowej”, AGAD, ZP rkps 413, k. 399—399v., Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 22 VI 1792. Por. też *Rok nadziei...*, s. 149, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 6 VI 1792. Na list ten zwraca również uwagę B. Dembiński, por. *Stanisław August i książę Józef...*, s. 9. O rosnącej w tym czasie nienawiści i pogardzie Polaków dla Niemców wspomina współczesny tym wydarzeniom J. F. Zöllner, por. *Kraków za Stanisława Augusta w relacjach F. Lichockiego, A. Naruszewicza, F. J. Zöllnera*. Oprac. I. Kleszczowa. Kraków 1979, s. 130. Por. też M. Przywecka-Samecka: *Tomasz Wawrzecki (1753—1816)*. Wrocław 1993, s. 59.

Postawa społeczeństwa polskiego wobec Prus budziła poważne obawy H. Lucchesiniego<sup>96</sup>. Zdrada Prus była też, w ocenie pewnej części szlachty, usprawiedliwieniem dla postępków Stanisława Augusta. J. Jaworski pisał: „Ja niedawno z Polski przyjechałem, narzekania okrutne na króla, że zdradził ojczyznę, że rekonfederację podpisał, że z Moskwą się złączył [...] może mniej winien jak publiczność go sądzi, gdy i on zdradzony od sąsiedzkich potencji.”<sup>97</sup> Wydaje się więc, że zdradziecka polityka Prus wobec Rzeczypospolitej, w odczuciu części obywateli, także usprawiedliwiała decyzję o przystąpieniu do targowicy.

Warto również wspomnieć o mentalności szlachty, która też decydowała o jej stosunku do targowicy. Bardzo mocno zakorzeniona była w tej warstwie społecznej niechęć do wojny<sup>98</sup> i obawa przed jej skutkami. Kojarzyła się ona głównie ze zniszczeniami, rabunkami, buntami chłopskimi<sup>99</sup> i po prostu strachem<sup>100</sup>, a nie z ewentualnymi zyskami czy zwycięstwami. Tych od wieku już w Rzeczypospolitej nie widziano. Te obawy przesłaniały patriotyzm, miłość do ojczyzny, ale też nie pozwalały angażować się po drugiej stronie.

Do września 1792 roku, pomimo iż większość czynników zdawała się sprzyjać konfederacji, nie zdobyła ona popularności w kraju. Wcześniejsza polityka obozu patriotycznego, a chyba także przekonanie ogółu szlacheckiego narodu co do konieczności reformy państwa wymagały, jak się wydaje, podjęcia podobnych kroków przez targowicę, te mogły przekonać obywateli do poparcia związku. Czas pokoju, odpowiednia, pojednawcza polityka Generalności w stosunku do narodu i zdecydowana wobec Rosji w ramach istniejącego układu oraz przywrócenie korzystnych warunków rozwoju gospodarczego majątków szlacheckich mogły poprawić tę sytuację. Wielu niechętnych związkowi nie zdecydowało się na ostrzejszy protest przeciw niemu, między innym dlatego, że do końca nie wykluczało możliwości współpracy z nim. Także liczna grupa ze stronnictwa Stanisława Augusta była gotowa poprzeć konfederację. Warunek tego stanowiła jednak odpowiednia

---

<sup>96</sup> G. Lucchesini: *Listy do Fryderyka...*, s. 225, G. Lucchesini do Fryderyka Wilhelma II, Warszawa 18 VII 1792.

<sup>97</sup> BO rkps 13667, s. 221, J. Jaworski do Franciszki z Potockich Sadowskiej, Góra 16 VIII 1792. Takiego argumentu, tłumacząc swoją decyzję, używał sam król, por. *Stanisław August Poniatowski i Maurycy Glayre...*, Stanisław August do M. Glayre'a, Warszawa 22 VIII 1792.

<sup>98</sup> Por. Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 59.

<sup>99</sup> Obawy przed buntami były w dużym stopniu uzasadnione. „Jakem dawniej miał honor raportować, tak teraz jeszcze toż samo powtarzam, iż chłopstwo w tutejszej okolicy coraz się bardziej zuchwalszem czyni. Piją więcej niż zwyczajnie; do karczem się zbierają, różne mowy buntownicze z sobą miewają i rzezią grożą.” Cyt. za W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 149–150, J. Orłowski do Stanisława Augusta, Kamieniec 8 VI 1792. Autorowi tych słów nie możemy — jak często to czyniono — zarzucić, że miał na celu „zatrwożenie umysłów”.

<sup>100</sup> Por. AGAD, AZ rkps 3125, k. 517, M. Zakrzewska do ks. Józefa, Berdyczów 5 V 1792.

polityka targowicy, a tej, pomimo licznych zapowiedzi<sup>101</sup>, Generalność nie prowadziła również już po przejęciu władzy w kraju.

Zniechęcała do konfederacji jej bierność, na co obywatele żalili się dosyć często<sup>102</sup>. Nawet Antoni Złotnicki, jeden z czynniejszych członków związku, w grudniu 1792 roku samokrytycznie stwierdzał, pałając chęcią zemsty na przeciwnikach politycznych: „[...] jak mamy stawać się groźnymi na naszych nieprzyjaciół, kiedyśmy jeszcze sami oczywistych nie położyli zasług”<sup>103</sup>. Rzadkie były głosy odmienne, choć i te można znaleźć. Anna Jabłonowska, wojewodzina braćawska, pisała do starosty szczyrzeckiego Piotra Potockiego: „Z największą ostrożnością dotąd wszystkie się rzeczy robią i tak właśnie jak przynależy.”<sup>104</sup>

Obywatele nie bardzo też chcieli pogodzić się z rosyjską „konsystencją” przy Generalności, a tymczasem Karol Bühler zaopatrzony w obszerną instrukcję Katarzyny II ściśle nadzorował jej działalność. Konfederacja temu nie przeciwdziałała, wręcz przeciwnie, aż do przesady manifestowała swoje przywiązanie do imperatorowej<sup>105</sup>. Kołaczkowski pisał wprost: „Ambasada petersburska dopełnia naszego upodlenia i nie darmo już nas w Monitorze zowią *la ci-devorant*.”<sup>106</sup> Dla porucznika Łukasza Biegańskiego już w połowie sierpnia 1792 roku nie było tajemnicą, że o Polsce decydują Arkady Markow i Platon Zubow<sup>107</sup>. Również A. Jabłonowskiej, mimo iż akceptowała ona politykę konfederacji, nie podobała się tak silna pozycja Rosjan w Polsce<sup>108</sup>.

Tymczasem przywódcy i główni organizatorzy konfederacji targowickiej myśleli w tym pierwszym okresie głównie o sobie. Antoni Pułaski, prosząc S. Rzewuskiego o wstawiennictwo u Katarzyny II dla jego prośby o Order

<sup>101</sup> Por. BŁ rkps 239, k. 5—7, „Uniwersał tłumaczący zamiary Generalnej Konfederacji Koronnej”, Brześć Litewski 6 X 1792; AP Kr., Castr. Crac. rkps 441, s. 169—170; tamże, Terra Crac. Nova rkps 57, s. 413—414. Por. też BŁ rkps 239, k. 1—3, „Uniwersał ogłaszający zamiary Generalnej Konfederacji Obojga Narodów”, Grodno 17 XII 1792.

<sup>102</sup> Por. BJ rkps 5802, T. III/20, k. 42, I. Prozor do K. Prozora, b.m. 10 XI 1792; AP Kr., AS rkps 788, s. 53, NN do Jakubowskiego, Grodno 11 XI 1792; AGAD, A. Prozorów i Jelskich [dalej APJ] rkps 26/2, k. 71v., Prozorowa do K. Prozora, Siechniewicze 9 X 1792; BO rkps 11641, s. 494, kpt. Feliks Zaleski do J. Wodzickiego, Grodno 30 IX 1792; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 317, 319.

<sup>103</sup> AP Kr., AP rkps pudło II 2/129, nlb., A. Złotnicki do Sz. Potockiego, b.m. 11 XII 1792.

<sup>104</sup> AGAD, AOR rkps XL/82, s. 18—19, A. Jabłonowska do P. Potockiego, Siemiatycze 3 XII [1792].

<sup>105</sup> O obchodach 3 października rocznicy koronacji Katarzyny II, na których prym wodzili Sz. Kossakowski i łow. lit. J. Zabiello, por. BCz. rkps 921, k. 508, Antoni Dziekoński do Stanisława Augusta, Grodno 3 X 1792. Por. też o uroczystościach z okazji imienin imperatorowej, J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki...*, T. 2, s. 50.

<sup>106</sup> AGAD, Zb. z Muzeum Narodowego [dalej Zb. MN] rkps 79, s. 404, Kołaczkowski do Tadeusza Bukatego, Calais 12 XII 1792.

<sup>107</sup> BO rkps 11633, s. 257—258, Ł. Biegański do J. Wodzickiego, Warszawa 16 VIII 1792.

<sup>108</sup> AGAD, AOR rkps XL/82, s. 18—19, A. Jabłonowska do P. Potockiego, Siemiatycze 3 XII 1792.



św. Włodzimierza, przekonywał o zasługach, jakie miał w skonfederowaniu województwa wołyńskiego<sup>109</sup>. Piotr Ożarowski zaś, kasztelan wojnicki, zabiegał o karierę syna, majora wojsk rosyjskich<sup>110</sup>. Taka postawa nie mogła zyskać akceptacji obywateli.

Pomimo, ogólnie rzecz biorąc, swej beczynności, Generalność zdołała jednak wydać kilka uniwersałów i sancitów. W większości spotkały się one z krytyką społeczeństwa szlacheckiego i wzmocniły niechęć ogółu do konfederacji targowickiej. Taki wpływ miał uniwersał o zakazie noszenia krzyży wojskowych ustanowionych przez Stanisława Augusta w czasie ostatniej wojny. Król pisał, że powszechność „brzydzi się tym postępkem”<sup>111</sup>. Atmosferę wokół tej sprawy zagęszczał jeszcze pomysł Generalności o wprowadzaniu swoich medali „dla obrońców wolności”<sup>112</sup>. Wielu jednakże ulegało temu rozporządzeniu. Rozgoryczony tym T. Kościuszko pisał: „Tak mało jest delikatności i sentymentów honoru, obywatelstwa w kraju, że interes najczulsze wrażenia cnoty i przekonanie odmienić potrafi i nakłonić do ulegania, a kto wie, może do czynności mimo chęci swojej [...]”<sup>113</sup>. Niemniej warto pamiętać, że nie wszyscy oddali swe krzyże od razu, odbierano je jeszcze w lutym 1794 roku<sup>114</sup>. Świadczy to również, że uniwersał ten nie był wcale tak rygorystycznie przestrzegany, wiele w tym względzie zależało od dowódców.

Krytykowano także wymóg składania przysięgi na wierność targowicy<sup>115</sup>, zjawisko to w ostrzejszej formie zaczęło występować od chwili rozpowszechnienia się jej treści. Niejaki Bykowski pisał: „Przysięgi wielkie i okropne, bo niszczyć, potępiać będą przeszłe konstytucje.”<sup>116</sup> W bardziej wyważonym tonie swe niezadowolenie wyrażał M. Czacki w liście do swego przyjaciela a zarazem wysokiego urzędnika związku. Pisał on: „Nie spodziewałem się, aby Polak współ-Polakowi wierzyć kazał, że jest szczęśliwym, kiedy mu ofiarują wybór albo sekwestrami i utratą służenia ojczyźnie albo znieważenia przekonania włas-

<sup>109</sup> Por. AP Kr., AP rkps pudło XIII 2/44, nlb., A. Pułaski do S. Rzewuskiego, Grodno 18 X 1792.

<sup>110</sup> Tamże, rkps pudło II 2/76, nlb., P. Ożarowski do S. Rzewuskiego, Warszawa 20 X 1792.

<sup>111</sup> AGAD, ZP rkps 413, k. 480v., Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 20 IX 1792. Por. też tamże, APJ rkps 26/2, k. 87, I. Prozor do K. Prozora, Grodno 18 I 1793.

<sup>112</sup> AP Ł., A. Bartoszewiczów rkps 880, s. 192, druk, „Kopia listu Jw. Marszałków Konfederacji Generalnej Obojga Narodów do króla Jmci”, Grodno 5 XII 1792. Z oburzeniem pisał o tym J. U. Niemcewicz: *Pamiętnik...*, T. 2, s. 46.

<sup>113</sup> BCz. rkps 2716, s. 44., T. Kościuszko do I. Czartoryskiej, b.m. IX 1792. Por. *Pisma Tadeusza Kościuszki*. Oprac. H. Mościcki. Warszawa 1947, s. 66; *Z dokumentów kościuszkowskich „Biblioteki Polskiej” w Paryżu*. Oprac. W. Dzwonkowski. KH 1910, s. 224.

<sup>114</sup> W. Tokarz: *Marsz Madalińskiego*. W: Tenże: *Rozprawy...*, T. 2, s. 79.

<sup>115</sup> Por. AP Kr., AP rkps pudło XIII 2/34, nlb., Piotr Nadrebski, cz. horod., do S. Rzewuskiego, Służewo 22 IX 1792. Por. też W. Smoleński: *Mieszczanstwo...*, s. 193.

<sup>116</sup> AP K., Akta Lanckorońskich z Jagielnicy rkps 24, nlb., Bykowski do Lanckorońskiej, Strzałki 18 VIII 1792.

nego straszną przysięgą.<sup>117</sup> Nieprzychylnie ustosunkował się też do tego wymogu targowiczanie bp Wojciech Skarszewski<sup>118</sup>.

Negatywnie na odbiór konfederacji w społeczeństwie obywatelskim wpływał także sposób egzekucji tego zarządzenia. Rafał Chołoniewski, konsyliarz, twierdził, że Generalność Koronna wymaga tylko przysięgi od urzędników i bynajmniej nie grozi sekwestrem, przyznał jednak, że tak postępuje Generalność litewska<sup>119</sup>. To już jednak wystarczyło, by przysporzyć akcesów do konfederacji także w Koronie, choć tutaj rzeczywiście tylko sporadycznie posługiwano się sekwestrem jako formą nacisku na opornych. Wymagano natomiast, tak jak na Litwie, przysięgi od zwykłych obywateli. Potwierdzają to słowa Jacka Małachowskiego, usprawiedliwia on wszakże targowicę przed królem, mówiąc, iż to, „że przysięgi teraz wymagają nawet na nie urzędujących, przez zemstę za to, że w niektórych miejscach jako to w sandomierskim i poznańskim nasi wymagali także przysięgi lubo tego sejm był nie przykazał”<sup>120</sup>. Sądzić można, że Generalność Koronna, nie chcąc bardziej zaostrzać sytuacji przede wszystkim w wojsku, złagodziła treść przysięgi. Ł. Biegański, niechętny targowicy, pisał: „Rota przysięgi dosyć jest umoderowana, nie ma w niej wzmianki o Konstytucji 3 maja. Przysięga się tylko na wierność królowi i Generalności, a na posłuszeństwo hetmanom.”<sup>121</sup>

Nie polepszyło też oceny dokonań konfederacji wprowadzenie cenzury i zakazu druku wszelkich pism przeciwnych targowicy<sup>122</sup>. Z polecenia General-

<sup>117</sup> BJ rkps 955, k. 88, M. Czacki do M. Zaleskiego, b.m. 22 IX 1793. Cz. Nanke, powołując się na inny list M. Czackiego o podobnej treści, twierdzi, że podobnie myślała znaczna część obywateli Wołynia, por. Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 80. Por. też BO rkps 4185, s. 66, A. Gorzeński do star. Adama Grabowskiego, Warszawa 20 VIII 1792.

<sup>118</sup> Por. AP L., Akta..., k. 31—32, W. Skarszewski do Joachima Wilgi, Warszawa 10 VIII 1792; BCz. rkps 1958, s. 83, ks. Józef Kobyłański do I. Czartoryskiej, b.m. 23 VIII 1792. Nie przeszkadzało mu to zwalniać obywateli z przysięgi na wierność Konstytucji 3 maja, por. J. Kowceki: *Dwa polityczne listy pasterskie biskupa Wojciecha Skarszewskiego z 1794 roku. W: Trudne stulecie...*, s. 107. O jego stosunku do ustawy majowej por. J. Ziółek: *Duchowieństwo wobec ustanowienia Konstytucji 3 maja. W: Pierwsza w Europie. 200 rocznica Konstytucji 3 maja 1791—1991*. Red. H. Kocój. Katowice 1989, s. 46. Wydaje się, że zgodzić się należy z sugestią Ł. Ratajczaka: *Wojsko i obronność...*, s. 334—339, o obniżeniu rangi przysięgi, warto też pamiętać, że jeszcze w marcu 1792 ponawiano rozkaz wykonania przysięgi na Konstytucję 3 maja.

<sup>119</sup> AGAD, ZP rkps 413, k. 468, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 29 VIII 1792. Por. też tamże, Zb. A. Czołowskiego rkps 528, s. 9, Sz. Potocki do A. Złotnickiego, Dubno 22 VIII 1792.

<sup>120</sup> Tamże, ZP rkps 413, k. 468—468v., Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 29 VIII 1792. Jakkolwiek przekaz króla może być nieścisły, to oceniając w tym czasie postawę J. Małachowskiego, warto zwrócić uwagę na zwrot „nasi”.

<sup>121</sup> BO rkps 11633, s. 265, Ł. Biegański do J. Wodzickiego, Warszawa 22 VIII 1792. Na Litwie nakazano przysięgać imiennie Sz. Kossakowskiemu.

<sup>122</sup> Por. BCz. rkps 3046, s. 667—678, „Zalecenie Targowicy zakazujące drukować pisma przeciwne”, b.m. 4 IX 1792. W lipcu 1792 zawieszono wydawanie „Gazety Narodowej i Obcej”,

ności Jan Albertandi sporządził również spis książek, które winny być usunięte z księgarni warszawskich<sup>123</sup>. Drukarze musieli złożyć pisemne zobowiązanie, że nie będą wydawać pism przeciwnych targowicy, a teksty do druku przyjmą dopiero po przejrzeniu ich przez wyznaczone osoby<sup>124</sup>. Kolejnym niepopularnym poleceniem stało się sprawdzanie przez konfederację korespondencji. Zalił się na to I. Prozor, dodawał jednak: „Chytróść pomnaża się, ma się więc i ostrożność pomnażać.”<sup>125</sup> Owa ostrożność polegała najczęściej na wstrzymywaniu się od wyrażania niemiłych nowym władzom sądów<sup>126</sup>. Konfederacja nawoływała także, by „dobrzy obywatele” donosili o tym, co usłyszą<sup>127</sup>. Były to w większości zalecenia i ograniczenia dotąd nieznane lub stosowane rzadko, i to tylko przez urząd marszałkowski<sup>128</sup>.

Utrudniano obywatelom także swobodę ruchu, uzależniając ją od złożenia przysięgi. Jerzy Tyszkiewicz dopiero po jej wykonaniu otrzymał od konfederacji kijowskiej zaświadczenie, że „wszędzie po kraju polskim i za-

---

4 VIII ukazał się jej ostatni numer, a w początkach września 1792 zakazem tym objęto „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny”, por. J. Łojek: „*Gazeta Warszawska*” księdza Łuski (1774—1793). Warszawa 1959, s. 126—127; H. R z a d k o w s k a: *Stosunek...*, s. 75; W. S m o l e Ń s k i: *Mieszczaństwo...*, s. 201. O wprowadzeniu cenzury prewencyjnej, por. J. Łojek: *Prasa polska w latach 1661—1831*. W: *Historia prasy polskiej*. T. 1. Warszawa 1961, s. 40.

<sup>123</sup> J. Szczepaniec: *Z dziejów cenzury w Polsce w okresie Targowicy*. W: „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”. R. 17. Seria A. Wrocław 1962, s. 38.

<sup>124</sup> Cenzorem takim został m. in. S. Trembecki, por. S. Trembecki: *Listy...*, T. 2, przypis 4, s. 110. Zobowiązanie takie podpisali: ks. Stefan Łuski, ks. Wojciech Woliński, Jakubowski, Piotr Zawadzki, Piotr Dufour, Antoni Czarniawski, ks. Bielski, Michał Groll, Karol Eisbach, Wojciech Krompt, por. BCz rkps 3046, s. 682.

<sup>125</sup> AGAD, APJ rkps 262, k. 80, I. Prozor do K. Prozora, Romajny 25 XII 1792, por. też BJ rkps 5802, T. 3/20, k. 52. O. Morski skarżył się, iż dostał list rozpieczętowany od brata: „[...] nie wiem gdzie i z czyjego rozkazu to wszystko się stało, tylko mi posłaniec powiedział, że wszędzie po drodze nawet po pikietach te listy czytali”, BK rkps 921, k. 1v., O. Morski do Sz. Potockiego, Kamieniec 6 VIII 1792. Praktyka ta nie była nowa. Oskarżenia takie pojawiały się również w czasie Sejmu Wielkiego. J. Bułhakow publicznie oskarżał władzę polską o otwieranie listów, por. BPAN Kr. rkps 1653, k. 19v., Stanisław August do Jerzego Potockiego, Warszawa 28 IV 1792. Otwierano też listy w czasie insurekcji, por. K. W o j d a: *O rewolucji polskiej w roku 1794*. Poznań 1867, s. 21.

<sup>126</sup> „Choćby co więcej widzieć można, to pisać nie można”, BPAN Kr. rkps 4585, k. 175v., F. Woyna do Stanisława Augusta, Wiedeń 28 X 1792. Również A. Gorzeński powstrzymywał się, by go nie „poniosło”, BO rkps 4185, s. 61, A. Gorzeński do A. M. Grabowskiego, b.m. 3 XII 1792.

<sup>127</sup> Por. AP K., Akta Lanckorońskich rkps 24, nlb., Bykowski do [Lanckorońskiej], Strzałki 18 VIII 1792.

<sup>128</sup> E. K i p a: *Na marginesie literatury politycznej Sejmu Wielkiego*. W: Tenże: *Studia i szkice historyczne*. Oprac. J. Łojek. Wrocław 1959, s. 43—45, uważa, że czasie Sejmu Wielkiego: „Urząd pilnował gorliwie obowiązującego zakazu krytyki w druku praw zapadłych. Chodziło tu, rzecz jasna, nie tylko o zapobieżenie niepożądaney krytyce ustaw sejmowych, ale również o wyeliminowanie z kręgu jakiegokolwiek dyskusji zarówno prawodawcy, jak i osób składających rząd. Przez to skrzepowano zasadniczo możliwość swobodnej dyskusji politycznej [...]” Usprawiedliwia jednak te działania „istniejącą sytuacją polityczną”.

granicy wolny mieć może przejazd<sup>129</sup>. Obowiązek posiadania paszportu wprowadziła również konfederacja wołyńska; jak pisze Cz. Nanke, ten środek bezpieczeństwa pozbawił konfederację resztek popularności<sup>130</sup>. Trudno powiedzieć, czy inne konfederacje też używały tego argumentu, wydaje się, że w Koronie stosowano go incydentalnie i tylko do momentu ustabilizowania sytuacji w kraju<sup>131</sup>, niemniej sam fakt jego użycia oddziaływał niekorzystnie na obraz związku w oczach obywateli.

Komentowano złośliwie również niektóre pomysły, które pojawiały się w kręgach konfederackich. Zapowiedź przywrócenia zakonu jezuitów Kołaczkowski skwitował następująco: „[...] zapewne na misjonarzy moskiewskich będą uczyć dla nawrócenia niewiernych”<sup>132</sup>.

Głośno było w Rzeczypospolitej o zemście targowicz na obywatelach, sympatykach obalonej konstytucji. Większość tych informacji pochodziła wszak z Litwy i wiązała się z Kossakowskimi<sup>133</sup>. W Koronie wypadki nadużywania lub wykorzystywania władzy wbrew prawu były rzadsze i nie tak ewidentne. Ksawery Stoiński prosił króla, aby ten wpłynął na Kajetana Miączyńskiego, marszałka konfederacji lubelskiej, żeby nie nakładał furaczy na zniszczone klucze puławski i końskowolski, należące do A. Czartoryskiego, i aby porzucił zamiar obłożenia sekwestrem jego majątków<sup>134</sup>. O sekwestrze majątków księcia, leżących w lubelskim, myślał także Tomasz Dłuski, konsyliarz<sup>135</sup>. Żaden z wymienionych na to się jednak nie odważył, a Sz. Potocki stwierdził, że „książę Czartoryski niesłusznie się obawia skonfederowanej Rzeczypospolitej”<sup>136</sup>. Nie musiał się też bać konfederacji Jerzy Potocki. Stanisław August pisał do niego: „[...] nie mogę ani suponować, żeby co złego miało spotkać WP, gdy masz dla siebie najcelniejszą obronę, żeś nic nie uczynił, tylko według rozkazów zwierzchności. A to samo u każdego, a tym bardziej imiennika Naczelnika Konfederacji Generalnej WP zapewne zabezpieczać będzie.”<sup>137</sup>

<sup>129</sup> AGAD, Zb. A. Czołowskiego, rkps 602, s. 9, Zaświadczenie m. k. kij. Grzegorza Kalińskiego, Żytomierz 24 IX 1792.

<sup>130</sup> Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 78–79.

<sup>131</sup> I. Branicka, odpowiadając na prośbę o pomoc w uzyskaniu paszportu, pisze, że nie ma takich możliwości, ale dodaje, że panuje spokój i posiadanie paszportu jest zbędne, AGAD, A. Branickich z Białegostoku rkps 83, nlb., I. Branicka do Węgierskiej, Warszawa 17 X 1792.

<sup>132</sup> Tamże, Zb. MN rkps 79, s. 426, Kołaczkowski do T. Bukatego, Paryż 18 XI 1792.

<sup>133</sup> Jednak i na Litwie, jeżeli konflikty dotyczyły średniej szlachty lub znanych rodów, sprawy kończyły się polubownie i bez większych strat dla pozwanych. Por. spór K. Prozora z bp. J. Kossakowskim, BJ rkps 5992, k. 90, 95, F. Bukaty do K. Prozora, Londyn 28 IX 1792 i 1 I 1793; BCz. rkps 3211, s. 22, F. Bukaty do Stanisława Augusta, Londyn 28 VIII 1792; AGAD, APJ rkps 22, k. 45–46, T. Bukaty do Prozora, b.m. 10 XI 1792.

<sup>134</sup> BCz. rkps 930, s. 711–712, K. Stoiński do Stanisława Augusta, Lublin 27 IX 1792.

<sup>135</sup> Tamże rkps 1958, s. 109–110, NN do I. Czartoryskiej, Kraków 2 IX 1792.

<sup>136</sup> Sz. Potocki radził jednak, aby A. Czartoryski reces od zeszłego sejmu zrobił. AGAD, ZP rkps 38, k. 329–329v., Sz. Potocki do NN, Brześć L. 23 IX 1792.

<sup>137</sup> BPAN Kr. rkps 1653, k. 31, Stanisław August do J. Potockiego, Warszawa 3 XI 1792.

Obywatele Korony starali się zapobiegać „nieszczęśliwym wypadkom” związanym z interwencjami targowicy, dlatego prośbom o ochronę dóbr często towarzyszyły podawane sposoby ominięcia ewentualnego sekwestru. Zwykle polegały one na wykorzystywaniu praw małżonki lub rodziny do majątków zagrożonych tym działaniem targowicy. Julianna Rzewuska, wystraszona uniwersałem konfederacji, który określał termin składania akcesów pod groźbą sekwestracji majątków, pisała do króla: „[...] wina więc jego nie mogła by być taka wielka, aby on tracił dobra, a z nim i ja prawa moje w dożywociu w dobrach dziedzicznych”<sup>138</sup>. Tym samym torem profilaktycznie poszedł O. Morski<sup>139</sup>. Inny sposób na zabezpieczenie swego majątku i ludzi sobie oddanych wybrał ks. Józef. Dowiadujemy się o nim z prośby Józefa Łukasze-wicza. Píše on, że ks. Józef „zadysponował grunta swe dziedziczne na Tar-gówku, prawem eufimetycznym na czynsze porozdawać i swoim plenipoten-tom”, nalega więc, by mógł otrzymać miejsce w tym gronie<sup>140</sup>. Skutki nadgor-liwości niektórych konfederatów w kwestii zajmowania dóbr obywateli mogły łagodzić interwencje M. Kachowskiego. Gwarancje bezpieczeństwa Pleszowa dzięki temu uzyskał Józef Czartoryski, choć nie udało mu się pozbyć całkowi-cie wojska rosyjskiego<sup>141</sup>. Znaczne osoby z otoczenia Stanisława Augusta o zna-nych prorosyjskich sympatiach wszystkie swoje konfliktowe sprawy z kon-federacją, nawet drażliwe, załatwiali bez większych problemów. W ich wypad-ku, jak może wskazywać przykład Elżbiety Grabowskiej<sup>142</sup>, wystarczała zwykła prośba do Sz. Potockiego. Z możliwości takich korzystała jednak niewielka część obywateli i wydaje się, że czynnik ten nie wpływał łagodząco na sposób odbioru konfederacji w społeczeństwie szlacheckim. Często samo odwołanie się do władz rosyjskich miało tylko podłoże ekonomiczne, choć można je uznać za wyrażenie akceptacji zaistniałej sytuacji. Generalnie rzecz biorąc, zagarnięcie czyichś dóbr dziedzicznych w Koronie nie było łatwe, wymagało to wielu zabiegów i zawziętości, a trzymając się litery prawa — co starała się robić Generalność Koronna — było praktycznie niemożliwe. Warto przypomnieć za T. Korzonem powiedzenie, że „w Polsce łatwiej było stracić życie niż własność. I w umysłach ogółu szlachty, mieszczan, w instynktach całego narodu pojęcie

<sup>138</sup> BCz. rkps 929 s. 1239, J. Rzewuska do Stanisława Augusta, Lwów 3 IX 1792. Król uznał za trafne argumenty J. Rzewuskiej, por. tamże, s. 1241, Stanisław August do J. Rzewuskiej, Warszawa 11 IX 1792.

<sup>139</sup> Por. BK rkps 921, k. 4v., O. Morski do Sz. Potockiego, b.m. 13 VIII 1792.

<sup>140</sup> AGAD, Zb. wydz. z A. z Jabłonny rkps 9b, k. 440, J. Łukasiewicz do Onufrego Kickiego, Warszawa 15 XII 1792.

<sup>141</sup> M. Kachowski napisał mu, „że zupełnie od tego uwolnić nie może, gdyż i drudzy by żądali podobnego zwolnienia”, BK rkps 1815, nlb., J. Czartoryski do Kazimierza Czartoryskiego, b.m.r.

<sup>142</sup> Sz. Potocki zgodził się zwolnić jej syna z wymogu składania przysięgi, BCz. rkps 3158, s. 29, Sz. Potocki do E. Grabowskiej, Grodno 23 XII 1792. Por. inna sprawa, tamże rkps 3157, s. 215, Stanisław August do E. Grabowskiej, b.m.r.

własności było ugruntowane mocno, a szanowane może do przesady [...].”<sup>143</sup> Łatwiej, przynajmniej z prawnego punktu widzenia, można było pozbawić kogoś starostwa czy dzierżawy. Niemniej takich wypadków, w których sprawy polityczne miały o tym decydować, było niewiele.

Faktem jest, że targowica, dysponując siłą swej aliantki, będąc po części nieprzewidywalną, budziła tymi groźbami strach. W Koronie jednak spóźnianie akcesu lub nawet nieczynienie go, takich reperkusji nie powodowało. Kołaczkowski pisał nawet: „Amnistia i łagodniejsze [...] postępowanie utwierdza tylko jarzmo moskiewskie i oddala chęć kiedykolwiek zrzucenia onegoż. Wstyd mówić, iż byli i są Polacy, którzy je sobie słodzą i teraz do tak jawnej ubiegają się niewoli.” Jego zdaniem „konfiskacje” są zaszczytem dla dobrych obywateli<sup>144</sup>. Częściej jako środek nacisku stosowane były przez targowicę sekwestry. Nakładano je na majątki osób najbardziej zaangażowanych w dzieło 3 maja. Wydaje się jednak, że, podobnie jak pozwy sądowe, miały one charakter bardziej propagandowy. Chciano w ten sposób zmusić innych, bardziej krnąbrnych, a pozostałych w kraju obywateli do uległości. Konfederacja Generalna Koronna 6 października 1792 roku zapewniała: „[...] dalecy [jesteśmy] od ducha prześladowania, dalecy od chęci proskrypcji i tych nawet, co tak strasznie przeciw Rzpltej przewinili [...]. Rygor nawet w aktach konfederackich niektórych województw sekwestracji dóbr (którego w akcie generalnej konfederacji nie masz) nie z innego powodu tylko z samej gorliwości obywatelskiej pochodził, [lecz i tego rygoru nie uskuteczniła konfederacja].”<sup>145</sup> Skutek tych działań konfederacji w Koronie, ogólnie ujmując, nie był dotkliwy dla obywateli. Warto też mieć na uwadze fakt, że sekwestrami, jako argumentem politycznym, groziły wszystkie polskie konfederacje XVIII wieku<sup>146</sup>.

Gorzej ten problem przedstawiał się na Litwie. Tu wraz z nałożeniem sekwestru zmieniano cały zarząd dóbr, i to często w sposób brutalny, co w Koronie w ogóle się nie zdarzało. Tak np., na rozkaz Sz. Kossakowskiego, postąpiono z dobrami „marszałka” — najprawdopodobniej Stanisława Sołtana — z których wypędzono najpierw jego gubernatora Gołoskiego, a później wprowadzono oficjalistów związanych z Kossakowskimi<sup>147</sup>. Takie przykłady płynące z Litwy wpływały również na obywateli Korony i raczej skłaniały do zgłaszania akcesów do targowicy.

Nie można natomiast wiele złego powiedzieć o sądownictwie konfederacji w Koronie, przynajmniej biorąc pod uwagę jego obiektywizm i kwestie

<sup>143</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 4, s. 16–17.

<sup>144</sup> AGAD, Zb. MN rkps 79, s. 404, Kołaczkowski do T. Bukatego, Calais 12 X 1792.

<sup>145</sup> BŁ rkps 239, k. 5v–6, „Uniwersał tłumaczący zamiary Generalnej Konfederacji Koronnej”, Brześć Litewski 6 X 1792.

<sup>146</sup> W. Stanek: *Konfederacje generalne...*, s. 61.

<sup>147</sup> AP Kr., AS rkps 788, s. 51, NN do Jakubowskiego, Grodno 19 IX 1792.

ewentualnego wykorzystywania jego magistratur w celach politycznych. Przywrócone sądy marszałkowskie, na miejsce rozwiązanej Komisji Policji<sup>148</sup>, nie miały wielu spraw. Najgłośniejszą z tych, które trafiły do sądu marszałkowskiego, była sprawa „o fabrykację Ręki N: Pana na dyplomach do orderu”. Oskarżony Remer, mając dostęp do kancelarii, za pieniądze obiecywał wyjednać order, w rzeczywistości odpowiednie dokumenty fałszował<sup>149</sup>. Sąd ten koncentrował się głównie na pilnowaniu przybywających do Warszawy obywateli i praworządności wychodzących druków, stąd też niechęć obywateli do niego<sup>150</sup>. Sądy asesorskie koronne były łagodne, a kanclerz J. Małachowski wykazywał daleko idącą wyrozumiałość<sup>151</sup>. Często też interweniował tu Stanisław August, skłaniając do wymierzenia kar jak najniższych<sup>152</sup>. Trudno coś powiedzieć o pracy sądów Komisji Skarbu Koronnego, brak bowiem śladów ich działania<sup>153</sup>.

Sądy konfederackie<sup>154</sup> stały pozwy do przeciwników politycznych, lecz skutek ich był raczej niewielki. Często dotyczyły one osób nieobecnych w kraju, w pozostałych zaś wypadkach nie znamy dalszego biegu spraw, możemy tylko stwierdzić, że niektórym z pozwanych, jak w wypadku Ignacego Działyńskiego, nie przeszkadzało to w staraniu się o awans<sup>155</sup>. Głównym zadaniem sądów konfederackich było jednak załatwianie bieżących spraw szlacheckich i z tego zadania wywiązywały się poprawnie. Reagowały m.in. na brutalne zachowania obywateli, o czym świadczyć może proces wytoczony Adamowi Kurnatowskiemu o „bicie ludzi”<sup>156</sup>. W pewnych okolicznościach sądy konfederackie miały ręce związane zaleceniami Generalności. Do takiej sytuacji doszło, kiedy Łukasz Bniński chciał powstrzymać „gwałtowne z lu-

<sup>148</sup> Por. „Korespondent Warszawski” nr 46 z 25 VIII 1792.

<sup>149</sup> Por. AGAD, A. Kameralne rkps III233, s. 9.

<sup>150</sup> Por. J. Wąsicki: *Konfederacja...*, s. 26.

<sup>151</sup> Por. sprawę Kajetana Przybyłowskiego o prolongatę spłaty długu, AP L., Zb. Akt po Muzeum KUL rkps 12, nlb., Dekret J. Małachowskiego, Warszawa 9 XI 1792. Por. też sprawę miasta Wschowy z gen. Janem Brodowskim, AGAD, Nabytki oddz. I rkps 85, s. 49–50, J. Małachowski do A. Byszewskiego, [Warszawa] 18 X 1792. W innych kategoriach należy rozpatrywać sprawę M. L. Descorchesa i francuskiej placówki dyplomatycznej w Warszawie.

<sup>152</sup> Por. AGAD, A. ks. Józefa rkps 12, s. 140, NN do Stanisława Augusta, b.m. 26 II 1793.

<sup>153</sup> Por. G. Bałtruszajtys: *Sądownictwo Komisji Skarbowych w sprawach handlowych i przemysłowych (1764–1794)*. Warszawa 1977, s. 196.

<sup>154</sup> *Zbiór wszystkich druków...*, s. 189–191, „Uniwersał względem sądów niższej i wyższej instancji Konfederacji Generalnej Koronnej”, 19 VI 1792. Por. A. Abramski: *Sądownictwo konfederackie w Polsce w latach 1764–1795*. CzPH 1984, z. 2, s. 145–146. W ich gestii były tylko sprawy uczynkowe i ekspluzyjne, jakie zaszyły po 14 V 1792. Por. J. Wąsicki: *Konfederacja...*, s. 23.

<sup>155</sup> I. Działyński 27 XI został pozwany przez sąd w Latyczowie, BN 6930, k. 13v., Nowakowski do Zygmunta Pohla, Głazówka 29 XI 1792. W tym czasie I. Działyński zabiegał o stopień generała, S. Kieniewicz: *Ignacy Działyński...*, s. 87.

<sup>156</sup> AP P., Ks. konfederacji..., rkps Ko 1, k. 165, pozew z 12 III 1793.

dźmi obchodzenia się Ksawerego Łukomskiego”<sup>157</sup>. Obywatele nie obawiali się też pozywać do sądów osób znaczniejszych, związanych z konfederacją. Przykładem może tu być sprawa Michała Jezierskiego przeciw Janowi Sucho-rzewskiemu<sup>158</sup>. Nienadzwyczajnym zjawiskiem były również sprawy między samymi konsyliarzami. Na przykład Bogusław Szczaniecki, konsyliarz poznański, pozwał Antoniego Sułkowskiego, wojewodę kaliskiego i konsyliarza Generalności, o to, „iż on ważył się nastawać na grunta z dawna dawności do dóbr Zakrzewa i Żołędnicy należące”, które po części były własnością powoda<sup>159</sup>. A. Sułkowski miał zresztą wiele spraw, m. in. z Maksymilianem Mielżyńskim, sukcesorami Rozdrażewskiego, Franciszkiem Garczyńskim<sup>160</sup>.

W sporach między obywatelami polskimi a Rosjanami sądy konfederackie starały się orzekać w miarę możliwości na korzyść tych pierwszych. Tak się stało w Bielsku Podlaskim, gdzie miejscowy sąd stanął po stronie mieszczan bielskich w ich sprawie z porucznikiem rosyjskim o „pokrzywdzenia i gwałtowności”<sup>161</sup>. Rzadki to proces i świadczy o odwadze cywilnej zarówno konsyliarzy, jak i magistratu, choć z innej strony i ranga oficera rosyjskiego nie była najwyższa. Zakończył się on polubownie, ostatecznie „wszelkie pretensje nawzajem do siebie miane [...] darujemy zupełnie”<sup>162</sup>.

Nie znajdujemy też nadużyć w znanych nam sprawach województwa krakowskiego. Z ciekawszych warto wspomnieć wystąpienie w listopadzie 1792 roku Jana Bratkowskiego, cześnika stężyckiego, przeciw Wincentemu Trembeckiemu o zwrot długu 6000 złp.<sup>163</sup>, czy Józefa Mieroszewskiego przeciw Antoniemu Jordan Stojałowskiemu o pobieranie opłat z jego wozów wiozących furaz z Prus<sup>164</sup>. Spraw kierowanych do konfederacji nie było wiele. Wpływ na to miała częsta postawa, którą dosadnie ujął Józef Mniszech w słowach: „Jam w każdym interesie zgodę zawsze przekładałem nad prawo.”<sup>165</sup> Z pewnością wiele konfliktów załatwiano z pominięciem sądów<sup>166</sup>.

<sup>157</sup> Por. BCz. rkps 919, s. 253, Ł. Bniński do Stanisława Augusta, Poznań 28 X 1792; tamże, s. 255, Stanisław August do Ł. Bnińskiego, Warszawa 10 XI 1792.

<sup>158</sup> AP P., Ks. konfederacji..., rkps Ko 2, k. 91, pozew z 15 II 1793.

<sup>159</sup> Por. tamże, rkps Ko 1, k. 1v—4, sesja 1 XI 1792.

<sup>160</sup> Por. tamże, k. 7—8, 33v—35, 143v—145, sesje 1 XI, 13 XII 1792, 20 III 1793.

<sup>161</sup> Por. BO rkps 13303, s. 13—14, sesja 14 I 1793.

<sup>162</sup> Tamże, s. 15, sentencja wyroku 14 I 1793. Znajdują się tu podpisy m. in. konsyliarzy Stanisława Olędzkiego i Leopolda Brzozowskiego.

<sup>163</sup> AP Kr., Rel. Crac. rkps 223, s. 134—137, sesja 15 XI 1792.

<sup>164</sup> Tamże, s. 125, sesja 9 XI 1792. A. Stojałowski pobierał opłaty na moście na Czarnej Przemszy.

<sup>165</sup> AGAD, Zb. A. Czołowskiego rkps 371, s. 128, J. Mniszech do Koucziejowej, Lwów 23 XI 1792.

<sup>166</sup> Podobne wnioski nasuwają się z analizy spraw prowadzonych w województwie sieradzkim. Por. tamże, Ks. ziemskie sieradzkie rkps 117—118, k. 8 i nast.; tamże, Regestra Cansarum rkps 22—25, k. 142 i nast.



W odniesieniu do sądów konfederackich Korony nie spotkaliśmy wypadku, aby o wyniku postępowania procesowego decydował argument polityczny. Fakt, że ktoś był zwolennikiem obalonej Konstytucji 3 maja, raczej nie przesądzał o rozstrzygnięciu. Zdarzały się natomiast takie sprawy na Litwie<sup>167</sup>. Obraz sądów konfederackich koronnych nie odbiega ani w sposobie czynienia sprawiedliwości, ani w wyrokach od tego, który dał się zaobserwować wcześniej. Dominują, co charakterystyczne dla polskiego sądownictwa i mentalności polskiej szlachty, wieloletnie procesy i przy każdej nadarzającej się okazji próby podważania niekorzystnych dekretów. Zazwyczaj liczone na bardziej przyjazny, znajomy skład sędziowski. Niemniej: „Żadna władza nie używała i nawet użyć nie mogła sądów za narzędzie do osiągnięcia ubocznych politycznych celów.”<sup>168</sup> Tę ogólną ocenę T. Korzona możemy odnieść także do sądów czasów konfederacji. Opinię zaś wyrażoną przez L. Wegnera, a dotyczącą sądów konfederackich wielkopolskich: „[...] nie masz w aktach odnośnych najmniejszego śladu, ażeby komukolwiek samowolna wyrządziła się krzywda”<sup>169</sup>, można rozszerzyć na sądy konfederackie całej Korony. Trudno natomiast, w odniesieniu do Korony, zgodzić się ze stwierdzeniem J. Wąsickiego, że sądy te pozwalały „konfederackim matadorom [...] w większości wypadków na załatwianie osobistych porachunków i bogacenie się dobrami swych politycznych przeciwników”<sup>170</sup>. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że zmiany polityczne raczej w ograniczonym stopniu wpłynęły na tzw. odwagę cywilną. Wydaje się, że nie brakowało jej ówczesnej szlachcie<sup>171</sup>, choć zdarzały się wypadki, kiedy strach paraliżował obywateli i urzędników związanych z konfederacją<sup>172</sup>.

Ostatnim istotnym elementem polityki wewnętrznej konfederacji targowickiej, kształtującym jej obraz w świadomości społeczeństwa szlacheckiego, była działalność konfederacji wojewódzkich i ziemskich. Obywatele postrzegali je i oceniali głównie przez pryzmat skuteczności ich poczynań związanych z furacjami dla armii rosyjskiej. W tych sprawach jednak ich rola sprowadzała się do biernego wykonywania woli Generalności, a raczej dowództwa rosyjskiego.

<sup>167</sup> Por. sprawa I. Prozora z Rodziewiczem, AGAD, APJ rkps 26/2, k. 80v., I. Prozor do K. Prozora, Romajny 25 XII 1792.

<sup>168</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 4, s. 37.

<sup>169</sup> L. Wegner: *Konfederacja...*, s. 31.

<sup>170</sup> J. Wąsicki: *Konfederacja...*, s. 25.

<sup>171</sup> Potwierdzają to wspomniane procesy i w niektórych sytuacjach nieprzejednana postawa obywateli w stosunku do wojsk rosyjskich, por. AGAD, AR rkps dz. IV teka 33483, nłb., M. Radziwiłł do Szelpina, Nieborów 30 X 1792.

<sup>172</sup> Por. konflikt między bp. T. Bukatym a konsyliarzem Szczuką, AGAD, APJ rkps 22, k. 46, excerpt J. Kossakowski do Sz. Potockiego, b.m. [XI 1792]; tamże, k. 46 [błędy w paginacji], T. Bukaty do Stanisława Augusta, b.m. [XI 1792]. Por. też postawę burmistrza Białegostoku, który ze strachu „podawanych krzywd przez mieszczan nie przyjmował i nie spisywał”, tamże, AOR rkps LXIV/92, s. 153, M. Lubowicki do I. Branickiej, Białystok 14 X 1792.

Mogły jedynie pilnować, by obciążenia te rozłożone były na obywateli w miarę sprawiedliwie. Pod tym względem większych zarzutów konfederacjom prowincjonalnym czynić nie można. Zresztą dbali o to sami obywatele, informując o uchylających się i prosząc o egzekucję wojskową na nich<sup>173</sup>. Gdy faktycznie miejscowa szlachta nie była w stanie uiścić żądanych furazy, konfederacje starały się jej ulżyć, zmieniając wielkość i rodzaj produktów nakazanych do dostarczenia<sup>174</sup>. Niechętnie natomiast odnosiły się konfederacje do próśb o zwolnienia z tego obowiązku, dotyczy to przede wszystkim ich stosunku do starań znanych konfederatów, m.in. F. K. Branickiego<sup>175</sup>, i przedstawicieli możliwych rodzin, np. Sosnowskich<sup>176</sup>. Konfederacje prowincjonalne, widząc nieskuteczność działań Generalności w kwestii furazy, najczęściej jedyną szansę w ich zmniejszeniu upatrywały w przerzuceniu tego ciężaru na województwa sąsiednie, licytując się przy tym, która ziemia bardziej dotychczas ucierpiała. Do wymiany takich not doszło między konfederacją bełską a ruską<sup>177</sup>. 26 października konfederacja czernihowska wystąpiła do ruskiej z prośbą, by przechodzących Rosjan nie kierować na Włodzimierz, a na Maciejów<sup>178</sup>. Były to jednakże półśrodki, które nie mogły zatrzeć niekrzystnego obrazu konfederacji w społeczeństwie szlacheckim; sprawa furazy w pełni ukazała jej słabość i zależność od Rosji. Wizerunku tego nie poprawiło sporządzenie przez konfederacje prowincjonalne spisów wszystkich rekwizycji dokonanych przez Rosjan bez paletów. Miały one być podstawą nagrodzenia strat<sup>179</sup>. Pozytywny

<sup>173</sup> Por. AP L., Akta..., k. 93, Kołczakowski imieniem dziedziców Jaślikowa do Konfederacji ruskiej, Chełm 9 IX 1792.

<sup>174</sup> Tamże, k. 96, prośba obywateli Piasków do Konfederacji ruskiej, Piasków 17 IX 1792 i odpowiedź na nią, Chełm b.r. Por. też tamże, k. 394—394v., prośba Stanisława Politańskiego do Konfederacji ruskiej, b.m. 22 XI 1792 i jej odpowiedź, Chełm 23 XI 1792.

<sup>175</sup> Bez sprzeciwu zgodziła się konfederacja ruska na wydanie z Lubomli 200 podwód i sporej ilości prowiantów, tamże, k. 118—119, A. Lewanidow do Konfederacji ruskiej, 24 IX 1792 i odpowiedź. Interwencje gubernatora tych dóbr Lewandowskiego z 21 X i mjr Lesickiego z 31 X, mające na celu uwolnienie z tego obowiązku, spotkały się z odmowami, tamże, k. 160—162, 376—377. Można nawet mówić o małej wojnie na tym tle między F. K. Branickim a tą konfederacją. Do 12 XI na jego dobra nałożono 6 paletów, tamże, k. 390, Lewandowski do Konfederacji ruskiej, Lubomla 12 XI 1792.

<sup>176</sup> Nie odniosły także pozytywnego skutku podobne zabiegi Sosnowskiej, wojewodziny połockiej, posiadającej majątek w ziemi chełmskiej, tamże, k. 124, Konfederacja ruska do Sosnowskiej, Chełm b.r. Por. też BJ rkps 2987, k. 267, Ignacy Burzyński do M. Poniatowskiego, Warszawa 27 IX 1792.

<sup>177</sup> AP L., Akta..., k. 113—115, Konfederacja bełska do ruskiej, Dubienka 13 IX 1792 i odpowiedź Konfederacji ruskiej, Chełm b.r.

<sup>178</sup> Tamże, k. 370, Konfederacja czernihowska do ruskiej, Włodzimierz 26 X 1792. Wydaje się, że tak się stało, gdyż zaczęły napływać skargi z Maciejowa, tamże, k. 391—392, Topczewski do Konfederacji ruskiej, Maciejów 16 XI 1792.

<sup>179</sup> Por. m. in., tamże, k. 89, Uniwersał konfederacji ruskiej, Chełm 6 IX 1792; AP Kr., Terra Crac. Nova rkps 57, s. 417, Uniwersał konfederacji krakowskiej, Kraków b.r.

końcowy efekt tych starań zależał już jednak od Rosjan, nie od konfederacji, co tylko utrwaliło negatywny obraz związku, który wbrew wcześniejszym zapowiedziom nie potrafił bronić interesów szlachty.

W innych sferach działalności konfederacje koronne nie wykazywały większej aktywności i gorliwości. W sprawach dotyczących utrzymywania „spokojności” rzadko posuwały się do użycia bardziej drastycznych środków. Znajdujemy niewiele ich próśb o egzekucję wojskową. Sądzić można, że w omawianym okresie była ona wykorzystywana tylko w większych miastach. Z żądaniem takim do gen. Czapskiego wystąpił 11 listopada 1792 roku Michał Walewski. Marszałek konfederacji krakowskiej obawiał się, „aby pod pretekstem żydowskich buntów inne jakowe nie podszyły się bunty i tumulty”<sup>180</sup>. Także w wypadku lustracji rozwiązyanych komisji cywilno-wojskowych, które przeprowadzały konfederacje prowincjonalne, emocje nie wzięły góry. Na przykład bez problemów skwitowały je konfederacja ruska<sup>181</sup> i krakowska<sup>182</sup>. Sądzić można, że i inne związki nie zgłosiły zastrzeżeń do ich funkcjonowania, gdyż stosunkowo często funkcje konsyliarzy pełnili dawni komisarze cywilno-wojskowi. W miarę upływu czasu działalność konfederacji lokalnych coraz mniej była widoczna i w zasadzie ograniczała się do „oblatowania” i ogłaszania uniwersałów Generalności oraz uprawomocniania plenipotencji obywateli, którzy zlecali prowadzenie swoich spraw osobom trzecim. Konfederacje wojewódzkie i ziemskie nie uczyniły więc obywatelom wielu przykrości i jako takie nie były przez nich atakowane. Pokazały jednak, jak w praktyce realizowane są zapowiedzi najwyższych jej władz i jak nikłe są możliwości oddziaływania jej administracji w zetknięciu z rzeczywistym problemem, np. furazami.

Krytyka ogółu szlachty skupiła się przede wszystkim na Generalności. „Nikt nie potrafi porachować szkód, jakie kraj w ogólności i obywatele w szczególności ponieśli.”<sup>183</sup> To dość powszechne odczucie zadecydowało o negatywnej ocenie polityki wewnętrznej Generalności. Adam Naruszewicz, narzekając na czasy, które nastały, na ciągłe kłótnie, pisał wprost: „[...] jesteśmy bez żadnego rządu”<sup>184</sup>. Anonimowy autor doradzał konfederacji, co zrobić, by pozyskać obywateli. Przedstawiony program polegał na utrzymaniu Konstytucji 3 maja, z dwoma wszakże modyfikacjami: usunięciem punktu o niedopuszczaniu do urzędów nieposesjonatów oraz o wprowadzeniu na tron Polski — przez związek z córką elektora — Aleksandra, wnuka Katarzyny II, co

<sup>180</sup> Tamże, Rel. Crac. rkps 223, s. 207–208, M. Walewski do Czapskiego, Kraków 11 XI 1792.

<sup>181</sup> Por. AP Ł., Akta..., k. 395, Decyzja o skwitowaniu 19 XI 1792.

<sup>182</sup> Por. AP Kr., Terra Crac. Nova rkps 59, s. 2237–2240, Decyzja o skwitowaniu 10 XI 1792; tamże, rkps 57, s. 401; tamże, Castr. Crac. rkps 441, s. 157–159.

<sup>183</sup> AGAD, APP rkps 106, s. 49, „Stan aktualny Polski w roku 1792”.

<sup>184</sup> Tamże, Zb. MN rkps 64, s. 6, A. Naruszewicz do Antoniego Brochockiego, b.m. 23 XI 1792.

więzałoby się także z przyłączeniem do Rzeczypospolitej zabranych przez Rosję ziem<sup>185</sup>. Taki program, wzmocniony wyjściem armii imperatorowej z Polski, faktycznie do przyjęcia przez naród szlachecki, był jednakże nie-realny.

W Grodnie w gronie konsyliarzy zdawano sobie sprawę, że poczynania Generalności i ich efekty nie przysparzają konfederacji zwolenników. Dawały się słyszeć głosy rozsądne i krytyczne w stosunku do bieżących wydarzeń i dotychczasowej polityki związku. „Nie czas mścić się, lud uciśniony żebrze ratunku [...], przeklętym na wieki i ten niech zostanie, który na zapewnienie trwałego czynom swoim fundamentu okrutnego dobywa żelaza i z zemstą dusz wielkich niegodną zatapia one w sercu rodaków swoich. [...] Niech przepadnie ten tyran, co ku takiemu celowi sto tysięcy obcego potrzebuje żołnierza.” W dalszej części tej mowy następuje krytyka odsunięcia od czynności dawnych ministrów, innych zacnych osób — obecnie zagrożonych prześladowaniami — oraz Stanisława Augusta. Na końcu mówca ten pyta: „Powiedzmy prawdę, cóż objawszy od tak niemałego czasu ster rządu pod władzę naszą zrobiliśmy takiego, co by powszechność do uwielbienia nas powodować mogła?”<sup>186</sup> Podobne myśli, nawołując jednocześnie do jedności, wyrażał marszałek konfederacji brzesko-litewskiej Michał Zaleski<sup>187</sup>, Władysław Szadurski, konsyliarz powiatu wilkomirskiego<sup>188</sup>, oraz marszałek konfederacji brzesko-kujawskiej Dezyderiusz Leszczyński<sup>189</sup>. Jednak te głosy samokrytyki były dla ogółu obywateli niesłyszalne i nie łagodziły negatywnych opinii o związku.

Okazało się, że władza Generalności jest iluzoryczna i zależna zupełnie od woli Katarzyny II<sup>190</sup>. Już w pierwszej połowie września 1792 roku mógł się o tym przekonać plenipotent Sanguszków. Jego memoriał do Generalności, żądający usunięcia lazaretu wojskowego z pałacu Sanguszków, nie przyniósł pożądanego skutku. Jego zdaniem stało się tak dlatego, że konfederacja nie miała władzy<sup>191</sup>. Ksiądz. A. Gawroński natomiast, pisząc o problemach die-

<sup>185</sup> BK rkps 1303, k. 321, „Kopia Punktów od Konfederacji Targowickiej dla ułudzenia i pociągnięcia narodu do łączenia rozrzuconych”, b.m.r.

<sup>186</sup> BJ rkps 3589, k. 19—19v., „Mowa konsyliarza na sesji [...] przed Generalną Konfederacją”, Grodno 23 XI 1792.

<sup>187</sup> Tamże rkps 955, k. 415—415v., M. Zaleski do Michała Giełguda, b.m. 14 X 1792. Por. BK rkps 1091, k. 217, M. Zaleski do A. Czartoryskiego, Brześć Litewski 7 VIII 1792.

<sup>188</sup> Por. K. Zienkowska: *W obliczu klęski — czyli co warto ratować? Epizod warszawsko-grodzieński*. W: *Trudne stulecia...*, s. 87—88.

<sup>189</sup> BK rkps 927, k. 144—145v., „Głos Leszczyńskiego w Grodnie miany”, b.m.r. [listopad—grudzień 1792].

<sup>190</sup> Por. ocenę tego zjawiska, J. J. Sievers: *Jak doprowadziłem do drugiego rozbioru Polski*. Oprac. B. Grochulska i P. Ugniewski. Warszawa 1992, s. 24.

<sup>191</sup> Por. AP Kr., AS rkps 788, s. 51, plenipotent Sanguszków do Jakubowskiego, Grodno 19 IX 1792. Por. też AGAD, APP rkps 280, s. 279, NN do I. Potockiego, Florencja 7 I 1793.

cezji krakowskiej i w ogóle o sprawach duchowieństwa, stwierdził, że dopiero po przyjeździe Jakuba Sieversa do Warszawy można będzie o nich poważniej rozmawiać<sup>192</sup>.

Konfederacja targowicka nie wykorzystała więc szansy, którą dawała możliwość sprawowania władzy. Błędy, osobiste ambicje lub po prostu nieumiejętność prowadzenia konstruktywnej działalności przez nowe władze bardzo szybko ograniczyły jej możliwości pozyskania mas szlacheckich.

Na sposób widzenia konfederacji targowickiej duży wpływ miała również sytuacja ekonomiczna Rzeczypospolitej. Po zakończeniu wojny i przejściu władzy przez Generalność zależała ona w dużym stopniu od tego, jak długo na barkach obywateli spoczywać będzie ciężar utrzymywania sprowadzonej przez targowicę „przyjacielskiej” armii oraz jak i kiedy zrekompensowane zostaną wyniki stąd dla gospodarki szlacheckiej szkody. Rosjanie więc mogli poprawić wizerunek konfederacji, ale ich polityka zmierzała ku innym celom.

Początkowo niektórzy — choć bardzo rzadkie to wypadki — łudzili się, że Rosjanie opuszczą Polskę<sup>193</sup>. Tak się jednak nie stało i obecność Rosjan stawała się coraz większym problemem dla konfederacji prowincjonalnych, a zarazem dla obywateli. Często terenowe władze związku w zderzeniu z zachowaniem i żądaniami armii moskiewskiej okazywały się bezsilne.

Przeciw narzucaniu furaży starała się protestować konfederacja województwa ruskiego. Przedstawiała argumenty, że na jej terenie znajduje się bardzo niewiele gruntów uprawnych, że przechody wojsk polskich i rosyjskich wiele zniszczyły, że resztę strawiły pożary oraz nieurodzaje, że plony „ledwie na osobiste mogą wystarczyć gospodarza wyżywienie”, a i sporo — nie licząc tego, co wojsko wzięło bez paletów — już wybrano. Na końcu swej noty, co znamienne, zaznacza, iż występuje „nie z oporu, lecz z niemożności” wykonania danych jej zaleceń<sup>194</sup>. Skargi te niewiele dały, żądania furaży co chwila przychodziły do konfederacji ruskiej<sup>195</sup>. Konfederacja ta starała się także interweniować u M. Kachowskiego. Misję taką w październiku 1792 roku zlecił Kotłowskiemu konsyliarz Stanisław Węgliński. Przedstawił on stan ziem, wielkość danych furaży, twierdził, że województwu grozi głód, który może spowodować wielką emigrację ludzi<sup>196</sup>. Odpowiedź M. Kachowskiego była

<sup>192</sup> BK rkps 2191, k. 2, ks. A. Gawroński do F. Turskiego, Warszawa 12 I 1793.

<sup>193</sup> Por. BCz. rkps 3295, k. 114, Józef Rybiński do NN, 29 VIII 1792.

<sup>194</sup> AP L., Akta..., k. 85—86v., Konfederacja ruska do A. Lewanidowa, [Chełm] 7 IX 1792. Por. też AGAD, AKP rkps pudło 84/6, k. 152, „Rekwizycja Prześ: konfederacji ziemi chełmskiej”, b.m.r.

<sup>195</sup> Por. AP L., Akta..., k. 142—143, żądania furaży: mjr Zakrzewskiego z 30 IX, Jana Dunina z 8 i 13 X, płk. Karola Glasnappa z 28 X 1792. Por. też AGAD, AKP rkps pudło 84/6, k. 152v., odpowiedź na „Rekwizycję...”, b.m. 15 X 1792.

<sup>196</sup> AP L., Akta..., k. 366—367, Kotłowski do M. Kachowskiego, 9 X 1792.

grzeczna, acz odmowna<sup>197</sup>. Tymczasem ciągle napływały skargi obywateli. Pozostawały one jednak praktycznie bez echa, odpowiedź konfederacji ruskiej była ciągle taka sama — zażalenia przesłane będą do Generalności<sup>198</sup>.

Konfederacja sieradzka, odpowiadając na zażalenia szlachty, że Rosjanie biorą furaże bez paletów w okolicy Szadka i Lutomierska, sama wspominała o istnieniu rozkazu dla oddziałów Katarzyny II, aby tego nie czyniły i z obywatelami obchodziły się „dyskretnie”. Nie mając jednak żadnej możliwości egzekucji swych zaleceń, nakazała miejscowej szlachcie po prostu nie dawać furaży bez paletów „i zaraz szkody zgłaszać”<sup>199</sup>. Sytuację poprawił tu oraz w ziemi wieluńskiej kontrakt, który zawarł — nie bez swojego interesu — Teofil Załuski z M. Kachowskim<sup>200</sup>.

Przeciw nadmiernym furażom protestowała także konfederacja warszawska, ostrzegała, że wybrano już nawet ziarno, które było przeznaczone na przyszłoroczny wiosenny wysiew, nie mówiąc już o tym, co miało służyć utrzymaniu „życia kilkakroć sto tysięcy ludzi w ziemi warszawskiej i Warszawie”. Alarmowała w związku z tym, że w niektórych miasteczkach „gospodarze osiedli” opuszczają ziemię, w konkluzji zaś prosiła, by zalecić żołnierzom, aby ci „przynajmniej z obywatelami tej ziemi [...] obchodzili się z względną ludzkością”<sup>201</sup>.

W bardzo złym stanie było województwo lubelskie<sup>202</sup>. Już we wrześniu 1792 roku ekonom dóbr końskowolskich Jastrzębski podał memoriał do konfederacji lubelskiej. Użalając się na szkody poniesione od Rosjan, prosił o cofnięcie paletów. W odpowiedzi napisano, że konfederacja „nie jest w mocy” tego uczynić<sup>203</sup>. Przypadek Końskowoli nie był odosobniony. Faktem jest,

<sup>197</sup> Tamże, k. 158—159, Kotłowski do Konfederacji ruskiej, 16 X 1792; tamże, k. 368—369, M. Kachowski do konfederacji ruskiej, 12 X 1792, do pisma tego załączył wykaz wziętych furaży z ziemi chełmskiej, z czego następnie wysnuł wniosek, że ziemia ta mniej jest obciążona od innych.

<sup>198</sup> Por. np. tamże, k. 155—156, Skarga obywateli Chełma z 3 X i odpowiedź konfederacji ruskiej, [Chełm] 3 XII 1792.

<sup>199</sup> Por. BCz. rkps 3296, k. 15—17, Zarządzenie Komisji furażowej sieradzkiego z 12 X 1792 i 24 XI 1792, podpisał marszałek konfederacji J. Siemieński.

<sup>200</sup> Ustalono w nim m.in. ceny, po których armia rosyjska miała nabywać furaż od T. Załuskiego, tamże, rkps 932, s. 773—774, T. Załuski do Stanisława Augusta, Warszawa 12 I 1793. Por. tamże, rkps 930, s. 163, Stanisław August do J. Siemieńskiego, Warszawa 12 I 1793. Kontrakt ten był formą nagrody dla T. Załuskiego, był też jednak dogodny dla obywateli, którzy zyskali w pewnym stopniu gwarancję zapłaty za produkty odsprzedane T. Załuskiemu.

<sup>201</sup> Tamże rkps 968, s. 451—452, Konfederacja warszawska do O. Igelströma, Warszawa 25 II 1793.

<sup>202</sup> Por. J. Kermisz: *Lublin...*, s. 179 i nast.

<sup>203</sup> BCz. rkps 2890, s. 613, „Dziła się w sądach konfederacji województwa lubelskiego”, 25 IX 1792; Filipowicz ludził się, że jak konfederaci zobaczą wykaz szkód, to dadzą odpowiedź pozytywną, tamże, rkps 5807, s. 99—100, Filipowicz do [A. Czartoryskiego], Końskowola 28 IX 1792. Przestrzegając jednak, że będzie jeszcze gorzej: „[...] jeżeli WP nie powróci i złączyć się nie zechce z nowymi patriotami”, tamże, s. 107—108, Filipowicz do [A. Czartoryskiego], Końskowola 24 X 1792.

że konfederacja lubelska miała kłopoty ze ściąganiem furazy. 22 września 1792 roku zwróciła się z prośbą do gen. Józefa Wodzickiego o powiększenie komendy potrzebnej do ich egzekucji<sup>204</sup>. Sytuacja ta pogorszyła się jeszcze na przełomie lat 1792 i 1793, kiedy to Generalność nakazała konfederacji lubelskiej wydać Rosjanom po raz kolejny spore ilości zboża i siana<sup>205</sup>, co przekraczało już możliwości województwa. Konfederacja, nie widząc innego sposobu ratunku, skierowała suplikę do stacjonującego w Lublinie gen. Andrzeja Lewanidowa. Ten uznając zasadność tych prośb, zgodził się interweniować w Generalności i u swej zwierzchności. Wzruszeni tą obietnicą obywatele prosili króla, aby zachęcał A. Lewanidowa do dalszej obrony lubelskiego i dał mu Order św. Stanisława, bo „takie ma dobre serce, żeby kto go nie znał, że jest rodowity moskał, to by każdy miałby go za dobrego Polaka”<sup>206</sup>. Przedstawiona sytuacja dobitnie świadczy o tym, kto rządził w kraju, a jednocześnie pokazuje, czym można było sobie zaskarbić wdzięczność narodu szlacheckiego.

W złej sytuacji ekonomicznej było województwo sandomierskie. Doszło tutaj do buntów chłopskich, których pośrednią przyczyną stały się również furaze dla armii rosyjskiej<sup>207</sup>. Z powiatu radomskiego Sikorski donosił, że furaze coraz większe, a ciągle nieopłacone i powoli zaczyna brakować siana i owsa<sup>208</sup>. Obywatele Kozienic już na początku września 1792 roku, przypominając swoje poświęcenie dla ojczyzny, prosili o ulgę dla swych majątków<sup>209</sup>.

Żalili się także obywatele innych ziem. Jan Dembowski informował I. Potockiego o ucisku panującym w województwie brzesko-kujawskim<sup>210</sup>. Z podolskiego o uciążliwości furazy pisał Nowakowski<sup>211</sup>. O. Morski donosił żonie o coraz bardziej masowych ucieczkach chłopów. Uważał, że dzieje się tak z powodu głodu i strachu przed „braniem w rekruta”<sup>212</sup>. Ten sam problem dotyczył także ziemi białskiej<sup>213</sup>. Obawiano się o włościan również w woje-

<sup>204</sup> BO rkps 11651, s. 392, Konfederacja lubelska do J. Wodzickiego, 22 IX 1792.

<sup>205</sup> BCz. rkps 930, s. 717, K. Stoiński do Stanisława Augusta, Lublin 17 I 1793.

<sup>206</sup> Tamże, s. 717–718. Podobna prośba obywateli dotyczyła też gen. Nierenczyca, por. BPAN Kr. rkps 8, k. 199, A. Naruszewicz do Stanisława Augusta, Warszawa 31 X 1792. Por. *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762–1796*. Oprac. J. Platt. Wrocław 1959, s. 433.

<sup>207</sup> Por. BO rkps 11645, s. 120, [J. Wodzicki] do P. Ożarówskiego, b.m. 22 IX 1792.

<sup>208</sup> AP Kr., A. Siedliszowskie Załuskich rkps 21, s. 521, Sikorski do J. Świącickiego, Lisów 22 XII 1792.

<sup>209</sup> AGAD, Zb. Branickich z Suchej rkps 323409, s. 542–543, Obywatele Kozienic do Stanisława Augusta, Kozienice b.r., list odebrany 8 IX 1792.

<sup>210</sup> *Tajna korespondencja...*, s. 100, Jan Dembowski do I. Potockiego, Warszawa 24 XI 1792.

<sup>211</sup> BN rkps 6930, k. 11–11v., 13–13v., Nowakowski do Zygmunta Pohla, Głazówka 4 i 29 XI 1792.

<sup>212</sup> AGAD, A. Ostrowskich z Ujazdu rkps 1304, s. 247, O. Morski do Julii Morskiej, Rajkowie 14 XI 1792.

<sup>213</sup> Tamże. A. Branickich z Białegostoku rkps 81, nlb., Zawisza do I. Branickiej, Białystok b.r.

wództwie bractawskim, skąd pod wpływem uciążliwych furaczy uciekali oni do Besarabii<sup>214</sup>. Warto jednak pamiętać, że problem ucieczek chłopów nie był nowy<sup>215</sup>, a zamęt panujący w kraju tylko go pogłębił. Zła była również sytuacja na Wołyniu. Obywatele tamtejsi sprzedawali żyto w Brodach w zaborze austriackim poniżej 3 złp. za korzec, czyli za „bez cenę”<sup>216</sup>. Zgoda na tak niską cenę może świadczyć z jednej strony o sporych zapasach zboża w tym województwie, a z drugiej, co bardziej prawdopodobne, o odczuwalnym już braku gotowego pieniądza w obiegu<sup>217</sup>, co w przededniu kontraktów dubieńskich szczególnie sprawiało kłopot szlachcie. Zdarzały się też często na Wołyniu wypadki brania furazy bez wiedzy, a tym bardziej zgody miejscowej konfederacji<sup>218</sup>.

W lepszej sytuacji ekonomicznej znajdowała się Wielkopolska, gdzie województwa poznańskie, gnieźnieńskie i kaliskie były wolne od obecności wojska rosyjskiego. Niemniej i tu dały się słyszeć skargi obywateli. Dotyczyły one jednak wojska polskiego. W tych wypadkach interwencje władz konfederacyjnych były skuteczniejsze. Delegację ze skargami wysłała Wschowa, która żaliła się, że gen. Jan Brodowski „kantonistów wybiera i lazaretu z miasta na wieś nie chce przenieść”<sup>219</sup>. Wydaje się, iż problem rozwiązano szybko, choć argument, którym posłużył się J. Małachowski, interweniując w tej sprawie: „Gdy kąt ten jest uwolniony od stacji moskiewskiej, niechże go swoi żołnierze nie uciemiężają”<sup>220</sup>, źle świadczy o konfederacji.

Wielkość całkowitą furazy wybranych z ziem koronnych przez wojska rosyjskie trudno ustalić. Wydaje się, że możemy ją szacować, w okresie od października 1792 do maja 1793 roku na minimum 303 074 korcy mąki, 27 500 korcy krup, 648 226 korcy owsa i 4 897 876 pudów siana, tyle bowiem oficjalnie zażądał K. Bühler<sup>221</sup>. Niezabezpieczenie interesów ekonomicznych mas szlacheckich przez konfederację było jednym z najistotniejszych czynników tworzących negatywny obraz targowicy.

<sup>214</sup> Tamże, AKP rkps 360a, k. 84v., J. Zagórski i M. Zyniew do M. Kachowskiego, Warszawa 4 XII 1792. Por. W. Tokarz: *Polityka...*, s. 44.

<sup>215</sup> Por. BPAN Kr. rkps 3803, k. 24—24v., druk „Obwieszczenie Komisji Policji Obojga Narodów”, 1 III 1792. Por. też AGAD, ASCz rkps 1, s. 491, mowa I. Zakrzewskiego, sesja nr 88 z 4 IV 1789.

<sup>216</sup> Por. AGAD, Zb. A. Czołowskiego rkps 420, s. 192, Bobowski do NN, Pomorzany 16 XI 1792.

<sup>217</sup> Por. BJ rkps 955. k. 415, M. Zaleski do M. Giełguda, b.m. 14 XI 1792.

<sup>218</sup> Por. Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 78. Warto przypomnieć, że z Wołynia sporo zabrało już wojsko polskie w czasie wojny. BO rkps 4628, k. 57v., R. Kalpiński do NN, Smolawa 27 VI 1792.

<sup>219</sup> Por. AGAD, Nabytki Oddziału I rkps 85, s. 50, J. Małachowski do gen. A. Byszewskiego, [Warszawa] 18 X 1792.

<sup>220</sup> Tamże.

<sup>221</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 328; F. Karpiński: *Historia...*, s. 139.



Poza braniem bez paletów, i w ogóle poza wielkimi furazami, spore straty przynosiło obywatelom przetrzymywanie przez armię rosyjską podwodów<sup>222</sup>. Kolejną kwestią trudną do zaakceptowania przez szlachtę były sprawy związane ze stosowaniem miar. Pud moskiewski, szacowany na 45 funtów, liczony był jako 90, brano garniec szynkowy, a liczono warszawski<sup>223</sup>. Często były także wypadki ubijania garnicy<sup>224</sup>. Sprawy tego rodzaju zdarzały się też w przeszłości i należały do jurysdykcji wojewódzkich i miejskich komisji policji<sup>225</sup>. Teraz zaś skargi kierowano do konfederacji, ale nie wiemy, jaki był ich dalszy bieg. Uciążliwości wynikających z konieczności utrzymywania armii rosyjskiej było więcej, np. żywienie inwentarza prowadzonego przez armię imperatorowej, niszczenie lasów<sup>226</sup>.

Generalność próbowała rozwiązać kwestię furazy, ale z jednej strony nie wykazała należytej energii, jakiej wymagał problem tej wagi, a z drugiej, spotkała się z niechętnym nastawieniem Rosji. W Grodnie musiano uświadomić sobie znaczenie tej sprawy, gdyż pojawiała się ona ciągle w nadsyłanych relacjach konfederacji wojewódzkich. M. Browiński, obecny na sesjach Generalności, w liście do swego mocodawcy pisał, że mając na uwadze liczbę tych doniesień, nie przedstawia ich, „gdyż to by tylko zanudziło JWPana”<sup>227</sup>. Z Grodna wysłano delegację, która miała uzgodnić wszystkie szczegóły dotyczące furazy oraz powstrzymać nieprawości armii rosyjskiej. Jan Zagórski i Mateusz Zyniew 3 grudnia 1792 roku podali notę do M. Kachowskiego, w której donosili w imieniu Generalności, iż województwa rawskie, łączyckie, brzeskie kujawskie z inowrocławskim, krakowskie, ruskie, lubelskie, ziemia dobrzyńska, wyszogrodzka, sochaczewska „bez żadnej za to nagrody” nie są w stanie wyżywić przebywającego tam na konsystencji wojska, proszą więc o zmniejszenie jego liczebności<sup>228</sup>. Później, 4 grudnia 1792 roku, dodali do tego: „[...] nigdy też konfederacja Generalna spodziewać się nie mogła, ażeby postępowania wojsk rosyjskich w Polsce takowe krzywdy [...] obywatelom przyniosły”<sup>229</sup>. Głównodowodzący wojska imperatorowej w Rzeczypospolitej był przekonany, że deklaracja Katarzyny w niczym naruszona

<sup>222</sup> BCz. rkps 2890, s. 569, Sz. Zabiełto do NN, b.m. 28 IX 1792.

<sup>223</sup> Tamże, rkps 5878, nlb., Łuniewski do NN, [Kowaleń] 14 XI 1792.

<sup>224</sup> Por. AP L., Akta..., k. 391–392, Topczewski, gubernator Maciejowa, do konfederacji ruskiej, [Maciejów] 16 XI 1792.

<sup>225</sup> Por. BPAN Kr. rkps 3803, k. 23–23v., „Obwieszczenie Komisji Policji Obojga Narodów w sprawie miar i wag”, [Warszawa] 31 XII 1791; G. Bałtruszajtys: *Sądownictwo...*, s. 195. Por. T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 219.

<sup>226</sup> AGAD, APP rkps 106, s. 49, „Stan aktualny Polski w roku 1792”.

<sup>227</sup> BO rkps 1997, T. X, k. 62, M. Browiński do Świejkowskiego wojew. ca, Grodno 16 XII 1792.

<sup>228</sup> AGAD, AKP rkps 360a, k. 81–81v., J. Zagórski i M. Zyniew do M. Kachowskiego, Warszawa 3 XII 1792.

<sup>229</sup> Tamże, k. 83–84, J. Zagórski i M. Zyniew do M. Kachowskiego, Warszawa 4 XII 1792.

nie została, a jeżeli doszło do jakichś nadużyć w stosunku do obywateli, to się tym zajmie, gdy otrzyma specyfikację, kto, gdzie i z jakiej komendy ową deklarację złamał, niemniej dotąd żadne województwo ani powiat „nie żaliło się na najazdy, rabunki lub morderstwa”, a skargi o branie żywności, opału czy ubrań nie są tej wagi, by wmawiać w społeczeństwo rozpacz. Ponadto, jak pisał, „nie było dotąd sądowego przekonania, by który z wojskowych rosyjskich uchylił grzeczności”. M. Kachowski uważał, że raporty krajowe, na których się oparła Generalność, przesadzają. Uznał również, że lokację wojska wyznaczono dobrze, tzn. równomiernie według zasobności poszczególnych ziem, i dziwiło go, że jego wojsko jest przyczyną ucisku i emigracji obywateli. Obiecał jednak, co w gruncie rzeczy było najistotniejsze dla szlachty, że wszystkie wybrane furaże będą zapłacone<sup>230</sup>. M. Kachowski faktycznie mógł o wszystkich tych najgorszych sprawkach swych podkomendnych nie wiedzieć, gdyż obywatele kierowali skargi do Generalności, konfederacji prowincjonalnych albo króla, a nie do rosyjskich wyższych władz wojskowych. Sprawę nadużyć i wielkości furaży — zresztą bez pozytywnego skutku — Generalność poruszyła oficjalnie dopiero w końcu listopada 1792 roku, co z pewnością nie poprawiło jej wizerunku w oczach obywateli. Problem ten ukazał jednak w pełni zależność nowych władz od Rosji. Gdy sytuację z furażami pogorszył jeszcze przemarsz wojsk rosyjskich przez sandomierskie i krakowskie do Rusi w styczniu 1793 roku, nieznany nam obywatel napisał jednoznacznie: „Generalność i konfederacje wojewódzkie poniżone, już im teraz komendanci moskiewscy [jawnie] rozkazują”<sup>231</sup>.

Wydaje się, że kwestia furaży nie burzyłaby aż tak bardzo spokoju obywateli, gdyby za nie płacono. Rosjanie z tym jednak zwlekali. Generalność raczej się tego nie spodziewała, gdyż już 6 września nakazała konfederacjom prowincjonalnym, by przesyłały sumariusze kwitów furażowych z określeniem cen. Rozporządzenie to powtórzyła 16 listopada, „gdy swoje żądania i należną obywatelom sprawiedliwość spóźnioną widzi”<sup>232</sup>. Sądzić można, że początkowo przyczyną zwłoki była cena, jaką armia rosyjska miała płacić za furaż. Nie myślano, że będą takie kłopoty z uzyskaniem zapłaty z kasy rosyjskiej. W 1792 roku w czasie zsyпки zboża płacono za korzec żyta 8 złp., owsa — 3 złp. Wydaje się, że szlachta jesienią 1792 roku liczyła na ceny wyższe. W Krakowie, „gdzie jeszcze Rosjan nie widzieli”, we wrześniu 1792 roku obywatele nie chcieli sprzedawać wojsku polskiemu owsa po 3 złp. za korzec. Jak wynika z raportu powinien, żołnierze mu-

<sup>230</sup> Tamże, k. 71—74v., „Odpowiedź na notę powtórną od JW Jana Zagórskiego i Mateusza Zyniewa, konsyliarzy, i Delegowanych od NK Generalnej”, Warszawa 14 XII 1792.

<sup>231</sup> BJ rkps 3758, nlb., NN do NN, b.m. 23 I 1793.

<sup>232</sup> BCz. Ewid. rkps XVII/1814 fasc. 1, nlb., „Konfederacja Generalna wolnych obojgałączonych narodów”, b.m. 16 XI 1792.

sieli brać furaz z magazynów, ponieważ szlachta ukryła część siana i owsa w oczekiwaniu na „nadejście Moskwy”<sup>233</sup>. Sytuacja ta zdaje się potwierdzać tezę, że odpowiednia cena mogła ułagodzić niezadowolonych i skłonić przynajmniej magnaterię i średnią szlachtę do szerszego i bardziej szczerego poparcia władzy targowickiej. Osip Igelström w styczniu 1793 roku obiecywał w najbliższym czasie zapłacić za dotychczasowe liwerunki, ale za cenę wyznaczoną w Petersburgu<sup>234</sup>. Nawet jednak i tego nie uczyniono. Wydaje się, że obietnicę zapłaty w przyszłości Katarzyna II uznawała za argument, który pozwalał utrzymać w uległości znaczną część szlachty. Polityka taka miała jednak bardzo niekorzystne skutki dla gospodarki Rzeczypospolitej. Sytuacji tej nie poprawiła nowa dyslokacja wojsk rosyjskich i zapowiedź przesunięcia ich ku Dniestrowi<sup>235</sup>, gdyż województwa i ziemie opuszczane zajmowali wkraczający Prusacy<sup>236</sup>, a obietnica zapłaty za całość furazy dalej pozostawała na papierze. Nie dziwi więc utyskiwania obywateli na stan ich majątków<sup>237</sup>.

Wojna, furaże, prowianty, przechody wojsk spotęgowały braki w żywności, zbożu i innych produktach rolnych. Skutkiem tego był gwałtowny wzrost cen. W Warszawie już w końcu lipca 1792 roku, jak oblicza Hilary Chojecki, roczne utrzymanie kosztowało 18 000 złp.<sup>238</sup> Warszawa nagle, z miasta ludnego i kwitnącego, stała się miejscem, gdzie życie stało się smutne i ciężkie. Wyjazd „panów”, którzy dawali zarobić mieszkańcom miasta, doprowadził liczne rzesze mieszczan na skraj ruiny<sup>239</sup>. Przebywający w stolicy Rosjanie tej luki nie zapelnili. Rosły też ceny zboża, początkowo z powodu spekulacji, z czasem przyczyną stał się jednak brak zboża i „gotowego pieniądza”. Ceny rosły w całym kraju. Z Litwy zatrwożony Bukaty pisał: „Jeżeli teraz taka cena, cóż będzie na wiosnę, głodu tu powszechnie lękają się, osobliwie po miastach i miasteczkach, bo i urodzaj chybný, jak nigdy bardziej [...]”<sup>240</sup>.

<sup>233</sup> BO rkps 11645, s. 122, Raport powinny NN do NN, Kraków 26 IX 1792.

<sup>234</sup> AGAD, ZP rkps 413, k. 494v., [Sekretarz króla] do A. Debolego, Warszawa 31 I 1793.

<sup>235</sup> Por. BCz. Ewid. rkps XVII/1814 fasc. 1, nlb., Uniwersał Generalności, Grodno 8 II 1793.

<sup>236</sup> Władze pruskie zapowiadały nałożenie nowych obciążeń. Konfederaci dobrzyńscy twierdzili, że jeżeli tak się stanie, to ziemia będzie „bezludna”, BPAN Kr. rkps 1090, k. 572–573, Konfederacja dobrzyńska do Stanisława Augusta, Lipno 20 II 1793.

<sup>237</sup> Por. AGAD, AKP rkps 356, s. 1381–1382, Byszewska do Stanisława Augusta, b.m. 22 I 1793; tamże, AOR rkps LXIV/92, s. 152, Lubowicki do I. Branickiej, Białystok 14 X 1792.

<sup>238</sup> Tamże, Zb. A. Czołowskiego 377, s. 18, [H. Chojecki] do J. Mniszcha, Warszawa 31 VII 1792. Por. BO rkps 11641, s. 498, Feliks Zaleski do J. Wodzickiego, Warszawa 12 X 1792; A. Zahorski: *Ignacy Wyssogota Zakrzewski, prezydent Warszawy*. Warszawa 1979, s. 92.

<sup>239</sup> Por. BJ rkps 148, t. 3, k. 190v., Ignacy Przybylski do [Pawła] Przybylskiego, Warszawa 11 XI 1792.

<sup>240</sup> AGAD, APJ rkps 22, k. 48, Bukaty do Prozora, Raduszkowicze 30 XII 1792. Por. BJ rkps 5802, T. III/20, k. 46, I. Prozor do K. Prozora, b.m. 10 XI 1792.

Bałagan i chaos panował także na granicach Polski. Częste były wypadki przemytu. Zła sytuacja w armii sprzyjała nadużyciom. Wojsko polskie konfiskowało, bez rezolucji Komisji Skarbu, przewożone bez wymaganych opłat towary i nie chciało — jak prawo nakazywało — zwracać 1/3 delatorowi<sup>241</sup>. W procederze tym uczestniczyli także żołnierze rosyjscy, którzy ochraniając kupców, nie pozwalali polskim urzędnikom celnym na komorach pobierać od nich cła, grożono przy tym Polakom pobiciem<sup>242</sup>. Wydaje się, że M. Kachowski przymykał oko na takie wypadki, gdyż już na początku czerwca 1792 roku poinformował oficjalistów skarbowych z Mohylewa, że pobieraniu cel nie przeszkodzi, wszakże obowiązek ten nie będzie dotyczył towarów potrzebnych armii Katarzyny<sup>243</sup>.

Sprawy konfliktowe między stroną polską a rosyjską, a przede wszystkim kwestia furazy, szybko pokazały, że konfederacja ma bardzo nikły, żeby nie powiedzieć żaden, wpływ na zachowanie armii rosyjskiej. Od postępowania więc wojsk imperatorowej zależały resztki autorytetu związku targowickiego, a ono pozostawiało wiele do życzenia.

W Krakowie głośno było o bezprawnym zajęciu przez Zubowa kamienicy Lanckorońskiego<sup>244</sup>. Sporego rozgłosu nabrały sprawy bandyckich napadów kozackich, zdarzały się one w całym kraju. Szczególną grozę budziły te wyjątkowo okrutne. W jednej z relacji czytamy: „[...] księdza rozebrawszy z odzienia słomą go obłożywszy ogniem piekli”<sup>245</sup>. Pomimo zakończenia wojny dalej utrzymywało się w społeczeństwie szlacheckim przekonanie, że zwyczajem „dońców jest napastować, zrabować i odrzeć”<sup>246</sup>. Ten sam autor stwierdza jednak, że go to nie dziwi, bo żołd żołnierza rosyjskiego wynosi 7 rubli na rok, radzi więc się pilnować: „[...] nie tak winię ich postępki, jako raczej nieostrożność pokrzywdzonych”<sup>247</sup>. Przewrotne to usprawiedliwienie z pewnością nie usatysfakcjonowałoby 25 chorych żołnierzy J. Wodzickiego, których przyprowadzono z Grodna „wpół prawie nagich, bo ich Moskałe tak z ubioru, jako też z lederunku i broni obdarli”<sup>248</sup>. Mniej wyrozumiała dla postępków Rosjan była także szlachta braclawska. W tym województwie obywatele

<sup>241</sup> Por. BO rkps 11638, s. 242, Markowski do J. Wodzickiego, Kraków 28 IX 1792.

<sup>242</sup> AP L., Akta..., k. 33, Maciej Piasecki do Konfederacji ruskiej, b.m.r. Rosjanie przewożili w ten sposób m. in. tytoń i tabakę, por. tamże, k. 53, Kazimierz Miłowicz, pisarz komory celnej, do Konfederacji ruskiej, Wojsławice 22 VIII 1792.

<sup>243</sup> BCz. rkps 971, s. 189, J. Żórawski do Komisji Skarbu ON, b.m. 2 VI 1792.

<sup>244</sup> Por. BO rkps 11640, s. 426, płk. F. Świniarski do J. Wodzickiego, Kraków 20 X 1792.

<sup>245</sup> AP Kr., AS rkps 788, s. 50, Plenipotent Sanguszków do Jakubowskiego, Grodno 19 IX 1792. Por. też o zachowaniu kozaków J. Kitowicz: *Pamiętniki...*, s. 536; S. Bukar: *Pamiętniki...*, s. 98.

<sup>246</sup> BJ rkps 148, T. 3, k. 205, P. Przybylski do I. Przybylskiego, Rawa 18 X 1792.

<sup>247</sup> Tamże, k. 205—205v. Por. też podobny sąd: AGAD, A. Branickich z Białegostoku rkps 83, nlb., I. Branicka do Węgierskiej, Warszawa 17 X 1792.

<sup>248</sup> BO rkps 11645, s. 128, J. Wodzicki do P. Ożarowskiego, Łęczyska 4 XII 1792.

skarżyli się, że oficerowie rosyjscy „pod pretekstem zbiegów, poddanych polskich, z kraju Rzeptej do Rosji wyprowadzali”<sup>249</sup>. Najwięcej było jednak zwykłych rabunków, przybierały one też formę brania furazu ponad potrzebę, którą to nadwyżkę później sprzedawano „przekupniom”<sup>250</sup>. Równie często Rosjanie po prostu nie płacili za jedzenie, zabrane krowy czy owce<sup>251</sup>. Temu zachowaniu Rosjan często towarzyszyły groźby. Topczewski, starający się bronić Maciejowa, interweniował u rosyjskiego mjr. Turosowicza, potem pisał o tym zdarzeniu: „[...] odpowiedź jego tak dobra, że dobrze, że mnie na zdrowiu ocaliła”<sup>252</sup>.

Nie uregulowały także władze rosyjskie dawnych szkód uczynionych podczas wojny. Konfederacja zebrała, co prawda, zażalenia obywateli w tej materii, sprawa jednak, podobnie jak zapłata za furazę, w większości wypadków nie miała w omawianym okresie dalszego biegu<sup>253</sup>. Faktycznie na odszkodowanie czy choć częściową rekompensatę strat szlachta liczyć nie mogła, tyczy się to również osób związanych z konfederacją. Niemniej ci mogli mieć nadzieję na zadośćuczynienie w innej formie, np. lukratywnego kontraktu na dostawę furazy dla armii rosyjskiej, jak w wypadku wspomnianego wyżej T. Załuskiego. Większość jednak musiała sama szukać środków na odbudowę swych majątków. Tym też można tłumaczyć i usprawiedliwić część z prośb o pomoc kierowanych do Stanisława Augusta. Obywatele zgłaszali się do niego przede wszystkim po zwrot pożyczek, które zaciągnął u nich<sup>254</sup>. W każdym razie bez pokrycia okazały się zapewnienia Sz. Potockiego, że wszystkim ukrzywdzonym będzie się starał „dopełnić sprawiedliwość”<sup>255</sup>.

Poza opisanymi już zdarzeniami, kiedy to dowodzący poszczególnymi jednostkami wojska rosyjskiego, widząc kłopoty z furazowaniem w danej ziemi, szli na rękę obywatelom, starając się ulżyć ich niedoli, niewiele powodów miała szlachta do chwalenia Rosjan. Do innych nielicznych incydentów, w czasie których obywatele mogli być zadowoleni z postawy wojsk carcy,

<sup>249</sup> AGAD, AKP rkps 360a, k. 74v., „Odpowiedź na notę...”, Warszawa 14 XII 1792. Por. tamże, k. 85, J. Zagórski i M. Zyniew do M. Kachowskiego, Warszawa 4 XII 1792.

<sup>250</sup> BK rkps 927, k. 144v., Głos [Dezyderiusza] Leszczyńskiego, Grodno 1792.

<sup>251</sup> AP L., Akta..., 373v., Chyliński, komisarz ordynacji zamoyskich, do Konfederacji ruskiej, b.m. 30 X 1792.

<sup>252</sup> Tamże, k. 391—392, Topczewski do Konfederacji ruskiej, b.m. 16 XI 1792.

<sup>253</sup> Warto jednakże mieć na uwadze, że sprawy tego typu ciągnęły się czasami długo. Przykładem tego, choć wyjątkowym, może być sprawa z czasów konfederacji barskiej. Jeszcze w styczniu 1792 napotykaemy pozew królewski o zagarnięcie przez Łubińskiego, konsyliarza barskiego, mieszczaninowi krakowskiemu wozu pełnego sreber i pieniędzy, por. BPAN Kr. rkps 411, k. 99, Stanisław August przeciw Łubińskiemu, Warszawa 14 I 1792.

<sup>254</sup> Por. BCz. rkps 919, s. 175, Paweł Beyzym do Stanisława Augusta, Junaczki 27 XI 1792.

<sup>255</sup> Por. AGAD, APJ rkps 22, k. 46, Excerpt z listu Sz. Potockiego do Stanisława Augusta w piśmie T. Bukatego do Prozora, b.m. 10 XI 1792.

można zaliczyć ochronę kontraktów dubieńskich przez płk. Głazenow<sup>256</sup>. Aby nagrodzić tego oficera rosyjskiego, konfederacja wołyńska prosiła Generalność, by wyrobiła mu zgodę na dalszy pobyt w województwie<sup>257</sup>. Wydaje się, że rzeczywiście nie miał Głazenow łatwego zadania, jeżeli faktycznie na „kontraktach dubieńskich okazywał się jeszcze dość duch patriotyczny”<sup>258</sup>. Potwierdzałyby to słowa S. Bukara, który chwali się, że w czasie tych kontraktów mimo zakazu nosił „krzyż wojskowy”, a gdy będąc „na reducie młodzież licznie naówczas zebrana zasłyszala coś, że się zmagawano gwałtem mi zedrzyć krzyż z piersi, natychmiast więc uformowało kilkunastu przyboczną straż koło mnie i do końca reduty byłem spokojny”<sup>259</sup>. Na kontrakty przybyło także sporo targowicz<sup>260</sup>. Głównie z tego powodu przzerwano obrady w Grodnie, jednak i w tym gronie znaleźli się tacy, którzy nie łagodzą nastrojów. Jeden z nich, konsyliarz konfederacji wołyńskiej W. Karsza, nie omieszczał głośno wyrażać sympatii dla oręża francuskiego<sup>261</sup>.

Generalnie sam pobyt, postawę i politykę Rosjan w Polsce społeczeństwo szlacheckie oceniało negatywnie. Armia rosyjska nie dość, że krępowała rozwój majątków szlacheckich, to jeszcze powodowała w nich straty, a składane i nierealizowane obietnice kompensowania ich świadczyły o samowoli i bezkarności władz rosyjskich, co utrzymywało przekonanie o zupełnej zależności konfederacji targowickiej od Katarzyny II. Władza tak jawnie idąca za wskazaniem imperatorowej, po doświadczeniach z czasów Sejmu Wielkiego, nie mogła zyskać większego autorytetu w społeczeństwie szlacheckim.

Wszystkie przedstawione tu czynniki, od których zależał obraz konfederacji targowickiej w społeczeństwie szlacheckim, działały niewątpliwie na niekorzyść związku. Swą polityką wewnętrzną Generalność doprowadziła organizm państwa do rozstroju. Za jej sukces w Koronie można jedynie uznać to, że nie poszła śladem litewskiej i nie ciemniżyła ogółu społeczeństwa szlacheckiego, a jej konfederacje prowincjonalne starały się przynajmniej chronić administrowane przez siebie ziemie przed nadmiernymi furazami. W sprawach prestiżowych

<sup>256</sup> Decyzję o konieczności ochrony kontraktów podjęto w Grodnie na sesji Generalności 14 XII 1792, BO rkps 1997, T. X, k. 61v., M. Browiński do Świejkowskiego, Grodno 16 XII 1792. Nakazano też ks. M. Lubomirskiemu, ażeby to miasto dywizją zabezpieczył, por. BK rkps 920, k. 13v.

<sup>257</sup> AGAD, AKP rkps 360a, k. 87—87v., Konfederacja wołyńska do Generalności, Dubno 31 I 1792.

<sup>258</sup> AGAD, APP rkps 280, s. 289, NN do I. Potockiego, Weronia 8 II 1793.

<sup>259</sup> S. Bukar: *Pamiętniki...*, s. 108.

<sup>260</sup> Por. BO rkps 4185, s. 80, A. M. Grabowski do A. Gorzeńskiego, Poznań 23 XII 1792.

<sup>261</sup> Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 79. Por. o kontraktach dubieńskich „Korespondent Warszawski i Zagraniczny”, Dodatek do nr. 8 z 26 I 1793; *Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego*. T. 2. Wyd. J. I. Kraszewski. Warszawa 1857, s. 146 i nast.; *Pamiętniki Michała Ogińskiego o Polsce i Polakach od roku 1788 aż do końca roku 1815*. T. 1. Poznań 1870, s. 166; J. I. Kraszewski: *Polska w czasie...*, T. 3, s. 279. M. Dubiecki: *Karol Prozor...*, s. 160—162.

a istotnych dla obywateli i ich majątków, jak zapłata furazy czy usunięcie wojsk aliantki, Generalność poniosła klęskę. Zniechęciła też do siebie Stanisława Augusta, który w konsekwencji zaczął energicznie, choć niejawnie, działać przeciw niej. Jesień 1792 roku pokazała też obywatelom, że armia imperatorowej i Rosja nie są, w gruncie rzeczy, sojusznikiem targowicy ani tym bardziej Rzeczypospolitej, a siłą zupełnie niezależną, od której woli zależy związek. Bilans dokonań konfederacji targowickiej był ujemny, nie tego oczekiwała szlachta.

## ROZDZIAŁ II

### SPOŁECZEŃSTWO SZLACHECKIE WOBEC PROCESU FORMOWANIA SIĘ KONFEDERACJI TARGOWICKIEJ (MAJ—WRZESIEŃ 1792)

Reformy Sejmu Wielkiego, z Konstytucją 3 maja i jej punktem o dziedziczności tronu na czele, podzieliły społeczeństwo szlacheckie. Niemniej sejmiki lutowe 1792 roku potwierdziły, że większość obywateli zaakceptowała już ustawę majową bądź była skłonna się z nią pogodzić. W zasadzie od chwili ustanowienia konstytucji majowej nie było takiego momentu, w którym opozycja, bez pomocy zewnętrznej, mogła jej zagrozić. Badacze dziejów Sejmu Czteroletniego zgadzają się, że od początku ustawa 3 maja miała za sobą większość w „narodzie całym”<sup>1</sup>. Także późniejsze prace sejmu i swego rodzaju entuzjazm, jaki im towarzyszył<sup>2</sup>, świadczyły o utrzymywaniu się nastrojów prokonstytucyjnych. Kwestią do rozstrzygnięcia pozostawało, jak dalece owo poparcie było głębokie i szczere. Należy bowiem pamiętać, że Stanisław August i zwolennicy reform zyskali przychyłność elit w prowincjach także dzięki polityce rozdawnictwa urzędów i orderów<sup>3</sup> oraz szerokiej akcji propa-

---

<sup>1</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 4, s. 66—67; K. Bartkiewicz: *Obraz dziejów ojczystych w świadomości historycznej w Polsce doby oświecenia*. Poznań 1979, s. 246; K. Zienkowska: *Stanisław August...*, s. 339; W. Szczygieski: *Referendum...*, s. 397; J. I. Kraszewski: *Polska w czasie...*, T. 3, s. 300—303; K. B. Hoffman: *Historia reform politycznych w dawnej Polsce*. Warszawa 1988, s. 184—185; *O ustanowieniu i upadku...*, s. 245; J. Michalski: *Konstytucja 3 Maja*. Warszawa 1985, s. 58—59; J. Łojek: *Geneza...*, s. 183—184; H. Rządowska: *Stosunek...*, s. 74; B. Leśnodorski: *Dzieło...*, s. 450.

<sup>2</sup> Por. W. Smoleński: *Ostatni...*, s. 348—350. Por. też *Dziennik Bułhakowa...*, s. 365. Ten nastrój nie bez racji K. Zienkowska określa mianem „urzędowego entuzjazmu”, K. Zienkowska: *Stanisław August...*, s. 343.

<sup>3</sup> Por. W. Szczygieski: *Referendum...*, s. 32. Kazimierz Chlewiński w zamian za poparcie ustawy majowej prosił o kasztelanję i Order Orła Białego, por. BCz. rkps 724, s. 35,



gandowej<sup>4</sup>, a to nieco zafalszowuje obraz. Tak więc nie były pozbawione podstaw ostrzeżenia Sebastiana Dłuskiego: „Wiem ja, że wielu uwielbicieli tej ustawy [Konstytucji 3 maja — D. R.] podaje na rejestr oczom i uszom WKM, lecz nie wiem, czy *omnes sancti, qui calcant limina templi*. Czas delikatnej poprawy jeszcze nie upłynął.”<sup>5</sup>

Ogłoszenie 18 maja deklaracji posła rosyjskiego w Warszawie J. Bułhakowa<sup>6</sup> i nadejście wiadomości o zawiązaniu konfederacji targowickiej 14 maja, choć spodziewane<sup>7</sup>, zaskoczyły przywódców sejmowych i ogół szlachty. W pierwszej chwili wiadomość ta wywołała zdziwienie i popłoch. Niemniej wydaje się, że nie spowodowała osłabienia nastrojów przychylnych ustawie majowej<sup>8</sup>, a w Warszawie panował wręcz bojowy nastrój<sup>9</sup>. Odpowiedź na

---

K. Chlewiński do Stanisława Augusta, Michałewo 12 III 1792. Podobne żądania wysuwał Mikołaj Chrapowicki, tamże, s. 209—210, M. Chrapowicki do Stanisława Augusta, Wilno 5 III 1792. Por. też BCz. rkps 919, s. 553, Ignacy Burzyński do Stanisława Augusta, Wojsław 13 V 1793. Za działania na rzecz utrwalania nowego porządku dostali Order św. Stanisława m.in. podkom. Józef Kołodowski, por. AGAD, Ks. ziemskie sieradzkie, rkps 102b, k. 883—883v., i cz. piotr. Tomasz Domaniewski, por. tamże, rkps 103, k. 877. Por. *Dziennik Bułhakowa...*, s. 365—366.

<sup>4</sup> W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 20 i nast. Por. AGAD, ZP rkps 330, s. 504—515, Sumariusz korespondencji dotyczącej sejmików. Zdaniem J. Bułhakowa dodatkowo Stanisław August na sejmiki wydał 180 tys. czerw. zł, *Dziennik Bułhakowa...*, s. 345.

<sup>5</sup> BCz. rkps 725, s. 171, S. Dłuski do Stanisława Augusta, b.m.r.

<sup>6</sup> Deklaracja była obraźliwa dla Rzeczypospolitej i praktycznie oznaczała wypowiedzenie wojny. Por. jej treść BK rkps 927, k. 114—119; AGAD, APP rkps 97, s. 77—92; tamże, AKP rkps teka 1, k. 173—182v. [druk]; BCz. Ew. XVII/1814, s. 243—254 [druk]; L. Wegner: *Konfederacja...*, s. 53—59. Nota ta była odczytana 19 V 1792, por. AGAD, AKP rkps 188, sesja nr 68, s. 77.

<sup>7</sup> Por. opinie współczesnych, np. AGAD, AZ rkps 2871, J. N. Małachowski do S. Małachowskiego, Drezno 12 V 1792, s. 115; tamże, ZP rkps 391, [Ignacy] Chomiński do Stanisława Augusta, Postawniki 9 V 1792, s. 16; *Rok nadziei...*, A. Deboli do Stanisława Augusta, Petersburg 20 I, 9 III, 16 III, 27 III, 9 IV 1792, s. 104—105, 116, 119, 125, 129—130; *Dziennik Bułhakowa...*, s. 364. Stanisław Poniatowski. *Pamiętniki synowca Stanisława Augusta*. Oprac. J. Łojek. Warszawa 1979, s. 83. Por. też K. Zienkowska: *W obliczu klęski...*, s. 80—81. Również historycy raczej nie mieli co do tego wątpliwości, por. np. S. Smółka: *Stanowisko mocarstw wobec Konstytucji trzeciego maja*. Kraków 1891, s. 127—128; E. Łuniński: *Przymierze...*, s. 116; K. Liske: *Konstytucja 3 maja i mocarstwa niemieckie*. Lwów 1872, s. 401; Sz. Askenazy: *Przymierze...*, s. 185. W. Konopczyński: *Polska a Turcja 1683—1792*. Warszawa 1936, s. 293; J. Nowak: *Satyra...*, s. 2. Zdaniem J. Łojki jednak sprawa ataku na Polskę do końca nie była w Petersburgu rozstrzygnięta, J. Łojek: *Misja...*, s. 110—111, 128—129. Por. też B. Leśnodorski: *Rozmowy z przeszłością. Dziesięć wieków Polski*. Warszawa 1970, s. 272; Tenże: *Rozbiory Polski*. W: Tenże: *Historia i współczesność*. Warszawa 1967, s. 146.

<sup>8</sup> Por. W. Smoleński: *Ostatni...*, s. 397; Tenże: *Konfederacja...*, s. 56—58; J. Michalski: *Wszystko pójdzie...*, s. 326; M. Czacki: *Wspomnienia...*, s. 136; *Dziennik Bułhakowa...*, s. 384.

<sup>9</sup> Por. AGAD, ZP rkps 413, k. 388, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 26 V 1792; J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki...*, T. 2, s. 30; L. Wegner: *Konfederacja...*, s. 20—21.

deklarację rosyjską jeszcze utrwaliła go, ale co baczniejsi obserwatorzy widzieli w owej replice już oznakę słabości<sup>10</sup>. Generalnie wątpliwości te, nielicznej zresztą części społeczeństwa, nie przeczą słowom W. Smoleńskiego: „Była w obywatelstwie wiara w tryumf dobrej sprawy, podnosiło nadzieję zaufanie w bitność wojska narodowego, przeświadczenie o skuteczności środków ratunku, podjętych przez stany i króla.”<sup>11</sup>

Przyszedł czas, w którym miały zostać zweryfikowane wyniki sejmików lutowych. Czas, w którym słowne czy pisemne deklaracje musiały zostać przełożone na konkretne czyny<sup>12</sup>. O stosunku szlachty do konfederacji najlepiej świadczy tempo tworzenia związków wojewódzkich i ziemskich. Z pewnością nie można mówić o samorządnym ich zawiązywaniu przez obywateli. Do chwili przystąpienia Stanisława Augusta do konfederacji, bez bezpośredniego udziału targowiczów nie zawiązał się w Koronie ani jeden związek. Nawet na terenach południowo-wschodniej Polski, gdzie targowica miała najwięcej zwolenników, powstawanie nowych konfederacji szło bardzo opornie.

Proces formowania konfederacji wojewódzkich — biorąc pod uwagę datę podpisania aktu zawiązania danego związku — zaczął się na Podolu. Szlachta województwa podolskiego była podzielona już od chwili uchwalenia Konstytucji 3 maja. Ostatnim tego przykładem, już w przededniu wybuchu wojny, był spór o wybór sędziów ziemskich<sup>13</sup>. Wydawało się, że tu konfederacja może mieć wielu zwolenników. Komendant Kamieńca Podolskiego J. Orłowski wspominał o występujących w tutejszej społeczności obawach. Pisał, że wielu obywateli sądzi, że Stanisław August dąży do despotyzmu jak król szwedzki. Na korzyść obrońców ustawy majowej, jego zdaniem, działała jednak mentalność tamtejszej szlachty: „[...] tutejszy obywatel, rozumiem, jest najleniwszy do

---

<sup>10</sup> „[...] odpowiedzi mocnej, lecz nie obciążającej [spodziewaliśmy się, wszyscyśmy się na tej nadziei pomylili [...] jest to pismo słabe, źle napisane, bez energii, mocy, pokazuje Polskę jak junaka fanfaroną, który przy pierwszym zagrożeniu zaczynając od pochlebstw względem swego nieprzyjaciela kończyć może na podłości”, BO rkps 4637, k. 64, Jan Śniadecki do Józefa Januszewicza, Kraków 10 VI 1792. Por. też J. Kitowicz: *Pamiętniki...*, s. 506. Inaczej nieco postrzegał je Stanisław August, pisał: „[...] to pismo tęgie w racje, ale w stylu najskromniejsze”, *Rok nadziei...*, s. 147, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 2 VI 1792.

<sup>11</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 58. J. Grzymała, ubolewając nad brakami w polskiej armii, dodawał: „[...] lecz kiedy mamy na czele narodu JKM, to przy jedności i dobrej sprawie nie ma przyczyny rozpacznać”, BO rkps 11635, s. 826, J. Grzymała do J. Wodzickiego, Warszawa 21 IV 1792.

<sup>12</sup> O poparciu szlachty koronnej dla ustawy majowej w czasie wojny por. T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 3. Dodatek III; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 146; T. Soplica: *Wojna...*, T. 1, s. 110—111; D. Rołnik: *Szlachta koronna Rzeczypospolitej wobec wojny polsko-rosyjskiej 1792...*, s. 215—232.

<sup>13</sup> Por. BCz. rkps 3186, s. 234, Cielecki do L. M. Świejkowskiego, Wodyczki 15 V 1792; tamże, rkps 3187, s. 339, Franciszek Orłowski do L. M. Świejkowskiego, Łatyczów 12 V 1792. O nastrojach w województwie por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 280—292.

wzięcia determinacji, [...] gada tylko, lęka się, trwogę sam sobie powiększa, z reszty predestynacji swojej czeka”<sup>14</sup>.

Organizatorem konfederacji podolskiej, a następnie jej marszałkiem został chorąży czerwonogrodzki, poseł ostatniego sejmku A. Złotnicki. Akt zawiązania związku datowany jest 17 maja 1792 roku pod Demszynem i widnieje na nim 1020 podpisów<sup>15</sup>. Można jednak mieć wątpliwości co do wiarygodności zarówno samego dokumentu, jak i faktów, które przedstawia. O. Morski wprost zaprzeczał, że pod Demszynem zawiązano konfederację i że wybrano tam marszałkiem A. Złotnickiego<sup>16</sup>. Wydaje się, że chorąży, w asyście kilku swoich zwolenników, po prostu 17 maja sam napisał treść aktu i sam też, za przyzwoleniem Sz. Potockiego, obrał się naczelnikiem, a podpisy są efektem jego późniejszych działań.

Najpierw A. Złotnicki wezwał obywateli do Czerniowiec na 24 maja, tu okazało się, że nie „Cały naród pierwszą sposobność zrzucenia z siebie kajdan chwyta z radością”<sup>17</sup>. Parę dni później cieszył się H. Kołłątaj: „[...] szlachta czynszowa ucieka od Złotnickiego, do ks. Józefa”<sup>18</sup>. Nie pomogły też dodatkowe zapewnienia A. Złotnickiego, gwarantujące nietykalność osób i majątków<sup>19</sup>. Chorąży miał również problemy w Mohylowie i tutaj przysięg odebrał niewiele, „i to samych hultajów naściagał, którzy po wyjściu Moskali z Mohylowa piją, huczą, hulają, odgrają, jakoż więcej trzeba się tych łajdaków obawiać jak Moskali, bo Moskale dotąd jeszcze ton przyjazny udając, krzywdy nie robią”<sup>20</sup>.

Przewidując takie wypadki, wielu obywateli tego województwa wyjechało w kordon austriacki lub udało się do Kamieńca<sup>21</sup>. Jednak większość, przede

<sup>14</sup> AGAD, APP rkps 264, s. 342, J. Orłowski do S. Potockiego, Kamieniec 4 V 1792.

<sup>15</sup> Por. tamże, AKP rkps 360a, k. 3—12, „Excerpt podpisów obywateli wolnych województwa podolskiego na konfederację przysięgłych i w Akcie Konfederacji Tegoż województwa dnia siedemnastego miesiąca maja pod Demszynem zawiązanej umieszczonych”. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 187, bez wskazania źródła podaje, że konfederację zawiązano w Barze 16 VII 1792. Liczba 1020 nie jest wielką jak na to województwo. W 1822 roku w guberni podolskiej mieszkało 46 580 szlachty męskiej, por. T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 1, s. 104.

<sup>16</sup> Por. BCz. rkps 927, s. 947, O. Morski do Stanisława Augusta, Kamieniec 24 VII 1792. Sprawa ta znalazła także odbicie w poezji. „Jeden Morski zuchwalec, co cię śmiało pyta, skąd jest twoja dostojność [...] kto ci nadał marszałka poważne zaszczyty; coż jemu do tego, żeś nie był w Demszynie”, BO rkps 905, k. 142, „Na pochwałę JW. Antoniego Nowiny Złotnickiego”.

<sup>17</sup> A. Złotnicki do [Józefa] Perekiadowskiego, Czerniowiec 24 V 1792, cyt. za W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 66—67.

<sup>18</sup> AGAD, APP rkps 264, s. 308, H. Kołłątaj do S. Potockiego, Warszawa 11 VI 1792.

<sup>19</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 68.

<sup>20</sup> BCz. rkps 971, s. 188, J. Żorawski do Komisji Skarbu ON, b.m. 2 VI 1792. Por. podobne opinie o postawie wojsk Katarzyny II, H. Lucchesini: *Listy do Fryderyka...*, s. 198. H. Lucchesini do Fryderyka Wilhelma II, Warszawa 16 VI 1792; T. Soplica: *Wojna...*, T. 1, s. 131. Dopiero później kozacy bardziej dawali się obywatelom we znaki, por. tamże, s. 132.

<sup>21</sup> Por. BCz. rkps 3186, s. 312, Chlebowski do L. M. Świejkowskiego, Kamieniec 25 V 1792.

wszystkim drobnej szlachty, nie opowiadając się po żadnej z wojujących stron, czekała na dalszy rozwój sytuacji<sup>22</sup>. Niektórzy tylko myśleli o pogodzeniu się z konfederatami. Ci sądzili, że może to być korzystne dla ich majątków i interesów. Te ostatnie wojna utrudniła, ale nie przerwała<sup>23</sup>. Liczyli też, że Sz. Potocki może dać gwarancje bezpieczeństwa ich majątkom i osobom. To ziściło się tylko częściowo. Łagodniej były traktowane dobra wojewody podolskiego Leonarda Świejkowskiego<sup>24</sup> i łowczego podolskiego Ignacego Aksamirowskiego<sup>25</sup>, zwolenników konfederacji. Szczególna była pozycja L. Świejkowskiego. W następnych miesiącach wielokrotnie proszono go o wsparcie prób kierowanych do Sz. Potockiego<sup>26</sup> i konfederacji podolskiej<sup>27</sup>.

Sprawy dotyczące ochrony dóbr były dla szlachty bardzo istotne i zdawał sobie z tego sprawę A. Złotnicki. Zaraz po bitwie pod Murafą, po której Rosjanie dopuścili się rozbojów, chorąży czerwonogrodzki ogłosił, że wszystkie szkody w takich wypadkach „kompensowane będą przyzwoicie”, i oznajmił, że straty wynikłe po tym starciu już zapłacono, a żołnierzy rosyjskich, którzy dopuścili się grabieży, ukarano. Z satysfakcją stwierdzał, że M. Kachowski podjął te stanowcze kroki za pierwszą jego rekwizycją, i zapewnił go równie: „[...] każdy obywatel spokojności należytej w domu swym dozna”<sup>28</sup>. Z jednej strony taka operatywność działała na korzyść targowicy. Z drugiej jednak niechęć obywateli budziła sama osoba A. Złotnickiego. Wiedzano bowiem o jego próbach przekupienia towarzysza kawalerii narodowej Jana Ilińskiego. Za przejście na służbę konfederacji A. Złotnicki zaproponował mu 16 200 złp. i „sztabs oficerstwo”<sup>29</sup>. Tak wysoka cena świadczy, że o chętnych do zdrady, wbrew temu, co sam twierdził, było trudno. Pamiętano mu także jego słowa: „[...] z tego Kościoła na uwieńczenie Konstytucji 3 maja założonego

<sup>22</sup> Por. tamże, s. 238, Cielecki do L. M. Świejkowskiego, Wodyczki 10 VI 1792; tamże, s. 312, Chlebowski do L. M. Świejkowskiego, Kamieniec 25 V 1792.

<sup>23</sup> Na zniszczenie przeprawy na Bugu pod Dubienką żalił się ekonom I. Działyńskiego. Z pewnym zdziwieniem dodał też, że w przeprowadzeniu jego transportu nie pomagali Moskale ani nowa konfederacja. BN rkps 6930, k. 7—8, Nowakowski do Zygmunta Pohla, Głazówka 22 VII 1792.

<sup>24</sup> Por. BK 2223, k. 4, Zalecenie Sz. Potockiego, Tulczyn 8 VII 1792.

<sup>25</sup> Por. BCz. rkps 3186, s. 377, Chrzanowski do L. M. Świejkowskiego, Berezawka 8 VII 1792.

<sup>26</sup> Por. tamże, rkps 3188, s. 255—256, Rynkiewicz do L. M. Świejkowskiego, Uchów 7 VIII 1792.

<sup>27</sup> Por. tamże, rkps 3186, s. 377, Chrzanowski do M. L. Świejkowskiego, Berezawka 8 VII 1792.

<sup>28</sup> Tamże, rkps 971, s. 191—192, Uniwersał A. Złotnickiego, m. k. podol., b.m.r. O zachowaniu wojsk rosyjskich pod Murafą i karze wymierzonej przez M. Kachowskiego por. AGAD, ZP rkps 413, k. 392, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 13 VI 1792; T. Soplica: *Wojna...*, T. 1, s. 106.

<sup>29</sup> BK rkps 1294, k. 31v., Indagacja J. Ilińskiego b.m.r. Por. T. Soplica: *Wojna...*, T. 1, s. 84—85.

zrobimy [...] magazyn”<sup>30</sup>. Nie akceptowano też metod A. Złotnickiego. Werbując ludzi do oddziałów targowickich, nie wahał się ich porywać. Nie wszystkich jednak takie postępowanie raziło, skoro niektórzy, nie bacząc na to, przystawali do nich dobrowolnie<sup>31</sup>. Wpływ na przyjęcie takiej postawy mógł również mieć fakt, że stosowanie tak drastycznych metod przez A. Złotnickiego siłą rzeczy nie mogło być częste, gdyż nie miał takich możliwości. Częściej posługiwał się groźbą, a pozytywne nastawienie do związku znajdował tylko tam, gdzie spotykał obywateli już zastraszonej różnymi plotkami. Zgodzić się możemy z opinią J. Orłowskiego, którą wyraził 10 lipca 1792 roku, że konfederaci „więcej straszą niż przymuszają”<sup>32</sup>. Działalność A. Złotnickiego miała bardzo ograniczony zakres i polegała w zasadzie na pisanu do obywateli listów, którymi nie zyskał jednak zbyt wielu sprzymierzeńców<sup>33</sup>. Szeregi konfederatów rosły powoli, o czym świadczyć mogą narzekania A. Złotnickiego i prośby o przydzielenie mu komendy rosyjskiej, dzięki której mógłby zapewnić bezpieczeństwo zwolennikom konfederacji<sup>34</sup>. O sile, a raczej słabości związku podolskiego przekonuje też fakt, że niektórzy obywatele prawie do końca lipca 1792 roku nie wiedzieli o jego zawiązaniu<sup>35</sup>.

Zachowanie wojsk rosyjskich w tym województwie było na ogół poprawne. „Wojska rosyjskie, kiedy przy komendzie, zachowują skromność”, gorzej, gdy zostają bez oficerów<sup>36</sup>. Chyba faktycznie postawa armii carycy nie była najgorsza, kiedy zwykły ekonom nie bał się odmówić podwodów<sup>37</sup>. Znacznie bardziej kłopotliwe były dla obywateli furaze. O. Morski pisze, że one właśnie otwarły oczy uboższej szlachcie, a mnie „na zemstę wystawiły i już kilka tysięcy korcy zboża w mące i kaszy kazano mi do Połonnego przystawić”<sup>38</sup>.

Pewną rolę w podtrzymywaniu patriotycznych nastrojów w województwie odegrała twierdza Kamieniec Podolski. W niej kasztelan kamieniecki O. Morski miał tworzyć milicję szlachecką. Wysiłki jego nie przyniosły jednak pożądanego skutku. Pomimo wezwań kierowanych do szlachty<sup>39</sup> stawiało się tam niewiele ochotników, a co istotniejsze, brakowało im determinacji. Hrabia

<sup>30</sup> BK rkps 1294, k. 32, Indagacja J. Ilińskiego b.m.r.

<sup>31</sup> BN rkps 6930, k. 10v., Nowakowski do Z. Pohla, Głazówka [2] VII 1792.

<sup>32</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 95.

<sup>33</sup> Por. tamże, s. 90–92.

<sup>34</sup> Por. BUW rkps akc. 207, s. 490–492, A. Złotnicki do NN, Lityń 25 VI 1792. O kłopotach A. Złotnickiego por. też AGAD, ZP rkps 413, k. 390–390v., Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 9 VI 1792.

<sup>35</sup> Por. BO rkps 13667, s. 94, Gilewicz do F. Sadowskiej, Gruszka 28 VII 1792.

<sup>36</sup> BN rkps 6930, k. 9v., Nowakowski do Z. Pohla, Głazówka 2 VII 1792.

<sup>37</sup> Tamże, k. 10v.

<sup>38</sup> BCz. rkps 927, s. 948, O. Morski do Stanisława Augusta, Kamieniec 24 VII 1792. O innych skargach na furaze. por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 188.

<sup>39</sup> Por. BO rkps 3829, k. 94–94v., Wezwanie Komusji cywilno-wojskowej kamien. i czerw. do udziału w czynnej obronie, 26 VI 1792.

J. Jaworski pisał, że zastanawiają się, „co zrobią później”<sup>40</sup>. Ten stan potwierdził O. Morski w swym liście do króla z 24 lipca 1792 roku. Chciał on walczyć, choć zdawał sobie sprawę ze swego niekorzystnego położenia. Prosił Stanisława Augusta tylko o rozkazy dla komendanta twierdzy kamienieckiej J. Orłowskiego, aby ten dał oficera i armaty, oraz o pożyczkę pieniężną, póki nie zbierze ofiar<sup>41</sup>. Działania te sprawiły, że Sz. Potocki nie był pewny Podola<sup>42</sup>.

Sytuacja uspokoiła się w województwie podolskim dopiero w sierpniu 1792 roku. Część obywateli wytrwała w oporze do tego czasu<sup>43</sup>, choć raczej ze strachu niż z woli i chęci walki. W ich imieniu pisał z Kamieńca O. Morski do Sz. Potockiego, przekonując go, że jeżeli pozwoli spokojnie wrócić do domu, to „bawiący tu obywatele pójdą i prosić będą o paszporta”<sup>44</sup>. Najwytrwalsi obrońcy porządku ustalonego 3 maja stopniowo godzili się więc z zaistniałą sytuacją. Niemniej wiele osób znanych na Podolu zwlekało z akcesem do konfederacji. Do września 1792 roku nie powrócił z emigracji podkomorzy podolski Kazimierz Lipiński<sup>45</sup>. Z kolei cześnik podolski Stanisław Kossecki zgłosił akces dopiero 25 sierpnia 1792 roku w Warszawie, wyraźnie zaznaczając, iż podjął tę decyzję pod wpływem Stanisława Augusta<sup>46</sup>. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że nawet ci, którzy wcześniej krytykowali Sejm Wielki w swej korespondencji, pisząc o toczącej się wojnie, lokowali swe sympatie po stronie armii ks. Józefa. Przykładem takim może być Cielecki. Ponad wszystko jednak, jak zdecydowana większość Podolan, stawiał on rodzinę i dom, bo „opuścić go, jest opuścić wszystek sposób do życia”<sup>47</sup>. Właśnie ta kwestia determinowała postawę wobec targowicy i skłaniała do uległości wobec niej. Zaprezentowane tu przykłady zachowań generalnie

<sup>40</sup> BO rkps 13667, s. 244, J. Jaworski do F. Sadowskiej, Kamieniec 17 VII 1792.

<sup>41</sup> BCz. rkps 927, s. 945–946, O. Morski do Stanisława Augusta, Kamieniec 24 VII 1792. Planował uderzyć na opanowany przez A. Złotnickiego Łatyczów, por. T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 163; T. Soplica: *Wojna...*, T. 1, s. 240–242.

<sup>42</sup> Por. AGAD, Zb. A. Czołowskiego rkps 528, s. 5, Sz. Potocki do A. Złotnickiego, Tulczyn 5 VII 1792.

<sup>43</sup> Jeszcze w sierpniu 1792 w twierdzy kamienieckiej schroniło się 140 żołnierzy, którzy uciekli z brygady J. Suchorzewskiego, por. W. Tokarz: *Polityka...*, s. 45. Załoga Kamieńca przysięgę konfederacką złożyła dopiero 6 IX, por. tamże, s. 49.

<sup>44</sup> AP Ł., A. Bartoszewiczów rkps 881, s. 205, O. Morski do Sz. Potockiego, Kamieniec 13 VIII 1792. Por. BJ rkps 5501, k. 398; BO rkps 6776, s. 9, tu 6 VIII 1792. O. Morski za swą opozycyjną postawę pozwany był przez konfederację, por. BCz. rkps 3295, k. 106–106v., ks. A. Gawroński do NN, b.m. 8 VIII 1792. Por. też o postawie O. Morskiego — M. Janik: *Hugo Kolltāj...*, s. 309–310.

<sup>45</sup> Por. BCz. rkps 926, s. 210–211, K. Lipiński do Stanisława Augusta, Zaniebik 14 IX 1792.

<sup>46</sup> Por. tamże, rkps 3046, s. 717–718, akces S. Koseckiego, Warszawa 25 VIII 1792.

<sup>47</sup> Tamże, rkps 3186, s. 242, Cielecki do L. M. Świejkowskiego, Wodyczki 24 VI 1792. W lutym i maju 1792 wyrażał dezaprobatę w stosunku do polityki sejmu, bronił Sz. Potockiego, później jednak sympatyzował z armią polską, por. tamże, s. 225, 237, Cielecki do L. M. Świejkowskiego, Wodyczki, maj 1792, 10 VI 1792.

mieszczą się w obrazie społeczności szlacheckiej Podola, jaki przedstawił J. Orłowski: „Jedni przeciwni konstytucji, chociaż Moskali nie cierpią, nic jednak przeciwko nim robić nie odważą się. Drudzy, kalkulatorowie, w neutralności zostają i dopiero się decydować będą, jak przewagę której strony zobaczą. Inni, nie dowierzając słabości swojej, chociaż dobrze myślą, dla uniknięcia subiekcji za granicę powyjeżdżali, a takich jest najwięcej.”<sup>48</sup>

W gronie 7 konsyliarzy konfederacji podolskiej znalazło się 2 urzędników ziemskich: Mikołaj Borysławski i Seweryn Kaczkowski oraz jeden poseł przyszłego sejmu Andrzej Orłowski<sup>49</sup>, pozostali byli mniej znani na Podolu, choć, tak jak ich znani koledzy, byli zadeklarowanymi przeciwnikami ustawy majowej<sup>50</sup>. Najwyraźniej więc miejscowe elity — z wyjątkiem Świejkowskich i I. Aksamitowskiego — nie chciały się angażować w prace konfederacji. Sytuacja ta, jak się wydaje, nie zmieniła się diametralnie także w następnych miesiącach, choć niektórzy znaczniejsi obywatele, jak Jan i Tomasz Pawłowsky, Ludwik Cieszkowski, Bazyli Petranowski, widząc później przykład króla, przystępowali do związku<sup>51</sup>.

Województwo braclawskie było w zasadzie jedynym w Koronie, do chwili akcesu króla, w którym część szlachty stawiała się na pierwsze wezwanie Adama Moszczeńskiego, chorążego braclawskiego i posła Sejmu Wielkiego, wyznaczonego na marszałka konfederacji tego województwa. Zasluga w tym Antoniego Dunajewskiego, ale i faktu, że były to ziemie zaludnione drobną szlachtą, często zależną ekonomicznie od Sz. Potockiego, który w braclawskim miał ogromne majątki<sup>52</sup>. Niemniej, biorąc pod uwagę ten czynnik, efekty, jakie osiągnęli na początku targowiczanie, nie mogły imponować. Z 200 osób stanu szlacheckiego przybyłych 24 maja 1792 roku do Targowicy, tylko kilkadziesiąt, i to „siarczkowego motłochu”, podpisało przedstawiony im akt zawiązania konfederacji braclawskiej<sup>53</sup>. Zawiedli Sz. Potockiego przede wszystkim jego

<sup>48</sup> J. Orłowski do Stanisława Augusta, Kamieniec 10 VII 1792, cyt. za W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 88. Por. też AGAD, APP rkps 264, s. 352, b.m. J. Orłowski do S. Potockiego.

<sup>49</sup> Por. Aneks 1. A. Orłowski występuje również z tytułem łow. kor., por. AGAD, AKP rkps 142, Diariusz Sejmu Ordynaryjnego, nlb. Jego nazwisko nie figuruje jednak w spisach, por. *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV—XVIII wieku. Spisy*. Red. A. Gąsiorowski. Kórnik 1992, s. 72.

<sup>50</sup> Por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 280—292.

<sup>51</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 278. O działaniach konfederacji podolskiej zmierzającej do przyciągnięcia obywateli, por. tamże, s. 279—281.

<sup>52</sup> Por. tamże, s. 2. Sz. Potocki nakazał zależnej od niego szlachcie, aby przystępowała do konfederacji, w przeciwnym razie ma opuścić jego dobra. Por. T. Soplica: *Wojna...*, T. 1, s. 109—110. O ekonomicznym nacisku por. też M. Dubiecki: *Jeden z niewielu*. W: Tenże: *Obrazy i studia historyczne*. Seria 3. Kijów 1915, s. 232.

<sup>53</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 69. O 89 osobach stanu szlacheckiego pisze A. Moszczeński, z postaci znaczniejszych wymienia tylko [Antoniego] Gośniewskiego, Kuskowskiego i Czyża, A. Moszczeński do Sz. Potockiego, 25 V 1792, tamże, s. 69. W innym źródle

oficjaliści, którzy w Targowicy w ogóle się nie pokazali<sup>54</sup>. Niektórzy też rezygnowali ze służby. Na znak protestu porzucił interesy Sz. Potockiego jego plenipotent we Lwowie<sup>55</sup>. Część szlachty humańskiej poszła krok dalej i złożyła w Krzemieńcu manifest przeciw związkowi targowickiemu. Zarzucali w nim konfederatom wprowadzanie obcego wojska i kierowanie się własnym interesem. Twierdzili też, że szlachtę z kluczy Huszczowskiego i Teplickiego zmuszono do przysięgi, że do Targowicy okoliczną szlachtę spędzano siłą przy pomocy zagranicznego żołnierza, a jeden z protestujących przeciw temu postępowaniu, „pchnięty przez kozaka”, został zabity<sup>56</sup>.

Powoli rosła jednak liczba zgłaszających akces do konfederacji braclawskiej. Do 29 maja zebrano 911 podpisów i spodziewano się szybko dojść do 2000. Akcji tej towarzyszyła mała demonstracja siły, 600 kozaków Sz. Potockiego i 150-osobowy oddział jazdy rosyjskiej<sup>57</sup>. Marszałek konfederacji generalnej starał się też na tym terenie wykorzystywać dla swoich celów strach obywateli przed zaburzeniami wewnętrznymi<sup>58</sup>. Dobrze pamiętano tu rzeź humańską. Wydaje się, że działania te nie przyniosły pożądanego skutku. Po pierwszej fali podpisów liczba chętnych nie wzrastała w tempie, na jakie liczone. To spowodowało, że nastał okres trudny dla szlachty braclawskiej. A. Dunajewski i Miaskowski, gubernator dóbr teplickich, wbrew wcześniejszym zapewnieniom, coraz częściej zaczęli posługiwać się kozakami, by skłonić szlachtę do zgłaszania akcesów. Sprzeciwiającym się grożono też wypędzeniem z dóbr. Ten ostatni argument był bardzo przekonujący dla większości dzierżawców. Jednak i w tej grupie zdarzały się próby oporu, objawiał się on decyzją opuszczenia majątku<sup>59</sup>. Bardzo wielu obywateli zdecydowało się też na wyjazd, by przeczekać czas wojny. J. Żórawski, wierny ustawie majowej, chciał wydać obwieszczenie, gdzie obywatele mają składać podatki, ale zrezygnował z zamiaru, gdyż „obwieszczać nie ma kogo, bo prawie wszyscy opuścili domy

---

czytamy: „[...] przysięgło 131 i tylko z klucza targowickiego”, BCz. rkps 971, s. 183, „Kopia raportu z komory targowickiej 29 maja 1792 do superintendenta Prowincji Ukraińskiej [Jana Żórawskiego]”, podpisy Zajączek i Jabłoński.

<sup>54</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 69.

<sup>55</sup> Por. BPAN Kr. rkps 1662, k. 97v., NN do NN, Lwów 15 VI 1792. Por. też o postawie Szczeniowskiego *Pamiętniki Józefa Drzewieckiego spisane przez niego samego 1772—1802*. Oprac. J. I. Kraszewski. Wilno 1958, s. 18.

<sup>56</sup> BŚI. rkps 217, k. 44—45, „Manifest szlachty mieszkającej w Humańszczyźnie w Krzemieńcu zamieszczony przeciw rokoszom targowickim” b.r. Brak podpisów.

<sup>57</sup> Por. BCz. rkps 971, s. 183, „Kopia raportu [...]”. Jego autorzy pisali, że i im proponowano akces, ale odmówili i w przyszłości, nawet gdyby mieli funkcje utracić, to w swym postanowieniu wytrwają. Proszą jednak, aby nie dawać responsu na ich raport, gdyż to może wzbudzić podejrzenia konfederatów, tamże, s. 184—185.

<sup>58</sup> Por. AGAD, Tzw. ML rkps dział VII 6, s. 1, Sesja nr 3, Targowica 30 V 1792.

<sup>59</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 70—71.



i usunęli się w głąb kraju jedni, a za kordon drudzy<sup>60</sup>. Nie wiemy wiele o działaniu w województwie braclawskim przedstawiciela Stanisława Augusta, Jaroszyńskiego, którego celem miało być organizowanie obrony obywateli<sup>61</sup>.

Władze konfederacji braclawskiej organizowały się stopniowo. Ostatecznie marszałek konfederacji A. Moszczeński dobrał sobie 8 konsyliarzy. Dwóch z nich było jego braćmi: Aleksander i były poseł Ignacy, oni też jako jedyni spośród konsyliarzy sprawowali urzędy ziemskie. Znanymi w województwie byli także szambelani królewscy Czyż i Michał Mossakowski oraz Antoni Gośniewski<sup>62</sup>.

Na Wołyniu udzielali się ze strony konfederacji m.in. byli posłowie ostatniego sejmu: Benedykt Hulewicz i Wojciech Świątosławski oraz przede wszystkim F. K. Branicki, który zamierzał, wbrew woli Sz. Potockiego, obsadzić województwo swoimi ludźmi<sup>63</sup>. Na terenie Wołynia już wcześniej istniały dwa ośrodki skupiające malkontentów: Sławuta Sanguszków i Lubomla F. K. Branickiego<sup>64</sup>. Tutaj pracowano nad przygotowaniem przyszłej konfederacji. Działania opozycji antykonstytucyjnej, mające zresztą dość ograniczony zasięg, nie spotkały się w województwie ze zdecydowaną kontrakcją zwolenników ustawy majowej. Prawdopodobnie zadecydowała o tym bierna postawa podstolego koronnego Józefa Karszy, podkomorzego krzemienieckiego Felicjana Drzewieckiego<sup>65</sup> i byłego posła Waleriana Stroynowskiego<sup>66</sup> oraz wyjazd do Galicji innych, na których w przeszłości Stanisław August mógł liczyć. Już w początkach czerwca 1792 roku przygotowywali się do opuszczenia Wołynia: Bentkowscy, Drużbaccy, Malinowscy, Giżyccy, Jasińscy, Józefowicze<sup>67</sup>. Pewien wpływ na to zachowanie miała z pewnością popularność Sz. Potockiego na Wołyniu<sup>68</sup> oraz wcześniejszy pobyt na tych terenach

<sup>60</sup> BCz. rkps 971 s. 187, J. Żórawski do Komisji Skarbu ON, b.m. 2 VI 1792.

<sup>61</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 53.

<sup>62</sup> Por. Aneks I. O ich znaczeniu w województwie por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 69.

<sup>63</sup> Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 60–61 i 66–67. Oprócz wspomnianych, aktywnie na rzecz targowicy działał Horian, por. M. Dubiecki: *Karol Prozor...*, s. 130.

<sup>64</sup> Por. tamże, s. 62; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 163. Por. też o wcześniejszych zabiegach malkontentów na tych terenach. Tenże: *Z korespondencji Kollątaja podczas Sejmu Wielkiego*. W: Tenże: *Studia historyczne*. Warszawa 1925, s. 115.

<sup>65</sup> J. Karsza był początkowo przeciwny ustawie majowej, na sejmikach lutowych jednak ją wspierał, ale jej gorącym orędownikiem nigdy się nie stał, por. BCz. rkps 725, s. 219–220, NN do [F. Drzewieckiego], b.m. 20 I 1792. Por. też W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 233 i 236. F. Drzewiecki poparł ustawę zasadniczą, lecz niezupełnie bezinteresownie, prosił króla o Order Orła Białego dla syna. BCz. rkps 725, s. 177–178, F. Drzewiecki do Stanisława Augusta, b.m. 6 III 1792. Por. T. Święcicki: *Historyczne pamiątki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*. T. I. Przejrzał J. Bartoszewicz. Warszawa 1958, s. 306.

<sup>66</sup> Por. Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 62. W. Stroynowski zgłosił akces w sposób, który „nie przynosi zaszczytu”, prosił też o protekcję Sz. Potockiego, tamże, s. 74 i 91–93.

<sup>67</sup> *Korespondencja krajowa...*, s. 338, NN do Stanisława Augusta, b.m. 11 VI 1792.

<sup>68</sup> Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 61.

wojsk polskich, który dał się we znaki obywatelom<sup>69</sup>. Biorąc to pod uwagę, wydaje się, że faktycznie sprzeciw wobec nowych władz nie okazał się silny. Niemniej przesadna była opinia, że „obywatele wołyńscy czekają tylko na przyjście Moskwy, gotowi z nią wsiąść na koń”<sup>70</sup>. Sądzić też można, że pozyskanie szlachty wcale nie było zadaniem tak łatwym, jak to później przedstawiał A. Pułaski, chwalcąc się przed S. Rzewuskim swymi zasługami w skonfederowaniu województwa<sup>71</sup>. Relacja z 8 lipca 1792 roku mówi, że po wkroczeniu Rosjan do Łucka i zabranii towarów z tamtejszych magazynów doszło do zaburzeń<sup>72</sup>.

Zjazd szlachecki rozpoczął się w Łucku 9 lipca<sup>73</sup>. Tego dnia dzięki poparciu F. K. Branickiego marszałkiem województwa wołyńskiego wybrany został A. Pułaski. Kandydat Sz. Potockiego, J. Zagórski, przegrał rywalizację o to miejsce. Wyznaczono też konsyliarzy, niestety na podstawie zachowanych źródeł trudno stwierdzić jednoznacznie, ilu ich wybrano w Łucku, a ilu dołączono w późniejszym czasie w zastępstwie odchodzących lub w ogóle nie przyjmujących funkcji. Niemniej w dokumentach spotykamy 27 osób w ten sposób związanych z konfederacją. W tym gronie 10 było urzędnikami ziemskimi, a 2 także posłami ostatniego sejmiku: J. Zagórski i W. Świętosławski. Warto zwrócić uwagę na postawę rodziny Sławuszczyńskich, aż 3 jej członków zostało konsyliarzami<sup>74</sup>.

Akt zawiązania konfederacji wołyńskiej podpisano ostatecznie 11 lipca, po raz pierwszy znalazła się tu formuła, że ten, kto do związku nie przystąpi, uznany „będzie za nieprzyjaciela ojczyzny i z nim jak z nieprzyjacielem postępować będzie konfederacja”<sup>75</sup>. Znamy jednak tylko jeden wypadek, kiedy z możliwości takiej skorzystano i dotyczył on mieszczanina, burmistrza Łucka, Medeckiego<sup>76</sup>, co być może miało związek ze wspomnianymi wcześniej zamieszkami. Nie próbowano natomiast stosować bardziej drastycznych środków nacisku wobec szlachty. Nie miał powodów do narzekania Tadeusz Czacki,

<sup>69</sup> Por., BO rkps 4628, k. 57v., R. Kaspiński do NN, Smolawa 27 VI 1792.

<sup>70</sup> BPAN Kr. rkps 4585, k. 74, NN do [Stanisława Augusta], b.m.r. Por. też opinię A. [Rollego]: *Straszny Józef. W: Tenże: Wybór pism. T. 1: Gawędy historyczne.* Oprac. W. Zawadzki. Kraków 1966, s. 71.

<sup>71</sup> AP Kr., AP rkps pułko XIII 2/44, nfb., A. Pułaski do S. Rzewuskiego, Grodno 18 X 1792.

<sup>72</sup> BJ rkps 3753 fasc. 1, k. 26v., Lednidzki do NN, Brzysko 8 VII 1792. Można sądzić, że większość akcesów złożono dopiero po przystąpieniu króla do konfederacji, por. Z. Chojecki: *Jan Chojecki. Posel województwa kijowskiego na Sejm Czteroletni.* Kijów 1912, s. 63.

<sup>73</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 179, jako datę „stanięcia” konfederacji podaje 9 VII. Tego dnia rozpoczął się zjazd szlachty w Łucku, akt zawiązania podpisany został jednak 11 VII, por. Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 67–68.

<sup>74</sup> Por. Aneks 1.

<sup>75</sup> Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 68; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 179.

<sup>76</sup> Por. Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 73.

który ostentacyjnie usunął się z życia publicznego<sup>77</sup>. Także inni, którzy przebywając w Galicji, w Łucku się nie stawili, nie spotkali się z prześladowaniami.

Niestety, nie wiemy, ilu obywateli podpisało ten akt oraz w ogóle jak liczny był zjazd szlachty w Łucku. Najprawdopodobniej nieobecni byli wymienieni już „emigranci”, w tym także przeciwnik ustawy majowej wojewoda wołyński Hieronim Sanguszko<sup>78</sup>.

W tworzeniu tej konfederacji uczestniczyły natomiast wojska rosyjskie, ale, jak pisze Cz. Nanke, służyły one raczej „do demonstracji, niż wywarcia fizycznego nacisku przemocy i zemsty na tych obywateli, którzy nie chcieli złożyć przysięgi wierności”<sup>79</sup>. Straty poniesione przez obywateli stanowiły wynik toczącej się wojny, a nie świadomej działalności konfederatów. Świadczy o tym przykład P. Beyzyma, którego dobra zostały zdewastowane<sup>80</sup>, a który w lutym 1792 roku stał na czele opozycyjnej partii Sanguszków<sup>81</sup>.

Po zawarciu konfederacji w Łucku F. K. Branicki wraz z „wielką ilością znaczniejszej szlachty” udał się do Włodzimierza. Tu w obecności hetmana S. Rzewuskiego i A. Pułaskiego 13 lipca zawieszono konfederację województwa czernihowskiego, jej marszałkiem wybrano — po odsunięciu stronnika Sz. Potockiego, B. Hulewicza — gen. Kajetana Kurdwanowskiego, byłego posła, który jeszcze dwa dni wcześniej zapewniał Stanisława Augusta, że przeciw Konstytucji 3 maja nie wystąpi<sup>82</sup>. Do pomocy przydano mu 7 konsyliarzy, w tym tylko 2 było urzędnikami ziemskimi, a jeden, Józef Piniński, był także posłem na Sejmie Wielkim. Znalazł się tu natomiast Joachim Wilga, wojewodzie czernihowski, późniejszy marszałek konfederacji województwa

---

<sup>77</sup> Por. tamże. Wcześniej T. Czacki krytycznie wypowiadał się o ustawie majowej, por. *O Konstytucji Trzeciego Maja 1791 do JWW Zaleskiego trockiego i Matuszewicza brzeskiego litewskich posłów*. W: *Za czy przeciw...*, s. 80—108. Por. też M. Rolle: *Tadeusz Czacki i Krzemieniec*. Lwów 1913, s. 17.

<sup>78</sup> H. Sanguszko przebywał w Galicji, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 178. O jego postawie wobec ustawy majowej, por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 232 i nast. Nieobecny był także Janusz Sanguszko, ze Lwowa wrócił w sierpniu 1792, por. tamże, s. 179; BK rkps 1578, k. 14v., Marianna Sanguszkowa do Sanguszkowej, wojewodziny woł., [Warszawa] 19 VIII 1792; Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 76.

<sup>79</sup> Tamże, s. 71. Wydaje się, że Cz. Nanke słusznie podważa sąd W. Smoleńskiego, jakoby F. K. Branicki używał wojska do pustoszenia majątków przeciwników politycznych. Replika W. Smoleńskiego, w tym względzie, nie jest do końca przekonująca, por. W. Smoleński: *Wołyń wobec...*, s. 83—84. Por. też w tej kwestii P. Żbikowski: *Syndrom zdrady w poezjach więziennych Hugona Kołłątaja*. W: *Bo insza...*, s. 155; W. Konopczyński: *Branicki Franciszek Ksawery*. W: PSB. T. 2. Red. T. Konopczyński. Kraków 1936, s. 399.

<sup>80</sup> Por. BCz. rkps 919, s. 175, P. Beyzym do Stanisława Augusta, Junaczki 27 XI 1792. Konfederacja nagrodziła te straty, zwalniając jego dobra z obowiązku dostarczania furazy dla wojska rosyjskiego, Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 72.

<sup>81</sup> W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 246—248.

<sup>82</sup> Por. Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 68—69; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 179.

ruskiego<sup>83</sup>. Nie wiemy, jak liczny okazał się zjazd szlachty i ilu podpisało akt zawiązania tamtejszej konfederacji. Sytuacja panująca w okolicach Włodzimierza raczej nie zachęcała obywateli do opuszczania domostw, gdyż stała tam w tym czasie cała armia M. Kachowskiego i zaopatrywała się w żywność<sup>84</sup>. Stwierdzić natomiast możemy, że nie było we Włodzimierzu na tym zjeździe m.in. przebywającego w Galicji Ludwika Wilgi, wojewody czernihowskiego, Antoniego Ledóchowskiego, byłego posła czernihowskiego, Jana Steckiego, chorążego koronnego, oraz przedstawicieli znaczących w województwie rodzin Proskurów, Hańskich i Dunin-Wąsowiczów<sup>85</sup>. Nieobecny był także Felicjan Czetwertyński, kasztelan czernihowski, choć motyw jego absencji nie muszą świadczyć o politycznym jej podłożu. Na sejmikach lutowych poparł Konstytucję 3 maja, ale pod pewnymi warunkami. Stanisław August na poczet przyszłych zasług w styczniu 1792 roku dał mu Order Orła Białego i pomógł w interesach kontraktowych, w marcu zaś 1792 roku ofiarował mu kasztelanię czernihowską<sup>86</sup>. H. Lucchesini pisał, że przybycie Rosjan do Włodzimierza przysporzyło konfederacji wielu znaczących nazwisk i że ten przykład ośmielił mieszkańców województw sandomierskiego, sieradzkiego i rawskiego do zamianifestowania swojej niechęci wobec ustalonego niedawno porządku<sup>87</sup> — poseł pruski przeceniał jednak znaczenie tego faktu.

Proces formowania konfederacji kijowskiej rozpoczął się 9 lipca w Żytomierzu. Dopiero jednak 16 lipca ogłoszono akt jej zawiązania. Najbardziej czynni byli tu Antoni Czetwertyński, kasztelan przemyski<sup>88</sup>, Aleksander Moszczeński, konsyliarz braclawski i Antoni Nałęcz Raczyński, stolnik bydgoski<sup>89</sup>. W papierach F. Moszyńskiego znajduje się lista podpisanych pod tą konfederacją, wyszczególniono na niej 4867 osób, z tego przy aż 3402 nazwiskach

<sup>83</sup> Por. Aneks 1.

<sup>84</sup> K. Górski: *Wojna 1792 roku*. W: *Biblioteka legionisty*. T. 9—10. Kraków 1917, s. 94—95.

<sup>85</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 181. O prokonstytucyjnej postawie L. Wilgi, J. Steckiego i Jana Hańskiego por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 236, 256, 264. O zaangażowaniu A. Ledóchowskiego po stronie obrońców ustawy majowej por. M. Dubiecki: *Jeden z niewielu...*, s. 234.

<sup>86</sup> Por. BCz. rkps 724, s. 879, F. Czetwertyński do Stanisława Augusta, Dubno 24 I 1792; W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 238.

<sup>87</sup> G. Lucchesini: *Listy do Fryderyka...*, s. 226, H. Lucchesini do Fryderyka Wilhelma II, Warszawa 18 VII 1792.

<sup>88</sup> Por. J. Nieć: *Czetwertyński Antoni*. W: PSB. T. 4. Red. W. Konopczyński. Kraków 1938, s. 359. Na sejmikach lutowych wspierał konstytucjonistów, W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 270.

<sup>89</sup> Por. BKUL rkps 77, k. 13, „Skonfederowanie województwa kijowskiego”, Żytomierz 21 VII 1792. A. Raczyński 20 VI został mianowany rotmistrzem brygady braclawskiej, BCz. rkps 3046, s. 685. Por. też W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 187. W. Smoleński nie podaje daty zawiązania konfederacji.

umieszczono krzyżyki. Wiarygodność tej listy, pomimo że zdarzają się tu wypadki wpisania tych samych osób dwukrotnie, a niektóre partie podpisów osób piśmiennych są wpisane jedną ręką, nie budzi większych wątpliwości, co najwyżej daje podstawy do zmniejszenia liczby widniejących na niej nazwisk o kilkanaście. Wydaje się, że spis ten powstawał stopniowo, nie mamy bowiem żadnych informacji o jakimś jednym większym zjeździe szlachty tego województwa. Sporo tu podpisów całych zaścianków szlacheckich, np. Jakowieckich, Ostrowskich, Berczowskich, Matuszewiczów, Konarskich, Paszyńskich — po kilka, kilkanaście autografów. Niewiele natomiast znajdujemy podpisów postaci znaczących. Z tych wymienić możemy tylko: M. Radziwiłła, wojewodę wileńskiego, J. Tyszkiewicza i Stanisława Pruszyńskiego, kasztelana żytomierskiego<sup>90</sup>. Sądzić można, że sporo osób, głównie reprezentujących średnią szlachtę, wyjechało z tego przygranicznego okrojonego województwa. Proces ten odbywał się w dwóch etapach, przed wybuchem wojny oraz w jej początkowym stadium<sup>91</sup>. Ci, którzy pozostali w swych majątkach, przystępowali do konfederacji, na co wskazuje wspomniana lista, choć angażować się w jej prace nie chcieli. S. Bukar, opisując nalegania targowicz na swego ojca Adama Bukara, sędziego żytomierskiego, aby przyjął marszałkostwo, stwierdza, że ojciec odmówił, tłumacząc się nadmiarem obowiązków<sup>92</sup>. Jak się wydaje, typowe to, oprócz choroby i wieku, usprawiedliwienie przeciętnego przedstawiciela średniej szlachty, niechętnego związkowi.

Marszałkiem konfederacji województwa kijowskiego został ostatecznie Sz. Potocki, choć w jego zastępstwie funkcję tę pełnił pierwszy konsyliarz, pisarz grodzki żytomierski, Grzegorz Kaliński<sup>93</sup>. Pomagać mu miało 6 konsyliarzy, z których tylko Sebastian Kondracki „należał do obywateli poważniejszych”<sup>94</sup>, dwóch było starostami, a jeden był szambelanem<sup>95</sup>.

Województwo bełskie skonfederowane zostało w Dubience 21 lipca 1792 roku. Dominującą rolę odgrywali tu stronnicy F. K. Branickiego<sup>96</sup>, to za ich sprawą na czele województwa stanął Kajetan Cieszkowski, chorążyc włodzimierski. Na liście konsyliarzy widnieje tutaj 7 osób, w tym 4 prawdopodobnie było urzędnikami ziemskimi<sup>97</sup>. Bliższymi informacjami o zjeździe szlachty

<sup>90</sup> Por. BKUL rkps 77, k. 13—58v., „Skonfederowanie województwa kijowskiego”. Prawdopodobnie jednak podpisali oni akces już po przystąpieniu do związku króla. Świadczyć o tym mogą np. wspomniane już kłopoty J. Tyszkiewicza z konfederacją.

<sup>91</sup> Por. BCz. rkps 971, s. 189, J. Żórawski do Komisji Skarbu ON, b.m. 2 VI 1792; BO rkps 4154, k. 99, J. Soroczyński do [Róściszewskiego], b.m.r.

<sup>92</sup> S. Bukar: *Pamiętniki...*, s. 86—87.

<sup>93</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 186—187.

<sup>94</sup> Tamże, s. 187.

<sup>95</sup> Por. Aneks I.

<sup>96</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 281.

<sup>97</sup> Por. BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy województwa bełskiego, Dubienka 21 VII 1792. Aneks I.

w Dubience nie dysponujemy, przypuszczać jednak możemy, że wielu obywateli się tam nie stawilo, czas i miejsce nie zachęcały do tego. Większość mieszkańców tych okolic wyjechała, widząc zbliżających się Rosjan, inni uczynili to wcześniej, np. Tadeusz Bleszczyński, stolnik horodelski<sup>98</sup>.

Tak przebiegał proces formowania się konfederacji prowincjonalnych do momentu zakończenia się wojny i rozejścia informacji o tym fakcie. Na terenach nie zajętych przez armię rosyjską do chwili przystąpienia Stanisława Augusta do targowicy nie powstała ani jedna konfederacja. Nie stwierdzono też prób organizowania jakichkolwiek zjazdów, których celem byłoby zawiązanie konfederacji. Proces tworzenia się konfederacji wojewódzkich i ziemskich w pozostałych częściach Korony zaczął się w ostatnich dniach lipca już w zmienionych warunkach i trwał do początków września 1792 roku.

Z tej grupy należy wyodrębnić dwie konfederacje: województwa ruskiego i województwa lubelskiego. Zawiązano je, co prawda, już po przystąpieniu króla do targowicy, ale jeszcze w okolicznościach zbliżonych do tych, które towarzyszyły tworzeniu związków na ziemiach południowo-wschodniej Polski, a więc przy czynnym udziale głównych przedstawicieli malkontentów i po przejściu wojsk imperatorowej.

W województwie ruskim największe wpływy miał S. Rzewuski. Posiadał on w ziemi chełmskiej starostwo stuleńskie, które wraz z dworem w Siedliskach było jego stałą siedzibą<sup>99</sup>. Właśnie ludzie z nim związani doprowadzili 26 lipca 1792 roku w Chełmie do sformowania konfederacji województwa ruskiego. Akt jej zawiązania spisano zgodnie z zaleceniami Sz. Potockiego. Jego podpis, podobnie jak S. Rzewuskiego, widnieje pod tym dokumentem<sup>100</sup>. Mimo obecności na zjeździe Wojciecha Poletyły, kasztelana chełmskiego, Franciszka Kunickiego, podkomorzego chełmskiego<sup>101</sup>, Onufrego Stanisława Węgleńskiego, chorążego chełmskiego<sup>102</sup>, marszałkiem obrano J. Wilgę, rotmistrza kawalerii narodowej, wojewodzica czernihowskiego<sup>103</sup>. Zastanawia to tym bardziej, że wymienieni urzędnicy ziemscy nie uchylali się od pełnienia funkcji i zostali konsyliarzami. Wydaje się, że S. Rzewuski wolał mieć na tym stanowisku osobę sobie uległą. Z pewnością też hetman polny mógł liczyć na rodzinę Węgleńskich, z niej to rekrutowało się aż 5 z 20 wybranych konsyliarzy<sup>104</sup>. Wpływ na

<sup>98</sup> Por. BUW rkps 136a, k. 30, NN do M. Poniatowskiego, Majków 15 VI 1792.

<sup>99</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 12.

<sup>100</sup> Por. AP L., Akta..., k. 14v., Akt zawiązania konfederacji województwa ruskiego ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego, [Chełm 26 VII 1792].

<sup>101</sup> Początkowo starał się on zbierać ochotników do walki w obronie Konstytucji 3 maja, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 196.

<sup>102</sup> Wszyscy oni na sejmikach lutowych opowiedzieli się za ustawą majową, por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 226. Ich postawa mogła więc budzić wątpliwości targowiczán.

<sup>103</sup> Też wraz z ojcem w lutym 1792 opowiadał się ustawą majową, tamże, s. 256–258.

<sup>104</sup> Por. AP L., Akta..., k. 14v. i nast., Akt zawiązania..., Aneks 1.

tak aktywny udział tej rodziny w pracach konfederacji mogły również mieć kwestie ekonomiczne<sup>105</sup>. W gronie konsyliarzy znaleźli się także Ignacy Rulikowski, łowczy chełmski, zaufany S. Rzewuskiego, od którego dzierżawił Włodawę<sup>106</sup>, a ponadto 13 innych urzędników ziemskich i jeden senator<sup>107</sup>. Pod aktem widnieje 319 podpisów, z pewnością jednak zjazd szlachty w Chełmie był mniej liczny, wielu obywateli sygnowało dokument później. Sporo, bo aż 89 osób, zaznaczyło swój akces krzyżykami, w tym m.in. 5 Abramowiczów, 3 Rudnickich<sup>108</sup>. W dwa dni po zawiązaniu konfederacji wydano uniwersał informujący obywateli o zaleceniach Generalności. Zapraszano w nim obywatele do łączenia się z konfederacją i — podobnie jak w innych województwach — przesunięto termin składania przysięgi do 20 sierpnia. Ostrzegał on też, „acz z żalem”, że każdy, który tego nie uczyni, będzie uznany za wroga ojczyzny, a majątek jego ulegnie sekwestrowi<sup>109</sup>. Stopniowo obywatele ulegali temu zarządzeniu, także ci, którzy wyjechali w obawie przed działaniami wojennymi i byli nieobecni podczas zawiązywania konfederacji. Stąd spora lista akcesów nadesłanych do Chełma z Lublina<sup>110</sup>, Warszawy<sup>111</sup> i innych miast<sup>112</sup>.

Na barkach konfederacji województwa ruskiego od razu spoczęła sprawa zbierania kwitów za już dostarczone armii rosyjskiej produkty<sup>113</sup> i kwestia nowych furaczy<sup>114</sup>. Sytuacja ta skłoniła związek ruski do powołania komisarzy prowiantowych, przy tej okazji nadmieniono, że czyni się tak, gdyż komendy rosyjskie „bez wiedzy niczyjej i bez paletów uciążliwy nakładają furaz”<sup>115</sup>. Konfederacja starała się też zmniejszyć wielkość wymaganych od niej dostaw

<sup>105</sup> Por. AGAD, Zb. A. Czołowskiego rkps 371, s. 111, J. Mniszech do Węgleńskiego, b.m. 20 IX 1792.

<sup>106</sup> Por. AP L., A. Rulikowskich rkps 71, s. 24, Wyciąg z pamiętników Józefa Rulikowskiego, obywatela guberni kijowskiej. W czasie insurekcji I. Rulikowski wybrany został przez obywateli i stanął na czele ziemi chełmskiej. T. Kościuszko, jak można sądzić, nie ufając, mu zastąpił go Wydźga, zaraz potem I. Rulikowski wyjechał do Galicji, tamże, s. 25.

<sup>107</sup> Por. Aneks 1. W lutym 1792 F. Wydźga dziękował za uchwalenie Konstytucji 3 maja, por. W. Szczygierski: *Referendum...*, s. 230.

<sup>108</sup> Por. AP L., Akta..., k. 14v.—20, Akt zawiązania...

<sup>109</sup> Tamże, k. 22—24, Uniwersał konfederacji województwa ruskiego [...] d. 28 lipca 1792 roku.

<sup>110</sup> Por. akcesy m. in. Józefa Jezierskiego, łow. lub., z 9 VIII, Kaspra Wereszczyńskiego z 6 VIII 1792, tamże, k. 59—60.

<sup>111</sup> Zwracają tu uwagę akcesy, za przykładem króla, m. in. Józefa Skubowskiego, m. krasn., z 13 VIII, Ignacego Gintoffta Dziwiakowskiego z 13 VIII i szamb. Wiktora Kotowskiego z 14 VIII, por. tamże, k. 61—62, 66—67v.

<sup>112</sup> Por. np. akcesy Ignacego Miączyńskiego, Lwów 5 VIII 1792, i Stanisława Krasickiego, Czerniów 13 VIII 1792, tamże, k. 58, 63.

<sup>113</sup> Por. AP Kr., AS rkps 785, s. 63, M. Kachowski do Sz. Potockiego, b.m. 17 VIII 1792.

<sup>114</sup> Pierwsze palety wydano 27 VII, por. AP L., Akta..., k. 18. Potem kolejne, por. tamże k. 34, 49v., A. Lewanidow do konfederacji ruskiej, b.m. 8 i 12 VIII 1792; tamże, k. 42—42v., J. Twardowicz imieniem Generalności do konfederacji ruskiej, Włodzimierz 17 VIII 1792.

<sup>115</sup> Por. tamże, k. 37, Zarządzenie 16 VIII 1792.

lub przerzucić część spadającego na nią ciężaru na województwo lubelskie, ale zabiegi te nie przyniosły żadnego skutku<sup>116</sup>.

Ze spraw sądowych większym echem w województwie odbił się spór o majątek między Józefem Rutkowskim, namiestnikiem kawalerii narodowej, a ks. Michałem Byliną, nie miał on jednak podłoża politycznego<sup>117</sup>. Również trudno się takowego dopatrzeć w kradzieży 410 czer. zł z majątku Mykitycz. Dokonał jej wprawdzie kupiec rosyjski, ale było to zwykłe przestępstwo kryminalne i tak było traktowane, o czym świadczy fakt, że wojskowe władze rosyjskie nie interweniowały w jego obronie. Istotne jest natomiast, że o rozpatrzenie tej sprawy rywalizowały między sobą konfederacja bełska i ruska<sup>118</sup>. Zakończenie jej mogło podnieść autorytet miejscowej konfederacji, nadszarpnięty już koniecznością rozdzielania furazy.

Do skonfederowania województwa lubelskiego doszło przypuszczalnie 1 sierpnia 1792 roku<sup>119</sup>. Konfederacja ta zawiązała się zgodnie z oczekiwaniami Generalności. Gwarantowały to: udział w tym przedsięwzięciu F. K. Braniczkiego i marszałka tegoż związku — przeznaczonego już wcześniej na to miejsce — gen. inspektora, byłego posła Kajetana Miączyńskiego<sup>120</sup> oraz położenie województwa, nie pozwalające na żaden, nawet symboliczny, sprzeciw wobec konfederacji targowickiej. Ponadto lubelskie nie należało do województw bardzo oddanych ustawie majowej<sup>121</sup>. Mamy informację, że już w maju 1792 roku dochodziło w Markuszewie do zjazdów — trudno orzec, jak licznych — szlachty niechętniej Konstytucji 3 maja. Także w Lublinie dawały się słyszeć głosy przeciwników nowej ustawy zasadniczej<sup>122</sup>. Jak się wydaje, nie wszystkich przekonała patriotyczna mowa Benedykta Trzebińskiego 1 maja 1792 roku w Trybunale Koronnym<sup>123</sup>. Niemniej część obywateli, m.in. wojewoda lubelski Kajetan Hryniewiecki, opuściła województwo, udając się do Galicji<sup>124</sup>.

<sup>116</sup> Por. tamże, k. 44, 55—56.

<sup>117</sup> Por. AP Kr., AS rkps 785, s. 45—48 i 69—70, Wypis z akt konfederacji ruskiej, 24 VIII 1792. Warto tu jednak nadmienić, że M. Bylina był znanym orędownikiem ustawy majowej, por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 226.

<sup>118</sup> Por. AP Ł., Akta..., k. 30, Konfederacja bełska do Konfederacji ruskiej, 9 VIII 1792.

<sup>119</sup> Tak wynika z ustaleń J. Kermisza, por. tenże: *Lublin...*, s. 138—143.

<sup>120</sup> Poparł jego kandydaturę Michał Granowski, sekr. wielki koronny, por. tamże, s. 143.

<sup>121</sup> Por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 194—216; J. Kermisz: *Lublin...*, s. 66 i nast.; A. Lityński: *Sejmiki ziemskie 1764—1793. Dzieje reformy*. Katowice 1988, s. 137.

<sup>122</sup> Por. AGAD, ZP rkps 38, k. 204v., Ratyński do NN, Lublin 24 V 1792; BO rkps 1997, t. X, k. 13, ks. Aloyzy od Józefa Świejkowskiego do NN, Warszawa 2 VII 1792; T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 190.

<sup>123</sup> Por. AP Ł., A. Bartoszewiczów rkps 880, s. 173—176, druk, „Mowa księdza Benedykta Trzebińskiego, kustosa katedralnego i deputata krakowskiego [...] na zagajenie Trybunału Koronnego prowincji Małopolskiej”, Lublin 1 V 1792.

<sup>124</sup> K. Koźmian: *Pamiętniki...*, T. 1, s. 246. Wojewoda był przeciwnikiem ustawy majowej, por. E. Rostworowski: *Hryniewiecki Kajetan*. W: PSB. T. 10. Red. K. Lepszy. Wrocław 1962—1964, s. 61.



Województwo lubelskie i ziemia łukowska „przy licznym obywatelstwie i szlachcie” wybrały konsyliarzy. Na znanych nam listach do końca września 1792 roku spotykamy 31 takich osób<sup>125</sup>. Spośród nich 17 było urzędnikami ziemskimi, 3 także posłami na Sejmie Wielkim — podkomorzy lubelski Tomasz Dłuski, starosta dypułycki Józef Suffczyński<sup>126</sup> i szambelan Ksawery Stoiński. Ten ostatni otrzymał nominację we wrześniu 1792 roku po interwencji Generalności; jak sam stwierdził: „[...] inaczej lubelscy [by mnie] nie dopisali, tak są na mnie źli, że[m] był za konstytucją, dlatego[m] się starał być konsyliarzem, abym bronił swych łaskawych przyjaciół, a przy tym wiosek moich”<sup>127</sup>. Fakt ten świadczy znacząco o motywach, jakimi kierowali się niektórzy obywatele, przystępując do targowicy. Z obranych konsyliarzy 11 dopiero zaczynało karierę urzędniczą i dotąd nie pełniło żadnej funkcji<sup>128</sup>. Pierwszym z tej grupy, który uzyskał awans, był Ewaryst Waligórski — w 1793 roku mianowano go skarbnikiem łukowskim. Surowo ocenił konsyliarzy lubelskich K. Koźmian. Pisał on: „Z prowincji, z miasta ruszyła się ta licha, nikczemna i podła czereda z drobnych urzędniczków i z mieszkańców, których niezdolność i ciemnota w przeszłym porządku rzeczy oddalała od znaczenia.”<sup>129</sup> J. Kermisz, częściowo zgadzając się z tymi słowami, zauważa jednak, że 4 z nich brało później czynny udział w insurekcji kościuszkowskiej<sup>130</sup>.

Wszystkie przedstawione tu konfederacje zawiązywały się zgodnie z życzeniami Generalności, zresztą przy udziale jej członków. Wejście Stanisława Augusta do związku Sz. Potockiego zmieniło sytuację i sprawiło, że większość nowych konfederacji zawiązywała się „przy królu”, a znaczna część akcesów zaczynała się od słów: „Gdy JKM Pan nasz miłościwy w zamiarze zapobieżenia jak najrychlej zamieszkom krajowym, ocalenia kraju i przywrócenia mu spokojności raczył akcesem swoim do konfederacji przystąpić, zagrzany tymi pobudkami i przewodnictwem tym przystępuję przez ten akces do tejże konfederacji.”<sup>131</sup> W ten sposób swe ograniczone zaufanie do konfederacji targowickiej okazała część szlachty województwa sandomierskiego. Właśnie tu zawiązał się pierwszy związek „przy królu”.

Szlachta powiatów sandomierskiego, radomskiego, opoczyńskiego, częcińskiego, pilżeńskiego, wiślickiego i ziemi stężyckiej zjechała 30 lipca do Rado-

<sup>125</sup> Por. BO rkps 11651, s. 381, 391, Lista konsyliarzy województwa lubelskiego; BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy województwa lubelskiego. Lublin b.r.; J. Kermisz: *Lublin...*, s. 144—145. Por. też Aneks 1.

<sup>126</sup> Obaj byli wrogami nowego porządku ustalonego 3 maja, por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 196.

<sup>127</sup> BCz. rkps 930, s. 712, K. Stoiński do Stanisława Augusta, Lublin 24 IX 1792.

<sup>128</sup> Por. BO rkps 11651, s. 381, 391. Por. też Aneks 1.

<sup>129</sup> K. Koźmian: *Pamiętniki...*, T. 1, s. 247.

<sup>130</sup> J. Kermisz: *Lublin...*, s. 145.

<sup>131</sup> BK rkps 1092, k. 30, Akces NN, Warszawa 1 VIII 1792.

mia. Tutaj też „powziąwszy dokładną wiadomość” o akcesie Stanisława Augusta do konfederacji także postanowiła przystąpić do niej<sup>132</sup>. Marszałkiem obrano Aleksandra Potkańskiego, starostę radomskiego, przydając mu do pomocy 18 konsyliarzy, m.in. Kazimierza Karskiego, Antoniego Mikułowskiego, Kazimierza Skórkowskiego, Józefa Niemirycza, posłów ostatniego sejmiku a zarazem urzędników ziemskich. Ponadto powierzono funkcję konsyliarza Janowi Skórkowskiemu, chorążemu opoczyńskiemu, Janowi Dunin Wąsowiczowi, łowczemu stężyckiemu, Janowi Stadnickiemu, łowczemu opoczyńskiemu, a więc przedstawicielom rodzin znanych w województwie. W sumie na liście konsyliarzy spotykamy 12 urzędników ziemskich. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że tylko 4 z wybranych konsyliarzy było obecnych na tym zjeździe: J. Wąsowicz, J. Niemirycz, A. Mikułowski i Józef Krzywicki. Nie wiemy więc, czy inni nieobecni faktycznie popierali założenia zawarte w akcie zawiązania tej konfederacji i czy akceptowali ów wybór. Uwaga ta odnosi się również do dalszych postanowień tego zjazdu, a przede wszystkim do zgody na rezygnację z wynagrodzenia za swe usługi, na co, pod wpływem obywateli, przystali obecni w Radomiu konsyliarze. Szlachta zobowiązywała ich także do nieprzyjmowania żadnej nagrody. Ostatnią decyzją obradujących było wyznaczenie delegacji do Generalności; w jej skład weszli Jan Małachowski, kanclerz koronny, i Konstanty Jankowski, szambelan JKM<sup>133</sup>. Pomimo braku pod aktem podpisów wspomnianych konsyliarzy, stwierdzić należy, że wiele innych znaczących osób sygnowało ten dokument, m.in. hr. Ignacy Krasiński, Józef Sołtyk oraz Feliks, Józef i Marcin Dunin Wąsowiczowie. Nie było natomiast na zjeździe w Radomiu ani jednego senatora<sup>134</sup>. Na liście tej, łącznie z marszałkiem i urzędnikami konfederacji, znajduje się 40 podpisów<sup>135</sup>, w zdecydowanej większości należące one do przedstawicieli średniej szlachty i stronników Stanisława Augusta, choć w grupie tej brak wielu takich, którzy wcześniej, niebezinteresownie, deklarowali swe poparcie dla króla<sup>136</sup>.

Nie wszystkim jednak obywatelom sandomierskim odpowiadała treść akcesu wypracowana w Radomiu. Za namową kanclerza koronnego J. Małachowskiego 67 osób stanu szlacheckiego powiatu opoczyńskiego 4 sierpnia ułożyło

<sup>132</sup> BPAN Kr. rkps 8341, s. 1302, Akt zawiązania konfederacji województwa sandomierskiego, Radom 30 VII 1792.

<sup>133</sup> Tamże, s. 1301—1315, Akt zawiązania..., Radom 30 VII 1792. Por. też BJ rkps 50/52, s. 1—2, Skład konfederacji sandomierskiej zawiązanej w Radomiu.

<sup>134</sup> Nieobecny był np. Maciej Sołtyk, woj. sand., poparł on ustawę majową na sejmiku lutowym, por. tamże, rkps 7597, k. 101, Stanisław August do M. Sołtyka, Warszawa 18 II 1792.

<sup>135</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8341, s. 1308—1315, Akt zawiązania..., Radom 30 VII 1792.

<sup>136</sup> Przykładem może być Michał Ostrowski, chor. piotr. Za poparcie ustawy majowej na sejmikach otrzymał Order św. Stanisława. Później doszło do nieprzyjemnej sytuacji, gdyż nie chciał za niego uiścić wymaganych opłat, por. AP Ł., A. Ostrowskich i Potockich rkps II/65, k. 19, Feliks Turski do M. Ostrowskiego, Warszawa 14 III 1792.

akces zgodny z targowickim i z nim przystąpiło do związku. Główną rolę odgrywali na tym zjeździe Skórkowscy<sup>137</sup>, możemy przypuszczać, że byli to 3 wybrani wcześniej, a nieobecni w Radomiu, konsyliarze: Jan, Józef i Kazimierz. Niestety, nie wiemy, kto stanął na czele tej konfederacji i komu proponowano funkcje konsyliarskie.

Akces szlachty opoczyńskiej przyjęło całe województwo sandomierskie 23 sierpnia 1792 roku w Radomiu. O przebiegu wydarzeń w tym dniu niewiele możemy powiedzieć. Znamy tylko nazwiska ostatecznie zaakceptowanych tam konsyliarzy. Wybrano ich 8, lecz tylko 2 z nich było obecnych w Radomiu 30 lipca, a dla 4 był to wybór powtórny. Na liście tej widnieje 4 urzędników ziemskich, w tym 2 pełniących wcześniej funkcje poselskie, wpisane są też 3 osoby mniejszego znaczenia w województwie<sup>138</sup>.

Wydaje się, że wojna i późniejszy okres formowania konfederacji wojewódzkiej nie zakłóciły specjalnie życia w sandomierskim. Szlachta zajmowała się nadal swoimi sprawami<sup>139</sup>. W rozgrywki polityczne angażowała się niewielka część społeczeństwa szlacheckiego. W obu zjazdach wzięło udział około 100 osób, to niewiele, jak na liczbę 18 662 ogółu szlachty województwa<sup>140</sup>. Niestety, nie możemy wiele powiedzieć o postawie tych, którzy mocniej zaangażowali się w obronę Konstytucji 3 maja, np. o obywatelach ziemi stężyckiej, którzy 25 czerwca 1792 roku wystosowali apel do targowiczian, wzywając w nim „synów marnotrawnych” do powrotu na łono ojczyzny<sup>141</sup>. W tym wypadku uniemożliwia nam to brak podpisów pod tym dokumentem. Niemniej wiele pojedynczych przykładów tu wspomnianych świadczy, że stosunkowo łatwo i szybko obywatele tego województwa przystosowywali się do nowych warunków.

Podobna sytuacja, jak w sandomierskim, miała miejsce w województwie sieradzkim, choć tu, jak się wydaje, o zawiązaniu konkurencyjnych konfederacji decydowały w większym stopniu animozje między poszczególnymi osobami niż kwestie polityczne. Stanisław August liczył w sieradzkim na udział w konfederacji Walewskich. Nie zdecydowali się oni jednak na udział w niej od początku. Ludwik Walewski, chorąży piotrkowski, donosząc królowi o zawiązaniu konfederacji wojewódzkiej, wyrażał obawy, że marszałek tejże konfederacji Jacek Siemieński, chorąży radomski, poseł ostatniego sejm<sup>142</sup>, i obrani konsyliarze będą prześladowali dobrego należącego do niego i jego zmarłego brata Jana, chorążego sieradzkiego, za ich wcześniejszą przysięgę na Konstytu-

<sup>137</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 286.

<sup>138</sup> Por. BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy województwa sandomierskiego, Radom 23 VIII 1792. Por. też Aneks 1.

<sup>139</sup> Np. 27 VII 1792 Antoni Kurowski wniósł sprawę o sukcesję, por. BCz. rkps 3744, s. 389.

<sup>140</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 1, s. 96.

<sup>141</sup> Por. AGAD, ZP rkps 87, k. 105v., Apel obywateli ziemi stężyckiej.

<sup>142</sup> O jego antykonstytucyjnej postawie por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 19–20.

cję 3 maja<sup>143</sup>. Stanisław August uspakajał L. Walewskiego i sugerował, by jednak zgłosił akces<sup>144</sup>. Trudno wyjaśnić tę postawę Walewskich inaczej niż personalnymi niesnaskami, konfederacja bowiem województwa sieradzkiego zawiązana została „przy królu”.

Do jej powstania doszło w Szadku 1 sierpnia 1792 roku. Zjazd szlachty zorganizowali sędziowie ziemscy i komisarze cywilno-wojskowi, a więc urzędnicy wybrani jeszcze przed wybuchem wojny, którzy złożyli przysięgę na Konstytucję 3 maja. Oni też obsadzili większość z 13 stanowisk we władzach konfederackich województwa — 8 konsyliarzy i 5 komisarzy. Z postaci bardziej znaczących w gronie tym znaleźli się Józef Siemieński oraz Józef Świdziński. Nie było natomiast wśród nich ani jednej osoby, która nie pełniłaby jakiejś funkcji. Wszyscy też byli w Szadku obecni<sup>145</sup>.

Konfederację tę zawiązano, jak już wspomniano, idąc za przykładem króla. Nie skłoniło to jednak obywateli do gremialnego udziału w zjeździe. Z trzech powiatów: radomskiego, piotrkowskiego i szadkowskiego, przybyło 49 osób<sup>146</sup>; niewielka to frekwencja, aż pięciokrotnie mniejsza niż w lutym 1792 roku<sup>147</sup>. Brak tu też osób znaczących<sup>148</sup>. Jest natomiast kilka postaci o znanych nazwiskach, m.in. Józef Borzęcki, podpisany „ręką trzymaną”, Wojciech i Tomasz Moszyńscy, Franciszek Świejkowski<sup>149</sup>, nie mieli oni jednak takiego znaczenia, jak ich imiennicy.

Nie była to, jak już wspomniano, jedyna konfederacja powstała w województwie sieradzkim. W raporcie z 5 sierpnia 1792 roku intendent sieradzki Borysławski pisał: „[...] po dysputach i jarmarkach widzieć się daje szlachta podzielona na partie”<sup>150</sup>. Najprawdopodobniej jedna z nich doprowadziła na początku sierpnia 1792 roku do założenia konkurencyjnej konfederacji w Piotrkowie. Trudno powiedzieć, czym różnił się ten akces od szadkowskiego i kto

<sup>143</sup> AP Ł., A. Walewskich rkps 31, s. 24, L. Walewski do Stanisława Augusta, Pstreków 4 VIII 1792. Por. też BCz. rkps 932, s. 269, tenże list.

<sup>144</sup> Tamże, s. 270, Stanisław August do L. Walewskiego, Warszawa b.r.

<sup>145</sup> BCz. rkps 3379, k. 206—207v., Akt zawiązania konfederacji sieradzkiej, Szadek 1 VIII 1792. Por. też tamże, rkps 3474, s. 467, „Nota [...] do JMP Marszałka Konfederacji Generalnej od Małachowskiego kanclerza”, b.m. 7 VIII 1792.

<sup>146</sup> Por. tamże, rkps 3379, k. 206—207v., Akt zawiązania... O 56 ziemianach mówi W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 286.

<sup>147</sup> Na sejmiku lutowym było obecnych około 250 obywateli, w tym wielu ważących w województwie, m.in. kaszt. sier. Maciej Zbijewski, Cielicki, chor. szad., Aleksander Ostrowski, star. rad., oraz Antoni Siemiątkowski i Feliks Łubieński, p. sier., por. BCz. rkps 3379, k. 209—227 i 251—253v., Wypisy z akt ziemskich województwa sieradzkiego z 17 i 27 II 1792.

<sup>148</sup> Pomijając już wspomnianych w tekście Walewskich, nieobecny był ks. Adam Przerembski, pis. wielki koronny, zwolennik reform, mający majątek w sieradzkim, por. BJ rkps 7598, k. 183v., M. Poniatowski do Macieja Sołtyka, b.m. 4 II 1792.

<sup>149</sup> Por. BCz. rkps 3379, k. 206—207v., Akt zawiązania..., Szadek 1 VIII 1792.

<sup>150</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 191.

został tam wybrany do władz. Faktem jest, że pomiędzy oboma tymi związkami doszło w Generalności do walki o uznanie<sup>151</sup>.

Trzecia konfederacja województwa sieradzkiego powstała 6 sierpnia z inspiracji zwolenników Konstytucji 3 maja, biskupa Feliksa Turskiego<sup>152</sup> i Jana Przyłuskiego, kasztelana brzezińskiego<sup>153</sup>. Związek ten utworzono w Sieradzu. Z obywateli z powiatów radomskiego i piotrkowskiego, obradujących pod laską Ignacego Sucheckiego, chorążego sieradzkiego<sup>154</sup>, 69 osób zgłosiło do niego akces. W. Smoleński pisze, że wyodrębnienie to nie miało na względzie żadnych „widoków antytargowickich”<sup>155</sup>. Jest to prawdopodobne, niemniej fakt, że zorganizowały tę konfederację osoby zaangażowane wcześniej po stronie ustawy majowej, osłabia tezę W. Smoleńskiego. Niestety, brak bliższych danych na temat tego związku nie pozwala na jej pełną weryfikację.

Wydaje się, że te trzy ważnione konfederacje pojechały się 3 września 1792 roku. Tego dnia doszło w Szadku do powtórnego zjazdu szlachty, przypuszczalnie wtedy też przyjęto tekst akcesu do konfederacji targowickiej zgodny z zaleceniami Generalności. Potwierdzono wybór uprzednio desygnowanych urzędników konfederackich w Szadku i dodano 7 nowych konsyliarzy, m.in. Ignacego Cieleckiego, szambelana JKM, i Jana Zbijewskiego, pułkownika wojsk koronnych. Pozostali nowo dodani nie byli znani ogółowi obywateli<sup>156</sup>.

Ostatnie dwie konfederacje województwa sieradzkiego zawiązały się na ziemi wieluńskiej. Pierwsza powstała 17 sierpnia w Wieluniu. Utworzyła ją szlachta ziemi ostrzeszowskiej i wieluńskiej. Zawiązała się ona „przy królu”, a na jej czele stanął były poseł Wojciech Mączyński<sup>157</sup>, zwolennik Konstytucji 3 maja<sup>158</sup>. Nie znamy, niestety, konsyliarzy tej konfederacji, prawdopodobnie też nie rozpoczęła ona w ogóle działalności. W Wieluniu również 30 sierpnia 1792 roku zawiązano drugą, prawdopodobnie odrębną, konfederację tej ziemi, już bez W. Mączyńskiego. Do jej zorganizowania doprowadził Stefan Walewski, podsędek sieradzki, poseł Sejmu Wielkiego a zarazem zagorzały przeciwnik ustawy majowej<sup>159</sup> — on stał się także jej naczelnikiem. Ten związek, jako

<sup>151</sup> Por. BUW rkps akc 207, s. 652, T. Załuski do Sz. Potockiego, b.m. 5 VIII 1792. O konfederacji piotrkowskiej nie wspomina W. Smoleński.

<sup>152</sup> W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 125. 10 VIII 1792 F. Turski, pod naciskiem Generalności, nakazał modły za konfederację targowicką, M. Ślusarska: „*Obca przemoc*” i „*domowa zdrada*” w *kaznodziejstwie okolicznościowym lat 1792—1796*. W: *Bo insza...*, s. 101.

<sup>153</sup> W wojnie 1792 brała udział jego chorągiew, por. AGAD, ASK rkps 20, s. 52.

<sup>154</sup> Zagajał sejmik także w lutym 1792, W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 135. Por. relację BCz. rkps 3474, s. 468, „Nota [...] do JMP Marszałka Konfederacji Generalnej od Małachowskiego kanclerza”, b.m. 7 VIII 1792.

<sup>155</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 286.

<sup>156</sup> Por. BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy konfederacji sieradzkiej. Por. też Aneks 1.

<sup>157</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 289, 292.

<sup>158</sup> Por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 129.

<sup>159</sup> Tamże, s. 134.

mający akt zgodny z wymogami Generalności, został przez nią uznany<sup>160</sup>. Wybrano wtedy również 15 konsyliarzy, 5 z nich było urzędnikami ziemskimi, a pozostali nie pełnili żadnych funkcji w ziemi ani w grodzie<sup>161</sup>.

Pomimo wyraźnie niechętnych targowicy nastrojów w Warszawie, 2 sierpnia 1792 roku zawiązała się tam pierwsza konfederacja województwa mazowieckiego. Wydaje się, że zwłoka między 23 lipca a 2 sierpnia była spowodowana falą wzburzenia, jaka przeszła przez stolicę Rzeczypospolitej<sup>162</sup>. Stopniowo jednak wojownicze nastroje opadały, a górę brały „płacz i zgryzota i zgryzanie zębów”<sup>163</sup>. W sierpniu 1792 roku proces ten postępował, tak że konfederaci, jak stwierdza Tadeusz Włodek, mogli w miarę spokojnie pełnić swe funkcje, choć, dodawał, Warszawa „niepowszechnie ukontentowana”<sup>164</sup>. Nie ulega jednak wątpliwości, że część społeczeństwa stolicy daleka była od manifestowania swej niechęci wobec związku targowickiego, raczej cieszyła się z zakończenia wojny i z ulgą przyjęła decyzję Stanisława Augusta o akcesie. Można było zapomnieć o groźbie ewentualnego ataku Rosjan, a tego w połowie lipca 1792 roku bardzo się obawiano<sup>165</sup>. Szybko też, jak można sądzić, ta część mieszkańców Warszawy oswoiła się z obecnością wojsk imperatorowej w stolicy. M. Starzeński zaświadcza w swym pamiętniku: „W ciągu następnych dni dwa obozy rosyjskie zamienione zostały w świetne targowiska jarmarczne. Zjeżdżały najpiękniejsze ekwipaże, kabriolety [...]. Oficerowie i żołnierze robili w mieście sprawunki, płacili bez targu dobrami pieniędzmi, kupcy więc robili dobre interesy.”<sup>166</sup> Ten podział w społeczeństwie Warszawy będzie w zasadzie

<sup>160</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 289.

<sup>161</sup> Por. BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy konfederacji sieradzkiej, Wieluń 30 VIII 1792. Por. też Aneks 1.

<sup>162</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 220–221; Tenże: *Mieszczanstwo...*, s. 187; J. I. Kraszewski: *Polska w czasie...*, s. 218; J. Nowak: *Satyra...*, s. 23; A. Zahorski: *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*. Warszawa 1967, s. 27–28; Tenże: *Ignacy Wyssogota Zakrzewski...*, s. 90; A. Zamoyski: *Ostatni król...*, s. 388–389; M. Przywiecka-Samecka: *Tomasz Wawrzecki...*, s. 61; E. Rostworowski: *Sprawa milicji...*, s. 581; W. Zajewski: *Józef Wybicki...*, s. 123–124; B. de Caché: *Obrady...*, s. 172–177, B. de Caché do W. Kaunitza, Warszawa 25, 28 i 29 VII 1792; *Tajna korespondencja...*, s. 21, Józef Świętorzecki do I. Potockiego, Warszawa 28 VII 1792. Nastroje panujące w stolicy skłoniły H. Kołłątaja do przyspieszenia wyjazdu z kraju. Obawiał się, że targowica uzna właśnie jego za ich inspiratora, por. *Korespondencja Adama Naruszewicza...*, s. 424, H. Kołłątaj do A. Naruszewicza, Libertów 1 VIII 1792; M. Janik: *Hugo Kołłątaj...*, s. 309. Na fali tych wydarzeń powstało parę pieśni politycznych oskarżających Stanisława Augusta o zdradę, por. L. Cieślak: *Pieśń polityczna Oświecenia dokument mało znany [...]*. Łódź 1991, s. 100; J. Nowak: *Satyra...*, s. 25–26.

<sup>163</sup> BŁ rkps 2110, s. 487, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 25 VII 1792. Por. B. de Caché: *Obrady...*, s. 178, B. de Caché do W. Kaunitza, Warszawa 1 VIII 1792; *Tajna korespondencja...*, s. 23, Jan Dembowski do I. Potockiego, Warszawa 1 VIII 1792.

<sup>164</sup> BUW rkps akc 207, s. 388, T. Włodek do K. Miączyńskiego, Warszawa 22 VIII 1792.

<sup>165</sup> BŁ rkps 2110, s. 486, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 11 VII 1792.

<sup>166</sup> M. Starzeński: *Na schyłku...*, s. 91.

trwał przez cały interesujący nas okres, zmieniać się tylko będą proporcje między tymi rodzajami postaw.

W tej atmosferze doszło na zamku królewskim do zawiązania konfederacji warszawskiej. Na jej czele stanął koniuszy wielki koronny, poseł ostatniego sejmiku Onufry Kicki, jeden z najwierniejszych stronników Stanisława Augusta. W lutym 1792 roku nie poparł on ustawy majowej i nie tał przed królem swej niechęci do reform<sup>167</sup>. Teraz jednak, choć bez entuzjazmu, podjął się zadania, które nałożył nań Stanisław August<sup>168</sup>. Treść aktu generalnie odpowiadała królowi, gdyż konfederacja zawiązywała się „przy osobie i dostojęństwie Tronu”, z pewnością jednak z mieszanymi uczuciami przyjął jej postulaty: ograniczenia wydatków ze skarbu koronnego oraz wprowadzenia ulg podatkowych. Najwięcej miejsca poświęcono w dokumencie kwestiom bezpieczeństwa osób i własności obywateli. W tym celu zebrani postanowili utrzymać — wbrew woli Generalności — sądy ziemskie. Pomocnymi w utrzymaniu porządku mieli także być komisarze prowiantowi. W ich gestii leżał proporcjonalny do dymów rozdział furaczy<sup>169</sup>.

Do władz konfederacji wybrano, poza marszałkiem, 24 konsyliarzy, m.in. byłych posłów Antoniego Szamockiego i Stefana Zambrzyckiego. Tylko 5 z desygnowanych do tych stanowisk nie pełniło w chwili wyboru żadnej funkcji<sup>170</sup>. Z analizy znanych nam spisów konsyliarzy ziemi warszawskiej wynika, że 9 zaliczono do tej grupy zaocznie. Frekwencja na zjeździe była nieduża, wraz z obecnymi urzędnikami konfederacji akt zawierał 52 podpisy. Z osób znacznieszych wymienić tylko można Józefa Oborskiego, kasztelana ciechanowskiego, i Józefa Radzickiego, podkomorzego zakroczymskiego<sup>171</sup>.

Najprawdopodobniej 17 sierpnia 1792 roku doszło do ponownego zjazdu szlachty ziemi warszawskiej. Na nim — z polecenia Generalności — zmieniona została treść akcesu. Przybrał on formę zgodną z oczekiwaniami Sz. Potockiego<sup>172</sup>. Nowy ten akces ziemi warszawskiej do konfederacji targowickiej

<sup>167</sup> Por. BCz. rkps 728, s. 144, O. Kicki do Stanisława Augusta, Ryki 4 I 1792. Nie cieszył się on dobrą opinią u współczesnych: „[...] człowiek ten jak miłego rozumu, tak złego serca, nie umiał nawet czuć wzdargi i nienawiści powszechnej, którą ściągnął na siebie”, BO rkps 527, k. 35, Tekst NN, b.m.r.

<sup>168</sup> Por. AGAD, ZP rkps 413, k. 432v., Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 4 VIII 1792.

<sup>169</sup> Por. tamże, AR dział II supl. rkps 1187, s. 1—8, Akt zawiązania konfederacji warszawskiej, Warszawa 2 VIII 1792. Por. tamże, APP rkps 106, s. 41—47; tamże, Zb. materiałów różnej proveniencji XVI—XX w. [dalej Zb. mat.] rkps 275, s. 297—300.

<sup>170</sup> Por. Aneks 1.

<sup>171</sup> Por. AGAD, AR dział II supl. rkps 1187, s. 1—8; Akt zawiązania... Pod aktem oficjalnym drukowanym widnieje tylko 37 podpisów, por. AGAD, Zb. mat. rkps 275, s. 299—300.

<sup>172</sup> Wszystkie powtórzone akcesy ziem i województw były wzorowane na akcie targowickim z 14 V 1792. Por. druk AGAD, AKP rkps 360a, k. 50v—54v, „Akt konfederacji Generalnej wolnej koronnej”; BO rkps 14164, s. 3—20.

zapoczątkował proces zmiany aktów innych ziem i województw, podobnych w treści do warszawskiego z 2 sierpnia — targowiczam szczególnie razła w nich formuła „przy królu”. Dokonano także na owym zjeździe warszawskim 17 sierpnia zmian w składzie konsyliarzy tejże konfederacji, usunięto z listy 7 osób, m.in. Stanisława Bystrzyckiego, wojskiego wyszogrodzkiego, i Piotra Jezierskiego, szambelana JKM — nie powołując na ich miejsce nowych. Wszyscy skreśleni byli 2 sierpnia nieobecni w Warszawie i wydaje się, że odmówili udziału w pracach konfederacji. Potwierdzono natomiast wybór — również nieobecnych na zjeździe 2 sierpnia — A. Szamockiego i Nikodema Łaskiego, podstolego warszawskiego. Ostatecznie funkcję tę, jak można przypuszczać, przyjęło 17 osób<sup>173</sup>.

O działaniu tych konfederatów od początku nie najlepsze zdanie miał Ł. Biegański. Ten podkomendny J. Wodzickiego zarzucał im, że zaraz wybiegli na przywitanie gen. M. Kachowskiego i pytali o wielkość furazy, które będą mu potrzebne, sielankę tego spotkania zburzyła ostatnia wypowiedź rosyjskiego generała: „[...] co się zaś tyczy zapłaty lub kwitów, o to zapytajcie się Wpanowie swojej Generalności”<sup>174</sup>. Wydaje się, że w późniejszym czasie ich aktywność w tym względzie spadła, szczególnie, gdy okazało się, że okazywanie uległości jest równie nieskutecznym środkiem jak ewentualny opór i nie wpływa znacząco na politykę Rosjan wobec ziem i województw Rzeczypospolitej.

Dwukrotnie akt zawiązania konfederacji musieli składać przedstawiciele ziemi zakroczymskiej województwa mazowieckiego. Pierwszy akt powstał w Nowym Mieście 5 sierpnia 1792 roku „przy osobie i dostojęństwie JKM”. Stawiał on przed konfederacją ambitne cele, szedł w tym względzie dalej niż wymagany akt Generalności. Szczególny nacisk położono w nim na kwestię ochrony majątków i zmniejszenie obciążeń podatkowych. Droga do osiągnięcia tych zamierzeń była, zdaniem jego twórców, łatwa, wystarczyłoby zmniejszyć liczbę płatnych urzędników w magistraturach rządowych. Znacznie łagodniej traktowano tu — wyjąwszy Konstytucję 3 maja, którą winno się znieść, czego nie żądała początkowo konfederacja warszawska — ustawy Sejmu Wielkiego; w tym względzie zalecono jedynie „poprawienie lub odmianę”. Sprawy furazy i aprowizacji, wbrew zamiarom Generalności, powierzono dawnej komisji cywilno-wojskowej, rezygnując z wyznaczania komisarzy prowiantowych<sup>175</sup>. Z polecenia Generalności akt ten zmieniono 28 sierpnia 1792 roku, przyjmując treść wymaganą przez przywódców związku. Jedyłą

<sup>173</sup> Por. BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy konfederacji warszawskiej, Warszawa 17 VIII 1792. Por. też Aneks 1.

<sup>174</sup> BO rkps 11633, s. 263, Ł. Biegański do J. Wodzickiego, Warszawa 16 VIII 1792.

<sup>175</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8354, k. 354v. i nast., Akt zawiązania konfederacji zakroczymskiej, Nowe Miasto 5 VIII 1792.



odmianą było w nim tłumaczenie zaszłych różnic — jako przyczynę podano brak znajomości brzmienia „oryginalnego generalności dzieła”<sup>176</sup>.

Oba omówione akty uchwalono na zjazdach szlacheckich, a w zasadzie na spotkaniach urzędników ziemskich i ich krewnych. Dominującą rolę odgrywały tu rodziny Jaroszewskich, Modzelewskich i Radzickich. Dwukrotnie marszałkiem obrano Józefa Radzickiego, podkomorzego zakroczymskiego i byłego posła, obecnego 2 sierpnia na zjeździe warszawskim. Obywatele zgromadzeni w Nowym Mieście 5 sierpnia 1792 roku wybrali 24 konsyliarzy, z tego aż 13 zaocznie. Wszyscy oni, z wyjątkiem Wincentego Dziedzickiego, Ignacego Jaźwińskiego, Józefa Wągorodzkiego i Juliana Wilamowskiego, byli urzędnikami w ziemi bądź ich synami lub pełnili inne funkcje, a Kazimierz Łempicki i Jan Zieliński byli też posłami Sejmu Wielkiego. Na uwagę zasługuje obecność na tej liście gen. Stanisława Czapskiego, który także podpisał ten dokument<sup>177</sup>. Istotne zmiany w składzie konsyliarzy dokonały się na drugim zjeździe szlachty 28 sierpnia. Pojawiło się w tym gronie 7 nowych postaci o mniejszym znaczeniu w ziemi, dwie zaś: Zygmunta Szydłowskiego i Józefa Wągorodzkiego, z niego usunięto. Wydaje się, że powodem podjęcia przez zebranych takich kroków było niestawienie się części wcześniej wybranych konsyliarzy. Sytuacja ta, choć na mniejszą skalę, powtórzyła się i na zjeździe 28 sierpnia, ponieważ 7 z 29 ostatecznie wybranych lub potwierdzonych konsyliarzy było nieobecnych, przy czym w wypadku Kazimierza i Pawła Łempickich, Franciszka Miecznikowskiego, Tadeusza Młockiego, Z. Szydłowskiego oraz Mikołaja Wołowicza zdarzyło się to po raz drugi<sup>178</sup>.

Pod oboma aktami zawiązania konfederacji zakroczymskiej widnieją odpowiednio 34 i 44 podpisy, licząc z marszałkiem i konsyliarzami. Wynika z tego, że zjazdy szlachty, na których one powstawały, były bardzo nieliczne. W większości są tu przedstawiciele wcześniej wspomnianych rodzin. Z bardziej znanych nazwisk znajdujemy pod aktem z 28 sierpnia podpis Jana Pruszyńskiego, stolnikowicza koronnego. Tylko przy dwóch podpisach umieszczono natomiast adnotację „ręką trzymaną”<sup>179</sup>.

Proces konfederowania ziemi liwskiej województwa mazowieckiego rozpoczął się 6 sierpnia, kiedy to 20 osób stanu szlacheckiego zebranych w Liwie zawiązało konfederację. Decydującą rolę odegrał w tym wypadku rosyjski gen. M. Kreczetnikow, który zagroził wkroczeniem swych wojsk i wysokimi furazami, jeżeli wkrótce na tym terenie nie utworzy się związku<sup>180</sup>. Z takim naciskiem

<sup>176</sup> Tamże, k. 362 i nast., Akt zawiązania konfederacji zakroczymskiej, Nowe Miasto 28 VIII 1792.

<sup>177</sup> Por. tamże, k. 355—360v, Akt zawiązania..., Nowe Miasto 5 VIII 1792.

<sup>178</sup> Por. tamże, k. 362 i nast., Akt zawiązania..., Nowe Miasto 28 VIII 1792; BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy konfederacji zakroczymskiej, b.m. 29 VIII 1792. Por. też Aneks 1.

<sup>179</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8354, k. 355—360v, 361—368v., Akty zawiązania konfederacji zakroczymskiej, Nowe Miasto 5 i 28 VIII 1792.

<sup>180</sup> Por. W. Tokarz: *Milczkowie...*, s. 123.

nie miały do czynienia dwie wyżej omówione konfederacje województwa mazowieckiego. To ultimatum dowodzącego rosyjskimi wojskami zmobilizowało do działania rodzinę Roguskich, z której dwóch, Franciszek i Józef, otrzymało konsyliarstwo, a w sumie 4 podpisało się pod aktem. Konfederację zawiązano „przy królu”, w czym zasługa, jak się wydaje, Onufrego Oborskiego, podstolego liwskiego, byłego posła, związanego w czasie Sejmu Wielkiego ze stronnictwem patriotycznym, on też stanął na jej czele. We wprowadzaniu zaleceń naczelnych władz targowickich pomagać mu miało 11 konsyliarzy, z nich tylko jeden był nieobecny na zjeździe. W gronie tym nie znajdujemy znanych postaci. Także wśród 20 podpisów złożonych pod aktem nie ma osób otoczonych powszechnym szacunkiem<sup>181</sup>.

Do związku tego przystąpiły 20 sierpnia kolejne 44 osoby, w tym 17 podpisało się krzyżykiem. Na liście występują też przedstawiciele rodzin znanych nie tylko w ziemi liwskiej — Cieciszowskich i Markowskich. Jest na niej także Michał Świniarski, sekretarz kóla, w jego imieniu, jako „na zdrowiu słabego”, podpisał się konsyliarz Grzegorz Strupiechowski<sup>182</sup>.

W dziesięć dni po tych wydarzeniach Generalność skłoniła konfederatów liwskich do ponownego zawiązania związku, nakazano uczynić to w myśl aktu targowickiego. Obywatele ulegli tej perswazji i odstąpili od zapisu „przy królu”. W nowym akcie tłumaczono się niewiedzą o zaleceniach Generalności. Przyjęto oczywiście proponowane przez zwierzchność zmiany. Pod tym dokumentem „w przytomności licznie zgromadzonych obywateli” podpisało się i złożyło przysięgę siedmiu z 11 wcześniej obranych konsyliarzy, wszyscy jednak uzyskali potwierdzenie swych poprzednich nominacji. Słowa o „licznych obywatelach” możemy natomiast uznać za prawdę względną, gdyż nowy akt — wyłączając wspomnianych wyżej konsyliarzy — podpisały tylko 32 osoby, w tym 7 osób krzyżykami<sup>183</sup>. Dopiero 12 września 1792 roku Piotr Żaboklicki „podał do oblaty” w kancelarii ziemi liwskiej akcesu 147 osób stanu szlacheckiego. Znajdują się tu podpisy całych zaścianków szlacheckich, m.in. 13 osób z rodziny Dąbrowskich, 5 — Chojeckich, 9 — Polkowskich, wszyscy oni potwierdzili swój akces krzyżykami. Łącznie z tej grupy przystępujących do konfederacji, 93 osoby okazały się niepiśmien-

<sup>181</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8322, k. 624—625, Akt zawiązania konfederacji liwskiej, Liwa 6 VIII 1792. Por. też Aneks 1.

<sup>182</sup> Por. BPAN Kr. 8322, k. 626—626v, „Akcesu do konfederacji generalnej targowickiej”, 20 VIII 1792.

<sup>183</sup> Por. tamże, k. 629—635, Akt zawiązania konfederacji liwskiej, Liwa 30 VIII 1792. Na uwagę zasługuje tutaj dopisek umieszczony przy przysiędze I. Hryniewicza: „[...] przyjaciel wolnej elekcji i wolności przyjacieli, sukcesji tronu i niewoli zawsze przeciwny”, por. tamże, k. 635. Jako data ostatecznego zawiązania konfederacji pojawia się też 6 IX 1792, por. BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy konfederacji liwskiej, Liwa 6 IX 1792. W lutym 1792 na sejmiki do Liwy zjechało 148 obywateli, por. W. Szczypielski: *Referendum...*, s. 163.

ne<sup>184</sup>. Szlachta drobna długo więc zwlekała z akcesem i zgłosiła go wtedy, kiedy nie miał on już takiego znaczenia politycznego, a dawał gwarancję względnego spokoju. Wydaje się, że zmiana treści aktu nie miała w tej kwestii istotnego znaczenia.

Za przykładem królewskim poszła też ziemia ciechanowska województwa mazowieckiego. Zgromadzona 7 sierpnia w Ciechanowie szlachta wybrała marszałkiem konfederacji Kazimierza Szydłowskiego, podkomorzego ciechanowskiego. Do konfederacji z funkcją konsyliarską weszły 22 osoby, m.in. po trzech przedstawicieli rodziny Niskich i Kamińskich. Najwyższy rangą w tym gronie był chorąży Adam Cisowski i cześnik ciechanowski Dominik Łebkowski, jedyni wyżsi urzędnicy ziemscy. Obok nich stanęli w większości sędziowie ziemscy i komisarze cywilno-wojskowi, którzy dalej mieli pełnić swe funkcje, gdyż w akcie zawiązania konfederacji postanowiono utrzymać komisję cywilno-wojskową<sup>185</sup>. Warto wspomnieć, że ta instytucja ziemi ciechanowskiej przed wybuchem wojny była w konflikcie z Komisją Policji. Reprezentujący stronę rządową Wawrzyniec Turski żądał dla niej kar „za nieposłuszeństwo rezolucjom Komisji Policji ON”. Do tego oskarżenia dołączył się Michał Lutostawski, wizeński komisarz cywilno-wojskowy, obwiniając jej członków, Dominika Łebkowskiego, Błażeja Grabowskiego, Józefa Brzozowskiego, Wojciecha Milewskiego, o wydawanie niezgodnych z prawem rezolucji<sup>186</sup>. Zdarzenia te miały prawdopodobnie wpływ na ich postawę, gdyż wszyscy oni zostali konsyliarzami<sup>187</sup>.

Zjazd szlachty ziemi ciechanowskiej nie był liczny, przybyło nań 45 osób. Z konsyliarzy — jak wynika z listy osób podpisanych pod aktem — brak jedynie A. Cisowskiego. Znaleźli się na niej natomiast Kossakowscy: Szymon Korwin, obrany wcześniej komisarzem prowiantowym, oraz Walenty Junosza<sup>188</sup>.

Konfederacja ciechanowska zawiązana została, jak wspomniano, „przy osobie i dostojeństwie tronu Najjaśniejszego Stanisława Augusta”. Ten zapis zdecydował o konieczności ponownego zawiązania konfederacji, tym razem już zgodnie z uniwersałami Generalności. Stało się to 28 sierpnia 1792 roku. Drugi akt poprzedzało krótkie usprawiedliwienie poprzednich niedociągnięć, tłumaczono się brakiem „pewnej i zupełnej wiadomości” o „zamiarze i najistotniejszych wyrazach” postanowień Generalności. Reszta brzmiała zgodnie z życzeniem Sz. Potockiego. 28 sierpnia dokonano też zmian personalnych we władzach,

<sup>184</sup> BPAN Kr. 8322, k. 636—638, Akcesy obywateli ziemi liwskiej podane przez Piotra Żaboklickiego, Liwa 12 IX 1792.

<sup>185</sup> Tamże, rkps 8318, k. 374—387, Akt zawiązania konfederacji ciechanowskiej, Ciechanów 7 VIII 1792.

<sup>186</sup> Wniesiono te skargi 4 V 1792, por. AGAD, AKP rkps 307, k. 5—6, Sprawy sądowe; tamże, rkps 185, s. 12, 20, Sprawy sądowe.

<sup>187</sup> Por. Aneks 1.

<sup>188</sup> BPAN Kr. rkps 8318, k. 374—387, Akt zawiązania..., Ciechanów 7 VIII 1792.

wybrano jednego nowego konsyliarza, Antoniego Nosarzewskiego, a 10 osób z listy tych urzędników wykreślono, z nich aż 6 na tym zjeździe było nieobecnych, m.in. ponownie A. Cisowski, który prawdopodobnie w ogóle nie myślał podjąć się tej funkcji. Tak duża rotacja w łonie konfederacji może świadczyć o politycznym aspekcie sprawy i braku akceptacji dla treści nowego aktu. Nie wiemy, czy wszyscy z 13 obranych ostatecznie konsyliarzy wypełniali później swe obowiązki. Nowy dokument podpisało 45 osób, w tym marszałek K. Szydłowski i wszyscy nominowani do władz konfederackich. Nie ma natomiast wśród sygnujących akt ani aktywnych wcześniej Kossakowskich, ani innych znanych postaci<sup>189</sup>.

Dopiero 4 września 1792 roku w Ostrowie została zawiązana konfederacja nurska województwa mazowieckiego. Był to już drugi akces tej ziemi do związku targowickiego. O pierwszym wiemy tylko, że do jego zgłoszenia doszło 8 sierpnia i że Generalność go odrzuciła, uznając za niezgodny z pierwotnym aktem targowickim; prawdopodobnie więc konfederacja nurska zawiązała się „przy królu”. Informacje te znalazły się we wstępie drugiego akcesu ziemi nurskiej<sup>190</sup>. Niestety, nie wiemy, jak liczny był zjazd szlachty i kto, ze znanych w ziemi postaci, nań przybył.

Więcej danych mamy o drugim zjeździe tamtejszych obywateli. Marszałkiem konfederacji nurskiej obrano 4 września 1792 roku Stanisława Jabłonowskiego, podstolego nurskiego, posła Sejmu Wielkiego. Złożył on przysięgę przed Janem Zambrzyckim, chorążym nurskim, pierwszym urzędnikiem ziemi obecnym w Ostrowie. W gronie konsyliarzy — jak wynika z adnotacji w tym akcie — znalazły się te same osoby co poprzednio. Obrano ich 25, wszyscy byli obecni 4 września w Ostrowie i złożyli wymagane prawem przysięgi<sup>191</sup>. Znamy jeszcze jedną listę konsyliarzy ziemi nurskiej, również datowaną 4 września, z 28 nazwiskami<sup>192</sup>. Łącznie na obu tych dokumentach w charakterze konsyliarzy występuje 31 osób<sup>193</sup>, w tym jednak 11 — tylko na jednej z list. Wydaje się, że rozbieżności te wynikały ze zmiany treści aktu zawiązania konfederacji nurskiej, co też mogło być powodem usunięcia się niektórych osób z czynnego życia politycznego. W tym sztucznie dokonany zestawieniu figuruje 18 urzędników ziemskich, w większości niższej rangi. Główną rolę w konfederacji nurskiej odgrywały rodziny Boguckich, Godlewskich, Jabłonowskich i Ślaskich, z nich wywodziło się po dwóch konsyliarzy<sup>194</sup>.

<sup>189</sup> Por. tamże, rkps 8318, k. 388—392v., Akt zawiązania konfederacji ciechanowskiej, Ciechanów 28 VIII 1792.

<sup>190</sup> Por. tamże, rkps 8335, k. 416—422v., Akt zawiązania konfederacji nurskiej, Ostrów 4 IX 1792.

<sup>191</sup> Tamże.

<sup>192</sup> BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy konfederacji nurskiej, Ostrów 4 IX 1792.

<sup>193</sup> Por. Aneks 1.

<sup>194</sup> Tamże.

Z pierwszych decyzji konfederacji nurskiej wynikało, że chce pozyskać szlachtę. Tak można interpretować postanowienie S. Jabłonowskiego<sup>195</sup>, który wybór miejsc dla sądów zostawił „przez swoją delikatność” konsyliarzom i zgromadzonej szlachcie. Także dla ułatwienia życia obywatelom zarządzono, że podatki składane będą w Nurze, a nie jak dotychczas w Łomży<sup>196</sup>.

Pod aktem z 4 września znajduje się 36 podpisów, w tym sygnacie tylko 9 osób, które nie otrzymały funkcji od konfederacji; wśród nich Idzi i Bartłomiej Zarembowie oraz Antoni Godlewski połączeni byli więzami rodzinnymi z obranymi urzędnikami. Na zjeździe nie było senatorów ani urzędników szczebla centralnego, natomiast na uwagę zasługuje fakt, że tylko 4 osoby z tych, których personalia widnieją pod tym dokumentem, nie pełniły żadnej funkcji w ziemi<sup>197</sup>. W porównaniu z sejmikiem lutowym, na który zjechało 922 obywateli<sup>198</sup>, wynik to jednak słaby. Wydaje się więc, że drobna szlachta nurska, na którą liczyła Generalność, nie spełniła pokładanych w niej nadziei.

Ziemia czerska województwa mazowieckiego skonfederowała się po raz pierwszy 9 sierpnia 1792 roku<sup>199</sup>. W Czersku szlachta zawiązała konfederację „przy dostojęństwie słodko nam panującego”. Marszałkiem obrano najwyższego z urzędników zgromadzonych na zjeździe — Pawła Boskiego, podkomorzego czerskiego. Pomagać mu w posłudze publicznej miało 20 konsyliarzy, faktycznie jednak z 28 podpisów umieszczonych pod tym aktem, tylko 6 należało do konsyliarzy, m.in. Jakuba Czackowskiego, starosty wieruszycznego, i Karola Wodzyńskiego, starosty nurskiego. W przysięgach: marszałkowskiej i konsyliarskiej, urzędnicy zobowiązywali się dochować wierności królowi<sup>200</sup>, co też zadecydowało o odrzuceniu tego akcesu przez Generalność.

Szlachta ponownie zjechała do Czerska 24 sierpnia 1792 roku. Tym razem uchwalono akt zgodny z zaleceniami naczelnej władzy targowickiej<sup>201</sup>. Nastąpiły też istotne zmiany w gronie konsyliarzy, urząd swój zachowało 7 osób obranych uprzednio, 13 zaś go pozbawiono, m.in. Andrzeja Puchałę, byłego posła ostatniego sejmu. Wydaje się, że zadecydowała o tym ich ponowna nieobecność w Czersku. Na ich miejsce powołano 9 nowych osób, m.in. Ignacego Boskiego, starościca stromieckiego, hrabiego Tadeusza Ostroroga, Franciszka Krasnodębskiego i Jana Zambrzyckiego. Z konsyliarzy nieobecnych 9 sierpnia

<sup>195</sup> S. Jabłonowskiego powołano do Generalności, por. BK rkps 2223, k. 14—14v., „Wypis z ksiąg Generalnej Konfederacji Koronnej”, b.m. 7 VIII 1792. Jego funkcję przejął pierwszy konsyliarz J. Zambrzycki.

<sup>196</sup> BPAN Kr. rkps 8335, k. 416—422v., Akt zawiązania..., Ostrów 4 IX 1792.

<sup>197</sup> Tamże.

<sup>198</sup> Por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 163.

<sup>199</sup> BPAN Kr. rkps 8320, k. 516—518v., Akt zawiązania konfederacji czerskiej, Czersk 9 VIII 1792.

<sup>200</sup> Tamże.

<sup>201</sup> Tamże, k. 519—524v., Akt zawiązania konfederacji czerskiej, Czersk 24 VIII 1792.

stawili się m.in. Adam Kiciński i Józef Komierowski; trudno wyjaśnić ich absencję na pierwszym zjeździe. Ostatecznie na liście konsyliarzy figuruje 16 osób<sup>202</sup>, a na obu listach występuje 29 postaci, m.in. 3 posłów ostatniego sejmku, wspomniany już A. Puchała oraz podstoli liwski Józef Grzybowski i kasztelan łukowski Karol Jezierski<sup>203</sup>. Ojciec tego ostatniego, pomimo iż był przeciwnikiem Konstytucji 3 maja, nie poparł targowicy<sup>204</sup>.

Drugi zjazd w porównaniu z pierwszym był liczniejszy. Na liście 16 konsyliarzy brak podpisu tylko Franciszka Puchały, w sumie pod aktem odnotowujemy obecność 51 obywateli, m.in. Andrzeja Gałęckiego, który przysięgał „z miłościwego zlecenia ojca mego chorego imieniem tegoż i swoim”<sup>205</sup>; zapis taki często figuruje w księgach ziemskich przy pojedynczych akcesach zgłaszanych w późniejszych miesiącach. Warto też zauważyć, że frekwencja była tu porównywalna z odnotowaną na sejmikach lutowych w roku 1792<sup>206</sup>. Na obu zjazdach sierpniowych byli również główni aktorzy sejmików lutowych — Piotr Suffczyński, łowczy czerski, i Aleksander Młyński, cześnik raciński<sup>207</sup>.

Dzień 22 sierpnia 1792 roku był datą ostateczną zawiązania konfederacji łomżyńskiej<sup>208</sup>, jednak pierwszy raz — idąc za przykładem króla — obywatele tej ziemi skonfederowali się 13 sierpnia. O nieważności swojego aktu i wymogach Generalności dowiedzieli się z „Korespondenta Warszawskiego”. Zgromadzeni w Łomży obywatele zareagowali na zamieszczoną tam krytykę nieco szybciej niż ich bracia z innych ziem województwa mazowieckiego i 21 sierpnia odstąpili od zgłoszonego wcześniej akcesu do targowicy. Uczyniło tak 33 obywatele, w tym najwyżsi urzędnicy ziemscy Jan Skarżyński, podkomorzy łomżyński, i Michał Staniszewski, chorąży łomżyński<sup>209</sup>.

Dnia następnego zawiązano nową konfederację. Akt przystąpienia do targowicy zaczynało potępienie dokonań Sejmu Czteroletniego, dalej w piśmie chwalono naród szlachecki za jego postawę antykonstytucyjną, a winę za nieszczęścia kraju zrzucano na posłów. Pisano, że gdyby „duch republikański prawdziwie patriotyczny, co ich wybierał, trwał w wybranych, jaki był w wy-

---

<sup>202</sup> Tamże.

<sup>203</sup> Por. Aneks 1.

<sup>204</sup> Por. K. Ziencowska: *Jacek Jezierski kasztelan łukowski 1772—1805*. Warszawa 1963, s. 274—275. W gronie zwolenników Sz. Potockiego umiesza go S. Kosmowski: *Pamiętniki z końca XVIII wieku*. Poznań 1845 s. 24—25.

<sup>205</sup> BPAN Kr. rkps 8320, k. 519—524v., Akt zawiązania..., Czersk 24 VIII 1792.

<sup>206</sup> Do Góry przybyło wtedy 77 obywateli, por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 149.

<sup>207</sup> Por. BCz. rkps 927, s. 459—461, A. Młyński do [Stanisława Augusta], Rudzienka 19 IV 1792.

<sup>208</sup> BPAN Kr. rkps 8332, k. 433—441, Akt zawiązania konfederacji łomżyńskiej, Łomża 22 VIII 1792.

<sup>209</sup> Tamże, k. 432—432v., Odstąpienie od aktu zawartego 13 VIII, Łomża 21 VIII 1792.

bierających na sejmie ordynaryjnym, bez żadnej konfederacji dogodziło by się woli narodu”<sup>210</sup>. Reszta aktu nie odbiega od zaleceń Generalności.

Marszałkiem wybrano ponownie — pomimo obecności na zjeździe wyższych urzędników ziemskich — Floriana Drewnowskiego, posła ostatniego sejmu i stolnika łomżyńskiego, „z cnoty i przychylności ziemi naszej nam znajomego obywatela”<sup>211</sup>. Nazwisko Drewnowskich nosiło także 3 konsyliarzy. Licznie reprezentowane były również w gronie konsyliarskim rodziny Kickich, Skarżyńskich, Wiszowatych i Zaruskich. W sumie wybrano aż 32 konsyliarzy i 8 komisarzy prowiantowych. Tylko 7 osób z podpisanych pod aktem nie otrzymało od konfederacji funkcji. Urzędy w konfederacji objęły osoby wywodzące się ze znanych i wpływowych w ziemi rodzin. Niewielu jednak w tej grupie urzędników ziemskich wyższej rangi, sporo natomiast komorników, burgrabiów czy regentów, łącznie 18 osób miało swe miejsce w hierarchii urzędniczej, 10 zaś nie pełniło w ogóle żadnej funkcji<sup>212</sup>. Ogółem w zjeździe szlacheckim uczestniczyło 47 obywateli<sup>213</sup>. W lutym 1792 roku na sejmik do Łomży zjechało 2000 osób stanu szlacheckiego<sup>214</sup>. Tak duża dysproporcja nie wydaje się przypadkowa i jednoznacznie wskazuje na brak poparcia szlachty łomżyńskiej dla związku Sz. Potockiego.

6 września 1792 roku zawiązano konfederację ziemi wizeńskiej województwa mazowieckiego<sup>215</sup>. Najprawdopodobniej jest to drugi akces i, podobnie jak w innych wypadkach, pierwszy taki akt, zawierał formułę „przy królu”, trudno bowiem przypuszczać, by obywatele, mając przykład okolicznych ziem, tak długo trwali w oporze przeciw Generalności, nie składając żadnej deklaracji politycznej. Z dokumentu wydanego 6 września wynika, że na czele związku wizeńskiego stanął podwojewodzi i byłby poseł na Sejmie Wielkim Jakub Rakowski. Był on z pewnością wraz ze swymi krewniakami głównym organizatorem zjazdu miejscowej szlachty. Złożył przysięgę marszałkowską przed kasztelanem wizeńskim Chryzantym Opackim. Wybrano także 13 konsyliarzy, w gronie tym jedynie Anzelm Narzyski i Antoni Święcki nie pełnili żadnej funkcji, reszta to sędziowie, pisarze bądź szambelanowie króla<sup>216</sup>.

<sup>210</sup> Tamże, k. 433–441, Akt zawiązania..., Łomża 22 VIII 1792.

<sup>211</sup> Tamże. F. Drewnowski był konfederatem barskim, sekretarzem Adama Ponińskiego, od 1775 brał pensję rosyjską, posłował na sejmie grodzieńskim 1793. W. Tokarz pisze o nim: „[...] powstać spod ciemnej gwiazdy”. W 1793 wojska A. Madalińskiego płądowały mu dobra, jego skargi nie odnosiły skutku, gdyż się okazywało, że „winowajcy są ciężko chorzy”, por. W. Tokarz: *Marsz...*, s. 141. Por. też R. Morcinek: *Drewnowski Florian Krzysztof*. W: PSB. T. 5. Red. W. Konopczyński. Kraków 1939–1946, s. 373.

<sup>212</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8332, k. 433–441, Akt zawiązania..., Łomża 22 VIII 1792. Por. też Aneks 1.

<sup>213</sup> BPAN Kr. rkps 8332, k. 433–441, Akt zawiązania..., Łomża 22 VIII 1792.

<sup>214</sup> Por. W. Szczygierski: *Referendum...*, s. 159.

<sup>215</sup> BPAN Kr. rkps 8351, k. 438–442v., Akt zawiązania konfederacji wizeńskiej, Wizna 6 IX 1792.

<sup>216</sup> Tamże. Por. też Aneks 1.

Pod słowami: „[...] widząc jasnie i czując z żalem, że sejm terazniejszy przedłużwszy swe trwanie, nowym bezprawnym i nie praktykowanym w Rzeczypospolitej sposobem już blisko lat cztery zdradza wszystkie nadzieje obywatelskie [...]”, zdecydowały się podpisać, łącznie z marszałkiem i konsyliarzami, tylko 23 osoby<sup>217</sup>. Znajdują się tu parafy m.in. wspomnianego kasztelana Ch. Opackiego oraz Jana Wilczewskiego, podkomorzego wizeńskiego, i Franciszka Wilczewskiego chorążycy ziemi wizeńskiej i jej posła, obaj zadowolili się funkcjami komisarzy prowiantowych, może mniej eksponowanymi, ale mającymi praktyczne znaczenie. Z listy osób podpisanych pod aktem wynika, że zjazd w Wiźnie nie cieszył się popularnością wśród drobnej szlachty, o czym świadczą dobitnie tylko 4 podpisy osób nie pełniących w owym czasie żadnej funkcji w ziemi czy grodzie<sup>218</sup>.

Ostatnią, dziewiątą<sup>219</sup>, konfederację województwa mazowieckiego zawiązano w Wyszogrodzie. Nie wiemy jednak, kiedy do tego doszło i czy również, jak we wszystkich wcześniej opisanych związkach tego województwa, nastąpiła konieczność powtórzenia akcesu do konfederacji targowickiej. Znamy tylko skład personalny władz konfederacji wyszogrodzkiej. Na jej czele jako marszałek stanął Dębicki, chorąży wyszogrodzki. Wybrano 8 konsyliarzy, z których tylko Florian Małowiejski i Hipolit Mikorski mogli się wykazać pełnieniem funkcji w ziemi, przy czym F. Małowiejski był również posłem na Sejmie Wielkim. Pozostali to osoby mniej znane<sup>220</sup>.

Proces konfederowania województwa inowrocławskiego rozpoczął się w ziemi dobrzyńskiej. Miejskowa szlachta 6 sierpnia 1792 roku podała w Lipnie do oblaty swój akt zawiązania konfederacji. Nie odbiegał on w treści od aktu targowickiego<sup>221</sup>. Jej marszałkiem został Kazimierz Rokitnicki, starosta różański. Obrano 11 konsyliarzy, w tym tylko 3 urzędników ziemskich: Józefa Koziembrodzkiego, Franciszka Machczyńskiego i Bonawenturę Paprockiego. Reszta, z wyjątkiem Gabriela Podoskiego kasztelanica dobrzyńskiego<sup>222</sup>, to osoby mało znane, nie odgrywające do tej pory większej roli w życiu politycznym. Sam zjazd był nieliczny. Poza podpisami marszałka i 5 konsyliarzy znajdujemy 23 nazwiska. Ze znaczniejszych postaci mamy tu tylko Franciszka

<sup>217</sup> W lutym 1792 sejmik wizeński zgromadził 264 obywateli, por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 153.

<sup>218</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8351, k. 438–442v., Akt zawiązania..., Wizna 6 IX 1792.

<sup>219</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 259, twierdzi, że w „Księstwie Mazowieckim” powstała tylko jedna konfederacja. Podobnie J. Wąsicki: *Konfederacja...*, s. 56.

<sup>220</sup> Por. BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy konfederacji wyszogrodzkiej, Wyszogród b.r. Por. też Aneks 1.

<sup>221</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8321, k. 610–611v., Akt zawiązania konfederacji dobrzyńskiej, Lipno 6 VIII 1792. Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 288.

<sup>222</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8321, k. 610–611v., Akt zawiązania..., Lipno 6 VIII 1792; Aneks 1; BPAN Kr. rkps 953, Lista konsyliarzy ziemi dobrzyńskiej.



Podoskiego, starostę rypińskiego<sup>223</sup>. Dopiero 21 sierpnia w Rusinowie złożył akces Michał Podoski, kasztelan dobrzyński<sup>224</sup>. Proces formowania konfederacji zakończył się właściwie 23 sierpnia 1792 roku, tego dnia wybrano 9 komisarzy prowiantowych — obywateli o „nieposzlakowanej cnocie”. Postanowiono wtedy także wysłać delegację do Generalności, obowiązek reprezentowania tej ziemi spoczął na kasztelanu G. Podoskim i Mikołaju Chełmickim<sup>225</sup>.

Obywatele pozostałej części województwa inowrocławskiego poszli inną drogą niż szlachta dobrzyńska. Postanowili oni wspólnie z mieszkańcami województwa brzesko-kujawskiego zawiązać konfederację, „idąc za przykładem JKM”. Decyzję taką szlachta tych województw podjęła na zjeździe w Brześciu Kujawskim 11 sierpnia 1792 roku. Jednym z jego inspiratorów był wojewoda Piotr Sumiński. Na czele zawiązanej tego dnia konfederacji stanął Dezyderiusz Leszczyński, starosta grabowiecki i poseł ostatniego sejm<sup>226</sup>. Niestety, nie znamy treści tego akcesu ani wybranych na tym zjeździe konsyliarzy. Wiemy natomiast, że akt zawiązania konfederacji został zmieniony 27 sierpnia 1792 roku, wtedy też wybrano 14 konsyliarzy. Pod względem personalnym była to jedna z najmocniej obsadzonych konfederacji. Znalazł się w tym gronie senator, wojewoda brzeski Stanisław Dąbski oraz 9 innych urzędników ziemskich, przy czym Ludwik Madaliński, chorąży inowrocławski, i Józef Trzebuchowski byli posłami Sejmu Wielkiego. Tylko 2 osoby spośród wybranych nie mogły poszczycić się żadnym tytułem<sup>227</sup>.

Województwo łęczyckie skonfederowało się po raz pierwszy 7 sierpnia 1792 roku<sup>228</sup>. Kolejna to konfederacja zawiązana „przy królu”. Zjazd szlachty w Łęczycy zagajał Antoni Szamowski, skarbnik inowłodzki, a więc urzędnik ziemski niskiej rangi, był jednak najznaczniejszym z chętnych do odegrania tej roli i obecnych w tym dniu w stolicy województwa. Marszałkiem obrano Onufrego Dąbrowskiego, chorążego orłowskiego, a do pomocy dodano mu 6 konsyliarzy. Poza Tomaszem Byszewskim, byłym posłem, i Janem Kossobudzkim, wojskim brzezińskim, były to osoby o mniejszym znaczeniu w województwie<sup>229</sup>.

Pod podpisem z tego aktu Adolf Pawiński zapisał: „[...] dalej następują liczne podpisy obywateli”, nie wiemy więc, jak licznie zjechała szlachta do Łęczycy, choć raczej wydaje się, że był to zjazd mniejszy od tego z lutego 1792 roku, na

---

<sup>223</sup> Tamże, rkps 8321, k. 610—611v., Akt zawiązania..., Lipno 6 VIII 1792.

<sup>224</sup> Por. tamże, k. 613.

<sup>225</sup> Por. tamże, rkps 1090, k. 564—565, Akt wyboru komisarzy prowiantowych i delegowanych do Generalności, oblatowany w Lipnie 23 VIII 1793.

<sup>226</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 287.

<sup>227</sup> Por. BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy województwa brzesko-kujawskiego i inowrocławskiego, Brześć Kujawski 27 VIII 1792. Por. też Aneks I.

<sup>228</sup> BPAN Kr. rkps 8330, s. 833—836, Akt zawiązania konfederacji łęczyckiej, Łęczycza 7 VIII 1792.

<sup>229</sup> Tamże.

którym 700 obywateli łęczyckich uchwaliło „podziękowanie” za Konstytucję 3 maja<sup>230</sup>. 7 sierpnia 1792 roku prawdopodobnie nie było w Łęczycy zaufanych króla, wojewody łęczyckiego Stanisława Gadomskiego, chorążego inowłodzkiego Franciszka Jerzmanowskiego oraz chorążego łęczyckiego Tomasza Turskiego<sup>231</sup>. Część obywateli wyraziła otwarcie swój sprzeciw wobec dokumentu. Pod aktem znajdujemy nazwiska 31 obywateli, którzy „od podpisu wyjmują się”, m.in. Kajetana, Macieja i Jana Dąbrowskich, przypuszczalnie krewnych marszałka. Fakt, że żadna z tych osób nie pełniła funkcji publicznej oraz że znajdują się tu sygnacje „ręką trzymaną” i krzyżyki<sup>232</sup>, świadczy, iż był to protest szlachty drobnej. Trudno jednak powiedzieć, czy był to sposób wyrażenia niechęci do samej treści akcesu, czy też w ogóle do konfederacji. W każdym razie jeden z wyłamujących się od podpisu 7 sierpnia — Adam Sulimierski, cześnikowicz inowłodzki, został później konsyliarzem<sup>233</sup>.

W niespełna dwa tygodnie po tych wydarzeniach, 20 sierpnia 1792 roku, szlachta łęczycka dostosowała swój akces do wymagań Generalności<sup>234</sup>. Do listy konsyliarzy dołączono 10 nowych osób, w tym byłych posłów: Szczęsnego Kretkowskiego, regenta łęczyckiego, i Konstantego Janikowskiego, pułkownika wojsk koronnych. Ten ostatni oraz T. Byszewski i Teodor Skrzyński, podwojewodzi łęczycki, wysłani zostali jako delegaci województwa do Generalności. W efekcie dokonanych zmian personalnych we władzach konfederacji łęczyckiej znalazło się 12 urzędników ziemskich różnej rangi, a tylko jeden nie pełnił w tym czasie żadnej funkcji<sup>235</sup>.

Poprawiony akces zaakceptowało w pierwszej chwili, oprócz konsyliarzy, tylko 10 obywateli<sup>236</sup>. Nie był to więc jeszcze koniec zabiegów wokół tworzenia konfederacji łęczyckiej, ostateczny kształt przybrała ona 27 sierpnia. Tego dnia potwierdzono treść aktu zawiązania konfederacji z 20 sierpnia oraz listę 16 konsyliarzy. Tym razem do Łęczycy zjechali pierwsi urzędnicy województwa: S. Gadomski, wojewoda łęczycki, i Antoni Kossowski kasztelan inowłodzki<sup>237</sup>.

<sup>230</sup> Por. BUW rkps 136a, s. 8, [Franciszek] Jerzmanowski do M. Poniatowskiego, Łęczyca 18 II 1792. Stopniowo liczba ta jednak malała, tydzień później zmniejszyła się do „czterech set osób”, por. AGAD, A. Skimbrowicza rkps XXII 7/115, k. 1, F. Jerzmanowski do M. Poniatowskiego, Łęczyca 25 II 1792. Por. W. Szczygierski: *Referendum...*, s. 114—122.

<sup>231</sup> Działali oni w lutym 1792 na rzecz Konstytucji 3 maja, por. BCz. rkps 727, s. 11—12, S. Gadomski do F. Jerzmanowskiego, b.m. 10 I 1792; tamże, s. 13, Stanisław August do S. Gadomskiego, Warszawa 16 I 1792; tamże, rkps 932, s. 71, Stanisław August do T. Turskiego, Warszawa [po 18] V 1792.

<sup>232</sup> BPAN Kr. rkps 8330, s. 833—836, Akt zawiązania..., Łęczyca 7 VIII 1792.

<sup>233</sup> Por. tamże, s. 837—848, Akt zawiązania konfederacji łęczyckiej, Łęczyca 20 VIII 1792.

<sup>234</sup> Tamże.

<sup>235</sup> Tamże. Por. BK rkps 1172, Series. Spis konsyliarzy konfederacji łęczyckiej, Łęczyca 20 VIII 1792. Por. też Aneks 1.

<sup>236</sup> BPAN Kr. rkps 8330, s. 837—848, Akt zawiązania..., Łęczyca 20 VIII 1792.

<sup>237</sup> Tamże, s. 849—852, Akt zawiązania konfederacji łęczyckiej, Łęczyca 27 VIII 1792.

Nie było natomiast posła łęczyckiego Tadeusza Błociszewskiego, który na sejmikach lutowych był przeciwny przysiędze na Konstytucję 3 maja i groził protestacją<sup>238</sup>.

Na sprzeciw wobec targowicy, nawet w formie akcesu „przy królu”, nie odważyła się żadna z konfederacji województwa podlaskiego. W. Smoleński prawdopodobnie mylił się, zaliczając konfederacje tego województwa do grupy zawiązanych „za przykładem króla”<sup>239</sup>.

Nie musiała powtarzać aktu zawiązania konfederacji ziemia drohicka. Wydaje się, że w tym wypadku wpływ na poprawność akcesu miała obecność na zjeździe Adama Szydłowskiego, starosty mielnickiego, byłego posła, który na początku sierpnia 1792 roku wrócił od gen. Sz. Kossakowskiego<sup>240</sup>. Sądzić można, że późniejszy „hetman z woli narodu” poinstruował A. Szydłowskiego dokładnie, co ma zawierać ten dokument.

Jednak A. Szydłowski nie został marszałkiem ziemi. Zaszczyc ten przypadek Feliksowi Kuczyńskiemu, miecznikowi podlaskiemu. Wybrała go 8 sierpnia 1792 roku w Drohiczynie miejscowa szlachta. Tego dnia zawiązano również konfederację ziemi drohickiej<sup>241</sup>. Pod aktem znajduje się 311 podpisów, w tym 192 podpisy w postaci krzyżyków. Niektórzy z sygnujących akt nie pozostawili wątpliwości, po której ze stron się opowiadają. Jeden z przedstawicieli rodu Kobylińskich dopisał przy swoim akcesie: „Czego dawniej pragnąłem, na to się z miłą chęcią teraz podpisuję.” Z podpisów pod aktem wynika, że do Drohiczyna zjechały się całe zaścianki szlacheckie, m.in. 9 osób z rodziny Czapskich, 8 — Rzewuskich. Z liczących się postaci — pomijając konsyliarzy — wymienić można Marcina Łopuskiego, podkomorzego drohickiego, i starostę Dominika Kuczyńskiego<sup>242</sup>. Na zjeździe w Drohiczynie nie stawiał się natomiast nikt z silnego na Podlasiu rodu Ossolińskich<sup>243</sup>. Zjazd szlachty drohickiej — w porównaniu z innymi zjazdami koronnymi, odbywającymi się po akcesie królewskim — był znacznie liczniejszy, jednak na sejmikach lutowych 1792 roku w Drohiczynie frekwencja była o co naj-

<sup>238</sup> Por. BUW rkps 136a, k. 22v., [Jan] Stokowski do M. Poniatowskiego, Łęczyca 25 II 1792.

<sup>239</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 288.

<sup>240</sup> Por. AP Kr., AP rkps pudło XIII, 2/28, nlb., J. Małachowski do S. Rzewuskiego, Warszawa 4 VIII 1792. T. Święcicki pisze o nim wprost: „[...] zawinił wiele względem narodu”, T. Święcicki: *Historyczne...*, s. 477; N. Kicka: *Pamiętniki...*, s. 80.

<sup>241</sup> AP Kr., AS rkps ze zbioru nieuporządkowanego, nlb., Akt przystąpienia do konfederacji ziemi drohickiej, [Drohiczyn] 8 VIII 1792.

<sup>242</sup> Tamże.

<sup>243</sup> Jan, Józef i Stanisław Ossolińscy, posłowie podl., podpisali asekurację przed uchwaleniem Konstytucji 3 maja, por. W. Szczygielski: *Referendum...*, s. 215. Jan Ossoliński, nie ufając królowi, był w przededniu wojny przeciwny oddaniu mu pełni władzy, por. W. Smoleński: *Ostatni...*, s. 408—409. O roli Ossolińskich na Podlasiu por. T. Święcicki: *Historyczne...*, T. 2, s. 387.

mniej 100% większa<sup>244</sup>. Wśród podpisujących akces przewaga przedstawicieli drobnej szlachty jest wyraźna, podobnie jak w konfederacjach południowo-wschodnich województw Korony. W przeciwieństwie jednak do tamtych ziem nie znajdujemy w archiwach przekonywających dowodów, które by świadczyły o zmuszaniu szlachty do udziału w zjeździe.

Listę urzędników konfederackich w odniesieniu do ziemi drohickej trudno ustalić. Czasami „konsyliarz” figuruje przy samym nazwisku. W sytuacji, gdy na zjeździe obecnych było kilka osób noszących to samo nazwisko, ustalenie konkretnej osoby sprawia wiele kłopotów, podobnie gdy po adnotacji „konsyliarze” nie wyróżniono żadnym znakiem zakończenia tej listy, łącząc ją z podpisami pod aktem. Pewność co do statusu danej postaci mamy tylko w stosunku do 5 osób: Jakuba Ciecierskiego, Stanisława Rzewuskiego, Józefa Kuszela, Stanisława Raczyńskiego i Franciszka Zaleskiego<sup>245</sup>. Z rangą konsyliarską występuje jeszcze 14 innych osób, ale trudno zweryfikować, które z nich ostatecznie miano to nosiły. W tym gronie sporo jest osób o znanych nazwiskach, ale o niewielkim znaczeniu, np. Piotr Krasnodębski. Z 19 znanych nam konsyliarzy tej ziemi 13 było urzędnikami ziemskimi, jednakże poza A. Szydłowskim były to osoby mniej wpływowe. Dla pozostałych wypełnianie obowiązków konsyliarza stanowiło jedyne publiczne zajęcie<sup>246</sup>.

Drugą konfederacją województwa podlaskiego, której akces Generalność zaraz zaakceptowała, była konfederacja ziemi mielnickiej. Do jej zawiązania doszło 13 sierpnia 1792 roku w Mielniku<sup>247</sup>. Inspiratorem zjazdu tamtejszej szlachty i główną jego postacią był, podobnie jak 5 dni wcześniej w Drohiczynie, A. Szydłowski. Absencja Kazimierza Ossolińskiego, podkomorzego, spowodowała, że był on najznaczniejszym z obecnych na zjeździe urzędników. Wybrano go marszałkiem konfederacji mielnickiej, a do pomocy dodano mu 11 konsyliarzy. Sądzić można, że opierał się on przede wszystkim na Janie i Michale Niemierach, postaciach znanych w ziemi, ale nie pełniących dotąd żadnego urzędu i nie mających dużego znaczenia. M. Niemiera dopiero później, niejako w nagrodę, został skarbnikiem mielnickim. Ze znanych rodów wywodzili się też dwaj inni konsyliarze: Michał Bądryński i Dominik Kuczyński. W gronie tym urzędnikami ziemskimi byli tylko Ignacy Bobrownicki i Wojciech Oburski, a Stanisław Olędzki był posłem ostatniego sejmiku<sup>248</sup>.

<sup>244</sup> O 716 obywatelach biorących udział w tym wydarzeniu pisze J. Sobczak: *Działalność sejmików województwa sieradzkiego po reformie 1791 roku*. W: *Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*. T. 4. Poznań 1974, s. 51–52.

<sup>245</sup> AP Kr., AS rkps ze zbioru nieuporządkowanego nlb., Akt przystąpienia..., [Drohiczyn] 8 VIII 1792.

<sup>246</sup> Por. Aneks I.

<sup>247</sup> AP Kr., AS rkps ze zbioru nieuporządkowanego nlb., Akt przystąpienia do konfederacji ziemi mielnickiej, [Mielnik] 13 VIII 1792.

<sup>248</sup> Por. tamże; Aneks I.

W zjeździe mielnickim uczestniczyło około 130 osób, aż 90 spośród nich podpisało się krzyżykiem. Większość stanowili tu reprezentanci szlachty drobnej, m.in. zaścianki Rzewuskich i Wyrzykowskich. Nie stawiał się natomiast w Mielniku — podobnie jak w Drohiczynie — nikt z Ossolińskich<sup>249</sup>.

W ziemi bielskiej województwa podlaskiego spokój panował do momentu zajęcia przez Rosjan Grodna. „Za przyjęciem wiadomości o wkroczeniu Moskwy do Grodna obywatele w większej liczbie wyjechali do Warszawy, niektórzy tylko zostali do powzięcia pewniejszej w tym wiadomości, lecz i ci są determinowani opuścić Białystok.”<sup>250</sup> Do miasta tego weszli Rosjanie 13 lipca 1792 roku. Zaraz też okazało się, że wyraźną ochotę na zemstę mieli wkraczający z Rosjanami starosta Jan Rudnicki i Sz. Kossakowski. Jak pisze M. Lubowicki, zapędy ich wstrzymał dopiero gen. M. Kreczetnikow<sup>251</sup>. Najprawdopodobniej w takich okolicznościach pod koniec lipca 1792 roku Sz. Kossakowski wraz z kasztelanem podlaskim Wilczewskim zaczęli formować konfederację bielską województwa podlaskiego<sup>252</sup>. Niestety, nie mamy bliższych danych na jej temat. Biorąc jednak pod uwagę zaistniałą sytuację, sądzić można, że ułożony akces był z pewnością zgodny z zaleceniami Generalności<sup>253</sup>, natomiast nic nie możemy powiedzieć o składzie personalnym tej konfederacji i okolicznościach jej zawiązania.

Województwo płockie dwa razy musiało zawiązywać konfederację, choć przyczyny tego nie są jasne. 9 sierpnia 1792 roku szlachta zebrana w Płocku zgłosiła akces do targowicy, wszak nie znamy treści tego dokumentu<sup>254</sup>. Wiemy tylko z relacji kasztelana rypińskiego Ludwika Zielińskiego, że „Całemu województwu nie podoba się to dzieło dla swoich pomyłek, najbardziej zaś dlatego, iż akt nie jest przy dostojenstwie WKMci zrobiony i owszem, stosowny do aktu konfederacji generalnej”<sup>255</sup>. Nie podobał się ten akces — choć nie wiemy z jakich względów — także Generalności, która go odrzuciła i nakazała zrobić nowy. Zgodnie z tym zaleceniem szlachta płocka 30 sierpnia 1792 roku zreagowała akt powtórnie, tym razem wzorując się na targowickim<sup>256</sup>. Na wstępie zgromadzeni wy tłumaczyli przyczyny wynikłego nieporozumienia znacznym oddaleniem od Generalności. Stwierdzili, że nie wiedzieli

<sup>249</sup> Por. AP Kr., AS rkps ze zbioru nieuporządkowanego nlb., Akt przystąpienia..., [Mielnik] 13 VIII 1792.

<sup>250</sup> AGAD, AOR rkps pudło LXIV/92, s. 124—125, M. Lubowicki do I. Branickiej, Białystok 8 VII 1792.

<sup>251</sup> Tamże, s. 134, M. Lubowicki do I. Branickiej, Białystok 24 VII 1792.

<sup>252</sup> W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 288.

<sup>253</sup> Odmiennego zdania był W. Smoleński, por. tamże.

<sup>254</sup> Wspomina o tym akcesie późniejszy dokument tej rangi, por. BPAN Kr. rkps 8336, k. 255, Akt zawiązania konfederacji płockiej, Płock 30 VIII 1792.

<sup>255</sup> Cyt. za W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 288.

<sup>256</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8336, k. 255—261v., Akt zawiązania..., Płock 30 VIII 1792.

wcześniej o zaleceniach tej najwyższej władzy. Wydaje się, iż również 30 sierpnia niewiele miano pewnych informacji o związku Sz. Potockiego. Świadczy o tym błędne datowanie aktu targowickiego w drugim akcesie. Czytamy w nim, że województwo płockie przystępowało do związku konfederackiego zawartego w „Targowicy 17 maja”<sup>257</sup>. Mogła to być oczywiście zwykła pomyłka, niemniej potwierdza to tezę, że wiadomości o czynach konfederacji i wszystkich okolicznościach jej powstania bardzo powoli przenikały do społeczeństwa szlacheckiego.

Drugi akt zawiązania konfederacji płockiej był już w pełni zgodny z oczekiwaniami nowych władz. Marszałkiem ponownie został Józef Rokitnicki, cześnik płocki. Potwierdzono też wybór 13 konsyliarzy z 16 wyznaczonych 9 sierpnia i obrano 7 nowych, m.in. Antoniego Karskiego, posła Sejmu Wielkiego. Ze „starych” konsyliarzy na tej nowej liście brakuje Stanisława Rokitnickiego, Benedykta Zaworowskiego i Ludwika Zboińskiego<sup>258</sup>. Wybór ten uzupełniają 4 konsyliarze dobrani 26 września 1792 roku. W grupie tej znalazł się gen. Michał Humiecki<sup>259</sup>. Ostatecznie z tytułem konsyliarza ziemi płockiej występują 24 osoby, wśród nich 15 urzędników ziemskich, 8 osób zaś nie sprawowało żadnego, nawet skromnego urzędu. Na uwagę zasługuje brak urzędników powiatów szreńskiego i mławskiego w składzie konsyliarzy<sup>260</sup>. Także z analizy podpisów umieszczonych pod aktem z 30 sierpnia wynika, że szlachta i przedstawiciele tych powiatów nie uczestniczyli w zjeździe. Dokument ten sygnowało tylko 35 obywateli, w tym 13 konsyliarzy<sup>261</sup>. Biorąc pod uwagę, że w województwie tym mieszkało około 78 tysięcy osób stanu szlacheckiego<sup>262</sup>, wynik ten nie mógł konfederatów zadowolić.

Konfederacja krakowska zawiązana została 13 sierpnia 1792 roku. Wydaje się, że na wcześniejsze jej sformowanie nie pozwalały nastroje panujące w Krakowie. Województwo to, co prawda, nie zaimponowało ofiarnością na rzecz obrony Konstytucji 3 maja, niemniej parokrotnie zmanifestowało swe poparcie dla niej. Takie znaczenie miało odesłanie do Stanisława Augusta uniwersału Sz. Potockiego, przysłanego potajemnie do Krakowa, i przyjmowanie przez szlachtę jeszcze w lipcu 1792 roku prawa miejskiego<sup>263</sup>. Najbardziej jednak spektakularnym czynem stało się przyjęcie 3 sierpnia do ksiąg ziemskich protestu przeciw targowicy. Złożył go przed swym wyjazdem za granicę Sebastian Dem-

<sup>257</sup> Tamże, k. 255.

<sup>258</sup> Por. tamże, k. 209—211 i k. 255—261v.

<sup>259</sup> Por. tamże, k. 277, Sesja sądów konfederackich w Dobrzyniu, 26 IX 1792.

<sup>260</sup> Por. Aneks I.

<sup>261</sup> BPAN Kr. rkps 8336, k. 255—261v., Akt zawiązania..., Płock 30 VIII 1792.

<sup>262</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. I, s. 96.

<sup>263</sup> J. Bieniarzówna, J. Małecki: *Dzieje Krakowa*. T. 2. Kraków 1994, s. 598—599. Por. o nastrojach panujących w tym czasie w Krakowie relacje J. F. Zöllnera, *Kraków za Stanisława Augusta...*, s. 130.

bowski, komisarz cywilno-wojskowy<sup>264</sup>. Na początku sierpnia 1792 roku niepokojna była też ludność Częstochowy. Komendant tej twierdzy M. Wierzbowski pisał: „[...] wielkie obywatelów wzburzenie nastąpiło” po akcesie królewskim, został on uznany przez część mieszkańców tego miasta za zdracę<sup>265</sup>.

Dopiero po uspokojeniu się tych nastrojów, 13 sierpnia 1792 roku w Proszowicach doszło do skonfederowania województwa krakowskiego. Od razu też zrobiono to zgodnie ze wskazaniem Generalności<sup>266</sup>. Trzy dni później M. Walewski, wojewoda sieradzki, który został marszałkiem konfederacji krakowskiej, pisał do S. Rzewuskiego: „Natychmiast podniosłem konfederację w województwie krakowskim, podług pana insynuacji.” Podkreślił też, że w niczym od Generalności nie odstępuje i prosi o dalsze jej uchwały, „aby przecież partyzanci, tego gwałtownie w dniu trzecim maja zebraną w Warszawie zgrają, dokonanego bezprawia jeszcze dotąd w swej zaciętości trwający, dokładniej w swoim błędzie oświeconymi być mogli”<sup>267</sup>. Ks. Dominik Walewski przyjął decyzję swego krewniaka obojętnie, nie widząc w tym nic złego ani zaskakującego<sup>268</sup>.

Zjazd szlachty przebiegał spokojnie i bez obecności wojsk rosyjskich<sup>269</sup>. Po wyborze M. Walewskiego na marszałka przystąpiono do wyznaczania pozostałych urzędników konfederacji. Nie wszyscy chętnie przyjmowali powierzone im funkcje. Przykładem takiej postawy jest zachowanie komisarza Legockiego, „który się wymawiał z tego urzędu”<sup>270</sup>. Ostatecznie wybrano 10 konsyliarzy<sup>271</sup>. W gronie tym znaleźli się byli posłowie krakowscy, znani oponenti ustawy majowej: Karol Głębocki i August Otfinowski; upokorzeni na sejmikach lutowych<sup>272</sup>, teraz tryumfowali. Obaj dzięki udziałowi w konfederacji targowickiej bardzo szybko awansowali w hierarchii urzędniczej<sup>273</sup>. Byłym posłem

<sup>264</sup> Por. AP Kr., Terra Crac. Nova rkps 59, s. 1732—1739.

<sup>265</sup> Cyt. za T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 178.

<sup>266</sup> Por. AP Kr., Terra Crac. Nova rkps 59, s. 1799—1803, Uchwała województwa krakowskiego w Proszowicach, 13 VIII 1792.

<sup>267</sup> Tamże, AP rkps pudło XIII 2/57, nlb., M. Walewski do S. Rzewuskiego, b.m. 16 VIII 1792. M. Walewski poinformował także króla o zawieraniu konfederacji. W liście tym zganił ustawę rządową, zapewniał jednak o swym oddaniu i dodał, że do związku przystąpił za przykładem królewskim, por. AP Ł., A. Walewskich rkps 31, s. 301, M. Walewski do Stanisława Augusta, Proszowice 13 VIII 1792. Pisał wcześniej o ustawie majowej co innego: „Przeciwko Konstytucji nie mam racji źle gadać, ani pisać, bo mi się bardzo podoba wyjąwszy [...] sukcesje”, por. tamże, s. 300, M. Walewski do ks. Grodzickiego, dziekana huc., b.m.r.

<sup>268</sup> Por. tamże, rkps 7, s. 304, D. Walewski do siostry Teresy, Żarnowiec 11 VIII 1792.

<sup>269</sup> Por. BJ rkps 3138, k. 18v., J. Śniadecki do Franciszka Bukatego, Kraków 24 IX 1792; BO rkps 11640, s. 426, Franciszek Świniarski do J. Wodzickiego, Kraków 20 X 1792.

<sup>270</sup> Por. BK rkps 927, k. 125v., Spis konsyliarzy i komisarzy krakowskich.

<sup>271</sup> Por. AP Kr., Terra Crac. Nova rkps 59, s. 1799—1803, Uchwała...; BK rkps 927; BPAN Kr. rkps 1241, T. II; Aneks I.

<sup>272</sup> Por. BJ rkps 3755, nlb., Zboiński do NN, Kraków 16 II 1792.

<sup>273</sup> W 1792 K. Głębocki był tylko k., w dwa lata później już podkom. prosz., podobnie A. Otfinowski, choć tu awans był mniejszy, z burg. kr. na podcz. prosz., por. *Urzednicy wojewódz-*

wśród konsyliarzy był też Jerzy Ożarowski, podstoli krakowski. W grupie tej 7 osób nosiło tytuły urzędników ziemskich, a 2 osoby nie pełniły dotąd żadnej funkcji<sup>274</sup>, niemniej wszystkich — z wyjątkiem Jerzego Czarowskiego — możemy zaliczyć do postaci znanych w województwie.

Konfederacja krakowska gorliwie wykonywała zalecenia Generalności. 25 sierpnia rozwiązała komisję cywilno-wojskową<sup>275</sup>, a trzy dni później M. Walewski wydał uniwersał określający warunki i sposób składania akcesu do konfederacji targowickiej<sup>276</sup>.

Najprawdopodobniej „przy królu” zawiązały się trzy konfederacje województwa rawskiego. Pierwszy ukonstytuował się 16 sierpnia związek rawski<sup>277</sup>. Zjazdowi szlacheckiemu przewodził Antoni Lasocki, kasztelan gostyński, marszałkiem obrano Felicjana Libiszewskiego, podstolego rawskiego, a wspomagać go miało 8 konsyliarzy<sup>278</sup>, niestety nie udało się ustalić ich personaliów. Frekwencja, podobnie jak w innych ziemiach prowincji, nie była duża. Nie znany nam bliżej Bykowski pisał: „[...] mało tam było Ichmościów i my nie byliśmy, ale nam akces czynić nakazano najdalej nie-dziel dwie”<sup>279</sup>.

Następnie zawiązane zostały konfederacje, gostyńska — 29 sierpnia i sochaczewska — 31 sierpnia<sup>280</sup>. Nie znamy treści tych akcesów, niemniej daty wskazują, że obie konfederacje utworzono na powtórzonych zjazdach szlachty. Wydaje się, że pierwsze akcesy tych ziem do konfederacji Generalność zakwestionowała. Najprawdopodobniej więc pierwotnie konfederacje te zawiązały się „przy królu”.

Marszałkiem konfederacji gostyńskiej został Wincenty Ciechomski, cześnik sochaczewski. Wśród konsyliarzy znalazło się 4 urzędników ziemskich, m.in. Franciszek Gadomski i Antoni Zabłocki. Pozostali nie pełnili żadnej funkcji i mniej znaczyli w ziemi, można tu wspomnieć jedynie o Kazimierzu Kurd-

---

*twa krakowskiego XVI—XVIII wieku. Spisy. Oprac. S. Cynarski, A. Falinowska-Gradowska. Kórnik 1990, s. 118.*

<sup>274</sup> Por. Aneks 1.

<sup>275</sup> Por. AP Kr., Terra Crac. Nova rkps 59, s. 1942—1944, 1944—1946, Uniwersał M. Walewskiego, Krzysztofory 25 VIII 1792.

<sup>276</sup> Nakazano, zgodnie z zaleceniem Generalności, najpierw zrobić reces od Konstytucji 3 maja, a następnie, według jednej formuły, akces. Jako przykład złego dopełnienia formalności podano akces Józefa Chwaliboga z 20 VIII 1792. Por. tamże, Rel. Crac. rkps 223, s. 2—3, Uniwersał do województwa krakowskiego, Krzysztofory 28 VIII 1792.

<sup>277</sup> W. Smoleński datuje jej powstanie na 17 VIII, potwierdza natomiast, że zawiązano ją „przy królu”, W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 288.

<sup>278</sup> Por. AP K., Akta Lanckorońskich rkps 24, nłb., Bykowski do Lanckorońskiej, Rawa 18 VIII 1792.

<sup>279</sup> Tamże.

<sup>280</sup> BK rkps 1172, Series. Urzędnicy konfederacji gostyńskiej i sochaczewskiej.



wanowskim<sup>281</sup>, choć nie wiemy, czy był on krewnym znanego targowiczana gen. K. Kurdwanowskiego.

Na czele konfederacji sochaczewskiej stanął Jerzy Skarżyński, podkomorzy sochaczewski. Obywatele zebrani w Sochaczewie wybrali też 8 konsyliarzy, tylko dwóch z nich było niskimi urzędnikami ziemskimi, ale także dwóch — Franciszek Szymanowski i Mareli Zembrzusi — w czasie Sejmu Wielkiego sprawowało funkcje poselskie. Reszta to osoby mniej znane, ale należące do powszechnie szanowanych rodzin Łączyńskich i Rogowskich<sup>282</sup>.

Również w Wielkopolsce właściwej proces formowania konfederacji szedł bardzo opornie. Grupa zwolenników targowicy nie była tu wielka. Jak pisał L. Wegner, pomimo wysiłków Franciszka Moszczeńskiego i Józefa Krzyżanowskiego, posła Sejmu Wielkiego, wstręt „dla sprawców nieszczęścia ojczyzny tak był ogólny i żywy, że zabiegi i usiłowania pozostawały przez kilka tygodni bezskuteczne”<sup>283</sup>. Dopiero w połowie sierpnia 1792 roku „wielkopolscy obywatele już się uspokoili i skłonili łączyć się za przykładem króla i innych województw z konfederacją targowicką”<sup>284</sup>.

Pierwszą próbę zawiązania konfederacji podjęto 14 sierpnia 1792 roku w Kaliszu. Doszło tu, co prawda, do skonfederowania województwa kaliskiego pod laską Franciszka Mikorskiego, sędziego kaliskiego, ale związek ten był nieliczny i praktycznie nie rozpoczął działalności<sup>285</sup>. Jego marszałek F. Mikorski został później konsyliarzem konfederacji wielkopolskiej. Niestety, brak bliższych danych nie pozwala określić, czy konfederacja kaliska zawiązała się „przy królu”, nie znamy też nazwisk wybranych tam konsyliarzy.

Niewielu chętnych do angażowania się po stronie targowicy skłoniło orędowników tego związku do zawiązania jednej konfederacji wszystkich województw wielkopolskich<sup>286</sup>, co było ewenementem w skali kraju. Konfederacja taka powstała 20 sierpnia 1792 roku w Środzie, a swój akces wzorowała na akcie targowickim<sup>287</sup>. Na jej czele stanął Ł. Bniński, poseł na Sejmie Wielkim, jeden z najbogatszych a zarazem najpopularniejszych obywateli w tej prowincji<sup>288</sup>. Zjazd obywateli województw poznańskiego, gnieźnieńskiego, kaliskiego i ziemi wschowskiej był nieprawdopodobnie mały. Zjechało tylko 11 obywateli<sup>289</sup>, m.in.

<sup>281</sup> Tamże. Por. Aneks 1.

<sup>282</sup> Por. BK rkps 1172, Series. Urzędnicy konfederacji gostyńskiej i sochaczewskiej. Por. też Aneks 1.

<sup>283</sup> L. Wegner: *Konfederacja...*, s. 29.

<sup>284</sup> BŁ rkps 2110, s. 492, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 15 VIII 1792.

<sup>285</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 289—290.

<sup>286</sup> Por. L. Wegner: *Konfederacja...*, s. 29.

<sup>287</sup> Tamże, Dodatek XXII, s. 139—154.

<sup>288</sup> Por. tamże, s. 30—32.

<sup>289</sup> Na sejmiku lutowym w samym tylko Poznaniu było przeszło 100 osób. Por. J. Sobczak: *Działalność sejmików...*, s. 51—52.

Józef Gliszczyński, kasztelan biechowski, i Jędrzej Miaskowski<sup>290</sup>. Wszyscy obecni zostali konsyliarzami. W sumie wybrano czy raczej wyznaczono ich 54 osób<sup>291</sup>, „po większej części na zjeździe nieprzytomnych, którzy, jako bez wiedzy i woli swej obrani, w związku tym żadnego następnie nie mieli udziału”<sup>292</sup>. Dodajmy tylko, że ta „większa część” to aż 44 osoby. Lista konsyliarzy w tym wypadku była wyjątkowo „listą życzeń” obecnych w Środzie konfederatów. Znalazło się na niej aż 12 posłów ostatniego sejmiku i 5 senatorów<sup>293</sup>.

W Gnieźnie doszło 23 sierpnia 1792 roku do zawiązania drugiej konfederacji gnieźnieńskiej. Stało się to w czasie zjazdu szlachty województwa gnieźnieńskiego i powiatu kcyńskiego<sup>294</sup>. W obecności Józefa Radziwińskiego, wojewody gnieźnieńskiego, i Walentego Gozimirskiego, kasztelana elbląskiego, marszałkiem obrano Adama Bielskiego. Z 29 obywateli przybyłych do Gniezna wybrano 4 konsyliarzy i tyluż komisarzy prowiantowych<sup>295</sup>. L. Wegner pomniejsza znaczenie tej konfederacji, pisząc: „Obywatele gnieźnieńscy zawiązali ją głównie w celu sprawiedliwego rozłożenia ciężaru w dostarczaniu żywności dla wojska.”<sup>296</sup> Nie wykluczając takiego motywu, stwierdzić jednak należy, że akt zawiązania tej konfederacji mówi co innego. Związek zawarty został „przy królu”, wyraźne jest tu też odniesienie do akcesu ziemi warszawskiej z 2 sierpnia. Powstała więc ona w opozycji do aktu wielkopolskiego, właściwa jest zatem interpretacja W. Smoleńskiego, który uznaje ją za prokrólewską<sup>297</sup>.

Przy zawiązywaniu konfederacji wielkopolskich obecnych było w sumie maksymalnie kilkudziesięciu obywateli, a to niewiele zważywszy, że tylko jedno województwo kaliskie liczyło 15 441 osób stanu szlacheckiego<sup>298</sup>. Także najważniejsi w Wielkopolsce obywatele stali na uboczu tych wydarzeń. Wojewoda poznański Józef Mielżyński przebywał w Czechach „u wód”, gdzie zmarł 5 września 1792 roku<sup>299</sup>. Kłopoty z konfederacją, pomimo że figurował na liście konsyliarzy Generalności, miał biskup poznański Antoni Okęcki. Dostał on pozew od konfederacji „za nieutrzymywanie w karności księży”<sup>300</sup>.

<sup>290</sup> Niespełna miesiąc wcześniej stał na czele ochotników mających bronić Konstytucji 3 maja. Pewnym usprawiedliwieniem tej postawy jest fakt, że dołączenia się z konfederacją namawiał go Stanisław August, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 290—291.

<sup>291</sup> Por. L. Wegner: *Konfederacja...*, Dodatek XXII, s. 154; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 290; Aneks I.

<sup>292</sup> L. Wegner: *Konfederacja...*, s. 33.

<sup>293</sup> Por. Aneks I.

<sup>294</sup> Por. L. Wegner: *Konfederacja...*, Dodatek XXIII, s. 155—158.

<sup>295</sup> Tamże.

<sup>296</sup> Tamże, s. 34.

<sup>297</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 291.

<sup>298</sup> Por. T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. s. 96.

<sup>299</sup> BCz. rkps 927, s. 405, Maciej Mielżyński do Stanisława Augusta, Wrzesień 27 IX 1792.

<sup>300</sup> BO rkps 11633, s. 255, Ł. Biegański do J. Wodzickiego, Warszawa 11 VIII 1792. Wydaje się, że wydarzenie to skłoniło go do uległości wobec targowicy, gdyż we wrześniu 1792 nakazał

Omówione powyżej konfederacje wielkopolskie zamykają opis długiego procesu formowania się konfederacji targowickiej w Koronie. Sukces targowiczian był w tym względzie połowiczny, do 6 września 1792 roku udało im się, co prawda, ostatecznie skonfederować jej ziemie i województwa, ale nie zdołali uzyskać powszechnej akceptacji szlachty dla swych poczynąń.

Do czasu zakończenia wojny i przystąpienia Stanisława Augusta do targowicy konfederaci nie mogli mówić o sukcesie. Rozwój konfederacji wojewódzkich na ziemiach południowo-wschodnich Korony trudno uznać za szybki. Nawet na terenach zajętych przez wojska rosyjskie organizowanie konfederacji szło wolno, a niemożność wykonywania przez nie pełnej jurysdykcji do czasu zakończenia wojny, w wypadku województw braclawskiego i podolskiego, potwierdza tę tezę. Dopiero w połowie lipca 1792 roku sytuacja w tym względzie poprawiła się. Nie możemy także mówić o powszechnym i samorządnym udziale społeczeństwa szlacheckiego w tworzeniu tych związków. Organizowane przez konfederatów zjazdy szlacheckie nie były zbyt liczne, maksymalnie gromadziły od 100 do 300 osób, jak w Targowicy czy Chełmie. Niemniej w tym wypadku niepełne dane każą wstrzymać się z ostatecznymi wnioskami.

O ograniczonym poparciu dla konfederacji targowickiej świadczy też liczba złożonych akcesów. Najwięcej zebrała ich konfederacja kijowska — 4867, dalej podolska — 1020 i braclawska — 911. Biorąc pod uwagę, że tylko w dobrach humanśkich i białocerkiewskich „jest z tysiąc szlachty”<sup>301</sup>, to ocena tego faktu ulega diametralnej zmianie. Mamy podstawy sądzić, że znaczną część tych akcesów złożyła szlachta zależna ekonomicznie od Sz. Potockiego, F. K. Branickiego czy, w ziemi chełmskiej, od S. Rzewuskiego.

Cz. Nanke pisze, że w szeregi konfederatów na kresach Rzeczypospolitej garnęła się głównie uboższa szlachta i nieposesjonaci<sup>302</sup>. Potwierdzają to znane nam spisy osób zgłaszających akcesy do konfederacji. Widnieje na nich wiele krzyżyków, które przypisać możemy niepiśmiennej szlachcie drobnej, stanowią one 70% wszystkich podpisów w województwie kijowskim i 30% w ruskim. Oprócz wspomnianej już szlachty zależnej od magnatów, następną najliczniej reprezentowaną grupą na listach akcesów jest szlachta zaściankowa i czynszowa, występująca — biorąc pod uwagę kresy Rzeczypospolitej — tylko na ziemiach ruskich<sup>303</sup>. Szlachta drobna przystępowała do związku, czyniła to jednak raczej niechętnie, w każdym razie zdecydowanie przeważają relacje mówiące o jej oporze wobec nowych władz niż o przychylnym nastawieniu do

---

modły za pomyślność prac konfederacji. Por. „Gazeta Warszawska” nr 71 z 5 IX 1792; M. Ślusarska: „Obca przemoc”..., s. 101.

<sup>301</sup> T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 1, s. 88.

<sup>302</sup> Por. Cz. Nanke: *Szlachta...*, s. 58.

<sup>303</sup> Por. A. Zajączkowski: *Szlachta...*, s. 32—33.

nich. Choć stwierdzić jednak należy, że do jawnego sprzeciwu wobec targowicy dochodziło rzadko.

Stosunkowo niewiele podpisów umieszczonych na omawianych spisach należy do przedstawicieli średniej szlachty i magnaterii. Można tu wymienić jedynie kilkanaście nazwisk, m.in. L. M. Świejkowskiego, wojewodę podolskiego, S. Pruszyńskiego, kasztelana żytomierskiego, J. Tyszkiewicza i M. Potockiego. Należy też dodać, że poza zgłoszeniem akcesu nie wykazywali oni większej aktywności politycznej. Jak się wydaje, większość zamożniejszej części narodu szlacheckiego z terenów południowo-wschodniej Polski opuściła swe dobra, by bez konieczności deklarowania się po jednej ze stron konfliktu obserwować, z Galicji albo z głębi Rzeczypospolitej, rozwój wypadków<sup>304</sup>. Czynniki polityczny nie odgrywał tu jednak decydującej roli. W gronie wyjeżdżających znajdowali się zarówno zwolennicy Konstytucji 3 maja, jak i jej oponenti, np. H. Sanguszko, późniejszy konsyliarz Generalności.

Konfederacja targowicka miała również kłopoty z kompletowaniem władz tworzonych związków wojewódzkich. Trudno mówić o jakimkolwiek wolnym wyborze marszałków i konsyliarzy. We wszystkich 8 zawiązanych konfederacjach na terenach województw południowo-wschodnich funkcje te objęli ludzie Sz. Potockiego, F. K. Branickiego lub S. Rzewuskiego, zresztą często ze sobą rywalizujący. Siłą rzeczy więc udział w tych władzach magnaterii i średniej szlachty, niezależnej od „ojców targowicy” i nie będącej z nimi w bliższych związkach, musiał być ograniczony. W. Smoleński, na przykładzie konfederacji kijowskiej, krytycznie ocenia wybranych konsyliarzy<sup>305</sup>. Zgodzić się należy, że nie byli to pierwsi obywatele województwa, ale pięciu z siedmiu zaliczyć możemy do średniej szlachty. Podobnie sytuacja wyglądała w pozostałych województwach. Na 114 konsyliarzy owych ośmiu konfederacji<sup>306</sup> 55 było urzędnikami ziemskimi, 8 posłami ostatniego sejmiku, 1 był senatorem, natomiast o 46 osobach możemy powiedzieć, że niewiele znaczyli w danym województwie, tym konfederacja mogła przynieść awans. Przedstawione tu ustalenia nie są do końca wiążące, gdyż z pewnością nie wszyscy podjęli się wyznaczonych im funkcji. Wiele racji miał Stanisław August, pisząc, że „ze wszystkich województw wymienia [się] za konsyliarzy konfederacji osoby, z których wielka część albo tu się znajduje, albo wcale są umysłem najoddaleni od [tych] zamiarów”<sup>307</sup>. Wielu spośród wybranych faktycznie nie było przy tym obecnych. W województwie ruskim na 20 obranych konsyliarzy mamy aż 13 takich wypadków<sup>308</sup>. Wydaje się, że większość zaakceptowała

<sup>304</sup> Por. relacje W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 88.

<sup>305</sup> Por. tamże, s. 186–187.

<sup>306</sup> Dane obejmują konfederacje: podol., brac., woł., czernih., kij., bel., ruską i lub.

<sup>307</sup> AGAD, ZP rkps 413, k. 413, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 7 VII 1792.

<sup>308</sup> Por. AP L., Akta..., k. 12–20, „Akt zawiązania...”.

później tę decyzję, jednak nie mamy takiej pewności. Jan Bispin, starosta starodubowski, pisał: „[...] obywatele najtroskliwszą o dobro Ojczyzny gorliwością zajętego i duchem szczerej wierności dla WKM zawsze tchnącego, na liście konsyliarzy umieścić mnie kazali”. J. Bispin, choć przeciwny aktowi związkowemu, przyjął funkcję i obiecał służyć obywatelom i królowi<sup>309</sup>. Nie wszyscy jednak tak postępowali, o czym mogą świadczyć różnice w liczbie konsyliarzy powoływanych przez poszczególne województwa, od 7 osób w podolskim do 31 w lubelskim. Sądzić można, że dysproporcje te są wynikiem m.in. właśnie odmowy bezpośrednio zainteresowanych. Wynika z tego, że konfederacja targowicka, nawet wśród tych, którzy wcześniej ideowo wydawali się jej bliscy, nie zyskała pełni akceptacji.

Przystąpienie króla do konfederacji targowickiej 23 lipca mogło skłaniać obywateli do łączenia się z nią, usprawiedliwiała bowiem taki krok. Decyzja Stanisława Augusta w niewielkim stopniu jednak poprawiła opinię społeczeństwa szlacheckiego o konfederacji, o czym może świadczyć niska frekwencja na zjazdach szlacheckich poprzedzających akcesy kolejnych ziem i województw do targowicy. Jedynym istotnym efektem posunięcia króla był fakt zawiązywania nowych konfederacji „przy królu”. Należy je traktować jako pewną formę sprzeciwu obywateli wobec przywódców targowickich i wyraz dezaprobaty dla ich działań oraz próbę zmiany oblicza tworzonego przez nich związku.

Z 25 konfederacji utworzonych po akcesie króla aż 18 musiało powtórnie się zawiązywać. Wydaje się, że nakazywanie zmiany treści zgłaszanych pierwotnie akcesów — jeżeli Generalności zależało na pozyskaniu społeczeństwa szlacheckiego — było błędem targowicy. Żądanie to wskazywało, że samodzielność tych związków będzie ograniczona, i stanowiło wyraźny sygnał ostrzegający szlachtę, że prerogatywy owych konfederacji nie będą duże, a ich rola może być służebna, i to nie w stosunku do obywateli, ale do Generalności. W tej decyzji możemy dopatrywać się jednej z przyczyn ich późniejszej niewielkiej aktywności.

Konieczność zgłaszania powtórnych akcesów miała także pewien wpływ na dokonywanie zmian w składach personalnych ponownie wybieranych władz konfederackich. Porównania nazwisk znajdujących się na listach konsyliarzy wybranych na pierwszym i drugim zjeździe możemy dokonać w odniesieniu do 8 konfederacji, dla nich bowiem dysponujemy wystarczającymi danymi. Tylko w jednym wypadku, konfederacji liwskiej, liczba konsyliarzy nie zmieniła się i wszyscy zachowali swe funkcje. Również wszyscy pierwotnie wybrani w województwie sieradzkim i łęczyckim uzyskali potwierdzenie na drugim zjeździe, przy czym liczbę konsyliarzy powiększono odpowiednio o 8 i 10 osób. Natomiast w pozostałych 5 wypadkach odnotowujemy znaczne zmniejszenie się liczby konsyliarzy początkowo umieszczonych na listach. Wykreślono

<sup>309</sup> AGAD, ZP rkps 87, k. 57, J. Bispin do Stanisława Augusta, b.m. 17 VII 1792.

z nich w województwie sandomierskim — 14, w ziemiach: czerskiej — 13, zakroczymskiej i ciechanowskiej po 10 oraz warszawskiej — 7. Z pewnością nie wszyscy z tych konsyliarzy usunęli się z powodu konieczności zgłaszania akcesu, którego treści nie akceptowali, niemniej możemy przypuszczać, że dla części, szczególnie dla stronników Stanisława Augusta, fakt ten miał znaczenie przy podejmowaniu takiej decyzji.

Wydaje się natomiast, że treść akcesu nie miała większego wpływu na frekwencję. Liczba osób podpisujących się pod aktami na powtórzonych zjazdach we wszystkich znanych nam wypadkach była nieco większa niż pierwotnie i zbliżona do liczby sygnujących akty na zjazdach, które od razu przyjęły tekst ułożony przez Sz. Potockiego. Sądzić jednak możemy, że zadecydowała o tym świadomość konieczności pogodzenia się z losem, a jednocześnie ukryta nadzieja na jego polepszenie. Kwestie sympatii politycznych odgrywały wśród uczestników tych zjazdów raczej drugorzędną rolę, choć pewności w tym względzie nie mamy, gdyż nie znamy dokładnie ich przebiegu.

W nielicznych relacjach ze zjazdów szlacheckich brak jakichkolwiek wzmianek o sporach czy opozycji konkretnych grup szlacheckich. Z adnotacji pod akcesem wiemy tylko o proteście części szlachty województwa łęczyckiego. Niestety, nie udało się ustalić, czy była ona w opozycji do treści aktu zawiązanego „przy królu”, czy też w ogóle sprzeciwiała się konfederacji. Przypuszczamy, że do dyskusji na tych zgromadzeniach dochodziło chociażby nad treścią akcesów „przy królu”, zdają się o tym świadczyć różnice w ich brzmieniu i wysuwanych postulatach. Wydaje się też, że wbrew temu, co pisze J. U. Niemcewicz: „Po podpisie królewskim i opanowaniu już całej Polski przez Moskali, gwałty i przymus na obywatelach, by się do targowicy łączyli, nie miały granic”<sup>310</sup>, środków tych w Koronie nie stosowano powszechnie, przeczą temu właśnie niska frekwencja i akcesy „przy królu”. Tylko w województwach południowo-wschodnich i podlaskim uwidocznił się nacisk targowiczian i wojsk rosyjskich na obywateli. W tym ostatnim owa presja wpłynęła na większą frekwencję szlachty na zjeździe, gdyż w konfederowaniu ziemi drohickiej brało udział 311 osób, mielnickiej zaś — 130, niemniej i tak były to wyniki zdecydowanie niższe od średniej dla tych ziem<sup>311</sup>. Nie zmienia to faktu, że w odniesieniu do pozostałych konfederacji centralnej Korony liczby te były znacznie mniejsze, choć przesadził J. U. Niemcewicz pisząc, iż „sejmiki te z pięciu lub sześciu osób składane były”<sup>312</sup>.

<sup>310</sup> J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki...*, s. 45.

<sup>311</sup> Przypuszczalnie na sejmik z bielskiej wojew. podl. przed sejmem 1782 zjechało 2000 szlachty, por. M. Starzeński: *Na schyłku...*, s. 57. Nawet zakładając znaczną przesadę autora tych pamiętników, to w tym kontekście ocena frekwencji na zjazdach szlacheckich 1792 roku na ziemiach o podobnej strukturze demograficznej nie może być korzystna dla targowicy.

<sup>312</sup> J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki...*, s. 45.

Rzeczywiście, niewielu obywateli przybywało na te zjazdy szlacheckie. Pomi-  
mo iż nie były one formalnie sejmikami, to jednak możemy porównać frekwen-  
cje na nich do przeciętnej liczby uczestników na sejmikach. Zgadza się  
z wątpliwościami co do tego typu porównań i sposobu obliczania frekwencji,  
które wyraził W. Kriegseisen<sup>313</sup>, jednakże zestawienie takie daje ogólny pogląd  
na skalę poparcia obywateli dla konfederacji targowickiej. Zakładając, że  
„sejmikujących było zwykle od kilkudziesięciu do 200—300 osób”<sup>314</sup>, to  
liczby porównywalnej — pomijając wspomniane wyżej województwo podlaskie  
— nie spotykamy nigdzie w centralnej części Korony. Podobnie niekorzystnie  
dla targowicy wypada porównanie z sejmikami lutowymi. Zgromadzenia szla-  
checkie w okresie formowania struktur prowincjonalnych były nieliczne — od 11  
osób na wręcz kuriozalnym zjeździe w Środzie do 69 osób uchwalających akces  
6 sierpnia w Sieradzu, przeciętnie zaś spotykamy pod aktami 30—50 podpisów.  
Statystykę tę pogarsza jeszcze fakt, że część tych sygnacji — w wypadku  
konfederacji wielkopolskiej 100% — pochodziła od konsyliarzy, czyli osób  
zainteresowanych. Biorąc też pod uwagę, że Generalności zależało na poparciu  
szlachty<sup>315</sup> i że liczba zjazdów była mniejsza niż liczba zazwyczaj odbywanych  
sejmików, to ocena tego porównania musi wypaść niekorzystnie dla targowicy.  
Małą frekwencję tylko w niewielkim stopniu da się usprawiedliwić zaburzeniami  
wojennymi, złymi warunkami atmosferycznymi czy koniecznością prowadzenia  
prac polowych. Szlachta nie dała targowicy mandatu do sprawowania władzy.

Porównanie frekwencji na zjazdach targowickich z obecnością na innych  
konfederacjach wydaje się tu niecelowe i niewiele wnoszące. Każda z nich  
zawiazywała się w specyficznych warunkach, charakterystycznych dla po-  
szczególnych związków. Niemniej warto zauważyć, że targowicy brakowało  
spontaniczności, zazwyczaj cechującej związki konfederackie. W każdym razie  
z pewnością nie możemy powiedzieć o konfederacji targowickiej, jak uczynił to  
S. Bukar w odniesieniu do konfederacji gołębskiej, że na pierwsze jej wezwanie  
stało 100 tysięcy szlachty<sup>316</sup>.

<sup>313</sup> W. Kriegseisen: *Sejmiki...*, s. 132. Por. inne uwagi J. Seredyka: *O ujednolicenie badań nad parlamentaryzmem epoki staropolskiej*. W: *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki. Prace dedykowane Prof. Stanisławowi Plazie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. J. Małec i W. Uruszczak. Kraków 1999, s. 24 i nast.

<sup>314</sup> W. Kriegseisen: *Sejmiki...*, s. 133. Adolf Pawiński uważa, że średnio na sejmik przyby-  
wało około 700 osób, por. A. Pawiński: *Rządy sejmikowe w Polsce 1572—1795 na tle stosunków województw kujawskich*. Oprac. H. Olszewski. Warszawa 1978, s. 63—64. W 1790 uprawnio-  
nych do udziału w sejmikach w całej Rzeczypospolitej, według obliczeń T. Czackiego, było 138 814  
obywateli, T. Czacki: *Statystyka Polski*. W: *Dzieła zebrane i wydane*. T. 3. Poznań 1848, s. 4.

<sup>315</sup> „[...] nie zaniedbać nikogo; aby szlachcic, niech podpisuje, bo jak będzie *quantitas*, to się  
znajdzie *qualitas*”, Sz. Potocki do A. Złotnickiego, Elizabet 27 V 1792, cyt. za W. Smoleńskimi:  
*Konfederacja...*, s. 72. Por. AGAD, Zb. A. Czołowskiego rkps 528, s. 5, Sz. Potocki do „kochanego  
Podolskiego” Elizabet 5 VII 1792.

<sup>316</sup> S. Bukar: *Pamiętniki...*, s. 77.

Pod względem składu społecznego zjazdy szlacheckie także nie mogą imponować, choć podana przez J. Śniadeckiego ocena tego problemu: „Same prawie tylko gałgany piszą się, żeby może co profitować [...]”<sup>317</sup>, jest zbyt surowa. Wśród podpisujących akcesy ziem i województw znajdujemy 11 senatorów, 3 wojewodów i 8 kasztelanów. Znaczna część podpisów należy też z pewnością do szlachty średniej, w tym wypadku jednak trudno o bliższe określenie wielkości tej grupy. Jako stosunkowo niewielki możemy natomiast określić udział szlachty drobnej w zjazdach szlacheckich. Nie widzimy szlachty drobnej na zjazdach mazowieckich, a przecież była ona w tym województwie bardzo liczna. Jej obecność możemy jedynie odnotować pod akcesami ziemi wizeńskiej i zakroczymskiej, choć adnotacji „ręką utrzymaną” i krzyżyków jest mało, ich liczba wzrosła dopiero we wrześniu 1792 roku. Podobnie rzecz się miała w województwie łęczyckim.

Szlachta średnia dominowała w gronie konsyliarzy wybranych po akcesie króla. Warto jednak zaznaczyć, że wielu z obranych przyjmowało funkcje konsyliarskie po długim wahaniu i pod wpływem nacisku obywateli. Z konsyliarzy obranych na początku sierpnia 1792 roku 34%, tj. 49 z 125 osób, nie było obecnych przy wyborze<sup>318</sup>. Świadczyć to może pozytywnie o ich postawie moralnej i charakterze.

Na listach konsyliarskich powstałych po akcesie króla figuruje 394 osób<sup>319</sup>, wśród nich 7 senatorów, 33 posłów<sup>320</sup>; w sumie 117 możemy zaliczyć do wyższych urzędników ziemskich. Drugą, 153-osobową grupę stanowią: sędziowie, burgrabiowie, podwojewodzi, starostowie, oficerowie, byli komisarze cywilno-wojskowi, szambelanowie JKM i synowie znanych postaci. Trzecią zaś — 124-osobową — niepełniący w momencie wyznaczenia żadnej funkcji lub tacy, o których nic nie wiemy. Interpretacja przedstawionego tu zestawienia jest trudna, gdyż ma ono istotną wadę. Nie wiemy, ilu z umieszczonych w nim konsyliarzy przyjęło w końcu nałożone na siebie obowiązki. Niemniej wyniki te dają pewien pogląd na skład społeczny prowincjonalnych władz konfederacji targowickiej. Przeważa w nich średnia szlachta, osoby przyzwyczajone do pełnienia różnych funkcji publicznych oraz, jak się wydaje, mające na względzie dobro ziemi, z której zostali wybrani, choć z pewnością część osób tej grupy, szczególnie młodych synów urzędników, przyjmowała funkcje z myślą o karierze. Na uwagę zasługuje fakt, że niewielu tu starostów, tylko 9.

<sup>317</sup> BJ rkps 3138, k. 18v., J. Śniadecki do F. Bukatego, Kraków 24 IX 1792.

<sup>318</sup> Wyniki opracowane na podstawie danych z z.: liw., czers., warsz., zakr., ciech. oraz wojew. sand. i łęcz. Ich kompletność pozwala na takie obliczenie.

<sup>319</sup> W przypadku konfederacji zawiązywanych „przy królu” uwzględniono konsyliarzy wybranych na drugich zjazdach.

<sup>320</sup> Według J. Koweckiego z 359 posłów Sejmu Wielkiego 77 było przeciwnych ustawie majowej, por. J. Kowceki: *Posłowie debiutanci na Sejmie Czteroletnim*. W: *Wiek XVIII. Polska i świat*. Red. A. Zahorski. Warszawa 1974, s. 209.



Teoretycznie mogli oni czuć niechęć do reformy starostw podjętej na ostatnim sejmie, ich skromny udział w tym gronie zastanawia. Najmniej da się powiedzieć o trzeciej grupie. Możemy jednak przyjąć, że sporo w niej przedstawicieli drobnej szlachty, myślącej o awansie społecznym. Generalnie, stwierdzić należy, że władze terenowe konfederacji targowickiej, przynajmniej w tej części Korony, nie przedstawiały się tak źle, jak potocznie, stereotypowo przyjęło się sądzić.

Istotną kwestią, wymagającą omówienia, jest także sprawa treści aktów zawiązywania konfederacji ziem i województw „przy królu”. Nie wszystkie się zachowały, niemniej zawartość znanych nam potwierdza, że większość zjazdów, na których je uchwalano, była wolna od nacisków zewnętrznych. Punktem stałym tych aktów było znamienne — choć w różnej formie przedstawiane — żądanie zabezpieczenia „każdego majątku i własności” oraz zalecenie znalezienia „środków najprzystoitszych do ulżenia w podatkach, przy zmniejszeniu zbytecznych ekspens”<sup>321</sup>. Ogólnie rzecz ujmując, pod względem celów i stawianych zadań akty zawiązywane „przy królu” szły znacznie dalej niż ten wymagany przez Generalność. Były za to łagodniejsze, choć nie bezkrytyczne w ocenie dokonań Sejmu Wielkiego i przede wszystkim Stanisława Augusta. Wydaje się, że treści zawarte w tych aktach można traktować jako warunki, pod którymi szlachta obecna na zjazdach autentycznie gotowa byłaby poprzeć konfederację targowicką. Sądzić można, że z czasem program ten mógłby być również zaakceptowany przez szersze rzesze społeczeństwa szlacheckiego. Przypuszczalnie też pierwsze akcesy były próbą — być może nieświadomą — wysondowania, na jakie ustępstwa, w stosunku do poprzedniego ustroju, stać centralne władze konfederacji. Kanclerz J. Małachowski pisał 4 sierpnia 1792 roku: „Robią się konfederacje i w tych stronach, [ale] widoki ich są nie jedne, bo jedne chcą pokazać, że nie oręż wojska obcego kieruje nimi [...]. Drudzy pochlebiając królowi robią to [...]”<sup>322</sup>. Słowa te potwierdzają, że część zjazdów stanowiła wynik samodzielnych i niezależnych działań miejscowej szlachty. Członkowie Generalności tego faktu jednak nie chcieli uznać. Ostro wystąpił przeciw takiej postawie obywateli F. K. Branicki<sup>323</sup>.

W powtórnie zgłaszanych przez te ziemie i województwa akcesach interesujące są tylko tłumaczenia, dlaczego pierwszy akt odbiegał w swej treści od targowickiego. Usprawiedliwienie jest takie samo w każdym znanym nam wypadku. Broniono się wcześniejszą nieznanomością tego dokumentu. Tłumaczenie to było nie tylko wybiegiem, ale, jak się wydaje, odbiciem stanu

<sup>321</sup> Por. BPAN Kr. rkps 8354, k. 354v., Akt zawiązania..., Nowe Miasto 6 VIII 1792.

<sup>322</sup> AP Kr., AP rkps pudło XIII 2/28, nlb., J. Małachowski do S. Rzewuskiego, Warszawa 4 VIII 1792.

<sup>323</sup> Por. BO rkps 5973, s. 91, F. Branicki do M. Zaleskiego, Lubomla 21 VIII 1792; BJ rkps 8842, k. 83v., F. Branicki do M. Zaleskiego, Dubienka 8 VIII 1792.

rzeczywistego. Potwierdzają to także trudne do wyjaśnienia liczne błędy w datowaniu aktu targowickiego na owych usprawiedliwieniach. Świadczyć to może, pośrednio, o nikłym zasięgu realnej władzy targowicy.

Przez cały czas toczącej się wojny w krajach koronnych Rzeczypospolitej, szczególnie zaś na terenach nieobjętych jej działaniami, dominowały nastroje przychylnie konstytucji majowej<sup>324</sup>. O ile szlachta sama nie była skłonna do czynnego wspierania obrony kraju<sup>325</sup>, o tyle cieszyła się ze zwycięstw ks. Józefa, a ostatni sukces jego armii nastawił ją szczególnie bojowo. Wiadomości o batalii zielewieckiej krążyły po całej Rzeczypospolitej<sup>326</sup>. Stan ten utrzymywał się także w pierwszych chwilach po zakończeniu wojny. Nie można się temu dziwić, gdyż jakkolwiek pragmatyzm nakazywał pogodzić się z konfederacją targowicką, to życzliwość obywateli była po stronie obrońców Konstytucji 3 maja. Ranni żołnierze znajdowali troskliwą opiekę, ciesząc się zainteresowaniem całej okolicy, do której los ich rzucił. Wyrazy sympatii, jakich doświadczył ranny J. Gąsianowski, były czymś więcej niż tylko współczuciem, odzwierciedlały postawę polityczną<sup>327</sup>. Uczucia te, co godne podkreślenia, nie występowały na jednym obszarze. „Rzadko który obywatelski dom na podlaskiem i Polesiu, jako też pocziwych Warszawianów był, który by nie miał godnych oficerów i nie dopełniał dla nich z czułością praw gościnności i ludzkości.”<sup>328</sup> Wyrazów szczególnej uwagi doświadczył T. Kościuszko, któremu Katarzyna Potocka „puściła dożywociem wieś”<sup>329</sup>, oraz ks. Józef<sup>330</sup>. Jednak najbardziej wymownym przykładem może tu być miłość Marianny Sanguszkowej do gen. Stanisława Mokronowskiego. W swym liście do Sanguszkowej wojewodziny wołyńskiej, wyraźnie stwierdziła ona, że jej uczucie do S. Mokronowskiego zdecydowanie wzrosło, gdy dowiedziała się o jego walecznej postawie

<sup>324</sup> Na terenach województw wschodnich uczucia te osłabiały sukcesy wojsk rosyjskich oraz coraz ostrzejsze rozporządzenia władz Rzeczypospolitej. M.in. nakazano komisjom cywilno-wojskowym wojew.: woł., czernih., lub., i z. chełms. używania rekwizycji do zdobywania prowiantów. Zalecenie takie wydał Stanisław August 27 VI 1792, por. BCz. rkps 2890, s. 478.

<sup>325</sup> Por. D. Rołnik: *Szlachta koronna wobec wojny polsko-rosyjskiej...*, s. 215—232; T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 3, Dodatek A.

<sup>326</sup> Por. AGAD A. Straszyńskich rkps 1, s. 1011, „Doniesienie 22 Junij 1792”; BJ rkps 7514, k. 121v., Białobrzski do Józefa Gorczyńskiego, Warszawa 29 VI 1792.

<sup>327</sup> *Pamiętniki Józefa Dominika Gąsianowskiego...*, s. 6—8, 23, 25.

<sup>328</sup> Tamże, s. 116. Por. też S. Bukar: *Pamiętniki...*, s. 99—100.

<sup>329</sup> BCz. rkps 3295, k. 107v., NN do NN, b.m.r. Por. *Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej kasztelanowej kamieńskiej*. Wyd. K. Waliszewski. Poznań 1883, K. Kossakowska do I. Potockiego, Falenta 26 VII 1792, s. 263; B. Szyndler: *Tadeusz Kościuszko...*, s. 159; T. Kościuszko przeczył temu, twierdząc, że ofiary tej nie przyjął, por. T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 6, s. 47. W wartość ofiary danej przyszłemu naczelnikowi nie wierzył król, AGAD, ZP rkps 413, k. 449, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 22 VIII 1792.

<sup>330</sup> Sz. Askenazy: *Książę Józef Poniatowski 1763—1813*. Warszawa 1974, s. 79.

w wojnie z Rosją<sup>331</sup>. O sile sympatii społeczeństwa szlacheckiego do wojska polskiego najlepiej świadczy uwaga zamieszczona przez H. Lucchesiniego: „Jakkolwiek propozycja zniesienia podatków byłaby popularna, umysły polskie są tak przejęte myślą o zachowaniu armii, że potrzebne będzie zdecydowane żądanie trzech dworów, aby doszło do zatwierdzenia tej propozycji [...]”<sup>332</sup>

Zazwyczaj wyrazom sympatii dla wojska polskiego towarzyszyło okazywanie niechęci do konfederacji targowickiej. Początkowo była ona manifestowana jawnie głównie w Warszawie<sup>333</sup>, z czasem jednak — od połowy sierpnia — wypadki takie stają się rzadsze, a o utrzymywaniu się tych nastrojów w społeczeństwie szlacheckim dowiadujemy się z prywatnej korespondencji obywateli. Targowiczanie winiono przede wszystkim za rozpętanie wojny i wynikię stąd nieszczęścia<sup>334</sup>. Na nich spadała też odpowiedzialność za wszelkie nieszczęśliwe zdarzenia losowe, jak np. poronienie czy śmierć<sup>335</sup>. Dosadnie o „wyrodkach” targowickich wyrażała się M. Sanguszko: „[...] żebym kiedy takiego miała być matką, proszę Boga, żeby mnie zabrał z tego świata”<sup>336</sup>. Z ostrą krytyką postawy Sz. Potockiego wystąpił również Michał Czacki<sup>337</sup>. Wyrazem braku akceptacji dla konfederacji było także solidaryzowanie się z tymi, którzy ucierpieli w wyniku wojny. Nieznany nam korespondent I. Potockiego, patrząc na spustoszone Puławy, pocieszał niejakiego Gaukowskiego, prawdopodobnie jednego z ekonomów A. Czartoryskiego: „[...] lepiej ponosić szkody, jak zyski z wzgardą”<sup>338</sup>. Wśród niechętnych targowicy byli również niedawni przeciwnicy ustawy majowej, jak np. Ignacy Chomiński. Pisał on: „[...] to jest prawda, że nie byłem umysłem zgodny z tymi, którzy ten

---

<sup>331</sup> BK rkps 1578, k. 13, M. Sanguszko do Sanguszkowej, Warszawa 19 VIII 1792. Warto pamiętać, że to samo uczucie wstrzymywało potem S. Mokronowskiego od powzięcia decyzji o emigracji.

<sup>332</sup> G. Lucchesini: *Listy do Fryderyka Wilhelma...*, s. 242—243, H. Lucchesini do Fryderyka Wilhelma II, Warszawa 4 VIII 1792.

<sup>333</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 219—221; J. Łojek: *Geneza...*, s. 419—421.

<sup>334</sup> Por. BK rkps 1294, k. 38—38v., „List IP Jakuba Jakutowicza obywatela litt: do IP Seweryna Rzewuskiego”, b.m. 21 VI 1792; BŁ rkps 1776, k. 145, Swederski do Domańskiego, Siemiatycze 24 VI 1792; AGAD, ZP rkps 391, s. 16, Chomiński do Stanisława Augusta, Postawniki 9 V 1792.

<sup>335</sup> Por. BK rkps 1294, k. 38—38v., „List IP Jakuba...”; tamże, rkps 1599, nlb., „Respons JX Dziekana Winnickiego na list JW Potockiego M. Konfederacji Koronnej”, 25 V 1792. Por. ów „Respons...”, BK rkps 921, k. 4—6; BCz. rkps 2890 s. 609—612; druk BCz. Ewid. XVII/1814, s. 283—286.

<sup>336</sup> BK rkps 1578, k. 8v., M. Sanguszko do Sanguszkowej, Warszawa [czerwiec 1792].

<sup>337</sup> Por. AGAD, Zb. Komierowskich rkps 6787, nlb., „Kopia listu Jana Odrowąża do Sz. Potockiego”, Lwów 18 VIII 1792; BCz. rkps 968, k. 409—418; BO rkps 6776, s. 25—28, tu datowany na 8 VIII.

<sup>338</sup> AGAD, APP rkps 280, s. 463, NN do I. Potockiego, Kurów 25 VII 1792.

sejm zaczynali [...], tak nigdy nie będę sercem z tymi, którzy by odważyli się przerabiać cnotliwe zamiary i czynności tego sejmu dla ojczyzny mojej”<sup>339</sup>.

Nastroje te jednak stosunkowo rzadko decydowały o przyjęciu jakiegś bardziej radykalnej opozycyjnej postawy wobec konfederacji targowickiej. W grupie niechętnych związkowi Sz. Potockiego dominowała postawa bierna, w której widać sprzeczność między intencjami a faktycznym zachowaniem.

Uzalał się nad losem kraju August Gorzeński, ale uznał, że trzeba się z nowym rządem zgodzić, choć „przemoc go narzuciła”; dalej pisze, dodając sobie otuchy: „[...] lubo we wszystkim byłem ostrożny i jestem czysty. Mam nawet między nimi wiele przyjaciół, ale cóż, kiedy swoje sistema egzekwować muszę.”<sup>340</sup> Podobną wymowę ma treść listu F. Karpińskiego do J. Chreptowicza<sup>341</sup>. Spora część tej szlachty niechętniej konfederacji pragnęła tylko pokoju, i to jak najprędzej. To, kto zwycięży, dla wielu w gruncie rzeczy było mniej istotne, „daj tylko Boże, żeby prędko pokój był”<sup>342</sup>. Opisując wizytę Sz. Potockiego u hetmanowej A. Ogińskiej, J. Gąsianowski stwierdził, że prócz „motłochu targowickiego” przybyli tam „i gorliwi ojczyzny patrioci i kadzili temu bałwanowi, unikając ucisku i prześladowania”<sup>343</sup>. Argument ochrony majątku w tych wypadkach brał górę nad własnymi przekonaniami. Nieliczni tylko, jak np. Ignacy Zakrzewski, prezydent Warszawy, nie ulegli tej groźbie i pozostali wierni złożonej wcześniej przysiędze<sup>344</sup>. Strach przed utratą dóbr, jakkolwiek dość powszechny, dla wielu był tylko kolejnym usprawiedliwieniem podjętej decyzji o akcesie. Sekwestry — nie mówiąc już o konfiskatach — były rzadkością. Jeżeli stosowano ten środek, to raczej czasowo i na niewielką skalę. Realnie oceniał sytuację F. Bukaty, twierdząc, że nawet gdyby ktoś zajął jakieś

<sup>339</sup> AGAD, ZP rkps 391, s. 16, I. Chomiński do Stanisława Augusta, Postawniki 9 V 1792. Można mieć jednak pewne wątpliwości co do jego późniejszej postawy. Jego nazwisko bez imienia zostaje wymienione w kontekście zagarnięcia 400 tys. zł. Nie mamy jednak pewności, czy chodzi o Ignacego, AGAD, ZP rkps 87, k. 211, NN do Stanisława Augusta, Wilno 20 V 1792.

<sup>340</sup> BO rkps 4185, s. 65, A. Gorzeński do Adama Grabowskiego, star. lipieńskiego, Warszawa 20 VIII 1792. A. Gorzeński początkowo chciał „pójść na spokojność”, BO rkps 11633, s. 251, Ł. Biegański do J. Wodzickiego, Warszawa 8 VIII 1792. Później jednak myślał o krześle w senacie. R. Kaleta twierdzi, że to żona A. Gorzeńskiego zażądała dymisji dla niego. R. Kaleta: *Oświeceni...*, s. 703.

<sup>341</sup> Por. BK rkps 1532, s. 2, F. Karpiński do J. Chreptowicza, b.m.r.

<sup>342</sup> BO rkps 13663, s. 158, F. Sadowska do podcz. Wilczewskiego, Teremce 4 VII 1792. Por. też AGAD, Zb. MN rkps 79, s. 25, A. Bukaty do F. Bukatego, Kosicze 20 VIII 1792; BUW rkps 136a, k. 32, NN do M. Poniatowskiego, b.m.r.

<sup>343</sup> *Pamiętniki Józefa Dominika Gąsianowskiego...*, s. 46. Trafnie zauważyła A. Grześkowiak-Krwawicz, że spokój i bezpieczeństwo były wartościami wysoko cenionymi w społeczeństwie szlacheckim, A. Grześkowiak-Krwawicz: *Zdrada trzeciego maja? Malkontenci wobec ustawy rządowej*. W: *Bo insza...*, s. 56.

<sup>344</sup> Por. *Tajna korespondencja...*, s. 46, J. Dembowski do I. Potockiego, Warszawa 5 IX 1792. A. Zahorski: *Ignacy Wyssogota Zakrzewski...*, s. 93–95; K. Zienkowska: *W obliczu klęski...*, s. 86.

dobra, to i tak „majątki się odzyszczą”<sup>345</sup>. Wydaje się, że większość magnaterii i średniej szlachty miała tego świadomość i niektórzy zdawali sobie sprawę, że zgłaszając akces, czynią coś nagannego. Starali się oni, co bardzo znamienne, zachować ów fakt w tajemnicy<sup>346</sup>. O tej kategorii społeczeństwa szlacheckiego w czasie insurekcji K. Wojda wydał surowy sąd: „[...] byli i tacy, dla których obojętnym było, kto zwycięży, byle oni nic nie stracili, do tych należą bojaźliwi i spokojność nade wszystko przenoszący”<sup>347</sup>.

W grupie niechętnych targowicy najpopularniejszą formą oporu było odwlekanie momentu złożenia akcesu, niemniej najczęstszy sposób usprawiedliwiania tego faktu świadczy o niezbyt silnym postanowieniu wytrwania w decyzji, a w niektórych wypadkach o zwykłym oportunizmie. Zwłokę tłumaczono zazwyczaj chorobą, podobnie zresztą było w czasie sejmików lutowych i w chwilach, w których należało się jednoznacznie opowiedzieć po jednej z rywalizujących stron<sup>348</sup>. Wtedy jakakolwiek dolegliwość urastała do ciężkiej choroby. Sądzić można, że tak było w wypadku Ludwika Tyszkiewicza<sup>349</sup>. Trudno stwierdzić z całą pewnością, kiedy to uniwersalne i trudne do obalenia alibi było tylko usprawiedliwieniem, a kiedy faktycznie prawdą. Rzeczywiście jednak wielu zwlekało z akcesem, o czym świadczy znaczna ich liczba z okresu późniejszego, września—października 1792 roku.

Znacznie poważniejszą formą protestu obywateli przeciw władzom targowickim było odsuwanie się od życia publicznego, które w skrajnych wypadkach przybierało postać dymisji oraz emigracji. Szczególnie duży wpływ na przyjęcie takich postaw miały manifesty przeciw targowicy, złożone przez marszałków sejmowych S. Małachowskiego i K. N. Sapiehę, odpowiednio 25 i 27 lipca 1792 roku. Obaj uznali w nich działalność konfederacji za szkodliwą dla interesów narodowych. W konsekwencji, nie widząc możliwości przeciwstawienia się jej, postanowili opuścić kraj. Podobne znaczenie polityczne miał także pożegnalny list ks. Józefa do wojska<sup>350</sup> oraz zaburzenia warszawskie z 24 i 25 lipca 1792.

<sup>345</sup> BJ rkps 5992, k. 90, F. Bukaty do [K. Prozora], Londyn 21 VIII 1792. Por. też AGAD, ZP rkps 413, k. 448v, 467v—468, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 15 i 29 VIII 1792.

<sup>346</sup> Por. BŁ rkps 1776, k. 226v., J. Paszkowski do Domańskiego, Biała 26 VII 1792.

<sup>347</sup> K. Wojda: *O rewolucji...*, s. 41.

<sup>348</sup> Niektórzy byli nawet w stanie „przewidzieć”, kiedy ich choroba się skończy. Por. BCz. rkps 727, s. 223, Wincenty Hłasko do Stanisława Augusta, Czer[...] kwiecień 1792. Por. też postawę A. Gliszczyńskiego, p. pozn., tamże, rkps 726, s. 137, A. Gliszczyński do Stanisława Augusta, Poznań 26 IV 1792.

<sup>349</sup> Por. tamże, rkps 3158, s. 50, L. Tyszkiewicz do [Elżbiety] Grabowskiej, b.m. 28 IX 1792.

<sup>350</sup> Ks. Józef kazał go powielić, por. *Pamiętniki Józefa Dominika Gąsianowskiego...*, s. 94. Treść tego listu, tamże, s. 99—100; BJ rkps 7042, s. 167—168, ks. Józef do wojska, b.m. 16 VIII 1792; BO rkps 486, k. 126; tamże, rkps 3827, k. 56—56v, datowany 10 VIII; BK rkps 921, k. 14—14v; BPAN Kr. rkps 1681, b.m.r.

Z urzędników centralnych — nawet tych decydujących się na emigrację polityczną — dobrowolnie na znak protestu urzędu nie złożył żaden. Tylko S. Małachowski przekazał swe referendarstwo koronne Janowi Małachowskiemu<sup>351</sup>. Pozostali dostojnicy koronni deklarujący wyjazd, podkanclerzy H. Kołłątaj, podskarbi nadworny Tomasz Ostrowski, generał artylerii Stanisław Kostka Potocki, pisarz polny Kazimierz Rzewuski, czekali, aż uczyni to targowica<sup>352</sup>. Znamienne, co prawda, kończył swe wspomnienia podczaszy koronny M. Czacki: „Autor tego pamiętnika schodzi w tej chwili z widowni politycznej kraju, a tym samym kończy ten swój rękopis”<sup>353</sup>, ale urzędu nie złożył<sup>354</sup>. Również senatorowie koronni w omawianym okresie — z wyjątkiem M. Walewskiego, który zrezygnował ze stanowiska ze względu na podjęcie się funkcji marszałka konfederacji krakowskiej — nie rzekli się urzędem. Podobnie problem ten wyglądał wśród urzędników ziemskich; nie mamy informacji, które by mówiły o rezygnacji z funkcji z powodów politycznych, choć w tej grupie takich wypadków wykluczyć nie możemy. Do dymisji podawali się urzędnicy komisji rządowych. Tak na przykład uczynił komisarz skarbowy Rzewuski, stwierdzając: „[...] kiedy Ojczyzna zaczyna być w tym stanie, [...] urząd staje się ciężarem, piastować go nie mogę”<sup>355</sup>. Z funkcji komisarza skarbu koronnego zrezygnował również T. Czacki<sup>356</sup>. Decyzję taką podjął także niejaki Bykowski, prawdopodobnie sędzia graniczny w Łowiczu<sup>357</sup>. Wydaje się więc, że zjawisko podawania się do dymisji w gronie urzędników cywilnych nie było masowe i niewielu zdobyło się na tę formę protestu. Pewnym usprawiedliwieniem dla szlachty piastującej urzędy, szczególnie te honorowe, może być fakt, że aby zademonstrować niechęć do konfederacji, wystarczyło nie popierać swym autorytetem jej prac, odsuwając się z czynnego życia politycznego, bez prowokującej targowicę manifestacji, ta mogła ich autorom zmącić spokój.

<sup>351</sup> Por. AGAD, ZP 22, k. 241—241v., Stanisław August do A. Middletona, Warszawa 25 VII 1792. Por. też BPAN Kr. rkps 2664, T. 3, k. 8v.; D. Rolnik: *Urzędnicy centralni i nadworni Polski (Korony) wobec konfederacji targowickiej*. W: *Oświeceni wobec rozbiorów Polski*. Red. J. Grobis. Łódź 1988, s. 184.

<sup>352</sup> Por. tamże, s. 179 i nast. Nie złożył też dymisji z urzędu gen. artylerii lit. K. N. Sapieha. Urlop otrzymał 25 VII 1792, BCz. rkps 2890, s. 480. Został później pozwany przed targowicę. Król pisał o tym: „Matka jego się turbuje. Azali hetman Branicki go wywikła”, AGAD, ZP rkps 413, k. 448v., Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 15 VIII 1792. Podobny pogląd wyrażał także Rafał Chłoniowski, konsyliarz Generalności; twierdził, że z pozwów wydanych „zapewne nic nie będzie”, tylko H. Kołłątaj, jego zdaniem, był w „kłopotcie”, tamże, k. 467v.—478, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 29 VIII 1792.

<sup>353</sup> M. Czacki: *Wspomnienie...*, s. 141.

<sup>354</sup> Por. *Urzędnicy centralni i nadworni...*, s. 105; D. Rolnik: *Urzędnicy...*, s. 187.

<sup>355</sup> AGAD, AKP rkps 356, s. 593, Rzewuski do Stanisława Augusta, Szczekociny 25 VII 1792.

<sup>356</sup> Tamże, s. 595, Akta ziemskie województwa krakowskiego, Lelów 25 VII 1792.

<sup>357</sup> „Ja już do niczego nie będę należał i urzędu memu ustąpię, w moim starym wieku, tylko śmierci wyglądać będę [...]”, AP K., Akta Lanckorońskich rkps 24, nlb., Bykowski do [Lanckorońskiej], Strzałki 18 VIII 1792.

Bardziej zmienna pod tym względem była postawa korpusu oficerskiego. Niemniej jednak trudno precyzyjnie ustalić liczbę podających się do dymisji<sup>358</sup>. Nie wszyscy też ze zgłaszających się do dymisji wytrwali w tym postanowieniu. Trafnie zauważył ks. A. Gawroński, że wielu meldowało się do niej, ale bało się „iść po ordynanse niemiłe”<sup>359</sup>. Wydaje się, że ostatecznie z prawa tego skorzystało około 200 osób<sup>360</sup>. Po pierwszym gwałtownym uniesieniu, wywołanym akcesem Stanisława Augusta, spora część oficerów wycofała się z tej decyzji. Uczynili tak pod wpływem nalegań króla<sup>361</sup> lub nie widząc dla siebie perspektyw w innej działalności<sup>362</sup>. *Wypis expediowanych dymisjów* wymienia 25 oficerów, m.in. generałów: ks. Józefa, T. Kościuszkę, Michała Zabiellę<sup>363</sup>, M. Wielhorskiego, S. Mokronowskiego, J. Zajączka, brygadierów: Eustachego Sanguszkę, Jana Potockiego<sup>364</sup>. Nie są to wszyscy, wydaje się, że liczbę wydanych dymisji o podłożu politycznym można szacować na

<sup>358</sup> J. U. Niemcewicz podaje, że abszytu żądało łącznie 700 osób, por. J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki...*, s. 42. Wydaje się to za dużo, choć nastroje w wojsku były zdecydowanie antytargowickie, por. W. Tokarz: *Polityka...*, s. 46–47; S. Kieniewicz: *Ignacy Działyński...*, s. 80; BŁ rkps 2110, s. 489, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 1 VIII 1792. Najmniejsza zaś spotkana przez nas liczba to 50, por. BO rkps 11633, s. 250 i 253, Ł. Biegański do J. Wodzickiego, Warszawa 8 i 11 VIII 1792. O stosunku kadry oficerskiej do targowicy por. D. Rolnik: *Polski korpus oficerski wobec konfederacji targowickiej 1792–1793. Przyczynek do genezy legionów polskich*. W: *Z epoki legionów i Mazurka Dąbrowskiego*. Red. W. Śladkowski. Lublin 2000, s. 61–78.

<sup>359</sup> BCz. rkps 3295, k. 106v., Ks. A. Gawroński do NN, Warszawa 8 VIII 1792.

<sup>360</sup> Por. AGAD, ZP rkps 413, k. 430, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 1 VIII 1792; BŁ rkps 2110, s. 491, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 8 VIII 1792; T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 178. O tylu dymisjach też J. B. Flatt: *Opis Księstwa Warszawskiego z krótkim rysem dziejów Polskich aż do naszych czasów*. Poznań 1809, s. 45.

<sup>361</sup> Por. A. Zamoyski: *Ostatni król...*, s. 391; S. Kieniewicz: *Ignacy Działyński...*, s. 81–84; *Stanisław August i ks. Józef Poniatowski w świetle własnej korespondencji*. Oprac. B. Dembiński. Lwów 1904, s. 118, Stanisław August do ks. Józefa, Warszawa 26 VII 1792. Wpływ na uznanie argumentów Stanisława Augusta miał też sposób traktowania jego osoby przez konfederację, por. W. Tokarz: *Polityka...*, s. 49; BO rkps 11633, s. 252, Ł. Biegański do J. Wodzickiego, 8 VIII 1792.

<sup>362</sup> Por. tamże; E. Rostworowski: *Z dziejów...*, s. 17.

<sup>363</sup> W innym świetle motywy jego prośby o dymisję przedstawił Ł. Biegański. Ów „bywszy wódz” był przed Sz. Kossakowskim oskarżony o rabowanie obywateli i zagarnięcie 300 000 złp. „wileńskich ofiar”. Gdy się dowiedział o tym od swego brata Szymona, wyrobił sobie „sekretne abszyt”, BO rkps 11633, s. 255 i 264, Ł. Biegański do J. Wodzickiego, Warszawa 11 i 16 VIII 1792.

<sup>364</sup> AGAD, ASK rkps 19, s. 224, „Wypis Expediowanych Dymisjów”, b.m.r., podpis [A.] Gorzeński. Z wielu oddziałów, szczególnie regimentów piechoty, nie było ani jednej dymisji, por. BO rkps 5464, „Księgi awansów i dymisji wojska koronnego i litewskiego”. Por. też B. Szyndler: *Powstanie kościuszkowskie 1794*. Warszawa 1994, s. 94. Ks. Józef wspomina jeszcze o 5 innych dymisjach, BPAN Kr. rkps 4584, k. 25, ks. Józef do Teresy z Kińskich Poniatowskiej, Kozenice 5 VIII 1792. Kilku innych wymienia T. Soplica: *Wojna...*, T. 1, s. 345–346.

około 200. Jak na 2731 oficerów służących w wojsku Rzeczypospolitej<sup>365</sup> to niewiele, zwłaszcza gdy się zważy, że sierpień 1792 roku był raczej miesiącem awansów<sup>366</sup>, i to przyjmowanych chętnie. Początkowa jednak reakcja wojska na przejęcie władzy przez konfederację zrobiła na społeczeństwie szlacheckim spore wrażenie. Przy tym — poza głosami targowiczian pełniących funkcje — nie spotykamy relacji krytykujących ten postępek. Wydaje się, że wielu utwierdził on w przyjęciu postawy niechętniej targowicy.

Najbardziej radykalną formą protestu obywateli wobec konfederacji targowickiej stała się emigracja. Trudno jednak ustalić, ile takich wypadków wynikało z postawy politycznej, większość bowiem opuszczającej kraj szlachty wyjeżdżała przede wszystkim, by przeczekać najniepewniejsze dla niej chwile<sup>367</sup>. Już na początku czerwca 1792 roku: „Oprócz państwa województwa krakowskich, posła krakowskiego JW Ożarowskiego nikogo w Krakowie nie masz, wszyscy ci dla kuracji jechali [...]”.<sup>368</sup> W połowie lipca 1792 roku wyjechał do Austrii Pius Kiciński, żeby, jak pisał Stanisław August, „zdrowie jego srodze nie ucierpiało. [A ponadto] Teraz zaś przyzwoitość wymaga, ażeby za granicą przesiedział te wszystkie burze.”<sup>369</sup> Z tych samych powodów F. Bukaty proponował swojej bratowej wyjazd do Londynu<sup>370</sup>, a Franciszka Obuchowiczowa za pośrednictwem I. Branickiej prosiła króla o zgodę na wyjazd męża<sup>371</sup>. Franciszek Karpiński stwierdził, że ucieka, gdyż „więcej tych nieprzyjaciół narodu nienawidzę, niżeli lubię pieniądze”<sup>372</sup>. Jan Śniadecki pisał wprost: „Nieszczęśliwy obrót interesów polskich nigdy nieprzewidziany, zadumanie, trwoga powszechna, które opanowały wszystkie poczciwe dusze polskie [...], pociągnęły mnie do oddalenia się [...] do krajów cesarskich.”<sup>373</sup>

<sup>365</sup> L. Ratajczak: *Wojsko i obronność...*, s. 218. O 2357 oficerach pisze T. Rawski: *Odzyskana...*, s. 39.

<sup>366</sup> AGAD, ASK rkps 20, s. 50—52, „Extrakt Forsztelacji z Komisji Wojskowej na szarże Subalternowskie do swych *respective* korpusów wysłanych w miesiącu sierpniu 1792 R.”

<sup>367</sup> Por. G. Lucchesini: *Listy do Fryderyka Wilhelma...*, s. 207, H. Lucchesini do Fryderyka Wilhelma II, Warszawa 23 VI 1792.

<sup>368</sup> BO rkps 11635, s. 834—835, J. Grzymała do J. Wodzickiego, Kraków 6 VI 1792. Por. też BJ rkps 3753 fasc. 1, k. 24, NN do NN, [Jadownik] 6 VIII 1792; tamże, rkps 7515, k. 68, J. Borowski do NN, Sieniawa 28 VIII 1792.

<sup>369</sup> AGAD, ZP rkps 22, k. 242, Stanisław August do A. Middleтона, Warszawa 4 VIII 1792. W podróż tę udał się wraz z bp. kij. Kasprem Cieciszowskim, tamże, rkps 413, k. 479, [Deszert] do A. Debolego, [Warszawa] aneks 17 IX 1792.

<sup>370</sup> BJ rkps 5992, k. 88, F. Bukaty do [K. Prozora], Londyn 3 VII 1792. Mowa tu o żonie K. Prozora.

<sup>371</sup> AGAD, AOR rkps pudło LXV42, s. 1, F. Obuchowiczowa do I. Branickiej, Lwów 2 VI 1792.

<sup>372</sup> *Korespondencja Franciszka Karpińskiego z lat 1763—1825*. Oprac. T. Mikulski i R. Sobol. Wrocław 1958, s. 60—61, F. Karpiński do Franciszki Puzyniny, Partyń 29 VIII 1792.

<sup>373</sup> BJ rkps 3138, k. 18, J. Śniadecki do F. Bukatego, Kraków 24 IX 1792.



Drugim obszarem emigracji były Prusy Wschodnie. Udawała się tam przede wszystkim szlachta litewska<sup>374</sup>, ale też obywatele województw podlaskiego i mazowieckiego<sup>375</sup>. Na przeczekanie wojny za granicami Rzeczypospolitej zdecydowała się znaczna część obywateli należących głównie do magnaterii i średniej szlachty. W pewnym stopniu było to z jednej strony powodem uzyskania niewielkiego wsparcia dla wysiłków obronnych kraju, a z drugiej — przyczyną kłopotów Generalności z zawiązywaniem prowincjonalnych konfederacji. Z tej grupy większość w następnych miesiącach powróci do kraju, część jednak — szczególnie z grona posiadających majątki w Galicji — wpisze się w krąg emigracji politycznej, jak np. A. Czartoryski, który okres wojny spędził w Baden, a później wraz z rodziną bawił w swych dobrach galicyjskich w Sieniawie i we Lwowie<sup>376</sup>. W tym wypadku jednak owa deklaracja nie jest tak jednoznaczna, jak w sytuacji S. Małachowskiego czy innych wcześniej wspomnianych urzędników koronnych — emigrantów politycznych, którzy decyzję o wyjeździe podjęli dopiero po akcesie Stanisława Augusta<sup>377</sup>. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że nie dla wszystkich z nich decyzja o wyjeździe z kraju była odbiciem wolnej woli, świadczą o tym przykłady H. Kołłątaja<sup>378</sup>

<sup>374</sup> Por. tamże, rkps 5802, T. III/20, k. 31, I. Prozor do [K. Prozora], Jałówka 9 VII 1792; AGAD, APJ rkps 22, k. 46, T. Bukaty do Stanisława Augusta, b.m. [listopad 1792]. Tam udał się bp. wileński I. Massalski i wielu innych, zarówno zwolenników, jak i przeciwników ustawy rządowej, BPAN Kr. rkps 1662, k. 81v., NN do NN, Wilno 4 VI 1792. Prawdopodobnie ten kierunek obrali także Jelscy i Żabowie, BŁ rkps 1776, k. 145v., Swederski do Domańskiego, Siemiatycze 24 VI 1792.

<sup>375</sup> Por. AGAD, AOR rkps pudło LXVIII/88, s. 7, Popławski do J. Karwowskiego, Warszawa 20 VI 1792.

<sup>376</sup> M. Dernałowicz: *Portret Familii*. Warszawa 1974, s. 304—308. O K. Rzewuskim i M. Wielhorskim, por. W. Łoziński: *O towarzystwie lwowskim przy schyłku XVIII stulecia*. Lwów 1872, s. 20—22.

<sup>377</sup> Decydujące znaczenie miała tu narada na zamku królewskim 23 VII, na której Stanisław August podjął ostateczną decyzję o akcesie do targowicy. Wszyscy obecni na tym spotkaniu, którzy byli odrębnego zdania, a więc: S. Małachowski, K. N. Sapieha, T. Ostrowski, S. Sołtan, I. Potocki, postanowili opuścić kraj. Por. Sz. Askenazy: *Przymierze...*, s. 298—300, J. Bułhakow do A. Bezborodki, b.m. 27 VII 1792; *Stanisław August Poniatowski i Maurycy Glayre...*, s. 133—134, Stanisław August do Maurycego Glayre'a, Warszawa 22 VIII 1792; S. Soloviev: *Istoria padenia Polśi*. Moskwa 1863, s. 283 i nast.; J. Łojek: *Geneza...*, s. 404 i nast. Zdaniem Sz. Askenazego „król już nie miał innego wyboru”, Sz. Askenazy: *Odgłosy targowicy*. W: Tenże: *Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki*. T. 1. Warszawa 1903, s. 263.

<sup>378</sup> H. Kołłątaj na naradzie 23 VII głosował za akcesem króla. Był jednak jednym z najbardziej nienawidzonych przez targowiczán, dlatego w obawie przed nimi wyjeżdżał z kraju, por. AGAD, ZP rkps 413, k. 467v—468, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 29 VIII 1792. Później podkanclerzy zabiegał przede wszystkim o ochronę swego majątku, m. in. złożył akces do konfederacji, por. H. Kołłątaj do L. Strassera, 1 VIII 1792, *Listy...*, s. 7—10; BJ rkps 4436, t. II, k. 119, B. Hulewicz do NN, Humań 14 VIII 1793. Wciągnął też w swoje sprawy majątkowe obywateli wołyńskich, którzy prosili za nim u króla, AGAD, AKP rkps 356, s. 569—570, Obywatele wołyńscy do Stanisława Augusta, Łuck 15 X 1793. Próbował majątek dzierżawić, ale

i T. Ostrowskiego<sup>379</sup>. Świadomie i dobrowolnie — tak przynajmniej wynika z pamiętników — decyzję o opuszczeniu Rzeczypospolitej podjął J. U. Niemcewicz. Pisał on: „[...] nie chciałem patrzeć na depczących ziemię polską Moskali, na przewodzących nad nią targowickich zbójców”<sup>380</sup>. Emigrowali także pozostali redaktorzy „Gazety Narodowej i Obcej”<sup>381</sup>. Grupę emigrantów politycznych powiększyli ci oficerowie, którzy ostatecznie zdecydowali się podać do dymisji. W większości opuścili oni kraj. Do grona tego możemy doliczyć jeszcze kilka osób z najbliższego otoczenia znaczniejszych emigrantów oraz niektórych wojskowych, biorących roczne a czasami dłuższe urlopy „dla poratowania zdrowia”<sup>382</sup>.

J. Łojek wspomina o wyjeździe 20 działaczy stronnictwa patriotycznego<sup>383</sup>, wydaje się, że możemy tę liczbę podnieść do kilkudziesięciu<sup>384</sup>. Nie jest to więc grupa liczna<sup>385</sup>, choć przyznać należy, że o znacznym autorytecie w społeczeństwie szlacheckim. W większości byli to przedstawiciele możnych

---

przyniosło to tylko szkodę dzierzawcom, AGAD, A. Łuniewskich rkps I/1, s. 827, Pamiętniki W. Łuniewskiego. Por. obronę postawy H. Kołłątaja, M. Janik: *Hugo Kołłątaj...*, s. 302 i nast. Por. też W. Tokarz: *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja*. T. 1. Kraków 1905, s. 20; M. Chyliński: *Hugo Kołłątaj wobec targowicy*. Lwów 1875, s. 6 i nast.; L. Wegner: *Hugo Kołłątaj na posiedzeniu Rady Królewskiej z dnia 23-go lipca 1792*. „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1869, s. 2 i nast.

<sup>379</sup> Podskarbi nadworny kor. zdecydował się na emigrację, „słyszając o osobistych na siebie zagrożeniach”, AGAD, ZP rkps 22, k. 242, Stanisław August do A. Middletona, Warszawa 4 VIII 1793. T. Ostrowski pożyczył skarbowi państwa 216 000 złp. — podobnie jak S. Małachowski — na 7%. Sumę tę odebrał przed wyjazdem z kraju, T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 3, s. 313—314. Usprawiedliwiając decyzję króla, namawiał Macieja Sołtyka do zaangażowania się w prace konfederacji, BJ rkps 7598, k. 165—165v., T. Ostrowski do M. Sołtyka, Warszawa 27 VII 1792. Leonard Chodźko twierdził, że T. Ostrowski namawiał po 23 VII do dalszej walki przywódców stronnictwa patriotycznego i dopiero po tym, gdy jego rady nie zostały przyjęte, udał się do Ujazdu, L. Chodźko: *Historia domu Rawitów-Ostrowskich związana z dziejami Polski, Litwy i Prus, składających Rzeczypospolitą Polską między latami 1650—1845*. T. 2. Lwów 1873, s. 218—219. Nie potwierdzają tego faktu znane nam źródła.

<sup>380</sup> J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki...*, s. 43.

<sup>381</sup> Donosząc o tym, Ł. Biegański komentował ten fakt krótko: „pieniądze na prenumeratę »Gazety« przepadły”, BO rkps 11633, s. 255, Ł. Biegański do J. Wodzickiego, Warszawa 11 VIII 1792.

<sup>382</sup> Por. AGAD, ZP rkps 69, k. 39, Paweł Grabowski do Stanisława Augusta, b.m. 26 X 1793. Podobnie ppor. Antoni ks. Radziwiłł, tamże, k. 87. Feliks Świdziński z kolei po prostu złożył wniosek o dymisję i w wojsku się już nie pokazał, tamże.

<sup>383</sup> J. Łojek: *Geneza...*, s. 422.

<sup>384</sup> Na tyle też szacuje tę grupę T. Łepkowski: *Polska — narodziny...*, s. 370.

<sup>385</sup> W okresie Wielkiej Rewolucji z Francji emigrowało około 150 000 osób, por. J. Godéchet: *La contr-révolution 1789—1804*. Paris 1984, s. 150. Niestety, w Polsce na taki krok nie zdobyła się nawet większość działaczy Towarzystwa Przyjaciół Konstytucji i dowódców wojskowych, przesadna jest w tym względzie opinia L. Cieślaka: *Pieśń...*, s. 98. Towarzystwo liczyło 213 członków, por. B. Leśnodorski: *Dzielo...*, s. 451; J. Kowecki: *Posłowie debiutanci...*, s. 206.

rodów i średniej szlachty. Ocenę tę potwierdza też J. Małachowski, który pisał: „Duchów przychylnych konstytucji Trzeciego Maja trzy części, i to w celnych osobach wyjechało, czwarta [...] cicho siedzi.”<sup>386</sup> Zastanawia w tej relacji przedstawiona proporcja, nie świadczy ona dobrze o wielkości grupy zdecydowanych obrońców ustawy majowej.

Odrębną grupę zaangażowanych — pośrednią między niechętnymi konfederacji a jej stronnikami — stanowili zwolennicy Stanisława Augusta, którzy przy nim wytrwali po jego akcesie. Król starał się, by grono to było jak największe i nie ograniczało się tylko do najbliższych jego współpracowników, którzy wcześniej dali się poznać jako reprezentanci orientacji prorosyjskiej, jak większość stojących po jego stronie na wspomnianej naradzie 23 lipca<sup>387</sup>. Tłumaczył więc przyczyny swej decyzji i zachęcał do zgłaszania akcesów. Do F. Łubieńskiego pisał: „[...] przecie całość kraju będzie zachowana, [...] krew obywatelska nie będzie się już darmo przelewać [...], osoby i fortuny Wasze przecież ocaleją”; w końcu dodawał: „[...] przystępujesz dla dobra Ojczyzny”<sup>388</sup>. Łudził też utrzymaniem niektórych reform Sejmu Wielkiego<sup>389</sup>. W tym duchu pisał do dyplomatów polskich przebywających za granicą<sup>390</sup> oraz osób tworzących wcześniej jego stronnictwo<sup>391</sup> czy po prostu znaczniejszych obywateli<sup>392</sup>. Akcję propagandową, którą Stanisław August rozwinął, by uzyskać poparcie części szlachty dla swej polityki, można przyrównać do tej z początku 1792 roku, zachęcającej do uznania Konstytucji 3 maja, oraz późniejszej, mającej na celu nakłonienie szlachty do wsparcia obrony krajowej<sup>393</sup>.

---

<sup>386</sup> AP Kr., AP rkps pudło XIII, 2/28, nlb., J. Małachowski do S. Rzewuskiego, Warszawa 4 VIII 1792.

<sup>387</sup> Zaliczali się do nich: M. Poniatowski, K. Poniatowski, J. Małachowski, J. Mniszech, J. Chreptowicz, A. Dziekoński, L. Tyszkiewicz, por. J. Łojek: *Geneza...*, s. 412.

<sup>388</sup> AP P., Akta Morawskich rkps 324, k. 2, Stanisław August do star. nak. [F. Łubieńskiego], [Warszawa] 14 VIII 1792.

<sup>389</sup> Por. AGAD, ZP rkps 87, k. 87, Stanisław August do Kajetana Wilczyńskiego i Michała Deniski, Warszawa 25 VII 1792.

<sup>390</sup> Por. np. tamże, rkps 22, k. 240—241, Stanisław August do A. Middletona, Warszawa 25 VII 1792. Żałując ustawy majowej, A. Middleton uznał decyzję króla za jedyny ratunek dla ojczyzny, tamże, k. 207, A. Middleton do Stanisława Augusta, Haga (odebrano w Warszawie 20 VIII 1792).

<sup>391</sup> Por. np. tamże, Nabytki Niedokument. Oddz. I rkps 89, nlb. Stanisław August do kustosa koronnego [Sebastiana Sierakowskiego], Warszawa 29 VII 1792.

<sup>392</sup> Por. np. BJ rkps 7874, k. 75, Stanisław August do [Wiktora Sadkowskiego], Warszawa 23 VIII 1792; tamże, rkps 7597, k. 107, Stanisław August do M. Sołtyka, woj. sand., Warszawa 27 VII 1792; AP Ł., A. Walewskich rkps 31, s. 25, Stanisław August do L. Walewskiego, Warszawa 10 VIII 1792. Por. też K. Ziencowska: *Stanisław August...*, s. 353.

<sup>393</sup> H. Lucchesini pisze wręcz, że „król Polski zarzucił prowincję listami”, G. Lucchesini: *Listy do Fryderyka Wilhelma...*, s. 247, H. Lucchesini do Fryderyka Wilhelma II, 11 VIII 1792.

Wydaje się, że wielu faktycznie miało jeszcze nadzieję, że to, co się wydarzyło, nie przyniesie — jak się później miało okazać — tak tragicznych dla kraju konsekwencji<sup>394</sup>, że konfederacja będzie sprawować władzę tymczasowo, a o wszystkim zadecyduje przyszły sejm, który niebawem zostanie zwołany<sup>395</sup>. O. Morski, zachęcony przez Stanisława Augusta, bronił się tymi argumentami przed atakami Sz. Potockiego<sup>396</sup>. Co więksi optymiści twierdzili nawet, że Konstytucja 3 maja nie ulegnie wielkim zmianom, a gwarancją tego był dla nich poprawiający się humor Stanisława Augusta<sup>397</sup>. Opinię taką w pierwszej połowie lipca 1792 roku wyrażano dość powszechnie<sup>398</sup>. Może to świadczyć, że już wtedy liczono się z możliwością akcesu króla i akceptowano tę decyzję. Tego zdania był również autor *Ja lepiej trzymam o królu*. Stwierdzał on: „Władza królewska rozszerzy się może do stopnia konstytucji angielskiej. Reszta konstytucji nieśmiertelnej 3go Maja utrzyma się w całości.” Sądził też, że Konstanty zostanie mężem Marii Augusty<sup>399</sup>. W odpowiedzi na to pismo ukazał się tekst mniej naiwny *Czytałem Ja wcale lepiej trzymam o królu*. Utrzymany w konwencji dialogu jego twórcy z żołnierzem, wyraża już tylko nadzieję, że szybko zwołany zostanie sejm, na którym w jedności i szczerze radzić się będzie „o ratunku ginącej ojczyzny”<sup>400</sup>. Jeszcze na początku września 1792 roku optymiści obiecywali sobie, że „za kilka dni odkryje się rzecz dla kraju pomyślna”<sup>401</sup>.

Sądzić można, że punkt widzenia Stanisława Augusta w omawianym tu okresie przyjęła stosunkowo duża część społeczeństwa szlacheckiego, m.in. J. Wybicki<sup>402</sup>, później jeden z najbardziej radykalnych, zdaniem Antoniego Trębickiego, działaczy insurekcji kościuszkowskiej<sup>403</sup>. Wiele kłopotów nastre-

<sup>394</sup> Zwraca na to uwagę K. Stępański: *O upadku Rzeczypospolitej polskiej, szkic historyczny, podług opowiadań współczesnych i korespondencji prywatnej*. Wiedeń 1889, s. 22.

<sup>395</sup> Por. BJ rkps 7515, k. 67, J. Borowski do NN, Sieniawa 28 VIII 1792. I. Massalski był pewien, że jesienią będzie sejm w Warszawie, dlatego też kazał w Wilnie wstrzymać się z przygotowaniami na jego przyjazd, tamże, rkps 3060, k. 153, I. Massalski do NN, Kłajpeda 8 VIII 1792. Twierdzono, że armia rosyjska „po województwach dla pilnowania sejmików rozjedzie się”, BŁ rkps 2110, s. 491, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 8 VIII 1792.

<sup>396</sup> Por. BK rkps 921, k. 2v—4v., O. Morski do Sz. Potockiego, b.m. 13 VIII 1792.

<sup>397</sup> Por. BJ rkps 3753 fasc. 1, k. 24v—25, NN do NN, Jadowniki 6 VIII [1792]; *Archiwum Wybickiego*. T. 1. Oprac. A. M. Skałkowski. Gdańsk 1948, s. 156, Breza do J. Wybickiego, Poznań 8 VIII 1792.

<sup>398</sup> Por. BŁ rkps 2110, s. 485, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 11 VII 1792.

<sup>399</sup> AGAD, ZP rkps 87, k. 249, „Ja lepiej trzymam o królu”. Być może o rozpowszechnianiu tego pisma wspomina K. Kossakowska, *Listy Katarzyny z Potockich...*, s. 264, K. Kossakowska do I. Potockiego, Kraków 3 VIII 1792. O Konstantym na tronie Polski por. BJ rkps 7515, k. 67, J. Borowski do NN, Sieniawa 28 VIII 1792; AGAD, ZP rkps 423, k. 498, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 20 VI 1792.

<sup>400</sup> Tamże, rkps 38, k. 302, „Czytałem Ja wcale lepiej trzymam o królu”.

<sup>401</sup> Por. BŁ rkps 2110, s. 497, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 5 IX 1792.

<sup>402</sup> Por. W. Zajewski: *Józef Wybicki...*, s. 124.

<sup>403</sup> A. Trębicki: *Opisanie sejmu...*, s. 421.

cza jednak ściślejsze określenie wielkości tej grupy i jej składu społecznego. Z pewnością była ona bardzo zróżnicowana. Znaleźli się w niej wspomniani już zwolennicy opcji prorosyjskiej, w większości niechętni samej targowicy, część konsyliarzy konfederacji wojewódzkich i ziemskich, często wcześniejsi orędownicy ustawy majowej, oficerowie wycofujący swe dymisje i także pogodzeni z losem konformiści. Tych ostatnich widzimy np. w Siedlcach u hetmanowej A. Ogińskiej. J. Gąsianowski pisał o nich: „Hetmanowa i całe otaczające ją grono tchnęło największym zapalem ojczystym, ale polityka i roztropność kazały im wszystkim ówczesnym, acz przykrym ulegać okolicznościom.”<sup>404</sup> Bardziej dosadnie przedstawia to środowisko i pobyt tam Sz. Potockiego nieznan nam korespondent: „P. Szczęsnemu w Siedlcach wyrządzają prawie boskie honory [...], a ci najpierwsi ubiegają się dla oddania powinnej czci. Tak z odmianą okoliczności odmieniają się i ludzie interesowani własnym dobrem, u których honor, dobra sława i najświętsze związki Ojczyzny są niczym.”<sup>405</sup> Cała ta grupa, akceptująca początkowo akces Stanisława Augusta, w następnych miesiącach będzie się jednak zmniejszać.

„Są tu pomiędzy Wami tacy, którzy by radzi, żeby Moskwa rozkazywała, a posel moskiewski dawał im według upodobania swego prawa w stolicy”<sup>406</sup> — niestety te słowa, wypowiedziane w kwietniu 1789 roku, były aktualne również w 3 lata później. Jak pisał J. Magnuszewski: „Wiele osób pochlebia sobie, że targowicki związek pod bronią moskiewską napisze prawa uszczęśliwiające.”<sup>407</sup> To ostatnia z grupy obywateli zaangażowanych — zwolennicy konfederacji. Biorąc pod uwagę, że mówimy o zwycięzcach, stwierdzić należy, że była ona nieliczna. Pod aktem zawiązania konfederacji z 14 maja widnieją tylko 12 podpisów<sup>408</sup>, zdecydowana większość to osoby związane z domem Sz. Potockiego<sup>409</sup>. Później liczba zwolenników targowicy stopniowo rośnie. Tych najbardziej oddanych widzimy w Generalności. Nominacje na konsyliarstwo w tej najwyższej władzy związku otrzymali 3 czerwca: biskup przemyski Michał Sierakowski, Ignacy Moszczeński, podcaśzy bracki, S. Kaczkow-

<sup>404</sup> *Pamiętniki Józefa Dominika Gąsianowskiego...*, s. 42.

<sup>405</sup> BJ rkps 3753 fasc 1, k. 30, NN do NN, Warszawa 16 X 1792.

<sup>406</sup> AGAD, ASCz rkps 1, s. 553, Mowa Jana Krasieńskiego, Sesja 90 z 17 IV 1789.

<sup>407</sup> BŁ rkps 2110, s. 488, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 1 VIII 1792.

<sup>408</sup> Byli to: Sz. Potocki, S. Rzewuski, A. Czetwertyński, kaszt. przem., J. Wielhorski, A. Złotnicki, chor. czerw. i p., A. Moszczeński, chor. brac. i p., J. Zagórski, podcz. włodz. i p., J. Suchorzewski, w. ws. i p., M. Kobylecki, płk., J. Świejkowski, woj-c podol. i p., F. Hulewicz, łow. czernih., D. B. Tomaszewski, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 27—31, Akt zawiązania konfederacji generalnej koronnej, podpisany 27 IV, datowany 14 V 1792.

<sup>409</sup> Z tej grupy tylko M. Kobylecki należał do klienteli S. Rzewuskiego, J. Suchorzewskiego zaś można uznać za niezależnego, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 23—24; V. Timošuk: *Targovickaja...*, s. 539. Por. też A. [Rolle]: *Dwór tulczyński*. W: Tenże: *Wybór pism*. T. 2..., s. 108 i nast.

ski<sup>410</sup>, 10 czerwca — R. Chołoniewski, starosta dubieniecki, Stanisław Dunin, Ignacy Ledóchowski, rotmistrz kawalerii<sup>411</sup>, 22 czerwca — Piotr Borzęcki, podstolic koronny<sup>412</sup>, 25 czerwca — B. Hulewicz, pisarz włodzimierski, i A. Mośczeński, chorąży grabowski<sup>413</sup>. Ostatecznie skład Generalności Koronnej ustalono w Dubnie 7 sierpnia<sup>414</sup>; tego dnia ułożono listę 88 konsyliarzy<sup>415</sup>. O ich wyborze zadecydowała przede wszystkim wcześniejsza postawa polityczna<sup>416</sup>, a więc nie był on przypadkowy. W gronie tym znalazło się 3 biskupów, 5 kasztelanów, 9 wojewodów, a 28 było posłami na Sejmie Wielkim<sup>417</sup>. Należy tu jeszcze dodać — pomijając tych, którzy znaleźli się w Generalności — 24 marszałków konfederacji prowincjonalnych. Wśród nich spotykamy jednego kasztelana i 9 byłych posłów. Ta stosunkowo silna reprezentacja składała się w dużej części ze znanych postaci należących do magnaterii i średniej szlachty. Zaznaczyć jednak musimy, że niektórzy występujący na liście konsyliarzy Generalności w rzeczywistości nawet nie wiedzieli o tym, że się na niej znaleźli, zostali wybrani bez wiedzy i zgody. Do nich zaliczał się bp. płocki Krzysztof Szembek. Grzecznie podziękował za nominację<sup>418</sup>, ale wymówił się wiekiem i podupadłym zdrowiem. Podał też w formie życzeń swoje warunki uczestnictwa w pracach konfederacji. Były one nader surowe: Rzeczpospolita miała być „poważaną od obcych i niepodległą w równości innych mocarstw”. W uzupełnieniu tych życzeń zalecał skromność i sprawiedliwość „względem współobywatela i bliźniego”<sup>419</sup>. Podobnie nie wyrażał zgody na swój wybór do Generalności litewskiej Józef Zabięło, łowczy wielki litewski<sup>420</sup>. M. Walewski z kolei, aż do chwili złożenia akcesu przez Stanisława Augusta, nie odpowiadał na wezwania konfederacji<sup>421</sup>. Byli wśród tych konsyliarzy także tacy, którzy działali na niekorzyść konfederacji. Józef Popiel, były kasztelan lwowski i poseł, przesiedział okres wojny w Brodach. Pomagał uchodzącym rodakom

<sup>410</sup> AGAD, Tzw. ML, dz. VII rkps 6, s. 3, Sesja Generalności, Humań 3 VI 1792.

<sup>411</sup> Tamże, Sesja Generalności, Tulczyn 10 VI 1792.

<sup>412</sup> Tamże, s. 8, Sesja Generalności, Tulczyn 22 VI 1792. Do 15 VI 1792 przebywał we Lwowie, gdzie w bardzo nieprzychylniej dla siebie atmosferze zbierał podpisy pod konfederacją, por. BPAN Kr. rkps 1662, k. 98v., NN do NN, Lwów 15 VI 1792.

<sup>413</sup> AGAD, Tzw. ML, dz. VII rkps 6, s. 9, Sesja Generalności, Tulczyn 25 VI 1792.

<sup>414</sup> Tamże, s. 18—19, Sesja Generalności, Dubno 7 VIII 1792. Por. W. Stanek: *Konfederacje generalne...*, s. 85, tu błędna data 7 VII.

<sup>415</sup> Por. BK rkps 2223, k. 14—14v., „Wypis z ksiąg Generalnej Konfederacji Koronnej”, 7 VIII 1792. Por. też listy konsyliarzy, BPAN Kr. rkps 1241, t. II, s. 164—165; BK rkps 927, k. 130—132v.; Aneks 2.

<sup>416</sup> W. Stanek: *Konfederacje generalne...*, s. 84—85.

<sup>417</sup> Por. Aneks 2.

<sup>418</sup> Por. BO rkps 15736, s. 37, Sz. Potocki do K. Szembeka, Dubno 21 VIII 1792.

<sup>419</sup> AGAD, AZ rkps 2871, s. 197—199, K. Szembek do [Sz. Potockiego], b.m.r.

<sup>420</sup> Por. tamże, ZP rkps 38, k. 269, J. Zabięło do Stanisława Augusta, b.m.r.

<sup>421</sup> Por. N. Kicka: *Pamiętniki...*, s. 47; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 288.

i odradzał powroty do kraju, przestrzegając przed zemstą Rosjan<sup>422</sup>. Inni, jak np. bp. I. Massalski, traktowali sprawę raczej obojętnie. Biskup wileński cieszył się, co prawda, z sukcesu targowicy, ale zdecydował o tym jego pragmatyzm, a nie bezkrytyczne poparcie dla myśli politycznej reprezentowanej przez związek. Zwycięstwo konfederacji skonstatował słowami: „Widzę, że to jest ostatni rok moich trudności.”<sup>423</sup> W sprawy konfederacji długo się nie angażował. Mimo wezwań zwlekał z wyjazdem do Grodna, wychodząc z założenia: najpierw interes<sup>424</sup>. Nie do końca ideowymi pobudkami kierował się także T. Załuski, przystępując do konfederacji. Rozważając różne warianty rozwoju sytuacji, pytał on o radę Sz. Potockiego, jak się ma zachować i co będzie dla niego korzystniejsze<sup>425</sup>.

Do grupy popierających konfederację zaliczyć też musimy 557 obywateli znajdujących się na listach konsyliarzy związków ziemskich i wojewódzkich, zaznaczając jednak, że motywy ich wstępowania do związku były różne i często nie miały podłoża ideologicznego. Świadczyć o tym może przykład marszałka konfederacji brzesko-litewskiej M. Zaleskiego. Radził on A. Czartoryskiemu, podając siebie za wzór: „[...] jeżeli nie można z Ojczyzny wynieść, czynić to trzeba, co zrzadzić [można], żeby w niej żyć i żyć z tą społecznością, która Ojczyznę składa”<sup>426</sup>. Szybko też zaczęły się w tej grupie ujawniać wątpliwości, co do słuszności podjętej decyzji. J. Magnuszewski trafnie zauważył: „I ci politycy, którzy z targowickiej konfederacji przepowiadali nam pomyślność, już poznają, że próżną łudzili się nadzieją.”<sup>427</sup> Sama Generalność nie do końca ufała członkom swych władz terenowych i nie zawsze mogła w późniejszym okresie na nich liczyć. Świadczy o tym fakt, że tylko 10 marszałków konfederacji prowincjonalnych weszło w skład Generalności.

Wydaje się, że, poza wspomnianą grupą konsyliarzy, jawnych i zupełnie oddanych zwolenników konfederacja miała niewielu, a przynajmniej do rzadkości należą deklaracje manifestujące uznanie dla niej<sup>428</sup>. Spontaniczne oznaki poparcia dla targowicy czy Rosji zdarzały się rzadko. Wiemy tylko o niewielkim incydencie, w którym życie stracił jeden wojskowy armii koronnej, pobity przez dwóch Polaków, zwolenników Rosji<sup>429</sup>. Z pewnością w gronie popierających konfederację byli też tacy, którzy czując szansę na poprawę swego losu,

<sup>422</sup> Por. BO rkps 4628, k. 157, Żurawska do kuzyna, Leśniów 10 VII 1792.

<sup>423</sup> BJ rkps 3060, k. 49, I. Massalski do NN, Kłajpeda [sierpień] 1792.

<sup>424</sup> Tamże, k. 60, I. Massalski do NN, Kłajpeda 28 IX 1792.

<sup>425</sup> Por. BUW rkps akc. 207, s. 655–656, T. Załuski do Sz. Potockiego, Warszawa 10 VII 1792.

<sup>426</sup> BJ rkps 8842, k. 90, M. Zaleski do A. Czartoryskiego, Brześć Litewski 5 IX 1792.

<sup>427</sup> BŁ rkps 2110, s. 492, J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa 15 VIII 1792.

<sup>428</sup> Por. BCz rkps 2889, s. 191, Ojciec [?] do Sz. Potockiego, b.m. czerwiec 1792.

<sup>429</sup> Por. AGAD, ZP rkps 38, k. 109, NN do NN, b.m. [1792].

uznawali obalony rząd za „obłąkany” i oferowali nowemu związkowi swe usługi<sup>430</sup>. Znalazł się wśród nich także Swederski, który mimo swego negatywnego zdania o konfederacji zabiegał u niej o pisarstwo na komorze<sup>431</sup>.

Liczebność grupy zwolenników konfederacji możemy szacować na kilkaset osób, w większości wywodzących się z magnaterii i średniej szlachty. Z pewnością też wielu spośród drobnej szlachty, nieposesjonatów uznawało ideologię obozu Sz. Potockiego za swoją, choć mała frekwencja na zjazdach szlacheckich, na których zawiązywano konfederacje, każe zachować ostrożność w ocenie poparcia tej warstwy szlacheckiej dla targowicy.

Pozostała do omówienia grupa ostatnia — obojętnych. W społeczeństwie szlacheckim dominowały, co prawda, nastroje prokonstytucyjne, ogarniały one jednak tylko aktywną politycznie część szlachty. Wydaje się, że dla wielu kwestie związane z bieżącymi wydarzeniami politycznymi stały na dalszym planie, przynajmniej do chwili, w której nie zagrażały one ich interesom. Z pewnością obywatele ci mieli pewne preferencje polityczne, niemniej nie decydowały one o ich zachowaniu w zaistniałej sytuacji. Dla nich wojna z Rosją nie była sprawą najważniejszą. Częściej — co zresztą zrozumiałe — postawa taka występowała na terenach nie objętych bezpośrednio działaniami wojennymi. Przykładem może tu być Stanisław Mycielski. Pisał on 24 czerwca 1792 roku do Stanisława Augusta, że nie może go na razie odwiedzić i zdać relacji z pobytu swego we Francji, rozpoczynają się bowiem „kontrakty Świętojańskie i interesa, które tu mam, zabraniają mi wypełnienia tej tak milej powinności”<sup>432</sup>. Sprawy ekonomiczne zaprzętały także głowę Jana Dębskiego byłego posła<sup>433</sup>, Eliasza Wodzickiego, starosty krakowskiego<sup>434</sup>, Antoniego Załuskiego<sup>435</sup>, Ignacego i Józefa Woroniczów<sup>436</sup>. Szerokie interesy, handel wódką i srebrem prowadził Kazimierz Szembek, kłopoty z realizacją kontraktów spowodowały wniesienie sprawy do ksiąg ziemskich województwa krakowskiego<sup>437</sup>. Z kolei Wacław Lebel zastanawiał się, „czy będzie wojna, czy bezpieczne partii towarów [teraz] utrzymywanie”<sup>438</sup>. I. Branicka, pisząc o in-

<sup>430</sup> Por. AP Kr., AP rkps pudło XIII 2/43, nlb., Przedwiński do S. Rzewuskiego, Warszawa 10 VIII 1792.

<sup>431</sup> BŁ rkps 1776, k. 151v., Swederski do Domańskiego, 18 VIII 1792.

<sup>432</sup> BCz. rkps 927, s. 1337, S. Mycielski do Stanisława Augusta, Poznań 24 VI 1792.

<sup>433</sup> Por. BO rkps 11665, s. 53, J. Dębski do E. Wodzickiego, Majkowice 13 VI 1792.

<sup>434</sup> Por. tamże, rkps 11664, s. 223, Bojarski do E. Wodzickiego, b.m. 2 VII 1792.

<sup>435</sup> Por. AGAD, AOR rkps pudło LXVIII/102, s. 2, A. Załuski do Stanisława Karwowskiego, Tycyn 5 VI 1792.

<sup>436</sup> Por. BN rkps 6928, k. 132, B. Szymański do I. Woronicza, Lwów 20 VI 1792; Tamże, rkps 6932, t. IV, k. 9—12, J. Woroniczowa do Odrowąża Bębnowskiego, Lublin 16 VI i 26 VII 1792.

<sup>437</sup> Chodziło o dostarczenie do Krakowa wódki za 7200 złp. Sprawę wniósł 7 VII 1792 Kasper Maciszewski, intendent policji, BCz. rkps 3222, s. 262.

<sup>438</sup> BPAN Kr. rkps 3605, k. 33, W. Lebel do NN, [Kniaziewiczze] 31 V 1792.



teresach do Józefa Karwowskiego, podstolego bielskiego, już 6 czerwca 1792 roku narzekała na ciężkie dla niej skutki wojny, pocieszała się jednak: „Przecież się terazniejsze rozruchy kiedyś skończą.”<sup>439</sup>

Trudno nawet w przybliżeniu określić wielkość tej grupy obojętnych. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że łączna liczba zadeklarowanych osób, przeciwników lub zwolenników targowicy, w gruncie rzeczy była niewielka, wydaje się, że postawę obojętną możemy przypisać większości społeczeństwa szlacheckiego, ona zdecydowanie dominowała.

---

<sup>439</sup> AGAD, AOR rkps pudło LXVIII/87 s. 15, I. Branicka do J. Karwowskiego, Warszawa 6 VI 1792. Por. także, A. Branickich z Białegostoku rkps 57, nlb., Rewers komisji cywilno-wojskowej z 12 VII 1792 na zabrane z jej dóbr uzbrojenie.

### ROZDZIAŁ III

## STOSUNEK SZLACHTY DO TARGOWICY W PIERWSZYCH MIESIĄCACH JEJ RZĄDÓW (PAŹDZIERNIK 1792—STYCZEŃ 1793)

Niepomyślny przebieg wojny polsko-rosyjskiej i akces Stanisława Augusta do konfederacji doprowadziły w początku września 1792 roku do sytuacji, w której — przynajmniej teoretycznie — władza przeszła w ręce targowiczán. Ostatni etap tego procesu stanowiło połączenie się konfederacji litewskiej z koronną, co nastąpiło 11 września 1792 roku w Brześciu Litewskim<sup>1</sup>. D. Chojnacki zapisał w swym dzienniku, że Sz. Potocki, F. K. Branicki, J. Suchorzewski byli tam gorąco przyjmowani i że zjechało na tę uroczystość „wielu senatorów, ministrów i urzędników obojga narodów”<sup>2</sup>. Były to jednakże sukcesy chwilowe i nie mające głębszych podstaw. Z Brześcia płynęły niepokojące wieści o niezgodzie i kłótniach panujących między „samą jeneralnością, a nawet i z powiatów przybyłymi marszałkami”<sup>3</sup>. Za J. U. Niemcewiczem możemy uzupełnić ten obraz obrad brzeskich: „Tam tylko lusztyki i bankiety i ustawne wychwalanie dobrodziejstw boskiej Katarzyny.”<sup>4</sup> Pobyt w Brześciu mógł poprawić opinię o konfederacji tylko u obywateli o mniej stałym charakterze. Józef Pągowski pisał do króla: „[...] te dni kilka poznania godnego marszałka i wielu bardzo konsyliarzy odmienia mój sche-

<sup>1</sup> Por. „Korespondent Warszawski”, nr 60 z 18 IX 1792; W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 304—306.

<sup>2</sup> BK rkps 927, k. 129v., Dziennik D. Chojnackiego. Por. też J. Kitowicz: *Pamiętniki...*, s. 531—535.

<sup>3</sup> BJ rkps 3753 fasc. 1, k. 22v., NN do NN, Warszawa 25 IX 1792. Por. też Szymanowski Józef. *Listy do starościny wyszogrodzkiej*. Oprac. F. Korwin-Szymanowski. Warszawa 1973, s. 48, J. Szymanowski do Anieli Szymanowskiej, Dębno 27 IX 1792.

<sup>4</sup> J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki...*, s. 47—48.

mat”<sup>5</sup>. Mimo takich przykładów nawrócenia konfederaci mieli świadomość, iż dalej znaczna część narodu jest za nową konstytucją<sup>6</sup>.

Konfederacja targowicka nie wykorzystała tej szansy pozyskania obywateli, jaką dawało sprawowanie władzy. Niemniej w porównaniu z okresem wcześniejszym nie doszło do istotnych zmian w strukturze postaw szlachty wobec związku i wielkości grup je reprezentujących. Nie znaczy to wszakże, że obraz społeczeństwa szlacheckiego był statyczny, a w postrzeganiu przez nie targowicy nie dochodziło do żadnych przewartościowań.

Do wzrostu niepopularności targowicy przyczyniał się Stanisław August. Początkowo starał się on łagodzić negatywne oceny, teraz w zasadzie odsunięty przez nią od władzy podburzał przeciw niej. Większość próśb kierowanych do niego, a pochodzących od osób znaczniejszych, spotykała się z odmową. Stanisław August tłumaczył się brakiem możliwości finansowych lub politycznych<sup>7</sup>. Jakkolwiek w dużej mierze taki był stan faktyczny, to jednak król miał tendencje do przesadzania w przedstawianiu swej sytuacji. Trudno, co prawda, jednoznacznie stwierdzić, jak dalece była to z jego strony świadoma polityka, w każdym razie petenci Stanisława Augusta o niezłatwienie swych spraw winili targowicę. Ten stan rzeczy zaważył w dużym stopniu na nastrojach w wojsku, gdzie odmowna odpowiedź króla, np. w kwestii awansu, i jej przyczyna stosunkowo szybko była znana całemu korpusowi oficerskiemu danej jednostki. Dodatkowo wyczekiwanie na decyzję króla wiązało się ze stratą czasu i niemałymi kosztami, jeżeli złatwienie sprawy wymagało pobytu w Warszawie<sup>8</sup>. Podobnie odczytywali odmowne odpowiedzi króla przedstawiciele średniej szlachty<sup>9</sup>, którzy swój stosunek do konfederacji uzależniali od pozycji w niej Stanisława Augusta. Równocześnie król pomagał szlachcie drobnej, ta działalność faktycznie objęła sporą rzeszę obywateli<sup>10</sup> i przy-

<sup>5</sup> BCz. rkps 929, s. 73—74, J. Pagowski do Stanisława Augusta, Brześć Litewski 20 IX 1792. Por. też „Spowiedź polityczna albo wyznanie polityczne przekonań”, H. Rządkowska: *Stosunek...*, s. 75.

<sup>6</sup> Tamże, s. 74. Świadczy też o tym treść uniwersału wydanego w dniu otwarcia obrad grodzieńskich, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 319—320; AP Kr., Castr. Crac. rkps 441, s. 169—170; tamże, Terra Crac. Nova rkps 57, s. 413—414.

<sup>7</sup> Por. np. BJ rkps 5993, nlb., Stanisław August do Mateusza Butrymowicza, Warszawa 5 I 1793.

<sup>8</sup> Por. sprawę zapłacenia zaległych rachunków kpt. Józefa Wasilewskiego. Król odpowiedział, że zapłaci zaraz, jak mu władza przywróconą będzie. Dodawał, że nie jest on jedynym, a za przykład podawał gen. J. Cichockiego, BO rkps 11641, s. 280—281, J. Wasilewski do J. Wodzickiego, Warszawa 8 IX 1792.

<sup>9</sup> AGAD, ZP rkps 391, s. 57, Stanisław August do T. Kościółkowskiego, Warszawa 24 X 1792.

<sup>10</sup> Por. AGAD, ZP rkps 23, cz. V, k. 38, Stanisław August do J. Małachowskiego, Warszawa 15 XII 1792; BCz. rkps 921, k. 523, A. Dziekoński do Stanisława Augusta, Grodno 2 XII 1792; tamże, k. 529, Stanisław August do A. Dziekońskiego, [Warszawa] 2 I 1793. Por. pozytywnie złatwione prośby, np. tamże, k. 531, b.m.r.; AGAD, Zb. Branickich z Suchej rkps 323/409, s. 542; tamże, A. Kameralne rkps III/1294 nlb. i III/1231 nlb.

sparzała mu zwolenników w tej grupie. Nie przesadzał Stanisław August, odpowiadając na prośbę T. Kościłkowskiego: „Tak wiele jest teraz biednych, którzy wszyscy się uciekają do mnie jednego, że wystarczyć żadnym sposobem nie mogę na tyle żądań, a ile w takim czasie gdzie ja sam jestem w najgorszej sytuacji.”<sup>11</sup> Pewną rolę w tych poczynaniach Stanisława Augusta odgrywały także osoby z najbliższego jego otoczenia<sup>12</sup>. Sądzić można, że tak budowane stronnictwo<sup>13</sup> było dość liczne i miało pewien wpływ na kształtowanie negatywnych opinii ogółu szlachty o targowicy.

Zradykalizowała swój stosunek do konfederacji grupa najbardziej jej niechętnych. Coraz częściej, choć jeszcze rzadko, pojawiały się w tym gronie myśli o zbrojnym powstaniu. I. Prozor pisał: „Twierdzą za rzecz najpewniejszą, że za 3 najdalej miesiące będzie rekonfederacja pod opieką króla pruskiego.”<sup>14</sup> Za wyraz takich dążeń można również uznać rosnącą sympatię dla rewolucyjnej Francji. Niewątpliwie wiadomości płynące z Paryża podsycaly nastroje opozycyjne przeciw konfederacji<sup>15</sup>. I. Prozor, rozżalony na swego sąsiada targowiczanina, odgrażał się, że przyjdzie jeszcze taki czas, kiedy on zasadzi drzewko wolności w jego dobrach<sup>16</sup>. Dostrzegał wzrost radykalnych nastrojów A. Czartoryski: „Słysząc, jak o rewolucji francuskiej żale i lamenta [...] *les egorges de Paris*, których lubo i ja bardzo żałuję, nie mogę nie myśleć bardziej jeszcze o *egorges* warszawskich.”<sup>17</sup> Geometra królewski Franciszek Gorzkowski nosił się z zamiarem wyjazdu do Francji wraz z grupą 12 ochotników. Tam chciał walczyć z nieprzyjaciółmi ojczyzny, prosił przy tym Stanisława Augusta o wsparcie finansowe<sup>18</sup>. Konfederacja starała się zwalczać te nastroje, ale bez większego skutku. W październiku 1792 roku J. Chreptowicz nakazał, co prawda, M. Descorchesowi, któremu zarzucano podburzanie

<sup>11</sup> Tamże, ZP rkps 391, s. 57, Stanisław August do T. Kościłkowskiego, Warszawa 24 X 1792.

<sup>12</sup> Por. tamże, Zb. rkps Bibl. Przeździeckich rkps B-18, s. 1—2, Paweł Lindsay do szamb. [Andrzeja] Kownackiego, b.m. 15 X 1792. Pomagała też w tym królowi, jak się wydaje, Elżbieta Grabowska, por. tamże: A. Kameralne rkps III/1294, nlb., NN do Stanisława Augusta, b.m.r.; BCz. rkps 3157, s. 215, Stanisław August do E. Grabowskiej, b.m.r.

<sup>13</sup> Stanisław August także przez rozdawnictwo urzędów budował swe stronnictwo, por. R. Łaszeewski: *Sejm Polski w latach 1764—1793. Studium historyczno-prawne*. Warszawa—Poznań 1973, s. 41; J. Michalski: *Problematyka polskiej elity politycznej XVIII wieku*. W: *Wiek Oświecenia*. T. 5: *Elity polityczne w Polsce*. Warszawa 1988, s. 20.

<sup>14</sup> AGAD, APJ rkps 262, k. 76v., I. Prozor do K. Prozora, b.m. [październik—listopad 1792].

<sup>15</sup> Por. H. Rządowska: *Stosunek...*, s. 84 i nast.

<sup>16</sup> BJ rkps 5802, t. III/20, k. 52, I. Prozor do K. Prozora, Romajny 25 XII 1792.

<sup>17</sup> AGAD, APP rkps 293, s. 314, A. Czartoryski do Aleksandry Potockiej, Warszawa 5 X 1792. A. Czartoryski ma tu na myśli jedno z wydarzeń warszawskich, kiedy rzeźnicy warszawscy obcięli uszy żołnierzowi rosyjskiemu, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 326.

<sup>18</sup> BCz. rkps 921, k. 745—745v., F. Gorzkowski do Stanisława Augusta, Warszawa 26 IX 1792. F. Gorzkowski wysuwał ideę sojuszu Polski, Francji i Rosji przeciw Prusom i Austrii. Plany te, choć były efektem zagubienia, świadczą o patriotycznej i antytargowickiej postawie.

umysłów do rewolucji<sup>19</sup>, opuszczenie Polski<sup>20</sup>, jednak nie mogło to zmienić sytuacji. Trafnie zauważył Michał Ogiński, że „egzaltacja i rozpacz zmusiły Polaków do [...] poklaskiwania patriotycznym uniesieniom Francuzów”<sup>21</sup>.

Dochodziło również do buntów, lecz były one wyrazem raczej złej sytuacji ekonomicznej niż jakąś zorganizowaną formą wystąpienia przeciw targowicy. Do takich wypadków można zaliczyć rozruchy poddanych w dobrach Zaborowskiego, podsędka sochaczewskiego. Został on zabity wraz z matką i siostrą<sup>22</sup>. Także w Krakowie było niespokojnie. 11 listopada 1792 roku M. Walewski wystąpił do gen. Czapskiego z żądaniem egzekucji wojskowej. Miała ona zapobiegać buntom żydowskim na Kazimierzu. Marszałek konfederacji krakowskiej wyrażał obawy, aby „pod pretekstem żydowskich buntów inne jakowe nie podszyły się bunty i tumulty”<sup>23</sup>.

W zasadzie bez przerwy utrzymywały się antytargowickie nastroje w Warszawie. Głośno było w stolicy, w kraju i za granicą o „batogach”, jakie dostali targowiczanie P. Borzęcki i J. Suchorzewski<sup>24</sup>. Pisano nawet o zawiązaniu w Warszawie klubu na wzór angielski, „ale obowiązki jego nie są, aby tylko jeść i pić, ale żeby bez miłosierdzia Panów targowickich walić batogami i dlatego to towarzystwo nazwano Club Batogowy”<sup>25</sup>. Sporego rozgłosu nabrała — mniej chwalebna — sprawa pani Szczęsnej Potockiej. Gdy w czasie swego pobytu w stolicy zachorowała, żaden lekarz, na znak protestu przeciw targowicy, nie chciał do niej przyjść. Dopiero na wyraźny rozkaz Stanisława Augusta uczynił to jego osobisty chirurg La Fontaine. Przebywający w Dreźnie Hoffman skomentował to wydarzenie w ten sposób: „Kiedy ten duch w doktorów wstąpił, dowodzi że musi być powszechny.”<sup>26</sup> Szczęsną spotkała w Warszawie jeszcze jedna przykrość, a mianowicie otrzymała anonim z namalowaną szubienicą i prośbą, aby tę przesyłkę przekazała swemu mężowi<sup>27</sup>. Tych

<sup>19</sup> Por. *Listy z Warszawy...*, s. 9; H. Rządowska: *Stosunek...*, s. 89.

<sup>20</sup> Por. AGAD, ZP rkps 38, k. 348, J. Chreptowicz do Sz. Potockiego, Warszawa 4 X 1792.

<sup>21</sup> M. Ogiński: *Pamiętniki...*, T. 1, s. 160. O wzroście nastrojów profrancuskich por. też B. Leśnodorski: *Polscy jakobini. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku*. Warszawa 1960, s. 438—440; W. Smoleński: *Mieszczaństwo...*, s. 200.

<sup>22</sup> Por. BK rkps 920, k. 16, „Ordynans do komendy najbliższej Sochaczewa [...] na wykomenderowanie tamże ludzi 40 na czas egzekucji”, b.m. 27 XII 1792.

<sup>23</sup> AP Kr. Rel. Crac. rkps 223, s. 207—208, M. Walewski do Czapskiego, [Kraków] 11 XI 1792. O smutnym obrazie Krakowa jesienią 1792 por. J. Bieniarzówna, J. Małeckie: *Dzieje Krakowa...*, T. 2, s. 600.

<sup>24</sup> Por. A. Zahorski: *Warszawa...*, s. 34—36; R. Kaleta: *Oświecenie...*, s. 533; S. Bukar: *Pamiętniki...*, s. 101; J. Szymanowski: *Listy...*, s. 56, J. Szymanowski do A. Szymanowskiej, Sieniawa 27 X 1792. O innych podobnych przypadkach, por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 324—326; J. Nowak: *Satyra...*, s. 30—31.

<sup>25</sup> AGAD, Zb. MN rkps 79, s. 613, Skoraszewski do T. Bukatego, Węgierka 6 XII 1792.

<sup>26</sup> BO rkps 3829, k. 93, Hoffman do [S. Małachowskiego], Drezno 25 XI 1792.

<sup>27</sup> Tamże.

nastrojów antytargowickich Sz. Potocki się obawiał, pisał o nich z wyraźnymi oznakami strachu<sup>28</sup>. Bał się, że jego korespondencja jest w Warszawie przechwytywana i czytana, tym też tłumaczył swój oficjalny ton w listach do Kazimierza Raczyńskiego<sup>29</sup>.

Często szukano również zwady z żołnierzami rosyjskimi<sup>30</sup>. Ks. Paweł Przybylski pisał: „[...] patrzą się tam na nich [na Rosjan] Polacy, jak na jakie poczwary, nie masz tego miejsca, gdzie się tylko znajdują, ani tego człowieka, który by nie szemrał i nie złorzeczył autorom tegoż zdarzenia [...], na Moskali każdy sobie zęby zaostrza. Ustawiczna i zawsze niespokojna burza w Warszawie, grożą nam wybuchnięciem bardzo bliskiej rewolucji nowej, ja już gotowy jestem do broni, dwa pistolety zawsze nabite mam na podręczu.”<sup>31</sup> Trochę w tej relacji przesady, chociaż faktycznie stolica nie należała do miejsc najspokojniejszych. Wydaje się, że w tym względzie, mimo swych nieścisłości, pragnienia mieszkańców Warszawy i znacznej części Rzeczypospolitej oddaje dialog, który zawarł w swych pamiętnikach J. Gąsianowski. Na jego zaczepną wypowiedź, jeden z generałów rosyjskich odpowiedział: „Jeden nieprzyjaciel znaczy tyle, co żaden”, w replice na te słowa miał usłyszeć od J. Gąsianowskiego: „Takich jak ja jest 32 miliony [?!] w ojczyźnie mojej.”<sup>32</sup> Demonstracyjnie opuszczano także bale organizowane przez władze rosyjskie<sup>33</sup>.

Niemniej, nie wszyscy mieszkańcy stolicy popierali tak jawnie wyrażaną niechęć do Rosjan, tym bardziej że wojsko imperatorowej zachowywało się w Warszawie — zgodnie zresztą z zaleceniami, jakie dostało — na ogół poprawnie. I. Branicka uważała, że stan ten należy utrzymać, a życie sobie „ułatwić grzecznym z nimi obchodzeniem się”<sup>34</sup>. S. Bukar, będący wówczas w stolicy, przedstawił inny obraz Warszawy. Z opisu tego pamiętnikarza wynika, że elity społeczeństwa szlacheckiego szybko przeszły do porządku

<sup>28</sup> Por. AGAD, AKP rkps pułko 90/61, k. 683—683v., Sz. Potocki do J. Małachowskiego, 28 XI 1792; Informacji o sytuacji w Warszawie dostarczał mu Józef Rozan, por. H. Rządowska: *Stosunek...*, s. 85.

<sup>29</sup> AGAD, AKP rkps pułko 90/61, k. 685, Sz. Potocki do K. Raczyńskiego, 28 XI 1792.

<sup>30</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 326; H. Rządowska: *Stosunek...*, s. 88.

<sup>31</sup> BJ rkps 148, t. III, k. 209—209v., ks. P. Przybylski do siostry, Rawa 10 XII 1792. Por. też L. M. Engelhardt: *Pamiętniki. W: Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*. Oprac. J. Gintel. T. 2. Kraków 1971, s. 176; J. J. Pistor: *Pamiętniki o rewolucji polskiej z roku 1794*. Warszawa 1906, s. 10.

<sup>32</sup> *Pamiętniki Józefa Dominika Gąsianowskiego...*, s. 91—92. Por. też o coraz powszechniejszych głosach wzywających do czynnego wystąpienia przeciw targowicy — M. Dubiecki: *Karol Prozor...*, s. 162. Autor ten twierdzi również, że już w grudniu 1792 I. Działyński rozpoczął „roboty spiskowe”, tamże, s. 159.

<sup>33</sup> Por. W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 326; *Tajna korespondencja...*, s. 90, Jan Dembowski do I. Potockiego, Warszawa 10 XI 1792.

<sup>34</sup> AGAD, A. Branickich z Białegostoku rkps 83, nlb., I. Branicka do miecznikowej ostrz. Węgierskiej, Warszawa 17 X 1792.

dziennego nad zaszłyymi zmianami oraz obecnością Rosjan w Polsce i że „serca i umysły nadzwyczaj prędko uspokajać się zaczęły”<sup>35</sup>.

Przedstawione powyżej opinie odnoszą się do wyższych warstw szlacheckich, w mniejszym zaś stopniu do dość licznej szlachty miejskiej<sup>36</sup> oraz wielu młodych ludzi stanu szlacheckiego abszytowanych z wojska i z tego powodu pozbawianych środków do życia. Ci, sfrustrowani, często popadali w konflikt z prawem i, choć trudno się w tym doszukać aspektu politycznego<sup>37</sup>, jednak stwierdzić możemy, że właśnie ta grupa była najbardziej skora do wystąpień przeciw konfederacji. Niemniej, wydaje się, że tylko niewielka część społeczeństwa szlacheckiego gotowa była aktywnie manifestować swą niechęć wobec targowicy, przy czym brak tu znanych postaci z epoki Sejmu Wielkiego. Faktem pozostaje, że nie sprzyjały temu warunki panujące w kraju; liczone, że być może sytuację tę zmieniają dawni orędownicy Konstytucji 3 maja, a obecni wychodźcy polityczni.

Jesień 1792 roku była okresem, w którym krystalizował się skład polskiej emigracji politycznej i jej program. „Panowie Polscy z Rzeplty i z Galicji w znacznej liczbie przybywają do Wiednia”, pisał na początku września 1792 roku Józef Jakel do J. Mniszcha<sup>38</sup>. Nie wszyscy jednak z nich zdecydowani byli wytrwać w tej postawie. Część, opuszczając kraj, liczyła jeszcze na pogodzenie się ze związkiem Sz. Potockiego i być może na współpracę z nim. Obawiał się tego targowiczanie ks. Wiaziewicz: „Wszyscy, co za granicę wyjeżdżają, przed swoimi przyjaciółmi oświadczają się, że wkrótce tu powrócą.”<sup>39</sup> Faktycznie, jak wynika ze słów ks. Medliki: „Marszałkowie limitowanego sejmiku, Sołtykowie, Lanckoroński” czekali tylko na powrót lepszych czasów, by móc powrócić do ojczyzny, „o czym wielką mają nadzieję”<sup>40</sup>. Były to złudne nadzieje, współ-

---

<sup>35</sup> S. Bukar: *Pamiętniki...*, s. 97. Por. też R. Kaleta: *Poezja antytargowicka i jakobińska*. „Pamiętnik Literacki” 1950, z. 3—4, s. 948; E. Aleksandrowska: *Problem zdrady na podstawie Satyr i pamfletów na Polki białujące w czasach tragicznych dla ojczyzny (1774—1832)*. W: *Bo insza...*, s. 119. Wydaje się, że podobnie sytuacja przedstawiała się w innych miastach Korony. Taki obraz Lublina przedstawia K. Koźmian: *Pamiętniki...*, T. 1, s. 248.

<sup>36</sup> Por. A. Zajęczkowski: *Szlachta...*, s. 33.

<sup>37</sup> Na 14 spraw prowadzonych przez instygatora Marcina Mioduskiego w okresie od sierpnia do grudnia 1792 połowa dotyczyła osób stanu szlacheckiego. Były to wykroczenia pospolite, najczęściej kradzieże, por. AGAD, AKP rkps 302, k. 1—17, sprawy prowadzone przez M. Mioduskiego.

<sup>38</sup> Tamże, Zb. A. Czołowskiego rkps 377, s. 22, J. Jakel do J. Mniszcha, Wiedeń 6 IX 1792.

<sup>39</sup> AP Kr., AP rkps pudło XIII 2/58, nlb., Ks. Wiaziewicz do S. Rzewuskiego, Warszawa 8 IX 1792. O planach pogodzenia się z targowicą por. S. Kieniewicz: *Ignacy Działyński...*, s. 88—89; J. Nadzieja: *General Józef Zajęczek. Od Kamieńca do Pragi 1752—1794*. Warszawa 1964, s. 120.

<sup>40</sup> AP K., A. Skórkowskich rkps 79, s. 2, ks. Medlika do Feliksa i Joanny Skórkowskich, b.m.r. Por. też BO rkps 11638, s. 222, Jan Manget do J. Wodzickiego, Kurów 21 XII 1792. O rozterkach S. Małachowskiego, por. B. Szynkler: *Stanisław Nałęcz Małachowski...*, s. 194.

praca z targowicą w miarę upływu czasu stawała się coraz bardziej niemożliwa, a ewentualna myśl o przejęciu od niej władzy coraz dalsza od urzeczywistnienia.

Początkowo część z emigrantów wierzyła jeszcze w osobę Stanisława Augusta i w to, że uda mu się przejąć władzę w kraju. Tak sądził m.in. były poseł Sejmu Wielkiego Marcin Leżeński: „[...] my tu, gdzie niektórzy błakający, uważamy, że może król po wytrzymanych zmartwieniach, spostrzeże jaki sposób ratunku powszechnego”<sup>41</sup>. Te słowa M. Leżeńskiego, wypowiedziane także w imieniu S. Sołtyka, odzwierciedlają nastroje panujące w gronie emigrantów. Niemniej wiadomości z kraju nie zachęcały do powrotu. Anonimowy korespondent I. Potockiego pisał: „O krajowych interesach nie wypisuję się, bo stamtąd jeden ucisk dochodzi.” Pomimo tego autor owej informacji uważał, że dobrze by było, gdyby na przyszłym sejmie w Warszawie H. Kołłątaj pilnował, aby nie „kaleczono prawa”<sup>42</sup>. Z czasem jednak i ta droga zawiodła całkowicie. Pozostawała w gruncie rzeczy bliżej nieokreślona nadzieja. A. Czartoryski, odrzucając myśl porozumienia ze Stanisławem Augustem w obecnej sytuacji, pisał, że widzi ją „w Prowidencji, która się nad nami ukazywała”. E. Kipa, cytując te słowa, stwierdza: „To była niewątpliwie zasadnicza, główna nuta nastrojów, jakie wśród uchodźców panowały.”<sup>43</sup>

Emigranci nie mieli jeszcze skonkretyzowanego planu działania. Krytykowano politykę Katarzyny, przesyłano do kraju pisma antytargowickiej treści. Tak robiła np. Wojnowa, przysyłając teksty do Tekli Jabłonowskiej w paczkach z „drobiazgami kobiecymi”<sup>44</sup>. Brakowało jednak w tych działaniach jakiejś myśli przewodniej. Idea kontynuowania walki przy pomocy Francji pojawiała się stopniowo wraz z upływem czasu, jednakże dopiero w końcu 1792 roku poczynione zostały pewne kroki w tym kierunku<sup>45</sup>. Głośnym echem odbiło się wystąpienie Wojciecha Turskiego we francuskim Zgromadzeniu Narodowym. Chwalił on rewolucję francuską, ganił targowicę i deklarował wolę Polaków, „uwiedzionych przez Katarzynę”, kontynuowania walki przy wsparciu Francji<sup>46</sup>. Wystąpienie W. Turskiego zostało w środowisku emigracyjnym nie najlepiej przyjęte. Uznano je za zbyt radykalne i demaskujące

<sup>41</sup> AGAD, ZP rkps 371, s. 413, M. Leżeński do P. Kicińskiego, Wenecja 24 X 1792. Por. tamże, s. 417–418, M. Leżeński do Stanisława Augusta, Wenecja 24 X 1792; BPAN Kr. rkps 4585, k. 179, ks. Józef do Stanisława Augusta, b.m. 31 X 1792.

<sup>42</sup> AGAD, APP rkps 280, s. 273–274, NN do I. Potockiego, Wenecja 2 I 1793.

<sup>43</sup> E. Kipa: *Na marginesie...*, s. 54.

<sup>44</sup> D. Nawrot: *Działania dyplomacji polskiej w Wiedniu w latach 1788–1792. Z dziejów stosunków polsko-austriackich w dobie Sejmu Czteroletniego*. Katowice 2000, s. 134.

<sup>45</sup> Por. H. Kocój: *Wielka...*, s. 115–122; J. Nadzieja: *General Józef Zajączek...*, s. 121–123.

<sup>46</sup> BK rkps 921, k. 7, „Excerpt z Monitora Francuskiego z 1 Januarii 1793”; BO rkps 551, k. 38–41, „Mowa Alberta Sarmaty Turskiego”; tamże, rkps 14614, s. 41 i 44; AGAD, Zb. Komierowskich 67/87 nlb. Por. też H. Kocój: *Wielka...*, s. 120; A. Kraushar: *Albert Sarmata*. KH 1899, s. 50. Istotny dla sprawy był także memoriał Piotra Parandiera, por. B. Leśnodorski: *Polscy jakobini...*, s. 93.



prace konspiracyjne<sup>47</sup>. Ponadto ta jawna manifestacja utrudniała ewentualny powrót do kraju. Radykalniejsze opinie wypowiadali otwarcie jedynie emigranci nie posiadający większych majątków w Rzeczypospolitej<sup>48</sup>. W tej grupie przeważał pogląd, iż „nie masz się czego spodziewać, ani po co wracać do Polski”. Do zajęcia takiej postawy, autor tych słów, Kołaczkowski, przekonywał T. Bukatego, proponując mu jednocześnie robienie razem interesów<sup>49</sup>.

Prawie cała emigracja ubolewała nad losem kraju i przepowiadała targowiczantom rychły upadek jej konfederacji oraz powrót Konstytucji 3 maja, jednak z zastrzeżeniem: „[...] wszakże Bóg da, że to będzie bez narzucania niewoli”<sup>50</sup>. Niemniej, nie wszyscy wyznający ten pogląd chcieli się angażować w prace zmierzające do osiągnięcia tego celu. W miarę upływu czasu rosła grupa chcących spokojnie żyć za granicą. Skłaniali się do wyboru takiej drogi zarówno ci, którzy jeszcze w sierpniu 1792 roku i w następnych miesiącach mówili o walce, jak i bardziej umiarkowani, którzy bliżej nieokreślone nadzieje zastępowali pogodzeniem się z losem. Pozycja społeczna nie odgrywała w przyjęciu takiej postawy decydującej roli. W pierwszych dniach stycznia 1793 roku Kołaczkowski pisał: „[...] prawdziwie innego nie mam pragnienia i celu, jak tylko żyć spokojnie prywatnie i niepodległe”<sup>51</sup>. Myśl ta nie była też obca A. Czartoryskiemu, ze stoickim spokojem wyznawał: „Usunięty od wszystkiego, determinowany siebie samego obdarzyć spokojnością i o skołatany myśleć zdrowiu, siedzę tutaj łaskawie przyjęty od cesarza.”<sup>52</sup> Podobnie stanowisko przyjął wojewoda bełski Teodor Potocki<sup>53</sup> oraz M. Leżeński<sup>54</sup>.

<sup>47</sup> H. Kocój: *Wielka...*, s. 121.

<sup>48</sup> Por. AGAD, Zb. MN rkps 79, s. 404, Kołaczkowski do T. Bukatego, Calais 12 X 1792. Zachęcał on do oporu, twierdził: „Ulec pod przemocą i siłą nie jest wstydem [...], ale ubiegać się do niewoli, całować ręce, które wkładają kajdany, płaszczyć się przed tymi, którzy najgorszej ohydy są warci, to jest, co nas wieczne hańbić będzie”, tamże, s. 408, Kołaczkowski do T. Bukatego, Calais 20 X 1792.

<sup>49</sup> Por. tamże, s. 409 i 412—413, Kołaczkowski do T. Bukatego, Calais 20 i 27 X 1792. Kołaczkowski nie był konsekwentny, ryzyko inwestycji we Francji już w niespełna 2 miesiące później skłoniło go do rewizji tego poglądu. Uznał, nie zmieniając swego negatywnego sądu o Rzeczypospolitej, że lepiej — choć i to niepewne — robić interesy w Polsce, tamże, s. 433, Kołaczkowski do T. Bukatego, Paryż 9 XII 1792.

<sup>50</sup> AP K., A. Skórkowskich rkps 79, s. 2, ks. Medlika do F. i J. Skórkowskich, b.m.r.

<sup>51</sup> AGAD, Zb. MN rkps 79, s. 449, Kołaczkowski do T. Bukatego, Paryż 6 I 1793.

<sup>52</sup> BCz. rkps 2713, s. 541, A. Czartoryski do M. Zaleskiego, Wiedeń [jesień 1792]. Znamienne jest w tym liście zapewnienie o przyjaźni, z dodatkiem, że to, co się wydarzyło nie nadwyręży ich przyjaźni. A. Czartoryski miał na myśli udział M. Zaleskiego w związku konfederackim.

<sup>53</sup> Był on wymieniany w grupie emigrantów politycznych, por. AGAD, APP rkps 280, s. 263, NN do I. Potockiego, Wiedeń 17 IX 1792. Pogodził się jednak z Sz. Potockim, por. BN BOZ rkps 2036/4, t. II, k. 3, T. Potocki do Sz. Potockiego, Wiedeń 26 XII 1792. W niespełna dwa miesiące później prosił Sz. Potockiego o opiekę nad synem i danie mu arendy w Kruszyńcu, por. BJ rkps 6147, vol. 11, k. 169—170, T. Potocki do Sz. Potockiego, Wiedeń 20 II 1793.

<sup>54</sup> Por. AGAD, ZP rkps, 371 s. 419, M. Leżeński do Stanisława Augusta, Wenecja 24 X 1792.

Czynnikiem, który dokonał przewartościowań w tej grupie i uczynił ją aktywniejszą, była zapowiedź II rozbioru. Pierwszym tego wyraźnym symptodem był przyjazd do Paryża T. Kościuszki<sup>55</sup>. Jednak nie wszyscy do tej chwili wytrwali na emigracji. Część bowiem już wcześniej zdecydowała się na powrót do kraju. Wpływ na podjęcie takiej decyzji miała przede wszystkim chęć ochrony własnych majątków przed ewentualnymi restrykcjami targowicy. I. Branicka przekonywała miecznikową ostrzeszowską Węgierską o konieczności uczynienia takiego kroku, pisząc: „[...] sądziłabym za najlepszy środek, tak zapobieżenia nieproporcjonalnemu przykładaniu się do wspólnych ciężarów, jako do oddalenia tych nieprzyzwoitości, na które częstokroć domy bez panów są wystawionymi”, powrót do kraju<sup>56</sup>. Istotnym, acz niedocenianym, czynnikiem skłaniającym do powrotu była tęsknota za krajem. Zwraca na niego uwagę M. Leżeński, gdy stwierdza: „[...] wszelka [...] piękność kraju włoskiego nie może, jak uważam, rozweselić zasmuconej w człowieku duszy”<sup>57</sup>. Zdaniem J. Mniszcha, bacznie obserwującego bieżące wydarzenia, sporo obywateli wracało z zagranicy<sup>58</sup>. We wrześniu 1792 roku wrócił do swych majątków m.in. podkomorzy podolski Józef Lipski<sup>59</sup>, w październiku 1792 roku starosta upski Franciszek Skałowski<sup>60</sup>, w listopadzie 1792 kasztelan podolski O. Morski<sup>61</sup>, a w grudniu 1792 roku J. Szymanowski<sup>62</sup>. Powracający zwykle zachowywali się biernie, choć sympatie swe lokowali zdecydowanie po stronie przeciwników konfederacji.

Emigracja jako protest polityczny dotyczyła w gruncie rzeczy niewielkiej grupy. Można wymienić tu ks. Józefa, I. Potockiego, S. Małachowskiego,

---

Później zabiegał o protekcję królewską dla swego brata w sprawie poparcia jego awansu na por. gwardii lit. Król odmówił patentu, tłumacząc się skutkami zarządzeń targowickich, tamże, s. 422, Stanisław August do M. Leżeńskiego, Warszawa 12 XI 1792. Były poseł brac. ponowił swą prośbę, por. tamże, s. 425, M. Leżeński do Stanisława Augusta, Rzym 20 II 1793.

<sup>55</sup> Por. tamże, Zb. MN, rkps 79, s. 471, Kołaczkowski do T. Bukatego, Paryż 14 II 1793; B. Szyndler: *Tadeusz Kościuszko...*, s. 171–174; H. Rządkowska: *Stosunek...*, s. 114–115. O emigracyjnych drogach T. Kościuszki w 1792 por. też E. Kipa: *Kościuszko we Lwowie w r. 1792*. KH 1939, s. 1 i nast.; W. Łoziński: *O towarzystwie lwowskim...*, s. 36; A. Skałowski: *Kościuszko w świetle nowszych badań*. Poznań 1924, s. 38 i nast.

<sup>56</sup> AGAD, A. Branickich z Białegostoku rkps 83, nlb., I. Branicka do Węgierskiej, Warszawa 17 X 1792.

<sup>57</sup> Tamże, ZP rkps 371, s. 414, M. Leżeński do P. Kicińskiego, Wenecja 24 X 1792. Por. też o Sołtyku, tamże, s. 419, M. Leżeński do Stanisława Augusta, Wenecja 24 X 1792.

<sup>58</sup> Por. tamże, Zb. A. Czołowskiego rkps 371, s. 133, J. Mniszech do NN, Lwów IX 1792.

<sup>59</sup> Prosił on od razu Stanisława Augusta o przynajmniej częściową rekompensatę strat poniesionych w wyniku jego zaangażowania się po stronie obrońców ustawy majowej, por. BCz. rkps 926, s. 211, J. Lipski do Stanisława Augusta, Zaniebik 14 IX 1792.

<sup>60</sup> Tamże, rkps 930, s. 203, F. Skałowski do Stanisława Augusta, Poznań 27 X 1792.

<sup>61</sup> Por. AGAD, A. Ostrowskich z Ujazdu rkps 1304, s. 247, O. Morski do J. Morskiej, Rajkowie 14 XI 1792.

<sup>62</sup> Por. J. Szymanowski: *Listy...*, s. 58, J. Szymanowski do A. Szymanowskiej, Warszawa 18 XII 1792.

H. Kollataja, A. Czartoryskiego, S. Sołtana, J. Weysenhoffa, T. Wawrzeckiego, L. Gutakowskiego<sup>63</sup>, ks. Jabłonowskiego, A. Poniatowskiego, ks. Światkowskiego<sup>64</sup>, J. Zajączka, A. Linowskiego<sup>65</sup>, Lanckorońskiego, T. Mostowskiego, S. Sołtyka<sup>66</sup> i innych. E. Kipa, powołując się na list J. U. Niemcewicza z 20 października 1792 roku, pisze, że z Polski przybyły do Wiednia 94 osoby<sup>67</sup>. Wydaje się, że liczba ta obejmuje również tych, którzy z pobudek politycznych udali się do Saksonii, Anglii, Francji czy Włoch. Grupa ta była stosunkowo ruchliwa a zarazem mało widoczna ze względu na zasady konspiracji, dlatego też bez szczegółowych badań trudno dokładnie określić jej wielkość oraz rzeczywistą aktywność i zaangażowanie poszczególnych jej członków w sprawę ratowania kraju. Z pewnością jednak w końcu 1792 roku liczba oddanych tej sprawie nie była wiele wyższa od tej, którą podał J. U. Niemcewicz.

W Polsce tymczasem większość szlachty, obserwując poczynania konfederacji, utwierdzała się w swym negatywnym do niej stosunku. Grupa ta rosła zasilana tymi, którzy początkowo jeszcze liczyli na współpracę ze zwolennikami Sz. Potockiego. W większości wypadków zachowywała się ona jednak biernie. Nie uczestniczyła w opisanych wcześniej manifestacjach antytargowickich i antyrosyjskich, a koncentrowała się na ochronie swych majątków. Tym też można tłumaczyć wzrost liczby zgłaszanych akcesów do konfederacji. Najwięcej złożono ich we wrześniu i w październiku 1792 roku. Przykładowo 18 września 1792 roku w Krakowie zdecydowało się na ten krok 21 „sławetnych i szlachetnych”<sup>68</sup>, 22 października zgłosił akces Józef Chwalibóg, wojski krakowski<sup>69</sup>, 10 września Józef Sołtyk, kasztelan zawichojski, 10 października były poseł Kasper Kolumna Walewski i inni. W sumie we wrześniu i w październiku 1792 roku w Krakowie postąpiło tak 33 obywateli — wszyscy byli lub aktualni urzędnicy<sup>70</sup>. W tym samym czasie do konfederacji ruskiej zgłosiło akcesy 89 osób<sup>71</sup>, wielu uczyniło

<sup>63</sup> Por. AGAD, ZP rkps 413, k. 479, [Józef Deszert] do A. Debolego, Warszawa 17 IX 1792; BCz. rkps 1958, s. 110, NN do I. Czartoryskiej, Kraków 2 IX 1792. Ostatni ze wspomnianych zgłosił akces do targowicy, por. A. Trębicki: *Opisanie sejmu...*, s. 26.

<sup>64</sup> O nich, jako przebywających w Londynie, por. BCz. rkps 3211, F. Bukaty do Stanisława Augusta, Londyn [jesień 1792].

<sup>65</sup> AGAD, APP rkps 280, s. 263, NN do I. Potockiego, Wiedeń 17 IX 1792.

<sup>66</sup> Por. BPAN Kr. rkps 4585, k. 175, F. Woyna do Stanisława Augusta, Wiedeń 28 X 1792; BCz. rkps 1958, s. 110, NN do I. Czartoryskiej, Kraków 2 IX 1792; AGAD, APP rkps 280, s. 271, NN do I. Potockiego, Wiedeń 26 IX 1792; tamże, Zb. z MN rkps 79, s. 422, Kołaczkowski do T. Bukatego, Paryż 11 XI 1792; tamże, ZP rkps 371, s. 413, M. Leżeński do P. Kicińskiego, Wenecja 24 X 1792.

<sup>67</sup> E. Kipa: *Na marginesie...*, s. 54.

<sup>68</sup> Por. przysięgi złożone 18 IX 1792, BCz. rkps 3744, s. 381.

<sup>69</sup> Por. AP Kr., Terra Crac. Nova rkps 59, s. 1797—1798.

<sup>70</sup> Por. tamże, rkps 57, s. 789—831.

<sup>71</sup> Por. AP L., Akta..., k. 70 i nast.

tak w Warszawie<sup>72</sup> i innych miastach<sup>73</sup>. Podobnie działo się w Lublinie, gdzie zgłosił akces m.in. kasztelan lubelski Piotr Potocki<sup>74</sup>. Z czasem jednak konfederacja złagodziła ten warunek, o czym świadczą przykłady K. N. Sapiehy<sup>75</sup>, A. Czartoryskiego<sup>76</sup>, ale też osób nie mających takiego poparcia czy nazwiska<sup>77</sup>. Zgłaszanie akcesów nie miało już takiego znaczenia politycznego jak w okresie poprzednim, nie było ono wyrazem poparcia, ale tylko dopełnieniem formalności. Wypada zgodzić się z twierdzeniem J. A. Gierowskiego, że deklaracja taka nie oznaczała faktycznej gotowości do udziału w konfederacji<sup>78</sup>. Nawet ci, którzy z racji powiązań rodzinnych czy interesów, jak wojewoda bełski T. Potocki, wyrażali poparcie dla działań Sz. Potockiego, odsuwali się od spraw politycznych<sup>79</sup>. Konfederacje zachęcały, co prawda, uniwersalami swymi do składania akcesów<sup>80</sup>, ale nie towarzyszyły temu żadne egzekucje czy też ostrzejsze sankcje.

Rosła liczba pragnących spokoju, zasztywających się we własnych majątkach. „Trzeba o wszystkim przestać myśleć, jeśli pozwolą resztę dni oplakanych spokojnie w domu przepędzić”, pod tymi słowami I. Prozora<sup>81</sup> z pewnością podpisałoby się wielu obywateli. Świadczyć o tym może znamienne zdanie obywatela Galicji Józefa Lewickiego: „[...] przedkładam jakikolwiek rząd stały, gdzie bez najmniejszego wpływu, jak w Galicji dotąd pewny jestem części majątku i życia; nad naszą przedwieczną i haniebną

<sup>72</sup> Np. akcesy złożyli: Stanisław Baczyński 27 VIII 1792, BN rkps akc. 11122, nlb.; Stanisław Jankowski, chor. san., b.m. 5 IX 1792, AP Ł., Akta..., k. 74.

<sup>73</sup> Np. Jan Staniszewski, m. grab., 18 VIII 1792, Daniel Bergram, star. malcz., 28 VIII 1792, Prażmowski, star. msz., 21 VIII 1792, tamże, k. 70—71v., 73.

<sup>74</sup> J. Kermisz: *Lublin...*, s. 147. Por. o innych akcesach: tamże.

<sup>75</sup> Usprawiedliwiła go sama Generalność, por. AGAD, AKP rkps 360a, k. 91, Konfederacja Generalna ON, 13 II 1793. Kanclerz A. Sapieha układał się o sprzedaż generalstwa K. N. Sapiehy i dbał o zaręczenie intraty dla niego, por. BCz. rkps 1958, s. 102, J. Koblański do I. Czartoryskiej, b.m.r. Por. też T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 5, s. 274—275.

<sup>76</sup> M. Dernałowicz: *Portret...*, s. 306—307.

<sup>77</sup> Wielu takich było w wojsku. O wypadku takim ppor. Rościszewskiego pisze Czapski, nakazuje też wstrzymać się z raportem o nim, BCz. rkps 3178, s. 146, Czapski do płk. [Kazimierza] Jaroszewskiego, Warszawa 2 II 1793.

<sup>78</sup> J. A. Gierowski: *Konfederacja a postawa polityczna szlachty*. W: *Dzieje kultury politycznej w Polsce*. Red. J. A. Gierowski. Warszawa 1977, s. 99.

<sup>79</sup> Por. BN BOZ rkps 2036/4, t. II, k. 3, T. Potocki do Sz. Potockiego, Wiedeń 26 XII 1792. W utrzymywaniu kontaktów Sz. Potockiemu nie przeszkadzało, że wojewoda ofiarował pomoc Rzeczypospolitej w czasie wojny 1792, por. T. Korzon: *Wewnętrzne...*, T. 3. Dodatek A, s. 459.

<sup>80</sup> Por. np. AP Ł., A. Walewskich rkps 32, s. 20, uniwersał „Konfederacji ziemi wieluńskiej”, 6 X 1792.

<sup>81</sup> AGAD, APJ rkps 26/2, k. 80, I. Prozor do K. Prozora, Romajny 25 XII 1792. W podobnym stanie ducha był również S. Staszic, T. Grabowski: *Studia nad wiekiem ośmnastym. Stanisław Staszic, jego pisma polityczne i pojęcia filozoficzne*. Kraków 1898, s. 46.

anarchię”<sup>82</sup>. Biskup kujawski Józef Rybiński — podpierając się przykładem bp poznańskiego A. Okęckiego — pisał, że przysięgę konfederacji trzeba było złożyć „dla własnej spokojności”<sup>83</sup>. O krok dalej posunął się mjr K. Ożarowski: „Lecz na co wspominać nieszczęście, któremu zaradzić nie jest w naszej mocy. Cieszymy się raczej z blisko przeszłego szczęścia.”<sup>84</sup> W listach obywateli często miesza się to pragnienie z przewidywaniem nowych zaburzeń<sup>85</sup>. Niekiedy towarzyszyło temu złożenie urzędu lub funkcji. Postępowanie takie najczęściej tłumaczono brakiem zdrowia, zmęczeniem i wiekiem, a rzadko zaś uczciwością czy wiernością wobec wzorca urzędnika publicznego, wzorca, który w końcu XVIII wieku niestety pozostał już tylko w treści przysięg. Taką postawę widzimy u Wielogłowskiego, starosty olszańskiego, byłego posła krakowskiego<sup>86</sup>, M. Starzeńskiego<sup>87</sup> i kasztelana kamienieckiego O. Morskiego, który ostatecznie postanowił wyprzedać swe majątki na Podolu i oddać do dyspozycji króla nadaną mu wcześniej kasztelanie<sup>88</sup>. W grupie tej znaleźli się również, co warto podkreślić, konsyliarze konfederacji, nie akceptujący sytuacji zaistniałej jesienią 1792 roku<sup>89</sup>. Wielu innych, nie mając tego problemu, decydowało się na ucieczkę od rzeczywistości i poświęcało się dziedzinom nie związanym z polityką. W korespondencji ks. Lachowskiego z Janem Feliksem Tarnowskim nie znajdujemy słowa o bieżących wydarzeniach, obaj oddali się swej pasji, historii starożytnej<sup>90</sup>. Wielu myślało też tak, jak A. Gorzeński: „[...] co do mojej osoby, nie mogę zbyt się żalić na targowiczaków, choć daleki od ich związków; tym bardziej w sposobie myślenia mego nieporuszonym jestem i będę”<sup>91</sup>. W grupie tej byli także tacy, którzy stracili już nadzieję na lepsze czasy dla kraju, myśli

<sup>82</sup> AGAD, AOR rkps LXIV/76, s. 15, J. Lewicki, star-c krzcz., do I. Branickiej, Olszany 16 XII 1792. Por. też AP L., A. Łosiów rkps Łoś IV 109, s. 28, Józef Cielicki do Antoniego Dłuskiego, Lwów 16 VI 1792. W Polsce „miano dobre wyobrażenie o ludzkości rządów austriackich”, W. Łoziński: *O towarzystwie lwowskim...*, s. 10, faktycznie jednak życie w Galicji dalekie było od sielanki, tenże: *Galicjana. Kilka obrazów z pierwszych lat historii galicyjskiej*. Lwów 1872, s. 74, 97—98. Sytuacja w Galicji pogorszyła się już znacznie pod koniec 1794, kiedy to rząd austriacki dość drastycznie zwiększył obciążenia podatkowe, por. BPAN Kr. rkps 6589, nlb., Stanisław August do Franciszka Kunickiego, podkom. chełms., [Warszawa] 28 XI 1794.

<sup>83</sup> BCz. rkps 3295, k. 113, J. Rybiński do NN, Warszawa 29 VIII 1792.

<sup>84</sup> BO rkps 7937, s. 49, K. Ożarowski do K. Rozwadowskiego, Horynek 5 I 1793.

<sup>85</sup> Por. BJ rkps 5802, t. III/20, k. 42, I. Prozor do K. Prozora, b.m. 10 XI 1792.

<sup>86</sup> Złożył on starostwo, wcześniej będąc posłem, nie przyjął orderu, tłumaczył się pełnieniem tej funkcji publicznie, tzn. bezinteresownie, BCz. rkps 932, s. 441, Stanisław August do Wielogłowskiego, Warszawa 18 X 1792.

<sup>87</sup> Por. M. Starzeński: *Na schyłku...*, s. 93.

<sup>88</sup> Por. AGAD, Zb. wyd. z Jabłonny rkps 9a, k. 9, Ignacy Dulski do Stanisława Augusta, b.m. 7 I 1793.

<sup>89</sup> Tamże, APP rkps 280, s. 276, NN do I. Potockiego, Wenecja 2 I 1793.

<sup>90</sup> Por. AP Kr., A. Dzikowskie Tarnowskich, rkps 300, nlb., ks. Lachowski do J. F. Tarnowskiego, Sandomierz 2 XII 1792 i 21 II 1793.

<sup>91</sup> BO rkps 4185, s. 59, A. Gorzeński do A. M. Grabowskiego, b.m. [1792].

ich kierowały się ku zapewnieniu sobie pomyślności. Dosadnie ujął to nieznany nam autor: „W podobnych jak dziś rewolucjach ludzie partykularni więcej o prywatnym niżeli o powszechnym dobru myśleć muszą.”<sup>92</sup>

Opisana tu grupa obywateli, będąca w gruncie rzeczy na granicy akceptacji targowicy, mogła się jednak szybko uaktywnić i wyrazić otwarcie swe niezadowolenie. Pragnienie spokoju miało swoją cenę, wysoką, ale nie nieprzekraczalną. Świadczy o tym wystąpienie szlachty powiatu krasnostawskiego przeciw nadużyciom popełnianym przez Rosjan przy pobieraniu furazy, nosiło ono znamiona buntu<sup>93</sup>.

Dla pewnej części społeczeństwa szlacheckiego sprawy polityczne z zasady stały na dalszym planie. Interes ich rodzin i majątków decydował o ich poczynaniach. Ta postawa, jak się wydaje, zyskiwała na popularności w porównaniu z okresem poprzednim. Charakterystyczna też była dla części osób związanych z targowicą. Postawę taką da się zaobserwować w podejściu do sprawy furazy. Uciążliwe dla jednych, dla drugich stały się one doskonałym interesem. Świadczyć o tym może uniwersał konfederacji krakowskiej, w którym stwierdzono: „Będąc zawiadomioną, iż mieszkańcy i obywatele województwa wchodzi w kupno furazów i prowiantów z wojskami rosyjskimi, które będąc wypaletowane z ogółu obywatelów nie powinny stawiać się celem partykularnych korzyści”, postanowiono więc zakazać, pod karą pozwania przed sąd, tego procederu<sup>94</sup>. Trudno powiedzieć, jak w skali całego kraju wyglądał ten problem, ale niewątpliwie część obywateli wykorzystywała ów sposób, by zrekompensować straty wynikłe z oczekiwania na zapłatę za furaz dostarczany zgodnie z paletami. Pośrednio wynika też z tego, że nie przewidywano jeszcze upadłości banków, a brak gotówki w obiegu nie był tak powszechnie odczuwalny<sup>95</sup>.

W województwie krakowskim, gdy wojska imperatorowej zwlekały z płaceniem, występowało też inne, zdawać by się mogło, niezrozumiałe zjawisko. Rosjanie dostawali więcej furazy, niżby wynikało to z paletów, obywatele sami na to nalegali, w zamian komendanci wojsk carcy wystawiali wyższe kwity<sup>96</sup>. Nasuwa się wniosek, że część szlachty była przeko-

<sup>92</sup> BO rkps 11920, s. 205, NN do NN, Warszawa 8 IX 1792.

<sup>93</sup> Por. AP Ł., Akta..., k. 383—384, Suplika do konfederacji ruskiej, b.m. 29 X 1792. Podpisało się pod nią 43 obywateli, m.in. Paweł Bielski, konsyliarz.

<sup>94</sup> BPAN Kr. rkps 1169, k. 83, „Konfederacja województwa krakowskiego”, Kraków 3 II 1793. Por. też APK, Akta Olszewskich i Borkowskich, rkps 32, nłb., „Instrukcja dla W. W. komisarzy powiatowych...”, Kraków 13 IX 1792.

<sup>95</sup> Niemniej pod koniec 1792 zalił się [Piotr] Hadziewicz, że żołd wypłacany jest, pomijając już fakt, że nieterminowo, to „miedzią lub złotem nieważnym i oberżniętym”, por. AGAD, ASK rkps 19, s. 176, [P.] Hadziewicz do Deputacji Egzaminującej Komisje Skarbu Koronnego, Bielsk Podlaski 20 XII 1792.

<sup>96</sup> Por. BPAN Kr. rkps 1169, k. 85, „Nota punktów mających być objętych w liście do JW Mieczkowskiego”, Sesja konfederacji krakowskiej, b.m. 9 III 1793.

nana o wypłacalności Rosji, a zwłokę w wywiązywaniu się z zobowiązań finansowych traktowała, trafnie zresztą, jako posunięcie polityczne mające na celu skłonić społeczeństwo szlacheckie i Generalność do uległości. W tym kontekście stwierdzić można także, że brak zbóż czy innych płodów rolnych był w wielu wypadkach pozorny, zapobiegliwi obywatele chowali je, chcąc tylko podbić cenę. Potwierdza tę tezę relacja Bobowskiego z Galicji: „Zboża żadnego dla taniości sprzedać nie można [...], więc umyśliłem na gorzelnie przekurzyć.”<sup>97</sup> Również w twierdzy częstochowskiej zboża nie brakowało. Jej komendant, mjr M. Wierzbowski, 23 listopada 1792 roku informował, że owies w magazynach psuć się zaczyna. Konfederacja nakazała sprzedać zboże za taką cenę, aby „niewielka była strata”. Nie ufała jednak M. Wierzbowskiemu, a całą sprawę uznała za podejrzaną. Poleciała więc przedstawić listę, od kogo zboże było brane i za ile oraz komu teraz będzie sprzedane<sup>98</sup>. Część obywateli, dla których poglądy polityczne miały drugorzędne znaczenie, zarabiała też na obecności wojska imperatorowej w inny sposób. Z nieskrywaną satysfakcją pisał M. Radziwiłł, że dzięki obecności Rosjan w Nieborowie „propinacja poszła w górę”<sup>99</sup>. I. Massalski wręcz zabiegał o wprowadzenie żołnierzy rosyjskich do jego dóbr, „Tak dla bezpieczeństwa [...], jak dla pożytku propinacji”<sup>100</sup>. Podobnie uczynił niejaki Stanisław Wielobycki, ten przeliczył się jednak, gdyż oddział, który u niego stacjonował, szybko objadł gospodarza, nie płacąc za to<sup>101</sup>. Osoby z tej grupy raczej dobrze radziły sobie w nowej sytuacji. M. Radziwiłł w jednym ze swoich listów stwierdzał: „[...] ochronę, aby szkód nie uczyniono, bardzo łatwo mieć będę i tę na przyszłą nadeślę pocztę. Ale chcę mieć wiadomość dokładną, jak się każdy oficer w dobrach moich konsystujący nazywa.” Nakazał także, aby absolutnie nie wpuszczać żołnierzy na kwatery do karczem i dworów, nie robić też dla nich żadnych nowych budynków, a o każdej szkodzie wyrządzonej przez Rosjan zaraz donosić<sup>102</sup>. Taka postawa wymagała jednak sporej odwagi i przede wszystkim odpowiedniej pozycji, sądzić można, że nie każdy obywatel mógł sobie na takie zachowanie pozwolić.

Robienie interesów — tym bardziej że w większości opisanych wypadków tracił na tym skarb Katarzyny II — oraz pilnowanie swych majątności trudno

<sup>97</sup> AGAD, Zb. A. Czołowskiego rkps 420, s. 192—193, Bobowski do NN, Pomorzany 16 XI 1792.

<sup>98</sup> BK rkps 920, k. 11, „Respons na raport Wierzbowskiego, majora komendanta Garnizonu i fortecy częstochowskiej”, b.m. [listopad 1792].

<sup>99</sup> AGAD, AR dz. IV rkps teka 33/483, nlb., M. Radziwiłł do Szelepina, Nieborów 30 X 1792.

<sup>100</sup> BJ rkps 3060, k. 68, I. Massalski do NN, Grodno 16 XI 1792.

<sup>101</sup> Konfederacja ruska starała się pomóc nieszczęśnikowi, interweniując w komendzie rosyjskiej, by ta wycofała żołnierzy, por. AP L., Akta..., k. 91—92, Konfederacja ruska do Domańskiego, b.m.r.

<sup>102</sup> AGAD, AR dz. IV rkps teka 33/483, nlb., M. Radziwiłł do NN, Warszawa 24 X 1792.

uznać za coś nagannego, niemniej korzystanie z nieszczęścia Ojczyzny i własnej pozycji budzić musi pewien niesmak. Niestety, jednak sprawy ekonomiczne w dużym stopniu determinowały postawę wobec targowicy.

Do omówionej powyżej kategorii osób zaliczyć można także w większości wypadków obywateli ubiegających się o stanowiska, urzędy i inne wyróżnienia. Często czyniono tak, mając na uwadze korzyści materialne, jednak działania takie wiązały się zazwyczaj z jasną deklaracją polityczną — poparciem dla targowicy.

O miejsca w konfederacji generalnej nie toczono batalii. Wręcz przeciwnie. Wielu konsyliarzy wybrano do Generalności bez wiedzy i zgody zainteresowanych. Przywołany przykład bp. płockiego K. Szembeka świadczy, że nominacje te niekiedy przyjmowano z rezerwą i pod wieloma warunkami<sup>103</sup>. W omawianym okresie sytuacja nie zmieniła się. Walczono natomiast o wakujące miejsca w senacie. Dodać należy, że nie było to nowością w Rzeczypospolitej. Zwykle upominały się o godności osoby spokrewnione z opuszczającym dane stanowisko. Proszono o pozostawienie „krzesła” w rodzinie. Tak stało się po śmierci J. Mielżyńskiego, wojewody poznańskiego. O schedę po nim ubiegali się Prokop Mielżyński, rotmistrz kawalerii narodowej, konsyliarz kaliski, Maciej Mielżyński, podkomorzy wschowski, brat wojewody<sup>104</sup>, a także Zakrzewski<sup>105</sup>. Najpoważniejszym kandydatem okazał się jednak A. Gorzeński, sam o tym pisał do swego przyjaciela A. Grabowskiego, starosty lipieńskiego: „Powie ci krótko, jeśli królowi wolno będzie, pewnie nikomu nie da jak mnie”; jednocześnie zarzekał się, że od targowicy „nie chce żadnej łaski”<sup>106</sup>. A. Gorzeński trafnie przewidywał, ostatnim wojewodą poznańskim I Rzeczypospolitej okazał się J. Mielżyński, nikt ze starających się już nie otrzymał tej godności<sup>107</sup>. Ignacy Dulski, podkoniuszy koronny, mając list polecający od O. Morskiego, prosił króla o kasztelanię kamieniecką po nim<sup>108</sup>.

<sup>103</sup> Por. tamże, AZ rkps 2871, s. 197—199, K. Szembek do Sz. Potockiego, b.m.r.

<sup>104</sup> Por. BUW rkps 136a, s. 14, P. Mielżyński do M. Poniatowskiego, Chobienice 13 IX 1792. Prymas obiecał wspierać go w tych wysiłkach, tamże, s. 15, M. Poniatowski do P. Mielżyńskiego, Warszawa b.r. Por. też BCz. rkps 927, s. 419, P. Mielżyński do Stanisława Augusta, Poznań 17 IX 1792; tamże, s. 405, M. Mielżyński do Stanisława Augusta, Września 27 IX 1792.

<sup>105</sup> Por. tamże, rkps 932, s. 371, Zakrzewski do Stanisława Augusta, b.m.r. Być może chodzi tu o Ignacego Zakrzewskiego, star. radz., przed sejmikami lutowymi starał się o kaszt. byd., por. BN rkps 9043, nłb., Stanisław August do P. Sumińskiego, woj. inowr., b.m.r.

<sup>106</sup> BO rkps 4185, s. 59, A. Gorzeński do A. Grabowskiego, b.m.r. Por. też AGAD, Zb. wyd. z Jabłonny rkps 9a, k. 15, A. Gorzeński do Stanisława Augusta, b.m. 22 XII 1792.

<sup>107</sup> Por. *Urzędnicy wielkopolscy XVI—XVIII wieku. Spisy*. Oprac. A. Bieniaszewski. Wrocław 1987, s. 148.

<sup>108</sup> Por. AGAD, Zb. wyd. z Jabłonny rkps 9a, k. 9, I. Dulski do Stanisława Augusta, b.m. 7 I 1793. I. Dulski zrobił krok dalej, pojawiła się bowiem szansa na godność wojewody: „[...] daje się słyszeć, że wojewoda podolski śmiertelną złożony słabością może swoje urzędowanie kończyć”, tamże.



Wypada tu stwierdzić, że żaden ze starających się o godność wojewody lub kasztelana tego zaszczytu w omawianym okresie nie dostał.

Nieco inaczej wyglądała sprawa z urzędami centralnymi i wojskowymi. R. Chołoniewski, za pośrednictwem Sz. Potockiego, z pozytywnym dla siebie skutkiem ubiegał się o funkcję miecznika koronnego po zmarłym F. Grocholskim<sup>109</sup>. Pokonał on w wyścigu do tego urzędu F. Jerzmanowskiego, chorążego inowłodzkiego, dawnego zwolennika ustawy majowej<sup>110</sup>. O urząd „jaki koronny” prosił Marceli Świętopełk Czetwertyński. Przypominał on Stanisławowi Augustowi swoje „zasługi w Trybunale” oraz złożoną przez króla rok wcześniej obietnicę<sup>111</sup>. Powodzeniem cieszyły się także wyższe rangi w wojsku. Za patent generalnego inspektora Woroniecki obiecał zapłacić do kasy bp. J. Kossakowskiego 3000 czer. zł<sup>112</sup>. O stopień brygadiera zabiegał mjr K. Ożarowski, nieskromnie twierdząc: „Sprawiedliwość sama mówi za nami, to pewna, że oficerowie tacy, jak ty i ja, honor jeszcze czynią takiemu wojsku jak nasze, gdy chcą dość wysokie nawet przyjąć rangi.”<sup>113</sup> Czasami przeraża pragnienie, z jakim czekano na zaszczyty, a reakcja na odrzucenie próśb może szokować. Urażony odmową otrzymania podskarbiostwa wielkiego litewskiego A. Dziekoński niemal nie utracił życia. Oburzony pisał później: „Wtenczas [gdy mi odmówiono urzędu] pogromem przywalony straciłem przytomność, a powróconego do domu ledwo doktor uratował od apopleksji.”<sup>114</sup>

Nie gardzono także urzędami ziemskimi. Czasami dochodziło przy tym do niezręcznych sytuacji. K. Stoiński, świeżo upieczony działacz targowicki, a wcześniej obrońca konstytucji majowej, przypominał Stanisławowi Augustowi pozytywne załatwienie prośby o cześnikostwo łukowskie po Ignacym Karskim dla brata jego Feliksa Stoińskiego, nie objął on jednak w owym czasie tego urzędu, ponieważ „tenże Karski nie umarł na ten czas”. Niemniej, pisze K. Stoiński dalej, teraz można przywilej ten pieczętować, gdyż „pewnie w tych dniach umarł”<sup>115</sup>. Ubiegano się także o miejsca w niższych magistraturach rządowych. Wydaje się, że najatrakcyjniejsza była Komisja Skarbu. Przynajmniej o miejsce w niej najwięcej proszono<sup>116</sup>.

<sup>109</sup> Por. AGAD, ZP 413, k. 481, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 20 IX 1792.

<sup>110</sup> Por. BCz. rkps 922, s. 243, F. Jerzmanowski do Stanisława Augusta, Brudnowice 13 X 1792. Król odmówił tej prośbie, usprawiedliwiając się faktem, że Sz. Potocki podał już za kandydata R. Chołoniewskiego, por. tamże, s. 245, Stanisław August do F. Jerzmanowskiego, Warszawa 17 X 1792.

<sup>111</sup> Por. tamże, rkps 920, s. 728, M. Czetwertyński do Stanisława Augusta, Łuck 8 XII 1792.

<sup>112</sup> Por. tamże, rkps 932, k. 197v., Woroniecki do J. Kossakowskiego, b.m. 21 XI 1792.

<sup>113</sup> BO rkps 7937, s. 50, K. Ożarowski do K. Rozwadowskiego, Horynek 5 I 1793.

<sup>114</sup> BCz. rkps 921, k. 573, A. Dziekoński do Stanisława Augusta, b.m.r.

<sup>115</sup> Tamże, rkps 930, s. 711, K. Stoiński do Stanisława Augusta, Lublin 24 IX 1792.

<sup>116</sup> Por. tamże, rkps 932, s. 617, Józef Woroniecki do Stanisława Augusta, Piasków 20 IX 1792.

Urzędy wszelkiego rodzaju nadal więc, pomimo zmiany sytuacji politycznej, dla wielu nie straciły poloru. I. Prozor, niechętny targowicy, w liście do brata K. Prozora, także zdecydowanego wroga nowego porządku, pisząc o wolnych urządach na Litwie, prosił go o protekcję w uzyskaniu jednego z nich, zaznaczał jednak: „[...] żeby nie biło w oczy powszechności, że zanadto protekcji [...]. Wszakże wiekiem trzeba czekać tak pogodnej pory.”<sup>117</sup> Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że często wspomniane prośby motywowano utratą czy zniszczeniem majątku w obronie Konstytucji 3 maja<sup>118</sup>. Bardzo rzadko natomiast powoływano się na zasługi dla targowicy. Tłumaczy ów fakt w pewnym sensie osoba Stanisława Augusta, głównego odbiorcy tych prośb. Powszechnie wiadomo było, że jego stosunki z Generalnością były złe, ale wydaje się, że część petentów miała świadomość niestosowności podań, dlatego wołała uzasadnić je swymi mniej kontrowersyjnymi zasługami dla ojczyzny, a za takie zazwyczaj uważano szkody poniesione w obronie ustawy majowej.

Urzędy i stanowiska nie stanowiły jedynego przedmiotu prośb. Dalej zabiegano u Stanisława Augusta o ordery. Wojewoda pomorski Józef Mier prosił o to wyróżnienie dla syna, który własnym kosztem odprawiał podróż do Petersburga jako delegat targowicy, „którą WKM swoim akcesem zaszczyścić racyleś”<sup>119</sup>. W imieniu Bartłomieja Giżyckiego prosił o Order św. Stanisława A. Naruszewicz<sup>120</sup>. W cenie było także uzyskanie poparcia Katarzyny, o nie jednak starali się już tylko konfederaci, m.in. K. Plater<sup>121</sup>, A. Pułaski<sup>122</sup>.

Przedstawiona tu grupa zabiegających o wyróżnienia, bardzo różnorodna — od zwolenników konfederacji targowickiej, przez zwykłych konformistów, do obrońców Konstytucji 3 maja — nie przynosi chluby społeczeństwu Rzeczypospolitej, jednak nie daje też podstaw do tak surowych ocen obywateli szlacheckich, jakie znajdujemy u współczesnych tym wydarzeniom Rosjan<sup>123</sup>. Liczebnością swą grupa ta raczej nie przewyższała tych, którzy przyjęli postawę zdecydowanie antytargowicką i czynnie występowali przeciw nowemu

<sup>117</sup> AGAD, APJ rkps 26/1, k. 7v., I. Prozor do K. Prozora, b.m.r.

<sup>118</sup> Takie uzasadnienia por. np. BCz. rkps 930 s. 215, Abraham Skirmunt do Stanisława Augusta, Sokółka 2 XII 1792; tamże, rkps 929, s. 67, Jacek Paszkowski, stol. brzes., do Stanisława Augusta, b.m. 3 XII 1792; tamże, rkps 2725, s. 101, A. Naruszewicz do Stanisława Augusta, Karniewko 6 IX 1792; AGAD, Zb. rkps z Bibl. Przeździeckich, rkps B—18, s. 1, P. Lindsay do Kownackiego, Warszawa 15 X 1792.

<sup>119</sup> BCz. rkps 927, s. 415, J. Mier do Stanisława Augusta, Lwów 28 IX 1792. Król grzecznie, ale z pewną ironią odpowiedział mu, że teraz wszystkie jego podpisy są w zawieszeniu, tamże, s. 417, Stanisław August do J. Miera, b.m. październik 1792.

<sup>120</sup> Tamże, rkps 2725, s. 101, A. Naruszewicz do Stanisława Augusta, Karniewko 6 IX 1792.

<sup>121</sup> Por. AGAD, ZP rkps 413, k. 480, Stanisław August do A. Debolego, Warszawa 20 IX 1792; AP Kr., AP rkps pudło XIII 2/39 nlb., A. Platerowa do S. Rzewuskiego, Brańsk 29 X 1792.

<sup>122</sup> Por. tamże, rkps pudło XIII 2/44, nlb., A. Pułaski do S. Rzewuskiego, Grodno 18 X 1792.

<sup>123</sup> Por. J. J. Sievers: *Jak doprowadziłem...*, s. 88—89. O problemie tym por. też T. Rawski: *Odzyskana...*, s. 75; N. Kariejew: *Upadek...*, s. 368.

porządkowi. Nie przeczy temu treść listu Stanisława Augusta do F. Skałowskiego, w którym król, dziękując mu za pamięć, dodaje: „[...] bardzo rzadko zdarza mi się odbierać od kogóżkolwiek odezwy, które by nie były oraz jakimkolwiek złożone żądaniem”<sup>124</sup>.

Oczywiście, nie wszyscy z proszących mieli na uwadze tylko własny interes, część zaangażowała się w realizację koncepcji Stanisława Augusta, która polegała na wprowadzaniu w struktury targowicy i rządowych komisji centralnych wiernych mu ludzi, tym sposobem król chciał zapewnić sobie wpływ na bieg wydarzeń. Niektórzy — można by rzec, ideowi konfederaci — obawiali się tego. Ks. Wiaziewicz pisał otwarcie, że część przysięg na konfederację jest nieszczerą: „[...] z żalem widzę tych intrygantów [określa tym wyrażeniem zwolenników ustawy 3 maja — D. R.] cisnących się do przysięgi na konfederację targowicką, żeby do niej wleźwszy sacje robić, wyszpiegować jej obroty, żeby wcześniej uknować plantę, jak jej najzabawiejsze wyrwać czyny”. Dalej radzi, żeby przed przyjęciem od nich akcesu dać im 50 biczów: „[...] założyłbym się, że całe Krakowskie Przedmieście aspirantami do tych biczów byłoby napełnione, byleby mogli [wejść] do tej konfederacji”<sup>125</sup>. Z pewnością przesadzał ks. Wiaziewicz z określeniem wielkości tej grupy, nie przejawiał natomiast samej istoty rzeczy, pisząc: „Słyszę wszystkich prawie dworskich i wielu z młodzieży, co przysięgali, że omamią konfederację targowicką i ich terminami mówiąc, żeby wystrychnąć na durniów tych, co ją rozpoczynali.”<sup>126</sup> Tak się jednak nie stało, przynajmniej w pierwszych miesiącach rządów konfederacji dostęp do jej najwyższych urzędów był utrudniony dla osób spoza kręgu ideowego targowiczian, a opinia „bliskiego królowi” czyniła go jeszcze trudniejszym. Niemniej z pewnością niektórym stronnikom Stanisława Augusta udało się już wcześniej przeniknąć do struktur powiatowych i wojewódzkich konfederacji. Wydaje się, że jesienią 1792 roku, wraz z upływem czasu, liczba chętnych do współpracy z targowicą, gdy jej polityka i pozycja coraz bardziej ją kompromitowały, malała, choć niektórzy pozostali wierni zamiarom króla.

<sup>124</sup> BCz. rkps 930, s. 207, Stanisław August do F. Skałowskiego, Warszawa 3 XI 1792. F. Skałowski okazał jednak mało wyczucia i już w następnym liście — choć nie wprost — sugerował królowi, aby rozciął opiekę nad jego synem, tamże, s. 211, F. Skałowski do Stanisława Augusta, Poznań 30 XI 1792.

<sup>125</sup> AP Kr., AP rkps pudło XIII 2/58, nłb., ks. Wiaziewicz do S. Rzewuskiego, Warszawa 8 IX 1792.

<sup>126</sup> Tamże. Ciekawą plotkę na ten temat zawarł w swym liście Bukaty: „Niektórzy z przeszłego sejmu posłowie, senatorowie i ministrowie pisali do Generalności, że ich król pruski wzywa do siebie (którzy byli za Konstytucją 3 Maja), lecz oni życzą łączyć się z Generalnością, tylko chcą być umieszczeni w gronie konsyliarzy”, AGAD, APJ rkps 22, k. 40, Bukaty do Prozora, b.m. 1793. Datacja tego listu nastrocza wiele trudności. Zawiera on wiele informacji z różnych okresów. Być może cytowany fragment został przez Bukatego oparty na przeinaczonej wiadomości i dotyczy okresu, kiedy Prusy przejmowały już kontrolę nad Wielkopolską, wtedy wymowa cytatu będzie inna.

Trzeba przyznać, że część obywateli uwierzyła — lub wołała to uczynić — że akces Stanisława Augusta był tylko posunięciem taktycznym. Tak odbierał ruch króla F. Bukaty<sup>127</sup>, a popierał te działania ks. Józef<sup>128</sup>. Jeszcze jesienią 1792 roku wiązano spore nadzieje z nowym sejmem, do tego stopnia, że toczono batalię o miejsce, w którym się ma on odbyć<sup>129</sup>. Generalnie jednakże tendencje do współpracy z targowicą słabły.

Wydaje się, że jesienią 1792 roku konfederacja targowicka, pomimo wzrastającej niechęci do niej, miała najwięcej aktywnych zwolenników w całej swojej krótkiej historii, choć liczba ich wzrosła nieznacznie w porównaniu z okresem poprzednim. Przy czym wraz z przemijaniem czasu, pod wpływem negatywnych ocen działalności konfederacji coraz więcej osób opuszczało jej szeregi. Zastępowali ich ludzie Stanisława Augusta oraz zwykli koniunkturaliści, dla których sympatie polityczne odgrywały drugorzędną rolę. W pewnym stopniu zmieniała się również ta część społeczeństwa, która od początku ustosunkowała się niechętnie do targowicy. W tej grupie zdecydowanie dominowała postawa bierna. Większość, czekając lepszych czasów, zamykała się w swych majątkach. W kraju, szczególnie w Warszawie, pewną aktywność wykazywała szlachta drobna oraz zwolennicy Stanisława Augusta. Z czasem zawiedzione nadzieje skłaniać będą coraz bardziej tych ostatnich do porzucania polityki w ogóle. Stabilizuje się grupa emigrantów, nie przejawia ona jednak większej aktywności. Sądzić można, że wielu z nich liczyło jeszcze na powodzenie działań Stanisława Augusta i pogodzenie się dla dobra Rzeczypospolitej z targowicą. Bieg wypadków w kraju pokazał, że były to złudne nadzieje. W ostatnich miesiącach 1792 i początkach 1793 roku skłoniły one niektórych przedstawicieli emigracji do podjęcia bardziej stanowczych kroków. Większość społeczeństwa szlacheckiego korony stała jednak na uboczu tych wydarzeń, nie angażując się po żadnej ze stron. Nadchodzące wypadki poruszą i tę grupę. Na razie, czyli pod koniec roku 1792, sytuacja zdawała się stabilizować, a obywatele zaczęli się przyzwyczajać do nowych warunków.

Konfederacja targowicka, stojąc na czele kraju i przez 5 miesięcy sprawując władzę w Polsce, nie zdołała przekonać do siebie społeczeństwa szlacheckiego. Obywatele nie mieli zaufania do Generalności. Sytuację tę, jak się wydaje, mógł poprawić tylko, niewiele już zależny od działań konfederacji, spłot szczęśliwych dla kraju okoliczności. Tak się jednak złożyło, że bieg wypadków w 1793 roku był dla Rzeczypospolitej i jej obywateli bardzo niekorzystny. Groźba rozbiorów, a później szybka realizacja tego zamierzenia przez Prusy i Rosję postawiły przed społeczeństwem szlacheckim problem, czy biernie patrzeć na upadek ojczyzny, czy też zdecydować się na stanowcze wystąpienie w jej obronie.

<sup>127</sup> Por. BCz. rkps 3211, s. 25, F. Bukaty do Stanisława Augusta, Londyn 21 IX 1792.

<sup>128</sup> Por. BPAN Kr. rkps 4585, k. 168v., ks. Józef do Stanisława Augusta, Wiedeń 17 X 1792.

<sup>129</sup> Por. AGAD, APJ rkps 26/2 k. 72, Prozorowa do K. Prozora, Siechewicze 9 X 1792.

## ZAKOŃCZENIE

Większość szlachty koronnej od początku istnienia konfederacji targowickiej miała do niej stosunek negatywny. Obywatele nie wystąpili jednak zdecydowanie przeciw niej, ograniczając się w pierwszych miesiącach funkcjonowania konfederacji do niewspierania procesu formowania jej struktur prowincjonalnych, a następnie, do stycznia 1793 roku, do biernego śledzenia poczynañ związku.

Stosunkowo łatwo szlachta rezygnowała ze swych poglądów, gdy obrona ich wymagała poświęcenia. Sytuacja taka miała miejsce również po uchwaleniu Konstytucji 3 maja. M. Czacki pisał w swych wspomnieniach z wyraźną dezaprobatą: „Zaledwo kilka upłynęło tygodni, a już najzaciętsi przeciwnicy konstytucji do niej przystępowali [...] i na nią wykonali przysięgę. Wszystkich prawie ujrzałem potem z obrączkami, na których wryta była data pamiętnego dnia 3 maja.”<sup>1</sup> Wielu też obrońców ustawy majowej widzimy w szeregach konfederatów targowickich, szczególnie po akcesie Stanisława Augusta do związku, choć, co warto podkreślić, we władzach centralnych jak i prowincjonalnych przewagę mieli dawni przeciwnicy Konstytucji 3 maja. Do stycznia 1793 roku konfederacji targowickiej nie udało się pozyskać ogółu obywateli.

W społeczeństwie szlacheckim, mimo niechęci do niej, dominowała jednak postawa bierna. Przy czym w miarę upływu czasu grupa osób nie zajmujących zdecydowanego stanowiska wzrastała, zasilana tymi, którzy początkowo nie wykluczali możliwości czynnej współpracy z targowicą.

Niewielu obywateli zdecydowało się na jawne wystąpienie przeciw związkowi Szczęsnego. Część tych osób udała się na emigrację. Również oni jesienią

---

<sup>1</sup> M. Czacki: *Wspomnienie...*, s. 101. Jak wynika z relacji Matuszewicza, w krótkim czasie z 27 osób protestujących przeciw ustawie majowej 9 się z tego wycofało, por. J. Kowceki: *Relacja o przewrocie trzeciomałowym czy dokument akcji prokonstytucyjnej*. W: *Francja—Polska XVIII—XIX w. Studia z dziełów kultury i polityki poświęcone Profesorowi Andrzejowi Zahorskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*. Warszawa 1983, s. 87.

1792 roku liczyli jeszcze na możliwość współpracy z targowicą. Stopniowo jednak w gronie emigrantów, obserwujących politykę Generalności i zauważających dominującą rolę Rosji, nadzieje te słabną. Z wolna pojawia się tu idea walki zbrojnej; do stycznia 1793 roku nie zyskała ona jednak powszechnej akceptacji tego środowiska. Mówiąc o emigracji politycznej, należy mieć na uwadze, że nie wszystkich opuszczających kraj możemy zakwalifikować do tej grupy, oraz że nawet ostentacyjny wyjazd nie oznaczał podjęcia kroków przeciw zaistniałej sytuacji.

Nieliczna była także grupa popierająca targowicę. Najwięcej zwolenników konfederacja zyskała w pierwszym okresie swoich rządów, bezpośrednio po akcesie króla. Już jednak jesienią 1792 roku rozpoczął się proces odchodzenia od związku. W miarę upływu czasu coraz trudniej, poza członkami władz targowickich, wydzielić ze społeczeństwa grupę, która by popierała związek.

Przedstawione rodzaje postaw zajmowali reprezentanci wszystkich warstw szlacheckich. Pozycja społeczna nie wpływała w sposób znaczący na stosunek obywateli do targowicy. Konfederacja nie zyskała poparcia zarówno magnaterii, jak i szlachty średniej. Tylko niewielka grupa przedstawicieli tych warstw jasno opowiedziała się po stronie konfederacji. Większość, mimo iż złożyła akces do związku, stała na uboczu. Także szlachta drobna, na którą liczył Szczęśny Potocki, zachowała powściągliwość wobec konfederacji. Nie widać również większego zróżnicowania regionalnego w częstotliwości występowania poszczególnych postaw. Jedynie w Warszawie częściej ujawniały się nastroje niechętnie targowicy.

Decydującym czynnikiem, który zaważył na przyjęciu biernej postawy wobec konfederacji, było dążenie szlachty do ochrony swych majątków. Z jednej strony bano się jawnie głosić swe poglądy w sytuacji, gdy to mogło w jakiś sposób zagrozić ich funkcjonowaniu. Z drugiej strony szlachta chciała rządów stabilnych, a tych targowica nie gwarantowała.

Do zachowania spokoju i niemanifestowania niechęci w stosunku do targowicy skłaniała także obecność wojsk rosyjskich. Przyznać należy, że korpusy rosyjskie, stacjonujące w Rzeczypospolitej po zakończeniu wojny 1792 roku, praktycznie wykluczały możliwość podjęcia walki z konfederacją. Taki stan rzeczy dodatkowo jeszcze wzmacniał w obywatelach poczucie braku wiary we własne siły, rosło natomiast w narodzie szlacheckim przekonanie o potędze Rosji i jej armii. Stąd też uległość wobec konfederacji i jej protektorki.

Lektura korespondencji szlacheckiej z opisywanego tu okresu skłania do wysunięcia wniosku, że nie względy ideologiczne a praktyczne decydowały o postawach obywateli. Często mylić nas może patriotyczna retoryka owych listów. W końcu XVIII wieku obywatel w gruncie rzeczy bardziej był zainteresowany wydarzeniami w jego majątku i najbliższej okolicy, powiecie, ziemi, województwie, niż tym, co działo się w kraju, w Warszawie. Przeciętny

szlachcic ubolewał nad losem Ojczyzny, ale nie stawał czynnie w jej obronie. Mając to na uwadze, możemy mówić o winie społeczeństwa szlacheckiego za upadek państwa. M. Leżański, poseł Sejmu Wielkiego, w jednym ze swoich listów wspomina o tym. Winę tę jednak relatywizuje. Jego zdaniem odpowiedzialność za nieszczęścia spada na moźną i „rozpuszczoną” szlachtę i „przewodników” narodu szlacheckiego<sup>4</sup>. Wiele w tym racji, ale odpowiedzialność za upadek Rzeczypospolitej spada również, w odpowiedniej proporcji, na całą szlachtę.

W literaturze przedmiotu funkcjonuje teza o represyjności władz targowickich. Nie znajduje ona w pełni potwierdzenia, jeżeli chodzi o działalność konfederacji koronnej. Faktem natomiast jest, że szlachta łatwo dawała się zastraszyć groźbami sekwestru i konfiskaty, choć rzeczywiście przykładów odstrasżających w Koronie było niewiele. Nie ma natomiast w ogóle racji bytu naukowego teza o poparciu społeczeństwa szlacheckiego dla związku targowickiego.

Wydarzenia z drugiej połowy 1792 roku pokazały, że zmieniała się już mentalność narodu szlacheckiego. Niestety, zmiany te nie były jeszcze na tyle głębokie, by wykrzesać energię potrzebną do walki w obronie Rzeczypospolitej. Żałować należy, że Sejm Wielki nie zdołał przygotować 100-tysięcznej armii i równie licznej milicji mieszczańskiej. Czynniki te, kto wie, poparte odpowiednią postawą króla i elit rządzących, może mogłyby pobudzić obywateli do działania. Faktycznie szlachta zaczynała stopniowo rozumieć, że naród to nie tylko ona, a ojczyzna i państwo to nie tylko powiat.

Warto także pamiętać, że tak ganione nadmierne dążenie do ochrony majątku — co z pewnością należy uznać za wadę i jedną z przyczyn upadku Rzeczypospolitej — pozwoliło potem Polakom, choć bez własnego państwa, przetrwać jako naród okres zaborów. Konfederacja targowicka, jak i powstanie kościuszkowskie były kolejnymi lekcjami, które uczyły, jak przetrwać i ochraniać rodzinę oraz dobra. W okresie upadku Rzeczypospolitej postawa ta przyniosła złe skutki dla Ojczyzny, niemniej w następnym stuleciu takie zachowanie będzie uznawane za patriotyczne, a rodzina stanie się miejscem kultywowania i rozwoju polskości, już znacznie szerzej pojętej niż tylko jako naród szlachecki i państwo szlacheckie.

Niniejsza praca w swym zakresie chronologicznym, a także przedmiotowym przedstawia tylko część tego bardzo szerokiego zagadnienia, jakim jest stosunek szlachty polskiej do targowicy. Wiele kwestii w niej podjętych wymaga dalszych badań szczegółowych, np. problem zaangażowania się obywateli w jej działalność w poszczególnych ziemiach czy województwach. Istotne dla uzyskania pełnego obrazu społeczeństwa szlacheckiego Rzeczypospolitej końca XVIII wieku byłoby przeprowadzenie analizy postaw obywateli

---

<sup>4</sup> AGAD, ZP rkps 371, s. 431—435, M. Leżański do Stanisława Augusta, Rzym 13 IX 1793.

Korony w następnych miesiącach trwania konfederacji targowickiej. Rozbiór kraju, sejniki 1793 roku i ich efekt, sejm grodzieński wraz ze swymi uchwałami z pewnością dokonały dalszych przewartościowań w postrzeganiu targowicy. Ukazanie tej problematyki pozwoli z jednej strony zrozumieć zaangażowanie obywateli po stronie T. Kościuszki, a z drugiej — wyjaśnić przyczyny niechęci części szlachty do powstania 1794 roku.

Należy także podjąć badania nad stosunkiem szlachty litewskiej do targowicy. Oddziaływały tu dodatkowe czynniki: polityka Kossakowskich oraz separatyzm litewski, widoczny w działaniach Generalności litewskiej. Bez tego również nasza wiedza o stosunku obywateli Korony do związku targowickiego jest niepełna.

Interesującą kwestią, której wyjaśnienie może przynieść wiele ciekawych spostrzeżeń dotyczących mentalności polskiej szlachty końca XVIII wieku, jest zachowanie konsyliarzy targowickich podczas powstania kościuszkowskiego. Wyniki takich badań być może pozwolą zweryfikować tezę o koniunkturalizmie postaw polskiego społeczeństwa szlacheckiego i niskim jego morale. Często takie negatywne opinie, np. mówiące o sprzedajności obywateli Rzeczypospolitej, dobrze opisują zjawisko, niemniej nie pozwalają ocenić jego skali.

BUŚ



ANEKS I

**SPIS KONSyliARZY KONFEDERACJI WOJEWÓDZKICH  
I ZIEMSKICH KORONY\***

Bełskie wojew. — m. k. Kajetan Cieszkowski, chor-c włodz.

- |                                      |                                    |
|--------------------------------------|------------------------------------|
| 1. Chorzewski Piotr, pis. z. nowogr. | 5. Stecki Kajetan, sęd. z. nowogr. |
| 2. Izdebski Mikołaj, podstol.?       | 6. Wereszczyński Józef             |
| 3. Łęcki Franciszek, cz.?            | 7. Wydźga Paweł                    |
| 4. Łopatyński Maciej                 |                                    |

Braclawskie wojew. — m. k. Adam Moszczeński, chor. brac., p.

- |  |   |
|--|---|
| 1. Czyż, szamb.                                  | 6. Moszczeński Ignacy podcz.<br>brac., p. |
| 2. Gośniewski Antoni                             | 7. Wigurski Janusz                        |
| 3. K[U]lembowski Józef                           | 8. Żochowski?                             |
| 4. Mossakowski Michał, szamb.                    |   |
| 5. Moszczeński Aleksander, chor. grab.,<br>star. |   |

---

\* Aneks sporządzony na podstawie: AGAD: AKP rkps 360a, AKP rkps teka 1, APP rkps 106, AR dział II supl. rkps 1187, Zb. materiałów różnej proveniencji rkps 275, Nabytki rkps 34; AP Kr.: AS rkps zbiór nieuporządkowany; AP Lub.: Akta rkps 120a; AP Ł.: A. Walewskich rkps 31; BCz. rkps: 3379, 3396; BK rkps: 927, 1172, 2233; BO rkps: 11651; BPAN Kr. rkps: 953, 1090, 1241, t. II, 8322, 8330, 8332, 8336, 8341, 8354.

Brzesko-kujawskie i inowrocławskie wojew. — m. k. Dezyderiusz  
Leszczyński, star. grab., p.

- |  |  |
|--|--|
| 1. Chmielewski Antoni, płk             | 8. Murawski Franciszek                   |
| 2. Dąbbski Stanisław, woj. brzes. kuj. | 9. Raczynski Bonawentura, chor. przed.   |
| 3. Dziecielski Łukasz, stol. kow.      | 10. Sokołowski Józef, sęd. z. inowr.     |
| 4. Gzowski Józef, stol.?               | 11. Sumieński Tomasz, szamb.             |
| 5. Lubowicki Maciej, podko. krasn.     | 12. Tokarski Stanisław                   |
| 6. Madaliński Ludwik, chor. inowr., p. | 13. Trzebuchowski Józef, stol. radz., p. |
| 7. Merzycki Piotr, chor.?              | 14. Wodzyński Jan Paweł, podcz. krusz.   |

Czernihowskie wojew. — m. k. Kajetan Kurdwanowski, gen., p.

- |                                  |                                   |
|----------------------------------|-----------------------------------|
| 1. Cieszkowski?                  | 5. Stecki?                        |
| 2. Piniński Józef, w. włodz., p. | 6. Wilga Joachim, wojew-c chełms. |
| 3. Podhorodyński Andrzej         | 7. Załęski?                       |
| 4. Postruski Józef, cz. czernih. |                                   |

Gnieźnieńskie wojew. — m. k. Łukasz Bniński, sęd. z. poz., p.

- |                                  |  |
|----------------------------------|--|
| 1. Drzewiecki Józef, szamb.      | 10. Miaskowski Franciszek, kaszt-c<br>gnież. |
| 2. Grudziński Antoni             | 11. Mielniński Nepomucen Jan, mjr            |
| 3. Gorzeński Andrzej, kom. c. w. | 12. Molski Xawery, kap.                      |
| 4. Korytowski Antoni             | 13. Nierzychowski Michał                     |
| 5. Korytowski Jakub, m. gnieź.   | 14. Ostrowski Onufry, star.                  |
| 6. Korytowski Jan, gen.          | 15. Skórzewski Gabriel, adiut. JKM           |
| 7. Lipski Jan, gen., p.          | 16. Świnowski Wincenty                       |
| 8. Łukomski Wojciech             |  |
| 9. Moszczeński Michał, szamb.    |  |

Gnieźnieńskie wojew. Gniezno. II — opozycyjny. — m. k. Adam  
Bielski

- |                      |                                      |
|----------------------|--------------------------------------|
| 1. Gozimirski Onufry | 3. Trzciniński Ludwik                |
| 2. Grudzielski Leon  | 4. Zdembiniński Ignacy, stol-cz lat. |

Inowrocławskie wojew., dobrzyńska z. — m. k. Michał Rokitnicki, star. ros.

- |  |                                     |
|--|-------------------------------------|
| 1. Chelmicki Mikołaj, sk-cz?           | 7. Paprocki Bonawentura, cz. dobrz. |
| 2. Chmielewski Paweł                   | 8. Plaskowski Michał                |
| 3. Cisocki Tomasz                      | 9. Podoski Gabriel, kaszt-c dobrz.  |
| 4. Koziembrodzki Józef, pis. z. dobrz. | 10. Rulikowski Jan                  |
| 5. Malczyński Franciszek, w. dobrz.    | 11. Zieliński Marek, podcz-c róż.   |
| 6. Paprocki Antoni, podpłk             |                                     |

Kaliskie wojew. — m. k. wlkp. Łukasz Bniński, sęd. z. poz., p.

- |  |  |
|--|--|
| 1. Dobrzycki Nepomucen, podstar. ws.     | 9. Przeuski Józef, m. kal.             |
| 2. Gliszczyński Józef, kaszt. biech.     | 10. Radoliński Paschalis, reg.         |
| 3. Miaskowski Leon                       | 11. Radoliński Piotr, szamb., p.       |
| 4. Mielżyński Prokop                     | 12. Skórzewski Paweł, podcz. pozn., p. |
| 5. Mikorski Franciszek, sęd. z. kal., p. | 13. Sokolnicki Piotr, szamb., p.       |
| 6. Moszczeński Józef, kaszt. lęd.        | 14. Stablewski Józef                   |
| 7. Poniński Antoni, star. kopanicki      | 15. Sułkowski Antoni, woj. kal.        |
| 8. Pruski Jan, p.                        | 16. Żeromski Wojciech                  |

Kijowskie wojew. — m. k. Szczęsny Potocki

- |                                     |                                  |
|-------------------------------------|----------------------------------|
| 1. Kaliński Grzegorz, pis. gr. żyt. | 5. Rakowski Ambroży, star. stęż. |
| 2. Kondracki Sebastian              | 6. Rypiński Augustyn, szamb.     |
| 3. Olizar, star. sinicki            | 7. Wojnarowski Jan               |
| 4. Paszkowski Teodor                |                                  |

Krakowskie wojew. — m. k. Michał Walewski, woj. sier.

- |   |   |
|---|---|
| 1. Bukowski Franciszek, gen.            | 6. Ożarowski Jerzy, podstol. kr., p.      |
| 2. Czarowski Jerzy                      | 7. Romer Stefan                           |
| 3. Dębiński Piotr, star. wał. i nowogr. | 8. Skorupka Felix, łow. kr.               |
| 4. Głębocki Karol, podstar. kr., p.     | 9. Walewski Kolumna Józef, podcz. kr.     |
| 5. Otfinowski August, burg. kr., p.     | 10. Wielogłowski Stanisław Kostka, m. kr. |

Lubelskie wojew. i Łukowska z. — m. k. Kajetan Miączyński,  
podstol. lub., p.

- |                                       |   |
|---------------------------------------|---|
| 1. Brzozowski Antoni, sęd. z. łuk.    | 17. Łaski Antoni, chor. łuk., por.            |
| 2. Chromiński Grzegorz                | 18. Łaski Józef                               |
| 3. Dąbrowski Jan, kpt.                | 19. Mysłowski Urban, podwoj. łuk.,<br>sęd. z. |
| 4. Dederko Tomasz                     | 20. Obiński Filip Jakub                       |
| 5. Dłuski Tomasz, podkom. lub., p.    | 21. Rojewski Ignacy                           |
| 6. Domaszewski Adam                   | 22. Rzewuski Tomasz, chor-c łuk.              |
| 7. Garbliński Józef                   | 23. Stoiński Ksawery, szamb., p.              |
| 8. Gruszecki Ignacy, podcz. beł.      | 24. Suchodolski Ignacy T., podcz. lub.        |
| 9. Izyski Walenty, burg. wiz.         | 25. Suchodolski Józef, chor. lub.             |
| 10. Janiszewski Jan                   | 26. Suffczyński Józef, star. dypułycki, p.    |
| 11. Janiszowski Jakub, pis. z.        | 27. Szaniawski Kazimierz                      |
| 12. Jasiński Franciszek, w. łuk.      | 28. Trzciński Mikołaj A., podsęd. lub.        |
| 13. Jastrzębski Jan, w. lub.          | 29. Wielgórski Ewaryst, sk. łuk. 1793         |
| 14. Jastrzębski Józef, sęd. łuk.      | 30. Wilczopolski Prandota, chor. beł.         |
| 15. Jastrzębski Kazimierz, m. lub.    | 31. Wyrzykowski Pius                          |
| 16. Lechnicki Józef, star. podwysocki |   |

Łęczyckie wojew. — m. k. Onufry Dąbrowski, chor. orł.

- |                                     |  |
|-------------------------------------|--|
| 1. Byszewski Tomasz, reg. łącz., p. | 9. Kretkowski Szczęsny, reg. łącz., p.   |
| 2. Dąbrowski Kazimierz, stol-cz     | 10. Skrzyński Teodor, podwoj. łącz.      |
| 3. Dąbrowski Tomasz, podwoj. inowł. | 11. Stokowski Ignacy, w. orł.            |
| 4. Garczyński Paweł, szamb.         | 12. Stokowski Mikołaj, podcz. łącz.      |
| 5. Górski Tomasz, cz. inowł.        | 13. Sulimierski Adam, cz. inowł., szamb. |
| 6. Janikowski Konstanty, płk, p.    | 14. Szamowski Ignacy, podcz. orł.        |
| 7. Kossobudzki Jan, w. brzez.       | 15. Szamowski Romuald                    |
| 8. Kossobudzki Józef, w. inowł.     | 16. Wilkanowski Onufry, łow. łącz.       |

Mazowieckie wojew. ciechanowska z. — m. k. Kazimierz Szyd-  
łowski, podkom. ciech.

- |                                 |                                  |
|---------------------------------|----------------------------------|
| 1. Brzozowski Józef, kom. c. w. | 4. Garliński Michał              |
| 2. Cisowski Adam, chor.?        | 5. Gostkowski Paweł, sęd. z.?    |
| 3. Grabowski Błażej, sęd. z.?   | 6. Kamiński Bartłomiej, sęd. z.? |

7. Kamiński Franciszek, kom. c. w.
8. Kamiński Stanisław, sęd. z. ciech.
9. Kobyliński Paweł, sęd.?
10. Kobyliński Wojciech
11. Kozicki Józef, reg., kom. c. w.
12. Krasnodębski Marcin
13. Łebkowski Dominik, cz. ciech.,  
kom. c. w.
14. Ługocz Dionizy

15. Milewski Wojciech, sęd.?, kom. c. w.
16. Muchowiecki Szymon
17. Narzyski Kazimierz, sęd.
18. Niski Antoni
19. Niski Idzi, pis. z.?
20. Niski Józef Tadeusz
21. Nosarzewski Antoni
22. Rowicki Szymon
23. Ślaski Mikołaj, sęd. gr. ciech.

Mazowieckie wojew., czerska z. — m. k. Paweł Piotr Bezym  
Boski, podkom. czers.

1. Bendowski Michał, sęd. z. czers.
2. Boski Ignacy, podkom-c czers.
3. Boski Ignacy, star-c strom.
4. Cekulski Nikodem, sęd. z. czers.
5. Ciborowski Dionizy
6. Czaczkowski Jakub, star. wier.
7. Domański Antoni
8. Grzybowski Józef, podstol. liw., p.
9. Jasiński Karol, sęd. z. czers.
10. Jezierski Karol, kaszt-c łuk., p.
11. Kafelpisty Wacław
12. Kiciński Adam, chor. czer.
13. Komierowski Józef, cz. inowr.
14. Kozietulski Antoni, star. bądz.
15. Krasnodębski Franciszek

16. Młyński Aleksander, cz. rac.
17. Ostroróg Tadeusz, hrabia
18. Proszkowski Wawrzyniec, szamb.
19. Puchała Andrzej, podstar. czers., p.
20. Puchała Franciszek, sęd. z. czers.
21. Puszet Filip, star-c dunin.
22. Rychdłowski Franciszek, szamb.
23. Skarbek Teodor, m.?
24. Szekula? Adam, sęd. z.?
25. Wodzyński Karol, star. nur.
26. Zaborowski Konstanty, cz.?
27. Zambrzycki Jan, stol. nur., kom.  
c. w.
28. Zapolski Ignacy, szamb.
29. Zbroski Paweł, łow. san.

Mazowieckie wojew., liwska z. — m. k. Onufry Kolumna Obor-  
ski, podstol. liw., p.

1. Chojecki Kajetan, podcz-c liw.
2. Gojski Dominik, w.?, sęd. z. liw.
3. Hryniewicz Ignacy, płk.
4. Olszewski Ignacy
5. Popławski Wojciech
6. Roguski Franciszek, pis. sąd.

7. Roguski Józef
8. Strupiechowski Grzegorz, sęd.?
9. Świętochowski Ignacy, sęd.?
10. Tomaszewicz Pankracy
11. Wasowski Piotr

Mazowieckie wojew., łomżyńska z. — m. k. Florian Drewnowski,  
stol. łom., p.

- |   |  |
|---|--|
| 1. Drewnowski Henryk, stol-cz łom.      | 17. Skarżyński Stanisław               |
| 2. Drewnowski Ignacy                    | 18. Skarżyński Tadeusz, sk. łom.       |
| 3. Drewnowski Ignacy, star. sul.        | 19. Skarżyński Tomasz                  |
| 4. Godlewski Józef, podsęd. zamb.       | 20. Skrodzki Franciszek                |
| 5. Grzymała Antoni                      | 21. Staniszewski Tomasz, podcz. kam.   |
| 6. Jaszczewski Xawery                   | 22. Stradomski Stanisław, stol. bract. |
| 7. Kisielnicki Ignacy                   | 23. Wierzbicki Franciszek              |
| 8. Kicki Andrzej, podcz. ostr.          | 24. Wierzbowski Augustyn, k.           |
| 9. Kicki Tomasz, łow. łom.              | 25. Wiszowaty Franciszek, szamb.       |
| 10. Krajewski Damazy, cz. łom.          | 26. Wiszowaty Wiktor, podstol. łom.    |
| 11. Łempicki Jan, k. łom.               | 27. Włodkowski Antoni, k.              |
| 12. Maliszewski Maciej, szamb.          | 28. Wyszowski Apolinary                |
| 13. Misztalewski Paweł, burg. łom.      | 29. Zaruski Kazimierz, kpt.            |
| 14. Ołdakowski Chryzostom, k. zamb.     | 30. Zaruski Ksawery, burg. łom.        |
| 15. Podbrodzki Adam, reg. ostr.         | 31. Żebrawski Jan, k. łom.             |
| 16. Rulikowski Kazimierz, sęd. z. zamb. | 32. Żyznowski Jakub, k.?               |

Mazowieckie wojew., nurska z. — m. k. Stanisław Jabłonowski,  
podstol. nur., p.

- |                                     |   |
|-------------------------------------|---|
| 1. Bieńkowski Tomasz, sęd.?         | 18. Olszyński Jan, w. wis.                      |
| 2. Bobicki Kasper, sęd.?            | 19. Ołdakowski Xawery                           |
| 3. Bogucki Maciej                   | 20. Staniszewski Jan, pis.?, podst-c<br>łom.    |
| 4. Bogucki Walenty, sęd.?           | 21. Stęparowski Mateusz                         |
| 5. Coliszyński Jan, w.?             | 22. Ślaski Andrzej, sęd.?                       |
| 6. Czarnowski Józef, podcz. nur.    | 23. Ślaski Dionizy                              |
| 7. Doma[rz]szowski Franciszek       | 24. Świdorski Andrzej, m. nur.                  |
| 8. Godlewski Franciszek, sęd.?      | 25. Święcki Jan                                 |
| 9. Godlewski Roch, sęd. z.          | 26. Tymiński Michał                             |
| 10. Jabłonowski Augustyn, reg. nur. | 27. Wyszomirski Stanisław                       |
| 11. Ko[szews]wnacki Karol, podcz.?  | 28. Zambrzycki Jan, chor. nur.                  |
| 12. Kozłowski Alojzy, stol-cz?      | 29. Zaremba Aleksander                          |
| 13. Łuba Mikołaj                    | 30. Zdziebowski Ludwik, podwoj.<br>kamien.      |
| 14. Madaliński Ludwik, stol-cz, k.? | 31. Zieliński Jan, podkom-c nur., kom.<br>c. w. |
| 15. Młocki Jakub, kom. c. w.        |   |
| 16. Murawski Kasper, sęd. z.        |   |
| 17. Narzyski Adam, podkom.?         |   |

Mazowieckie wojew., warszawska z. — m. k. Onufry Kicki,  
koniuszy wlk. kor., p.

- |  |  |
|--|--|
| 1. Bystrzycki Stanisław, w. wysz.      | 14. Nietyka Józef, podstol. msz.           |
| 2. Chrzanowski Marcin, sęd. z. warsz.  | 15. Okęcki Jan, kom. c. w., sęd. z. warsz. |
| 3. Czarnocki Jan, podcz. droh.         | 16. Okęcki Józef, chor. warsz.             |
| 4. De Tyll Stanisław                   | 17. Poniatowski Ciołek Wincenty, szamb.    |
| 5. Domański Franciszek                 | 18. Suliński Piotr, sęd. warsz.            |
| 6. Dyrzyński Mateusz, sęd. z. warsz.   | 19. Szamocki Antoni, sęd. z. warsz., p.    |
| 7. Dzierzbicki Franciszek, woj-c łącz. | 20. Szymanowski Teodor                     |
| 8. Izbiński Placyd, sęd. z. warsz.     | 21. Szymanowski Teofil, w. warsz.          |
| 9. Jezierski Piotr, szamb.             | 22. Wągorodzki Xawery, kom. c. w.          |
| 10. Kleczyński Fabian                  | 23. Wieluński Kazimierz, sęd. z. warsz.    |
| 11. Klicki Stanisław, cz. róż.         | 24. Zambrzycki Stefan, stol. liw., p.      |
| 12. Łaski Nikodem, podstol. warsz.     |  |
| 13. Nieborowski Józef, star. goszcz.   |  |

Mazowieckie wojew., wizeńska z. — m. k. Jakub Rakowski,  
podwoj. wiz., p.

- |  |                                      |
|--|--------------------------------------|
| 1. Bzura Gracjan, sęd. z.?             | 8. Rakowski Daniel, pis. gr.         |
| 2. Chojnowski Józef, sęd. z.?          | 9. Szczuka Antoni, szamb.            |
| 3. Doliwa Kasper, podśęd. wis.         | 10. Świdzki Kajetan, szamb.          |
| 4. Downarowicz Andrzej, cz.?           | 11. Święcki Antoni                   |
| 5. Kossakowski Paweł, podwoj. wiz.     | 12. Truszkowski Marcin, sęd. z. wiz. |
| 6. Narzyński Anzelm                    | 13. Wierzbicki Ignacy, sęd. z. wiz.  |
| 7. Rakowski Adam, pis. z. wiz., szamb. |                                      |

Mazowieckie wojew., wyszogrodzka z. — m. k. [?] Dębicki, chor.  
wysz.

- |   |                               |
|---|-------------------------------|
| 1. Fałęcki?                               | 5. Mikorski Hipolit, m. wysz. |
| 2. Kobylnicki Fortunat                    | 6. Nakawski Kajetan           |
| 3. Małowiejski?                           | 7. Ostaszewski Romuald        |
| 4. Małowiejski Florian, sęd. z. wysz., p. | 8. Pilichowski Ignacy         |

Mazowieckie wojew., zakroczymska z. — m. k. Józef Radzicki,  
podkom. zakr., p.

- |   |                                       |
|---|---------------------------------------|
| 1. Chroniewski Jan Nepom., kom. c. w.   | 17. Młocki Tadeusz, star. zakr.       |
| 2. Cywiński Teodor, podcz-c chełms.     | 18. Modzelewski Franciszek, k.        |
| 3. Czapski Stanisław, gen.              | 19. Modzelewski Ignacy                |
| 4. Dziedzicki Wincenty                  | 20. Myszczyński Franciszek, szamb.    |
| 5. Frankowski Krzysztof, kom. c. w.     | 21. Niesiobrodzki Jan                 |
| 6. Gnatowski Błażej                     | 22. Radzicki Andrzej, podkom-c zakr.  |
| 7. Jaroszewski Stanisław, chor. zakr.   | 23. Skrodzki Maciej, reg. zakr.       |
| 8. Jaroszewski Tomasz, chor-c zakr.     | 24. Szydłowski Zygmunt, podcz-c?      |
| 9. Jaźwiński Ignacy                     | 25. Wągorodzki Franciszek, adiut. JKM |
| 10. Kendzierzawski Konstanty            | 26. Wągorodzki Józef                  |
| 11. Łempicki Florian                    | 27. Wilamowski Julian                 |
| 12. Łempicki Kazimierz, stol. zakr., p. | 28. Wiernicki Franciszek, k. winn.    |
| 13. Łempicki Paweł, sk.?                | 29. Wołłowicz Mikołaj, podsęd. zakr.  |
| 14. Łempicki Wiktor, podstol. zakr.     | 30. Zaborowski Andrzej, cz. zakr.     |
| 15. Maruszewski Stefan                  | 31. Zieliński Jan, łow. zakr., p.     |
| 16. Miecznikowski Franciszek, sk-cz.    |                                       |

Płockie wojew. — m. k. Józef Rokitnicki, cz. płoc.

- |  |  |
|--|--|
| 1. Bacikowski Franciszek, podcz. zaw.  | 15. Małobędzki Antoni                  |
| 2. Bąkowski Piotr, chor-c rac.         | 16. Mańkowski Sabin, stol. podol.      |
| 3. Bojkowski Franciszek, podstol. zaw. | 17. Mazowiecki Maciej, burg. płoc.     |
| 4. Bromirski Stanisław, m. zaw.        | 18. Miłodorski Kazimierz               |
| 5. Bromirski Wawrzyniec, burg. płoc.   | 19. Rokitnicki Stanisław, w. sierp.    |
| 6. Chmielowski Paweł                   | 20. Starczewski Maciej, k., kom. c. w. |
| 7. Cieszowski [Ciszewski] Piotr        | 21. Staszewski Jakub                   |
| 8. Cieśl[ini]ński Łukasz, burg. płoc.  | 22. Trzc[ini]ński Tomasz, burg.?       |
| 9. Gaczkowski Wojciech                 | 23. Wenda Ignacy, cz-cz braśl.         |
| 10. Humniecki Michał gen.              | 24. Woronicz Piotr, reg. żyt.          |
| 11. Jaworski Benedykt, w. sierp.       | 25. Zaworowski Benedykt                |
| 12. Karski Antoni, łow. sand., p.      | 26. Zboiński Ludwik, podstol. rac.     |
| 13. Łempicki Józef, sęd. z. płoc.      | 27. Zboiński Tomasz, podwoj. płoc.     |
| 14. Łukowski Szczęśny, burg. płoc.     |  |



Podlaskie wojew., drohicka z. — m. k. Feliks Kuczyński, m. podl.

- |                                      |                                       |
|--------------------------------------|---------------------------------------|
| 1. Bieliński Teodor, pis. z. droh.   | 11. Krasnodębski Piotr                |
| 2. Bądyński Stanisław, podwoj. droh. | 12. Kuszel Józef, w. droh.            |
| 3. Ciecierski Jakub, stol. droh.     | 13. Olszewski Antoni, sęd. z.?        |
| 4. Czarnocki Marcin, cz. miel.       | 14. Pieńkowski Wojciech               |
| 5. Fraszka Walenty, burg. zamb.      | 15. Raczyński Stanisław, m.?          |
| 6. Kobyliński Jan                    | 16. Rzewuski Józef                    |
| 7. Kobyliński Karol                  | 17. Rzewuski Stanisław, sęd. z.?      |
| 8. Kobyliński Roch                   | 18. Szydłowski Adam, star. miel., p.  |
| 9. Kosiński Andrzej, burg.?          | 19. Zaleski Franciszek, sęd. z. droh. |
| 10. Kossowski Krzysztof, sęd. z.?    |                                       |

Podlaskie wojew., mielnicka z. — m. k. Adam Szydłowski, star. miel., p.

- |  |                           |
|--|---------------------------|
| 1. Bądyński Michał                       | 7. Olędzki Stanisław, p.  |
| 2. Bobrownicki Ignacy, podstol. miel.    | 8. Rzewuski?              |
| 3. Kuczyński Dominik                     | 9. Sierzpu[t]owski Adam   |
| 4. Niemiera Jan                          | 10. St[ł]oszczyński Karol |
| 5. Niemiera Michał                       | 11. Wolski Mikołaj        |
| 6. Oburski Wojciech, pis. z., kom. c. w. |                           |

Podolskie wojew. — m. k. Antoni Złotnicki, chor. czerw., p.

- |                                     |  |
|-------------------------------------|--|
| 1. Borysławski Mikołaj, łow. przem. | 5. Michałowski Szymon                    |
| 2. Gołyński Ludwik                  | 6. Orłowski Andrzej, sęd. z. kamien., p. |
| 3. Kaczkowski Seweryn, cz. czerw.   | 7. Pieniekowski?                         |
| 4. Marchocki, kom. c. w.            |  |

Poznańskie wojew. — m. k. wlkp. Łukasz Bniński, sęd. z. poz., p.

- |                                     |                         |
|-------------------------------------|-------------------------|
| 1. Bniński Ignacy, star.?           | 3. Czarnowski Józef, k. |
| 2. Bniński Konstanty, kaszt. chełm. | 4. Gronowski Józef      |

- |  |   |
|--|---|
| 5. Komorowski Szymon, sk. pozn.                  | 11. Niegolowski Felicjan, stol. pozn.                 |
| 6. Krzyżanowski Józef, cz. pozn., p.             | 12. Raczynski Filip, gen. mjr, p.                     |
| 7. Miaskowski Marcin Andrzej                     | 13. Szczaniecki Bogusław, p.                          |
| 8. Mielżyński Józef, woj. pozn.                  | 14. Święcicki Franciszek, szamb. pod-<br>stol. ostrz. |
| 9. Mielżyński Maksymilian, pis. wlk.<br>kor., p. | 15. Zabłocki Józef, podcz. pozn., p.                  |
| 10. Moszczeński Franciszek                       | 16. Żółtowski Marcei, łow. pozn.                      |

Poznańskie wojew., wschowska z. — m. k. wlkp. Łukasz Bniński,  
sęd. z. poz., p.

- |   |                                   |
|---|-----------------------------------|
| 1. Cielecki Teodor, szamb.                | 4. Kurczewski Paweł, burg.        |
| 2. Jarczewski Hieronim                    | 5. Kurczewski Stanisław, w. pozn. |
| 3. Krzycki Franciszek, kaszt-c biech., p. | 6. Rydzyński Franciszek           |

Rawskie wojew. — m. k. Felicjan Libiszewski, podstol. raw.

Wybrano 8 konsyliarzy.

Rawskie wojew., gostyńska z. — m. k. Wincenty Ciechomski,  
cz. soch.

- |                                       |                              |
|---------------------------------------|------------------------------|
| 1. Gadomski Franciszek, łow. gost.    | 5. Prędkowski Piotr          |
| 2. Kurdwanowski Kazimierz Ligenzay    | 6. Słabicki Józef, w. gost.  |
| 3. Łączyński Stanisław                | 7. Zabłocki Antoni, m. gost. |
| 4. Moszkowski Stanisław, stol. brzez. |                              |

Rawskie wojew., sochaczewska z. — m. k. Jerzy Starzyński,  
podkom. soch.

- |                              |                                    |
|------------------------------|------------------------------------|
| 1. Ciechomski Jan, szamb.    | 5. Rogowski Antoni, pis. gr. soch. |
| 2. Chydzynski Maciej         | 6. Stawiński Antoni, pis. z. soch. |
| 3. Łączyński Dionizy, kpt.   | 7. Szymanowski Franciszek, p.      |
| 4. Łuszczewski Piotr, szamb. | 8. Zembrzuski Marcei, p.           |

Ruskie wojew., chełmska z. z powiatem krasnostawskim — m. k.  
Joachim Wilga rot., woj-c czernih.

- |  |   |
|--|---|
| 1. Bielski Paweł, podst. lub.          | 13. Świrski Józef Klemens, stol. chełms.      |
| 2. Kochowski Kasper, sęd. krasn.       | 14. Wereszczyński Feliks Klemens, sk chełms.  |
| 3. Kunicki Franciszek, podkom. chełms. | 15. Węgleński Antoni Leopold, star. chełms.   |
| 4. Olędzki Ignacy, cz. parcz., płk     | 16. Węgleński Józef                           |
| 5. Pączkowski Norbert                  | 17. Węgleński Michał, podsęd. chełms.         |
| 6. Pągowski Baltazar, star. lojewski   | 18. Węgleński Onufry, podcz. parcz.           |
| 7. Poletyło Wojciech, kaszt. chełms.   | 19. Węgleński Onufry Stanisław, chor. chełms. |
| 8. Rokitnicki Onufry                   | 20. Wydzga Florian, szamb.                    |
| 9. Rulikowski Stanisław, łow. chełms.  |   |
| 10. Rzewuski Jakub, sęd. z. chełms.    |   |
| 11. Stamirowski Antoni, stol. krasn.   |   |
| 12. Szklarski Ignacy                   |   |

Sandomierskie wojew. — m. k. Aleksander Potkański, star. rad.

- |   |   |
|---|---|
| 1. Czaniawski Józef, opat               | 13. Popiel Gabriel, podstar. sand., sęd. z. |
| 2. Darowski Jan, podsęd. sand.          | 14. Potkański Franciszek, kaszt-c rad.      |
| 3. Drzewiecki Józef, k.                 | 15. Skórkowski Jan, chor. opocz.            |
| 4. Karski Kazimierz, podcz. sand., p.   | 16. Skórkowski Józef                        |
| 5. Konarski Józef                       | 17. Skórkowski Kazimierz, podcz. opocz., p. |
| 6. Krzywicki Józef, kom. c. w.          | 18. Sosnowski Józef, pis. gr. sand.         |
| 7. Libisza[owski] Filip, podpłk         | 19. Stadnicki Jan Nepomucen, łow. opocz.    |
| 8. Mązgórski Józef                      | 20. Szczepanowski Andrzej, cz. sand.        |
| 9. Mikułowski Antoni, pis. z. rad., p.  | 21. Wąsowicz Cyprian Dunin, cz. rad.        |
| 10. Mikułowski Sabba, podstol. wiś.     | 22. Wąsowicz Jan Dunin, łow. stęż.          |
| 11. Niemirycz Józef, podstol. stęż., p. |   |
| 12. Niemierzyc Andrzej, w. wiś.         |   |

Sieradzkie wojew. — m. k. Jacek Siemieński, chor. rad., p.

- |                                    |  |
|------------------------------------|--|
| 1. Cielecki Ignacy, szamb.         | 5. Milewski Konstanty, łow. szad.          |
| 2. Jabłonowski Mikołaj, kom. c. w. | 6. Rychłowski Józef, kom. c. w., w. piotr. |
| 3. Krząkowski Jan, sęd. z.?        | 7. Siemieński Józef, łow. piotr.           |
| 4. Miaskowski Jan, sęd. z. rad.    |  |

8. Stawiński Stanisław, sk piotr.
9. Stoicki Tadeusz
10. Strzelecki Józef
11. Świdziński Józef, sęd. z.?

12. Taczanowski Józef
13. Wysocki Jan, łow. horodelski
14. Załuski Bogumił, sęd. z.?
15. Zbijewski Jan, płk

Sieradzkie wojew., wieluńska z. — m. k. Stefan Juliusz Walewski,  
podśęd. sier., p.

1. Chodu[ak]kowski Piotr, sk ostrz.
2. Elladauski Józef
3. Karsznicki Jan
4. Kiciński Ignacy
5. Krąkowski Mikołaj
6. Kręski Adam
7. Masłowski Józef, łow. ostrz.
8. Paciorkowski Franciszek

9. Pągowski Gabriel, sęd. z.
10. Pągowski Michał
11. Pruski Franciszek
12. Rychłowski Jan, chor-c
13. Wielowiejski Maksymilian
14. Wierzechlejski Ignacy, sk wiel.
15. Wierzechlejski Józef, podstol. wiel.

Wołyńskie wojew. — m. k. Antoni Pułaski, bryg.

1. Falkowski Mateusz, m. krzem.
2. Frankowski Antoni
3. Grocholski Józef, sk przem.
4. Jałowicki Ignacy, star. zawidecki
5. Jałowicki Mikołaj, szamb.
6. Kadłubiński Joachim
7. Kamiński Franciszek
8. Karsza Wincenty, podstol. kamien.
9. Kawecki Józef
10. Piskowski Mikołaj, szamb.
11. Piotrowski Józef Kazimierz
12. Pisarski Franciszek, szamb.
13. Pruszyński Erazm
14. Rohoziński Franciszek, pis. z. łuc.

15. Rohoziński Stanisław, łow. łuc.
16. Ska[ojrzyński Stanisław
17. Sławuszewski Adam
18. Sławuszewski Józef
19. Sławuszewski Marcin
20. Stecki Józef
21. Strojnowski Józef, szamb.
22. Szemiott Tadeusz
23. Świętosławski Wojciech, chor.  
krzem., p.
24. Trzebuchowski Kajetan, chor. woł.
25. Wojnarowski Stanisław
26. Zagórski Jan, podcz. włodz., p.
27. Załęski Stefan, chor. nowogr.

## ANEKS 2

### SPIS KONSYLIIARZY KONFEDERACJI GENERALNEJ KORONNEJ\*

1. Bniński Łukasz, sęd. z. pozn., p.
2. Borzęcki Piotr, szef jazdy, p.
3. Branicki F. X., hetman wlk. kor.
4. Cielecki Andrzej, chor. sier., p.
5. Chołoniewski Xawery, łow. wlk. kor.
6. Chołoniewski Rafał, star. dub., p.
7. Czetwertyński Antoni, kaszt. brac.
8. Czetwertyński Mikołaj
9. Darowski Marcin
10. Dąbski Stanisław, woj. brzes.-kuj.
11. Dąbski Stanisław, woj.-c, p.
12. Dłuski Tomasz, podkom. lub., p.
13. Dunin Stanisław, rot., p.
14. Fabrycy Ludwik
15. Głębocki Karol, podstar. kr., p.
16. Granowski Michał, sekr. kor.
17. Grocholski Antoni, rot.
18. Grocholski Franciszek, m. kor., p.
19. Hryniewiecki Kajetan, woj. lub.
20. Hulewicz Benedykt, pis. z. włodz., p.
21. Hulewicz T., łow. czernih.
22. Hulewicz Stanisław, chor. łuc., p.
23. Jabłonowski Stanisław, podstol.-c, p.
24. Jordan Jan, mjr, p.
25. Kaczkowski Seweryn, cz. czerw.
26. Kamieniecki Dominik, podcz. lat.
27. Kobyłecki Michał, płk
28. Kossowski Roch, podsk. wlk. kor.
29. Kossowski Stanisław, star. sier.
30. Krzyżanowski Piotr
31. Kurdwanowski Kajetan, gen., p.
32. Ledóchowski Ignacy, bryg., p.
33. Madaliński Ludwik, chor. inowr., p.
34. Małachowski Antoni, woj. maz.
35. Małachowski Jacek, kanc. kor.
36. Małachowski Piotr, woj. kr.
37. Mężyński Józef, p.
38. Miaskowski Franciszek, kaszt. gnieź.
39. Mier Wojciech, p.
40. Moszczeński Adam, chor. brac., p.
41. Moszczeński Aleksander, p.
42. Moszczeński Ignacy, podcz. bract., p.
43. Moszczeński Józef, kaszt. lęd.
44. Moszczeński Konstanty
45. Moszyński Fryderyk, sekr. lit., p.
46. Okęcki Antoni, bp pozn.
47. Orłowski Andrzej, sęd. kam., p.
48. Orłowski Rupert, Dunin chor.
49. Ożarowski Piotr, kaszt. wojn.
50. Piaskowski Mikołaj, p.

---

\* Aneks sporządzony na podstawie: BPAN Kr. rkps 1241 t. 2; BK rkps 927; BK rkps 2223; S. Korwin: *Trzeci maj...*, s. 111—168.

51. Popiel Józef, p.
52. Pruski Jan, p.
53. Psarski Fryderyk, podkom. wiel., p.
54. Puchała Józef, pis. z. brac.
55. Pułaski Antoni, bryg.
56. Raczyński Antoni, gen., p.
57. Raczyński Kazimierz, marsz. kor.
58. Ryszczewski Adam, kaszt. lubacz.
59. Rzewuski Seweryn, hetman pol. kor.
60. Sanguszko Hieronim, woj. woł.
61. Sanguszko Janusz, star. krzem.
62. Sierakowski Michał, bp przem.
63. Skórkowski Kazimierz, podcz. op., p.
64. Sobański Michał, podstol. winn.
65. Sokolnicki Nepomucen, p.
66. Starzeński Ludwik
67. Stecki Józef, p. [?]
68. Suchorzewski Jan, w. ws., p.
69. Suffczyński Józef, star. dypuł., p.
70. Sułkowski Antoni, woj. kal.
71. Szczeniowski Bogusław, p.
72. Szembek Krzysztof, bp płoc.
73. Świejkowski L. Marcin, woj. podol.
74. Świejkowski Jan, woj-c podol.
75. Świejkowski Michał, woj-c podol., p.
76. Świętosławski Wojciech, chor. krzem., p.
77. Walewski Michał, woj. sier.
78. Walewski Stefan, podsęd. sier., p.
79. Wielhorski Jerzy, pis. pol. lit.
80. Wilga Joachim, woj-c. chełms.
81. Wodzicki Elias, star. kr.
82. Wybranowski Ignacy, stol. lub., p.
83. Zagórski Jan, podcz. włodz., p.
84. Zagórski Józef, podkom. łuc.
85. Zagórski Stanisław, podstol. woł.
86. Załęski Stefan, chor. nowogr.
87. Załuski Teofil, kaszt. buski
88. Złotnicki Antoni, chor. czerw., p.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

#### 1. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

- Archiwum Branickich z Białegostoku, rkps.:  
57 Obciążenia wojskowe na dobrach Izabeli Branickiej 1792—1807,  
81, 83 Listy różnych osób do I. Branickiej 1774—1806.
- Archiwum Hipolita Skimbrowicza, rkps.:  
XXII 7/115 Listy Jerzmanowskiego do prymasa Michała Poniatowskiego.
- Archiwum Kameralne, rkps.:  
III/233 Sądy konfederacji warszawskiej 1793,  
III/1231 Prośby o wsparcie 1793,  
III/1294 Prośby o wsparcie 1792.
- Archiwum Królestwa Polskiego, rkps.:  
142 Diariusz sejmu 1788—1792,  
185 Sądy, wyroki VIII 1792,  
188 Protokoły Departamentu Zagranicznego Straży 1791—1792,  
302 Akta różne 1793,  
307 Sądy wyroki VIII 1792,  
356 Sancity 1793 i prośby do króla,  
360a Akta różne targowickie,  
Pudło 84/6 Akta różne m.in. z okresu konfederacji targowickiej,  
Pudło 90 Akta różne targowickie 1793,  
Teka 1 Materiały różne.
- Archiwum ks. Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy Tyszkiewiczowej, rkps.:  
12 Raporty Mossakowskiego, Poupparta 1790—1793.
- Archiwum Łuniewskich, rkps.:  
I/1 Pamiętniki Wiktoryna Łuniewskiego 1739—1815.
- Archiwum Ordynacji Roskiej, rkps.:  
Pudło XL 82 Jabłonowska Anna do Piotra Potockiego 1774—1792,  
Pudło LXIV 12 Jan Kanty do I. Branickiej 1793,  
Pudło LXIV 76 hr. Józef Lewicki do I. Branickiej 1790—1806,  
Pudło LXIV 92 Lubowicki do I. Branickiej 1788—1796,  
Pudło LXV 42 Listy F. Obuchowiczowej z 1792,

- Pudło LXVIII 87—88 Listy Stanisława Karwowskiego do różnych 1788—1792,  
 Pudło LXVIII 102 Antoni Załuski do S. Karwowskiego 1792.
- Archiwum Ostrowskich z Ujazdu, rkps.:  
 1304 Listy do Julii z Rozwadowskich Morskiej od męża 1779—1798.
  - Archiwum Publiczne Potockich, rkps.:  
 106 Pisma polityczne do historii Polski 1792—1794,  
 264 Listy różnych osób do Stanisława Potockiego 1789—1792,  
 280 Listy do I. Potockiego [Ankwicz, Morski, Wojna, inni],  
 293 J. U. Niemcewicz do Anny Aleksandry Potockiej 1785—1794.
  - Archiwum Prozorów i Jelskich, rkps.:  
 22 Listy Antoniego, Tadeusza i Józefa Bukatych 1789—1834,  
 26 Listy różnych m.in. Ochockiego do Karola Prozora 1789—1800.
  - Archiwum Radziwiłłów, rkps.:  
 Dział II Supl. 1187 Akta konfederacji warszawskiej 1792,  
 Dział IV Teka 33/483 Michał Hieronim Radziwiłł wojew. wil. listy.
  - Archiwum Sejmu Czteroletniego, rkps.: 1.
  - Archiwum Skarbu Koronnego, rkps.:  
 Dział 8/218 Raporty gen. Gorzeńskiego 1792,  
 Dział 82/19 Różne 1791—1792,  
 Dział 82/20 Urlopy 1764—1794.
  - Archiwum Straszyńskich, rkps.:  
 1 Korespondencja prywatna 1723—1800.
  - Archiwum Tyzenhauzów, rkps.:  
 G-396 I. Potocki do Stanisława Małachowskiego 1792.
  - Archiwum Zamojskich, rkps.:  
 2871 Listy różnych 1790—1794,  
 3057 Listy różnych 1792—1793,  
 3124—3125 Korespondencja różnych 1790—1794.
  - Księgi ziemskie sieradzkie, rkps.:  
 22—25 Regestra Cansarum,  
 102b, 103 Księgi ziemskie,  
 117—118 Księgi ziemskie.
  - Nabytki Niedokumentowe Oddziału I, rkps.:  
 34 Instrukcja na sejmik 25 maj 1793,  
 85 Kopiarusz korespondencji Jacka Małachowskiego 1787—1793,  
 89 List Stanisława Augusta z 29 VII 1792 o rozbiore.
  - Tzw. Metryka Litewska, rkps.:  
 Dział VII 6 Protokoły konfederacji targowickiej.
  - Zbiór Aleksandra Czołowskiego. B — zbiory archiwalne, rkps.:  
 371, 377 Korespondencja Józefa Mniszcha 1792—1793,  
 420, 528 Akta różne,  
 602 Akces Jerzego Tyszkiewicza do targowicy 1792.
  - Zbiór Branickich z Sucheja, rkps.:  
 113/136 „Jurnal” obejmujący wydarzenia od 17 V 1792,  
 323/409 Województwo wołyńskie akta różne b.r.



- Zbiór Komierowskich, rkps.:  
67/87 Akta różne 1792—1793,  
79/104 Korespondencja m.in. Sapiehów 1708—1798.
- Zbiór materiałów różnej proveniencji z XVI—XX wieku, rkps.:  
275 Pisma polityczne z czasów Stanisława Augusta 1775—1794.
- Zbiór Popielów, rkps.:  
22 Korespondencja A. Middletona z Hagi 1791—1794,  
23 Sprawy wewnętrzne krajowe 1782—1793,  
38 Zalecenia Generalności Targowickiej 1793,  
69 Militaria, stan wojsk polskich 1793—1794,  
87 Varia polityczne 1788—1793,  
371 Varia 1772—1792,  
372 B. Zabłocki z Berlina do Stanisława Augusta,  
391—392 Korespondencja różna 1790—1794,  
413 Stanisław August do Debolego 1792,  
415 Korespondencja polityczna Debolego z Petersburga 1792.
- Zbiór rękopisów z Biblioteki Przeździeckich. Grupa B — Korespondencja, rkps.:  
II B—18 Listy różne.
- Zbiór wydzielony z Archiwum z Jabłonny. Korespondencja Stanisława Augusta  
1792—1797, rkps.:  
9a, 9b Listy różnych do króla 1792—1794.
- Zbiór z Muzeum Narodowego, rkps.:  
64 Listy Adama Naruszewicza 1792—1793,  
79 Korespondencja Tadeusza Bukatego 1781—1802.

## **2. Archiwum Państwowe w Kielcach**

- Akta Lanckorońskich z Jagielnicy 1784—1803, rkps.:  
24 Listy do Lanckorońskich 1762—1795.
- Akta Olszewskich i Borkowskich, rkps.:  
32 Uchwały konfederacji krakowskiej.
- Archiwum Skórkowskich z Wielkiej Woli 1504—1878, rkps.:  
79 Listy do Feliksa i Joanny Skórkowskich 1792—1836.

## **3. Archiwum Państwowe w Krakowie**

- Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, rkps.:  
ADzT 300 Listy Jana Feliksa Tarnowskiego 1783—1839.
- Archiwum Podhoreckie hr. Andrzeja Potockiego, rkps.:  
Pudło II Korespondencja różna 1700—1800,  
Pudło XIII Korespondencja różna 1700—1800.
- Archiwum Sanguszków, rkps.:  
785, 788 Materiały różne,

Zbiór nieuporządkowany.

- Archiwum Siedliszowieckie Załuskich, rkps.:  
ASZ 21 Korespondencja Przerembskich 1610—1796.
- Księgi grodzkie i ziemskie krakowskie, rkps.:  
Castr. Crac. 441,  
Rel. Crac. 223,  
Terra Crac. Nova 57, 59.

#### **4. Archiwum Państwowe w Lublinie**

- Archiwum Łosiów z Niemiec 1561—1943, rkps.:  
Łoś IV 109 Akta, listy 1792—1794.
- Archiwum Rulikowskich, rkps.:  
71 Wyciągi z pamiętników Józefa Rulikowskiego.
- Księgi grodzkie i ziemskie chełmińskie, rkps.:  
120a Akta kofederacji województwa ruskiego 1792—1793.
- Zbiór Akt po Muzeum KUL, rkps.:  
12 Papiery Jacka Małachowskiego 1792—1794.

#### **5. Archiwum Państwowe w Łodzi**

- Archiwum Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów, rkps.:  
880—881 Silva rerum 1700—1794.
- Archiwum Potockich i Ostrowskich, rkps.:  
Pudło 61 II/39 Papiery Potockich 1591—1866.
- Archiwum Walewskiego Kazimierza, rkps.:  
7 Akta sejmikowe, działalność Walewskich.  
31—32 Papiery Walewskich 1771—1929.

#### **6. Archiwum Państwowe w Poznaniu**

- Akta majątku Morawskich w Oporowie, rkps.:  
324 Listy do Feliksa Łubińskiego 1792—1793.
- Akta majątku Radolińskich — Jarocin-Biała, rkps.:  
3973 Listy do Paschalisa Radolińskiego 1792—1793.
- Księgi konfederacji targowickiej województw wielkopolskich 1792—1793, rkps.:  
Ko 1—2.

#### **7. Archiwum Państwowe w Rzeszowie**

- Archiwum Lubomirskich, rkps.:  
650 Listy Franciszka Lubomirskiego do różnych 1789—1805,

- 656—657 Listy różnych do Lubomirskich 1688—1802.
- Archiwum Mierów i Jędrzejowiczów, rkps.:
  - 105 Listy Józefa Miera,
  - 111 Listy Feliksa Miera do matki.
- Archiwum Jaworskich, rkps.:
  - 3 Korespondencja Jaworskich-Starzeńskich 1792—1836,
  - 14 Korespondencja różna 1788—1835.

## **8. Biblioteka Czartoryskich w Krakowie**

- Zbiory specjalne, rkps.:
  - 724—728 Korespondencja polska 1788—1793,
  - 919—922, 926—927 Korespondencja polska 1788—1793,
  - 929—930, 932 Korespondencja polska 1788—1793,
  - 968 Listy do Stanisława Augusta 1787—1793,
  - 971 Listy wojskowych 1792,
  - 1958 Listy różne,
  - 2713 Autografy z Sybilii,
  - 2716 Listy różnych, m.in. T. Kościuszki 1792—1794,
  - 2725 Listy Stanisława Augusta 1764—1794,
  - 2889 Listy Moszyńskiego i Sz. Potockiego 1792—1793,
  - 2890 Kopie listów Potockiego 1793,
  - 2913 Czartoryscy. Pretensje do wojska 1793—1794,
  - 3046 Listy 1505—1816,
  - 3157 Listy do Elżbiety Grabowskiej,
  - 3158 Listy do E. Grabowskiej,
  - 3178 Listy gen. Czapskiego 1790—1793,
  - 3186—3188 Listy Świejkowskich,
  - 3211 Listy Bukatego do króla 1792—1793,
  - 3222 Szembekowie 1780—1800,
  - 3295—3296 Listy znakomitych 1791—1816,
  - 3379 Papiery dotyczące targowicy,
  - 3396 Materiały różne,
  - 3474 Korespondencja 1792,
  - 3744 Listy różne 1764—1794,
  - 5807 Listy różne 1792—1793,
  - 5878 Listy m.in. Łaniewskiego 1793.
- Ewidencja, rkps.:
  - 1814 Listy i druki z czasów targowicy 1792—1793.

## **9. Biblioteka Główna Uniwersytetu Warszawskiego, rkps.:**

- 136a Z papierów prymasa Michała Poniatowskiego.
- Akc 207 Listy różne 1792—1793.

#### **10. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps.:**

148 Listy do Jacka Przybylskiego 1776—1800,  
955 Listy różnych z 1788—1794,  
2987 Listy prymasa b.r.,  
3060 Listy Ignacego Massalskiego do Hornowskiego 1780—1794,  
3138 Listy Jana Śniadeckiego do Tadeusza Bukatego 1788—1793,  
3589 Miscellanea XVIII,  
3753 fasc. 1 Listy różnych 1757—1808,  
3755 Listy różnych XVIII,  
3758 Listy 1793,  
4436 Korespondencja m.in. Kossakowskich 1793. Odpisy Kickiej,  
5501 Listy 1762—1796,  
5802 T. II—III Materiały Karola Prozora 1759—1841,  
5992 Listy Franciszka Bukatego 1782—1797,  
5993 Teki Aleksandra Jelskiego. Fascykuły XV—XVII,  
6147 T. I—XVIII. Autografy targowiczian,  
7042 List Ks. Józefa 1792—1793,  
7514—7515 Listy Józefa Gorczyńskiego 1789—1813,  
7597—7598 Korespondencja Macieja Sołtyka 1748—1798,  
7874 Listy króla 1787—1792,  
8842 Listy do Michała Zaleskiego,  
50/52 Przybytki. Archiwum Tarnowskich z Dzikowa.

#### **11. Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie, rkps.:**

77 Papiery Fryderyka Moszyńskiego z czasów targowicy.

#### **12. Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, rkps.:**

239 Uniwersały konfederacji lubelskiej 1792,  
1776 Korespondencja Domańskiego 1772—1794,  
2110 Kopie listów Jana Magnuszewskiego w służbie Lubomirskich.

#### **13. Biblioteka Narodowa w Warszawie, rkps.:**

BOZ 2036 Zbiór różnych listów,  
6928 Listy B. Szymańskiego marsz. dworu Ignacego Woronicza,  
6930 Listy Zygmunta Pohla 1792—1793,  
6932 Listy Odrowąż Bełłowskiego,  
9043 Listy różnych 1792—1794,  
Akce 11122 Materiały różne 1792—1794.

#### **14. Biblioteka PAN w Kórniku, rkps.:**

920 Protokół ekspedycji Sz. Potockiego 1792—1793,  
921 Księga uniwersałów konfederacji,  
927 Dominika Chojnackiego diariusz z 1793,  
1091—1092 Miscellanea 1792—1793,  
1172 Series. Marszałkowie i konsyliarze targowiccy,  
1294 Dokumenty publiczne 1657—1794,  
1303 Materiały różne XVIII,  
1334 Gazety pisane,  
1474 List J. Wielhorskiego do M. Wielhorskiego 24 V 1792,  
1532 Listy Karpińskiego do J. Chreptowicza,  
1578 Materiały różne XVIII,  
1599 Listy 1764—1794,  
1815 Korespondencja Józefa Czartoryskiego XVIII—XIX,  
2191 Listy do Feliksa Turskiego bp łuc. 1782—1794,  
2223 Akta różne 1788—1793.

#### **15. Biblioteka PAN w Krakowie, rkps.:**

8 Listy do króla 1777—1796,  
411 Listy Stanisława Augusta 1765—1794,  
953 Akta sejmików płockich 1564—1794,  
1090 Odpisy akt sejmikowych 1778—1793,  
1169 Papiery różne 1788—1794,  
1241 T. II Akta konfederacji targowickiej,  
1653 Listy króla do Potockiego star. tłumockiego 1792 i G. Potemkina,  
1662 Materiały różne,  
1681 Materiały różne,  
1780 Kopie listów Sz. Potockiego z 1792,  
2659 Miscellanea 1789—1812. Formularze akcesów do targowicy,  
2664 T. III Miscellanea 1755—1798,  
3600 Materiały różne,  
3605 Listy różnych 1643—1792,  
3795 List J. Wielhorskiego do M. Wielhorskiego 1792,  
3803 Listy króla na sejmiki 1792. Konfederacja krakowska 1793,  
4584 Listy Teresy z Kinskich Poniatowskiej 1780—1797,  
4585 Listy Hadziewicza z 1793 i inne 1792—1793,  
6589 Listy i dokumenty XVIII—XIX,  
8318 Akta sejmikowe ziemi czernihowskiej 1608—1795,  
8320 Akta sejmikowe ziemi czerskiej 1700—1793,  
8321 Akta sejmikowe ziemi dobrzyńskiej 1700—1792,  
8322 Akta sejmikowe ziemi liwskiej 1512—1795,  
8330 Akta sejmików łączycznych 1700—1792,

8332 Akta sejmiku ziemi łomżyńskiej 1674—1794,  
8335 Akta sejmiku ziemi nurskiej 1624—1794,  
8336 Akta województwa płockiego 1572—1792,  
8341 Akta województwa sandomierskiego 1741—1792,  
8351 Akta sejmikowe ziemi wizeńskiej 1703—1794,  
8354 Akta sejmikowe ziemi zakroczymskiej 1707—1793.

## **16. Biblioteka Śląska w Katowicach, rkps.:**

213 Akta Stanisława Augusta 1792.

## **17. Biblioteka Zakładu Narodowego Ossolińskich we Wrocławiu, rkps.:**

486 Listy do konfederacji i Sz. Potockiego 1793,  
527 Konfederacja targowicka — materiały różne,  
551 Konfederacja targowicka — materiały różne,  
905 Miscellanea XVIII,  
1997 T. X Korespondencja XVIII,  
3827 Miscellanea 1680—1870,  
3829 Miscellanea 1664—1849,  
4154 Listy do Rościszewskich XVIII,  
4185 Listy Adama Mateusza Grabowskiego star. lipieńskiego b.r.,  
4628 Listy różne XVII—XIX,  
4637 Listy Jana Śniadeckiego do różnych b.r.,  
5464 Księgi awansów i dymisji wojsk kor. i lit. 1788—1792,  
5973 Miscellanea. Listy 1789—1794,  
6776 Miscellanea historyczno-polityczne XVIII—XIX,  
7937 Listy płk. Kazimierza Rozwadowskiego 1785—1840,  
11633, 11635, 11638 Korespondencja różnych, m.in. gen. J. Wodzickiego,  
11640—11641 Korespondencja różnych, m.in. gen. J. Wodzickiego,  
11645 Raporty i instrukcje gen. J. Wodzickiego 1790—1794,  
11651 Papiery konfederacji krakowskiej i lubelskiej 1792—1793,  
11654 Listy Jana Sebastiana Dembowskiego do Stanisława Wodzickiego z 1792,  
11665 Listy do Eliasza Wodzickiego 1782—1793,  
11920 Varia polityczne 1764—1792,  
13303 Mieszczanie Bielska Podlaskiego przeciw wojsku — proces,  
13663 Varia polityczne XVIII,  
13667 Listy do Franciszki z Potockich Sadowskiej 1792—1793,  
14164 Varia polityczne XVIII,  
14224 Załuscy do Marianny z Dembowskiich Załuskiej 1792,  
14614 T. II Papiery Załuskich,  
15736 Papiery Turnów.

- Altesi A.: *Uwagi nad rewolucją polską z francuskiego*. Warszawa 1792.
- Archiwum Wybickiego*. T. 1: (1768—1801). Oprac. A. Skałkowski. Gdańsk 1948.
- Caché B. de: *Obrady Sejmu Wielkiego w świetle relacji posła austriackiego w Warszawie. Raporty B. de Cachégo do kanclerza W. Kaunitza w Wiedniu (styczeń—sierpień 1792)*. Z rękopisu przełożył, wstępem i przypisami opatrzył H. Kocój. Warszawa—Kraków 1988.
- Czacki T.: *Statystyka Polski*. W: Tenże: *Dziela zebrane i wydane*. T. 3. Poznań 1848.
- Dmochowski F., [Kołłataj H., Potocki I.]: *O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 maja*. Lwów [b.r.].
- Dziennik Bułhakowa*. W: *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*. T. 2. Wyd. W. Kalinka. Poznań 1868.
- Korespondencja Adama Naruszewicza 1762—1796*. Oprac. J. Platt. Wrocław 1959.
- Korespondencja Franciszka Karpińskiego z lat 1763—1825*. Oprac. T. Mikulski i R. Sobol. Wrocław 1958.
- Korespondencja krajowa Stanisława Augusta z lat 1784—1792*. Oprac. B. Zaleski. Poznań 1872.
- Listy Hugona Kołłataja pisane z emigracji w r. 1792, 1793 i 1794*. Wyd. L. Siemieński. T. 1. Poznań 1871.
- Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej kasztelanowej kamieńskiej*. Wyd. K. Waliszewski. Poznań 1883.
- Listy Stanisława Trembeckiego*. Oprac. J. Kott i R. Kaleta. T. 1. Wrocław 1954.
- Listy z Warszawy. Korespondencja dyplomatyczna Marie Louisa Descorchesa i Jeana Aleksandra Bonneau z lat 1791—1792*. Oprac. H. Kocój, Z. Libiszowska, D. Rolnik. Warszawa 1993.
- Lucchesini G.: *Listy do Fryderyka Wilhelma II. Obraz Sejmu Wielkiego w raportach pruskiego dyplomaty*. Przekład, wstęp i opracowanie H. Kocój. Warszawa 1988.
- Pisma Tadeusza Kościuszki*. Oprac. H. Mościcki. Warszawa 1947.
- Reskrypty Katarzyny II*. W: *Sbornik Imperatorskogo Ruskogo Istoričeskogo Obščestva*. T. 47. Petersburg 1885.
- Rok nadziei i rok klęski 1791—1792. Z korespondencji Stanisława Augusta z posłem polskim w Petersburgu*. Oprac. J. Łojek. Warszawa 1964.
- Stanisław August i książę Józef Poniatowski w świetle własnej korespondencji*. Oprac. B. Dembiński. Lwów 1904.
- Stanisław August Poniatowski i Maurycy Glayre. Korespondencja dotycząca rozbiorów Polski, przez E. Mottaza*. Cz. 2. Warszawa 1901.
- Szymanowski Józef. Listy do starościny wyszogrodzkiej*. Oprac. F. Korwin-Szymanowski. Warszawa 1973.
- Tajna korespondencja z Warszawy 1792—1794 do Ignacego Potockiego. Jan Dembowski i inni*. Oprac. M. Rymyszyna i A. Zahorski. Warszawa 1961.
- Urzednicy centralni i nadwornicy Polski XVI—XVIII wieku. Spisy*. Red. A. Gąsiorowski. Kórnik 1992.

- Urzednicy wielkopolscy XVI—XVIII wieku. Spisy.* Oprac. A. Bieniaszewski. Wrocław 1987.
- Urzednicy województwa krakowskiego XVI—XVIII wieku. Spisy.* Oprac. S. Cynarski, A. Falinowska-Gradowska. Kórnik 1990.
- Za czy przeciw ustawie rządowej. Walka publicystyczna o Konstytucję 3 Maja. Antologia.* Oprac. A. Grześkowiak-Krwawicz. Warszawa 1992.
- Zbiór wszystkich druków konfederacji targowickiej i wileńskiej.* Warszawa [b.r.].
- Z dokumentów kościuszkowskich „Biblioteki Polskiej” w Paryżu.* Oprac. W. Dzwonkowski. „Kwartalnik Historyczny” 1910.

## PAMIĘTNIKI

- Bukar S.: *Pamiętniki z końca XVIII i początków wieku XIX.* Warszawa 1919.
- Chrzęszczewski A.: *Pamiętnik oficjalisty Potockich z Tulczyna.* Wyd. J. Piechowski. Wrocław 1976.
- [Cieszkowski Ludwik]: *Pamiętnik anegdotyczny z czasów Stanisława Augusta.* T. 1—3. Warszawa 1906.
- Czacki M.: *Wspomnienie z roku 1788 po 1792.* Wyd. J. Żupański. Poznań 1862.
- Drzewiecki J.: *Pamiętniki Józefa Drzewieckiego spisane przez niego samego 1772—1802 tudzież reszty pamiętnika tegoż.* Oprac. J. I. Kraszewski. Wilno 1958.
- Engelhardt L. M.: *Pamiętniki. W: Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie.* Oprac. J. Gintel. T. 2: *Wiek XVIII—XIX.* Kraków 1971.
- Gąsianowski J.: *Pamiętniki Józefa Dominika Gąsianowskiego z r. 1793—1794.* Lwów 1861.
- Karpiński F.: *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem.* Oprac. R. Sobol. Warszawa 1987.
- Kicka N.: *Pamiętniki.* Oprac. J. Dutkiewicz i T. Szafranski. Warszawa 1972.
- Kitowicz J.: *Pamiętniki, czyli Historia polska.* Oprac. P. Matuszewska i Z. Lewinówna. Warszawa 1971.
- Kosmowski S.: *Pamiętniki z końca XVIII wieku.* Poznań 1845.
- Koźmian K.: *Pamiętniki.* Oprac. J. Willaume. T. 1. Wrocław—Warszawa 1972.
- Kraków za Stanisława Augusta w relacjach F. Lichockiego, A. Naruszewicza, F. J. Zöllnera.* Oprac. I. Kleszczowa. Kraków 1979.
- Niemcewicz J. U.: *Pamiętniki czasów moich.* Oprac. J. Dihm. T. 2. Warszawa 1957.
- Ochocki J. D.: *Pamiętniki Jana Dukłana Ochockiego.* Wyd. J. I. Kraszewski. T. 2. Warszawa 1857.
- Ogiński M.: *Pamiętniki Michała Ogińskiego o Polsce i Polakach od roku 1788 aż do końca roku 1815.* T. 1—4. Poznań 1870—1873.



- Pistor J. J.: *Pamiętniki o rewolucji polskiej z roku 1794*. Tłum. B. Prawdzic-Chotomski. Warszawa 1906.
- Poniatowski S.: *Pamiętniki synowca Stanisława Augusta*. Oprac. J. Łojek. Warszawa 1979.
- Schulz F.: *Podróże Inflanctyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791—1793*. W: *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*. T. 2. Oprac. W. Zawadzki. Warszawa 1963.
- Sievers J. J.: *Jak doprowadziłem do drugiego rozbioru Polski*. Oprac. B. Grochulska i P. Ugniewski. Warszawa 1992.
- Starzeński M.: *Na schyłku Rzeczypospolitej. Kartki z pamiętnika Michała Starzeńskiego (1757—1795)*. Wyd. H. Mościcki. Warszawa 1914.
- Trębicki A.: *Opisanie sejmu ekstraordynaryjnego podziałowego roku 1793 w Grodnie. O rewolucji roku 1794*. Oprac. J. Kowecki. Warszawa 1967.
- Wodzicki S.: *Wspomnienia z przeszłości od roku 1768 do roku 1840*. Kraków 1873.
- Wojda K.: *O rewolucji polskiej w roku 1794*. Poznań 1867.

#### CZASOPISMA

- „Gazeta Narodowa i Obca” 1792.
- „Gazeta Warszawska” 1792.
- „Korespondent Warszawski” 1792.

#### OPRACOWANIA

- Abramski A.: *Sądownictwo konfederackie w Polsce w latach 1764—1795*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974.
- Aleksandrowska E.: *Problem zdrady na podstawie „Satyr” i pamfletów na Polki balujące w czasach tragicznych dla ojczyzny (1774—1832)*. W: *Bo insza jest rzecz zdradzić, insza dać się złudzić. Problem zdrady w Polsce przełomu XVIII i XIX w.* Red. A. Grześkowiak-Krwawicz. Warszawa 1995.
- Askenazy Sz.: *Książę Józef Poniatowski 1763—1813*. Warszawa 1974.
- Askenazy Sz.: *Odgłosy targowicy*. W: Tenże: *Dwa stulecia XVIII i XIX. Badania i przyczynki*. T. 1. Warszawa 1903.
- Askenazy Sz.: *Przymierze polsko-pruskie*. Warszawa 1918.
- Bałtruszajtys G.: *Sądownictwo Komisji Skarbowych w sprawach handlowych i przemysłowych (1764—1794)*. Warszawa 1977.
- Bartkiewicz K.: *Obraz dziejów ojczystych w świadomości historycznej w Polsce doby oświecenia*. Poznań 1979.
- Bieniarzówna J., Małecki J.: *Dzieje Krakowa*. T. 2. Kraków 1994.

- Bobńska C.: *Staszic a sprawa pruska na sejmie czteroletnim*. W: Taż: *Szkice o ideologach polskiego Oświecenia. Kollątaj i Staszic*. Wrocław 1952.
- Bobrzyński M.: *Dzieje Polski w zarysie*. T. 2. Warszawa 1927.
- Chodźko L.: *Historia domu Rawitów-Ostrowskich związana z dziejami Polski, Litwy i Prus składających Rzeczpospolitą Polską między latami 1650—1845*. T. 2. Lwów 1873.
- Chojcecki Z.: *Jan Chojcecki. Posel województwa kijowskiego na Sejm Czteroletni*. Kijów 1912.
- Chyliński M.: *Hugo Kollątaj wobec targowicy*. Lwów 1875.
- Cieślak L.: *Pieśń polityczna Oświecenia, dokument mało znany...* Łódź 1991.
- Dembiński B.: *Misja Ignacego Potockiego w Berlinie w 1792 roku*. „Kwartalnik Historyczny” 1937.
- Dernałowicz M.: *Portret Familii*. Warszawa 1974.
- Drozdowski M.: *Podstawy finansowe działalności państwowej w Polsce 1764—1793*. Warszawa—Poznań 1975.
- Dubiecki M.: *Jeden z niewielu*. W: Tenże: *Obrazy i studia historyczne*. Seria 3. Kijów 1915.
- Dubiecki M.: *Karol Prozor oboźny W. X. Litew. Przyczynek do dziejów powstania kościuszkowskiego*. Kraków 1897.
- Flatt J. B.: *Opis Xięstwa Warszawskiego z krótkim rysem dziejów Polskich aż do naszych czasów*. Poznań 1809.
- Gierowski J. A.: *Konfederacja a postawa polityczna szlachty*. W: *Dzieje kultury politycznej w Polsce*. Red. J. A. Gierowski. Warszawa 1977.
- Godechot J.: *La contr-révolution 1789—1804*. Paris 1984.
- Górski K.: *Wojna 1792 roku*. W: *Biblioteka legionisty*. T. 9—10. Kraków 1917.
- Grabowski T.: *Studia nad wiekiem ośmnastym. Stanisław Staszic, jego pisma polityczne i pojęcia filozoficzne*. Kraków 1898.
- Grześkowiak-Krwawicz A.: *Zdrada trzeciego maja? Malkontenci wobec Ustawy Rządowej*. W: *Bo insza jest rzecz zdradzić, insza dać się złudzić. Problem zdrady w Polsce przełomu XVIII i XIX w.* Red. A. Grześkowiak-Krwawicz. Warszawa 1995.
- Hoffman K. B.: *Historia reform politycznych w dawnej Polsce*. Warszawa 1988.
- Iłowajski D.: *Sejm grodzieński roku 1793. Ostatni Sejm Rzeczypospolitej Polskiej*. Poznań 1872.
- Janik M.: *Hugo Kollątaj. Monografia*. Lwów 1913.
- Jurkiewicz W.: *Korespondencja elit stanisławowskich. Zarys problemu*. W: *Rozprawy z dziejów XVIII wieku. Z dziejów komunikacji społecznej epoki nowożytnej*. Red. J. Wojtowicz. Toruń 1993.
- Kaleta R.: *Oświeceni i sentymentalni*. Wrocław 1971.
- Kaleta R.: *Poezja antytargowicka i jakobińska*. „Pamiętnik Literacki” 1950.
- Kalinka W.: *Sejm Czteroletni*. T. 2. Warszawa 1991.
- Kariejew N.: *Upadek Polski w literaturze historycznej*. Kraków 1891.
- Kądziela Ł.: *Między zdradą a służbą Rzeczypospolitej. Fryderyk Moszyński w latach 1792—1793*. Warszawa 1993.
- Kądziela Ł.: *O potrzebie badań nad dziejami targowicy*. „Przegląd Historyczny” 1989.

- Kermisz J.: *Lublin i lubelskie w ostatnich latach Rzeczypospolitej (1788—1794)*. T. 1: *W czasie Sejmu Wielkiego i wojny polsko-rosyjskiej 1792 r. oraz pod rządami targowicko-grodzieńskimi*. Lublin 1939.
- Kieniewicz S.: *Ignacy Działyński 1754—1797*. Kórnik 1930.
- Kipa E.: *Kościuszkę we Lwowie w r. 1792*. „Kwartalnik Historyczny” 1939.
- Kipa E.: *Na marginesie literatury politycznej Sejmu Wielkiego*. W: Tenże: *Studia i szkice historyczne*. Oprac. J. Łojek. Wrocław 1959.
- Kocój H.: *Wielka Rewolucja Francuska a Polska. Zarys stosunków dyplomatycznych polsko-francuskich w okresie Sejmu Wielkiego i powstania kościuszkowskiego*. Warszawa 1987.
- Konopczyński W.: *Branicki Franciszek Ksawery*. W: PSB. T. 2. Red. W. Konopczyński. Kraków 1936.
- Konopczyński W.: *Bar i Maj*. W: Tenże: *Od Sobieskiego do Kościuszki. Szkice — drobiazgi. Fraszki historyczne*. Kraków 1921.
- Konopczyński W.: *Polska a Turcja 1683—1792*. Warszawa 1936.
- Korwin S[tanisław Kossakowski]: *Trzeci maj i Targowica. Materiały do dziejów ostatniego stulecia Rzeczypospolitej Polskiej*. Kraków 1890.
- Korzon T.: *Prof. Kariejew i jego poglądy na upadek Polski*. W: Tenże: *Odrodzenie w upadku. Wybór pism historycznych*. Oprac. M. H. Serejski i A. F. Grabski. Warszawa 1975.
- Korzon T.: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta 1764—1794*. T. 1—6. Warszawa 1897.
- Kowecki J.: *Dwa polityczne listy pasterskie biskupa Wojciecha Skarszewskiego z 1794 roku*. W: *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane J. Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. Ł. Kądziała, W. Kriegseisen i Z. Zielińska. Warszawa 1994.
- Kowecki J.: *Posłowie debiutanci na Sejmie Czteroletnim*. W: *Wiek XVIII. Polska i świat*. Red. A. Zahorski. Warszawa 1974.
- Kowecki J.: *Relacja o przewrocie trzeciomajowym czy dokument akcji prokonstytucyjnej*. W: *Francja—Polska XVIII—XIX w. Studia z dziejów kultury i polityki poświęcone Profesorowi Andrzejowi Zahorskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*. Warszawa 1983.
- Kowecki J.: *Senatorowie i posłowie Sejmu Wielkiego*. Warszawa 1991.
- Kraszewski J. I.: *Polska w czasie trzech rozbiorów 1772—1799. Studia do historii ducha i obyczaju*. T. 3. Warszawa—Kraków 1903.
- Kraushar A.: *Albert Sarmata*. „Kwartalnik Historyczny” 1899.
- Kriegseisen W.: *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII—XVIII wieku*. Warszawa 1991.
- Leśnodorski B.: *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788—1792). Studium historyczno-prawne*. Wrocław 1951.
- Leśnodorski B.: *Polscy jakobini. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku*. Warszawa 1960.
- Leśnodorski B.: *Rozbiory Polski*. W: Tenże: *Historia i współczesność*. Warszawa 1967.
- Leśnodorski B.: *Rozmowy z przeszłością. Dziesięć wieków Polski*. Warszawa 1970.
- Limanowski B.: *W stuletnią rocznicę drugiego rozbioru Polski*. Lwów 1893.

- Liske K.: *Konstytucja 3 maja i mocarstwa niemieckie*. Lwów 1872.
- Lityński A.: *Sejmiki ziemskie 1764—1793. Dzieje reformy*. Katowice 1988.
- Łaszewski R.: *Sejm Polski w latach 1764—1793. Studium historyczno-prawne*. Warszawa—Poznań 1973.
- Łepkowski T.: *Polska — narodziny nowoczesnego narodu 1764—1870*. Warszawa 1967.
- Łojek J.: „*Gazeta Warszawska*” księdza Łuskiny (1774—1793). Warszawa 1959.
- Łojek J.: *Geneza i obalenie Konstytucji 3 maja. Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej 1787—1792*. Lublin 1986.
- Łojek J.: *Misja Debolego w Petersburgu 1787—1792. Z dziejów stosunków polsko-rosyjskich w czasach Sejmu Czteroletniego*. Wrocław 1962.
- Łojek J.: *Prasa polska w latach 1661—1831*. W: *Historia prasy polskiej*. T. 1. Warszawa 1961.
- Łoziński W.: *Galicjana. Kilka obrazów z pierwszych lat historii galicyjskiej*. Lwów 1872.
- Łoziński W.: *O towarzystwie lwowskim przy schyłku XVIII stulecia*. Lwów 1872.
- Łukaszewicz W.: *Targowica i powstanie kościuszkowskie. Ze studiów nad historią Polski XVIII wieku*. Warszawa 1953.
- Łuniński E.: *Przymierze polsko-pruskie i konstytucja majowa w oświeceniu dyplomacji francuskiej*. W: *Tenże: Wspominki. Z dni historycznych kart kilka*. Warszawa 1910.
- Mann Z.: *Stanisław August na sejmie ostatnim*. Warszawa 1938.
- Michalski J.: *Konstytucja 3 maja*. Warszawa 1985.
- Michalski J.: *Problematyka polskiej elity politycznej XVIII wieku*. W: *Wiek Oświecenia*. T. 5: *Elity społeczne w Polsce*. Warszawa 1988.
- Michalski J.: *Wszystko pójdzie doskonale (O politycznym optymizmie po 3 maja)*. W: *Losy Polaków w XIX—XX w. Studia ofiarowane S. Kieniewiczowi w osiemdziesiątą rocznicę Jego urodzin*. Warszawa 1987.
- Morcinek R.: *Drewnowski Florian Krzysztof*. W: *PSB*. T. 5. Red. W. Konopczyński. Kraków 1939—1946.
- Nadzieja J.: *General Józef Zajączek. Od Kamieńca do Pragi 1752—1794*. Warszawa 1964.
- Nanke Cz.: *Szlachta wołyńska wobec konstytucji trzeciego maja*. Lwów 1907.
- Nawrot D.: *Działania dyplomacji polskiej w Wiedniu w latach 1788—1792. Z dziejów stosunków polsko-austriackich w dobie Sejmu Czteroletniego*. Katowice 2000.
- Nieć J.: *Czetwertyński Światopelek Antoni*. W: *PSB*. T. 4. Red. W. Konopczyński. Kraków 1938.
- Nowak J.: *Satyra polityczna konfederacji targowickiej i sejmu grodzieńskiego*. Kraków 1935.
- Nowak S.: *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*. W: *Teorie postaw*. Red. S. Nowak. Warszawa 1973.
- Pawiński A.: *Rządy sejmikowe w Polsce 1572—1795 na tle stosunków województw kujawskich*. Oprac. H. Olszewski. Warszawa 1978.
- Pawłowski B.: *Wojna polsko-rosyjska w roku 1792 na Wołyniu*. W: *Tenże: Od konfederacji barskiej do powstania styczniowego. Studia z historii wojskowości*. Warszawa 1962.

- Przywecka-Samecka M.: *Tomasz Wawrzecki (1753—1816)*. Wrocław 1993.
- Ratajczak L.: *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788—1782*. Warszawa 1979.
- Rawski T.: *Odzyskana i utracona niepodległość*. W: *Powstanie kościuszkowskie 1794*. T. 1: *Dzieje militarne*. Red. T. Rawski. Warszawa 1994.
- [Rolle] A.: *Wybór pism*. T. 1—2: *Gawędy historyczne*. Oprac. W. Zawadzki. Kraków 1966.
- Rolle M.: *Tadeusz Czacki i Krzemieniec. W setną rocznicę zgonu odnowiciela i reformatora polskiego szkolnictwa*. Lwów 1913.
- Rolnik D.: *Polski korpus oficerski wobec konfederacji targowickiej 1792—1793. Przyczynek do genezy Legionów Polskich*. W: *Z epoki Legionów i Mazurka Dąbrowskiego*. Red. W. Śladkowski. Lublin 2000.
- Rolnik D.: *Szlachta koronna Rzeczypospolitej wobec wojny polsko-rosyjskiej 1792 roku — o osobistym i ekonomicznym zaangażowaniu obywateli w obronę konstytucji 3 maja*. „*Studia Historyczne*” 2000.
- Rolnik D.: *Urzednicy centralni i nadworni Polski (Korony) wobec konfederacji targowickiej*. W: *Oświeceni wobec rozbiorów Polski*. Red. J. Grobis. Łódź 1988.
- Rostworowski E.: *Hryniewiecki Kajetan*. W: *PSB*. T. 10. Red. K. Lepszy. Wrocław 1962—1964.
- Rostworowski E.: *Ilu było w Rzeczypospolitej obywateli szlachty*. „*Kwartalnik Historyczny*” 1987.
- Rostworowski E.: *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*. Warszawa 1966.
- Rostworowski E.: *Sprawa milicji mieszczańskich w ostatnim roku Sejmu Czteroletniego*. W: „*Przegląd Historyczny*” 1955.
- Rostworowski E.: *W sprawie Konfederacji Targowickiej*. [Rec.: J. Wąsicki: *Konfederacja Targowicka i ostatni Sejm Rzeczypospolitej. Studia historyczno-prawne*. Poznań 1952]. „*Kwartalnik Historyczny*” 1953.
- Rostworowski E.: *Z dziejów genezy Targowicy. Sprawa genezy kawalerii narodowej w dobie Sejmu Czteroletniego*. „*Przegląd Historyczny*” 1954.
- Rutkowski J.: *Historia gospodarcza Polski*. T. 1. Poznań 1946.
- Rychlikowa I.: *Ziemiaństwo polskie 1789—1864. Zróżnicowanie społeczne*. Warszawa 1983.
- Rzadkowska H.: *Stosunek polskiej opinii publicznej do rewolucji francuskiej*. Warszawa 1948.
- Seredyka J.: *O ujednolicenie badań nad parlamentarzystami epoki staropolskiej*. W: *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki. Prace dedykowane Prof. Stanisławowi Płazie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. J. Malec i W. Uruszcza. Kraków 1999.
- Serejski M. H.: *Rzut oka na historiografię polską w dobie kapitalizmu do początku XX wieku*. „*Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych*” [Łódź] 1951.
- Skalkowski A.: *Kościuszko w świetle nowszych badań*. Poznań 1924.
- Smitt F.: *Suworow und Polens Untergang. Nach archivalischen Quellen dargestellt*. Bd. 2. Lipsk—Heidelberg 1858.
- Smoleński W.: *Dionizy Mikorski, poseł wyszogrodzki. (Ze studiów nad historią sejmów grodzieńskiego z r. 1793)*. W: *Tenże: Studia historyczne*. Warszawa 1925.
- Smoleński W.: *Konfederacja targowicka*. Kraków 1903.

- Smoleński W.: *Mieszczaństwo warszawskie w końcu wieku XVIII*. Oprac. M. H. Serejski i A. Wierzbicki. Warszawa 1976.
- Smoleński W.: *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*. Kraków 1896.
- Smoleński W.: *Szkoły historyczne w Polsce*. Warszawa 1898.
- Smoleński W.: *Wołyń wobec Konstytucji 3 maja*. W: Tenże: *Studia historyczne*. Warszawa 1925.
- Smoleński W.: *Zapatrywania Rembowskiego na reformy Sejmu Wielkiego*. W: Tenże: *Studia historyczne*. Warszawa 1925.
- Smoleński W.: *Z korespondencji Kollątaja podczas Sejmu Wielkiego*. W: Tenże: *Studia historyczne*. Warszawa 1925.
- Smolka S.: *Stanowisko mocarstw wobec Konstytucji trzeciego maja*. Kraków 1891.
- Sobczak J.: *Działalność sejmików województwa sieradzkiego po reformie 1791 roku*. W: *Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*. T. 4. Poznań 1974.
- Sobczak J.: *Sąd konfederacji targowickiej województw wielkopolskich 1792—1793*. W: *Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*. T. 13. Poznań 1979.
- Sobieski W.: *Dzieje Polski*. T. 2. Warszawa 1938.
- Solovev S.: *Istoria padenia Polki*. Moskwa 1863.
- Soplica T. [Adam Wolański]: *Wojna polsko-rosyjska 1792*. T. 1: *Kampania koronna*. Poznań 1924.
- Stanek W.: *Konfederacje a ewolucja mechanizmów walki politycznej w Rzeczypospolitej XVIII wieku*. W: *Między Barokiem a Oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*. Red. K. Stasiewicz i S. Achremczyk. Olsztyn 1996.
- Stanek W.: *Konfederacje generalne koronne w XVIII wieku*. Toruń 1991.
- Stefański K.: *O upadku Rzeczypospolitej polskiej, szkic historyczny, podług opowiadań współczesnych i korespondencji prywatnej*. Wiedeń 1889.
- Sulek Z.: *Sprzysiężenie Jakuba Jasińskiego*. Warszawa 1982.
- Szczepaniec J.: *Z dziejów cenzury w Polsce w okresie Targowicy*. W: „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”. R. 17. Seria A. Wrocław 1962.
- Szczygielski W.: *Referendum trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792*. Łódź 1994.
- Szujski J.: *Dzieje Polski*. T. 4, cz. 2. Lwów 1866.
- Szyndler B.: *Powstanie kościuszkowskie 1794*. Warszawa 1994.
- Szyndler B.: *Stanisław Nalecz Malachowski 1736—1809*. Warszawa 1979.
- Szyndler B.: *Tadeusz Kościuszko 1746—1817*. Warszawa 1991.
- Ślisz A.: *Henryk Rzewuski, życie i poglądy*. Warszawa 1986.
- Ślusarska M.: „Obca przemoc” i „domowa zdrada” w kaznodziejstwie okolicznościowym lat 1792—1796. W: *Bo insza jest rzecz zdradzić, insza dać się złudzić. Problem zdrady w Polsce przełomu XVIII i XIX w.* Red. A. Grześkowiak-Krwawicz. Warszawa 1995.
- Święcicki T.: *Historyczne pamiątki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*. T. 1—2. Przejrzał J. Bartoszewicz. Warszawa 1858.
- Timoščuk V.: *Targowickaja konfederacja*. „Russkaja starina” 1906, č. 1.
- Tokarz W.: *Marsz Madalińskiego*. W: Tenże: *Rozprawy i szkice*. T. 2. Oprac. S. Herbst. Warszawa 1959.
- Tokarz W.: *Milczkowie sejmowi*. W: Tenże: *Rozprawy i szkice*. T. 1. Oprac. S. Herbst. Warszawa 1959.
- Tokarz W.: *Ostatnie lata Hugona Kollątaja (1794—1812)*. T. 1. Kraków 1905.

- Tokarz W.: *Polityka wojskowa konfederacji targowickiej*. W: Tenże: *Rozprawy i szkice*. T. 2. Oprac. S. Herbst. Warszawa 1959.
- Tokarz W.: *Warszawa przed wybuchem powstania 17 kwietnia 1794 roku*. Kraków 1911.
- Wąsicki J.: *Konfederacja targowicka i ostatni sejm Rzeczypospolitej z 1793 roku. Studium historyczno-prawne*. Poznań 1952.
- Wegner L.: *Hugo Kollątaj na posiedzeniu Rady Królewskiej z dnia 23-go lipca 1792. „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1869.*
- Wegner L.: *Konfederacja województw wielkopolskich poznańskiego, kaliskiego, gnieźnieńskiego i Ziemi Wschowskiej*. Poznań 1863.
- Zahorski A.: *Ignacy Wyssogota Zakrzewski, prezydent Warszawy*. Warszawa 1979.
- Zahorski A.: *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*. Warszawa 1967.
- Zajączkowski A.: *Szlachta polska. Kultura i struktura*. Warszawa 1993.
- Zajewski W.: *Józef Wybicki*. Warszawa 1983.
- Zamoyski A.: *Ostatni król Polski*. Warszawa 1994.
- Zielińska Z.: *Republikanizm spod znaku buławy. Publicystyka Seweryna Rzewuskiego z lat 1788—1790*. Warszawa 1988.
- Zienkowska K.: *Jacek Jezierski, kasztelan łukowski 1772—1805*. Warszawa 1963.
- Zienkowska K.: *Stanisław August Poniatowski*. Warszawa 1998.
- Zienkowska K.: *W obliczu klęski — czyli co warto ratować? Epizod warszawsko-grodzieński*. W: *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane J. Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. Ł. Kądziała, W. Kriegseisen i Z. Zielińska. Warszawa 1994.
- Ziółek J.: *Duchowieństwo wobec ustanowienia Konstytucji 3 maja*. W: *Pierwsza w Europie. 200 rocznica Konstytucji 3 maja*. Red. H. Kocój. Katowice 1989.
- Żbikowski P.: *Syndrom zdrady w poezjach więziennych Hugona Kollątaja*. W: *Bo insza jest rzecz zdradzić, insza dać się złudzić. Problem zdrady w Polsce przełomu XVIII i XIX w.* Red. A. Grześkowiak-Krwawicz. Warszawa 1995.
- Żywirska M.: *Ostatnie lata życia króla Stanisława Augusta*. Warszawa 1978.

Dariusz Rolnik

**The Crown Nobility and the Targowica Confederacy  
(May 1792—January 1793)**

**S u m m a r y**

The Polish nobility's attitude in the Crown towards the Targowica Confederacy in the period between May 1792 and January 1793 has been presented in the study. Special attention has been paid to the process of formation of the provincial structures of *Szczęśny Potocki's* union. The citizens' attitudes to the confederacy have been shown in that context. Two major groups of nobility have been presented in the article: one, which was reluctant to Targowica and prepared for emigration, and the other one, whose protest against Targowica found its expression in their vanishing from the public life into the silent asylum of home. Citizens indifferent to the political transformations which took place in the country as well as those who — under certain conditions — were willing to collaborate with the new authorities have also been depicted. The size of each group has also been estimated, at least approximately. Those who, in the gesture of protests, decided to emigrate, and those who actively cooperated with Targowica, constituted the minority.

The changes taking place in the particular groups during the first months of autonomous government of the confederacy have been analysed in the next part of the work. It turned out that the group dissatisfied with Targowica was growing, and the group willing to collaborate with the union was decreasing.

The factors influencing the way the Targowica confederacy was perceived by the nobility have also been discussed in the monograph. The position of Stanisław August and the success of Russia — and its ally Targowica — in the war with Poland was relevant in the first period, i.e. till August or September 1792. Later, until January 1793, the internal politics of the confederacy was full of discrepancies and inconsistencies. It also economically burdened the citizens, which was connected with the necessity of maintaining Catherine II's army and had a great impact on the nobility's attitude to *Szczęśny Potocki's* union.

The work denies the thesis of the nobility's massive support for Targowica. Even those social groups which, as a result of the Great Parliament reforms, were losing privileges, such as the nobles not owing estates or starosts of districts, in its mass were far from supporting the union. Neither does the work confirm the opinion of the repressive character of the new authorities in the Crown.



Dariusz Rolnik

**La noblesse de la Couronne de Pologne face à la Confédération de Targowica  
(mai 1792—janvier 1793)**

**Résumé**

La présente étude analyse l'attitude de la noblesse polonaise dans la Couronne de Pologne par rapport à la Confédération de Targowica du mai 1792 au janvier 1793. On y a mis en relief le processus de la formation des structures provinciales de l'union de Szczęśny Potocki. Dans ce contexte, on a montré les attitudes des citoyens face à la Confédération. On a présenté donc le groupe de noblesse mal disposée envers la confédération, décidée à émigrer, et celui qui a protesté en renonçant à la vie publique et en se consacrant à la vie privée. On a également montré les citoyens indifférents par rapport aux changements politiques qui ont eu lieu en Pologne et, finalement, cette partie de la noblesse qui était prête, quoique sous certaines conditions, à collaborer avec le nouveau pouvoir. On a essayé aussi — au moins approximativement — d'évaluer l'importance de chacun des groupes. Les moins nombreux étaient ceux qui, pour protester, se sont décidés à émigrer, et ceux qui se sont activement engagés du côté de Targowica.

Dans la partie suivante du travail, on a analysé les changements dans tous ces groupes aux premiers mois du gouvernement indépendant de la Confédération. Il s'est avéré que le nombre de mécontents de Targowica s'accroît, alors que décroît le nombre de ceux qui étaient prêts à collaborer avec l'union.

Dans cette monographie, on a présenté également les facteurs qui ont contribué à la façon de percevoir La Confédération par la noblesse. Dans la première période (août-septembre 1792), ce qui comptait dans la perception de la Confédération par la noblesse c'étaient l'attitude de Stanislas Auguste et le succès de la Russie luttant contre la Pologne, de concert avec son alliée, Targowica. Plus tard (jusqu'au janvier 1793) la politique intérieure de la Confédération, pleine de contradictions et d'inconséquences, comme d'ailleurs les contributions imposées aux citoyens pour entretenir l'armée de Catherine II, ont modifié la relation de la noblesse envers l'union de Szczęśny Potocki.

L'étude dénonce la thèse de l'appui massif de la noblesse à Targowica. Même les groupes sociaux qui ont perdu à la suite des réformes de la Grande Diète, p. ex. le groupe de la noblesse appelé les non-possessionats et les starostes, étaient en général loin de soutenir l'union. Le travail dénonce aussi l'opinion du caractère répressif du nouveau gouvernement dans la Couronne de Pologne.

**BUŚ**



**Redaktor**  
*Wiesława Bulandra*

**Redaktor techniczny**  
*Barbara Arenhövel*

**Korektor**  
*Lidia Szumigala*

Copyright © 2000  
by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
Wszelkie prawa zastrzeżone

**ISSN 0208-6336**  
**ISBN 83-226-0994-4**

**Wydawca**  
**Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego**  
**ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice**

---

Wydanie I. Nakład 250 + 50 egz. Ark. druk. 11,5.  
Ark. wyd. 16,0. Przekazano do składu we wrześniu 2000 r. Podpisano do druku w grudniu 2000 r. Papier offset. kl. III, 80 g. Cena 20 zł

---

Druk i oprawa: Drukarnia „PRODRUK” s.c.  
ul. Gliwicka 204, 40-862 Katowice

Dariusz Rolnik

**Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej  
(maj 1792—styczeń 1793)**

Wykaz ważniejszych błędów dostrzeżonych w druku

Strona	Wiersz		Jest	Powinno być
	od góry	od dółu		
148	6	2	szlacheckiego <sup>4</sup> .	szlacheckiego <sup>2</sup> .
148			<sup>4</sup> AGAD,	<sup>2</sup> AGAD,
165	18		8/218	82/18
172	10		Dmochowski F., [Kołłątaj	[Dmochowski F., Kołłątaj
177		13	Katowice 2000.	Katowice 1999.

PN A907

nr inw.: BG - 298884



BG 298884

ISSN 0208-6336  
ISBN 83-226-0994-4